

Uniwersytet Warszawski  
Wydział Prawa i Administracji

*Katarzyna Zych*

**Działanie bez umocowania  
i przekroczenie uprawnień przez organ  
spółki kapitałowej, spółdzielni oraz  
funduszu inwestycyjnego**

*Praca doktorska przygotowana pod kierunkiem  
prof. dr. hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego  
oraz promotora pomocniczego dr Anne-Marie Weber  
Uniwersytet Warszawski Wydział Prawa i Administracji*

Warszawa, kwiecień 2023 roku

## Spis treści

Wykaz skrótów.....	5
Wstęp.....	7
<b>Rozdział I. Konstrukcja osoby prawnej w prawie polskim.....</b>	<b>12</b>
1.1. Elementy konstrukcji osoby prawnej .....	12
1.1.1. Uwagi wprowadzające .....	12
1.1.2. Historyczne podstawy pojęcia osoby prawnej.....	15
1.1.3. Współczesne pojęcie osoby prawnej w prawie polskim .....	17
1.2. Charakterystyka prawna organu .....	25
1.2.1. Teoria organów .....	25
1.2.2. Teoria przedstawicieli statutowych .....	29
1.2.3. Podsumowanie założeń.....	36
1.3. Przypisywanie osobie prawnej skutków zachowania osoby fizycznej.....	38
1.4. Pojęcie <i>falsus organus</i> .....	43
1.4.1. Założenia ogólne pojęcia <i>falsus organus</i> .....	43
1.4.2. Przekroczenie uprawnień .....	46
1.4.3. Działanie bez umocowania.....	50
1.5. Stanowiska doktryny i orzecznictwa przed nowelizacją art. 39 K.C.....	53
1.6. Wnioski i uwagi prawnoporównawcze.....	56
<b>Rozdział II. Formy działania organów spółek kapitałowych, spółdzielni i funduszy inwestycyjnych.....</b>	<b>62</b>
2.1. Czynności prawne .....	62
2.2. Czynności faktyczne .....	70
2.3. Oświadczenia woli .....	71
2.4. Uchwały organów jako forma dokonywania czynności prawnych.....	77
<b>Rozdział III. Reprezentacja spółki kapitałowej, spółdzielni i funduszu inwestycyjnego</b>	<b>81</b>
3.1. Uwagi wstępne .....	81

3.2.	Reprezentacja w spółce kapitałowej.....	83
3.2.1.	<i>Uwagi wprowadzające</i> .....	83
3.2.2.	<i>Zakres kompetencji</i> .....	90
3.2.3.	<i>Zakres czasowy pełnienia funkcji</i> .....	96
3.2.4.	<i>Ograniczenie prawa do reprezentacji</i> .....	98
3.3.	Reprezentacja spółdzielni.....	106
3.3.1.	<i>Ogólne zasady reprezentacji spółdzielni</i> .....	106
3.3.2.	<i>Specjalne zasady reprezentacji spółdzielni</i> .....	112
3.4.	Reprezentacja funduszu inwestycyjnego .....	114
3.5.	Rada Nadzorcza spółki kapitałowej i spółdzielni – zakres reprezentacji.....	123
3.6.	Prowadzenie spraw osoby prawnej a jej reprezentacja .....	128
	<b>Rozdział IV. Charakterystyka wadliwości czynności prawnej dokonanej z udziałem <i>falsus organus</i></b> .....	132
4.1.	Uwagi wprowadzające.....	132
4.2.	Analiza możliwych sankcji z tytułu wadliwości czynności dokonanej przez <i>falsus organus</i> .....	137
4.2.1.	<i>Sankcja bezskuteczności zawieszona</i> .....	137
4.2.2.	<i>Sankcja bezskuteczności ex lege (sensu stricto)</i> .....	145
4.2.3.	<i>Czynność nieistniejąca</i> .....	148
4.3.	Regulacja art. 39 K.C. a warunek prawny ( <i>conditio iuris</i> ).....	151
4.4.	Zagadnienie konwersji i konwalidacji czynności dokonanych z udziałem rzekomego piastuna.....	153
4.4.1.	<i>Konwersja</i> .....	153
4.4.2.	<i>Konwalidacja</i> .....	156
4.5.	Wnioski oraz uwagi de lege ferenda .....	158
4.5.1.	<i>Charakter sankcji</i> .....	158
4.5.2.	<i>Charakter prawny potwierdzenia z art. 39 K.C.</i> .....	163
4.5.3.	<i>Funkcje instytucji</i> .....	165

4.5.4. Uwagi <i>de lege ferenda</i> .....	167
4.6. Stosunek art. 39 K.C. i 17 K.S.H. ....	169
4.7. Wykładnia umów zawartych z udziałem rzekomego piastuna .....	172
<b>Rozdział V. Zakres odpowiedzialności <i>falsus organus</i></b> .....	175
5.1. Roszczenia wobec <i>falsus organus</i> .....	175
5.1.1. Roszczenia odszkodowawcze i restytucyjne .....	177
5.1.2. Roszczenie deliktowe .....	192
5.1.3. Odpowiedzialność wewnątrzorganizacyjna .....	196
5.2. Instytucja <i>negotiorum gestio</i> na gruncie art. 39 K.C.....	209
<b>Rozdział VI. <i>Falsus organus</i> a system domniemań prawnych Ustawy o KRS</b> .....	214
6.1. System domniemań prawnych Ustawy o KRS.....	214
6.2. Stosunek art. 39 K.C. do Ustawy o KRS.....	222
6.3. Odpowiedzialność rzekomo reprezentowanej osoby prawnej.....	227
<b>Zakończenie</b> .....	232
<b>Bibliografia</b> .....	237

## Wykaz skrótów

<b>K.C.</b>	<i>Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.)</i>
<b>Kodeks handlowy</b>	<i>Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 roku – Kodeks Handlowy (Dz.U. nr 57, poz. 502 ze zm.)</i>
<b>K.S.H.</b>	<i>Ustawa z dnia 15 września 2000 roku –Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1467 ze zm.)</i>
<b>Ustawa o KRS</b>	<i>Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1683 ze zm.)</i>
<b>Ustawa nowelizująca</b>	<i>Ustawa z 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz.U. z 2018 r., poz. 2244)</i>
<b>K.P.C.</b>	<i>Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.)</i>
<b>K.R.O.</b>	<i>Ustawa z dnia 25 lutego 1964 roku – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1359 ze zm.)</i>
<b>Prawo spółdzielcze</b>	<i>Ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 648 ze zm.)</i>
<b>Ustawa o funduszach inwestycyjnych</b>	<i>Ustawa o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi z dnia 27 maja 2004 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1523 ze zm.)</i>

<b>Ustawa o obrocie</b>	<i>Ustawa o obrocie instrumentami finansowymi z dnia 29 lipca 2005 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1666 ze zm.)</i>
<b>Ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym</b>	<i>Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1933 ze zm.)</i>
<b>Prawo bankowe</b>	<i>Ustawa z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.)</i>
<b>PPH</b>	<i>Przegląd Prawa Handlowego</i>
<b>OSNC</b>	<i>Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna – od 1995</i>
<b>OSA</b>	<i>Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych</i>
<b>Dz.U.</b>	<i>Dziennik Ustaw</i>
<b>OSN</b>	<i>Orzecznictwo Sądu Najwyższego</i>
<b>OSNC</b>	<i>Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej</i>
<b>OSNCP</b>	<i>Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych</i>
<b>OSP</b>	<i>Orzecznictwo Sądów Polskich</i>

---

# Wstęp

## 1. Temat i uzasadnienie jego wyboru

We współczesnym obrocie prawnym przeważają czynności prawne dokonywane z udziałem osób prawnych, będących sztuczną konstrukcją, która wyłącznie na mocy woli ustawodawcy wyposażona została w zdolność do czynności prawnych. Wskazany mechanizm funkcjonowania w obrocie prawnym przejawia się w instytucji reprezentacji.

Wadliwość reprezentacji osób prawnych przy zawieraniu umów, która może mieć wpływ na byt umowy i jej realizację, pozostaje istotnym problemem praktycznym. Dla stron umowy kluczowa jest jednocześnie autonomiczność w zakresie decydowania o istnieniu i ważności umowy, bez udziału sądów. Rozbieżne stanowiska judykatury przed nowelizacją art. 39 K.C. obrazują szeroki zakres nieprzewidzianych konsekwencji sporów, dotyczących umów zawartych z udziałem rzekomego organu działającego bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania.

W ocenie autorki pracy, podjętą w rozprawie problematykę należy kwalifikować jako istotną dla obrotu gospodarczego ze względu na powszechny wymiar problemu wadliwości reprezentacji przy zawieraniu umów. Następstwa różnią się w zależności od konstelacji kontrahenta oraz osoby prawnej, w imieniu której działał nieumocowany lub przekraczający zakres umocowania organ. Dostępne rozwiązania, mające na celu zweryfikowanie i potwierdzenie kontrahentowi należytego umocowania osoby prawnej na podstawie wpisów do rejestru przedsiębiorców lub w drodze składanych oświadczeń i zapewnień, obarczone są ograniczeniami. Dla podmiotów uczestniczących w stosunkach gospodarczych wyzwaniem jest niemożność zweryfikowania w rejestrze przedsiębiorców danych pozwalających ustalić upływ kadencji, wygaśnięcie mandatów, nieosiągnięcie minimalnej liczebności organu, mogącej skutkować wystąpieniem „kadłubkowego” organu, zakresu umownych lub statutowych zgód korporacyjnych, a także specjalnych zasad reprezentacji. Istotny jest również stosunkowo długi proces rejestracji zmian w rejestrze przedsiębiorców, jak i coraz większa liczba rejestracji osób prawnych, stających się alternatywną dla jednoosobowych działalności gospodarczych. Wskazać można również na zasadność wyznaczenia ram prawnych dla sprzecznych z zasadami uczciwości kupieckiej nadużyć związanych z późniejszym kwestionowaniem przez kontrahenta ważności umowy z powodu niewłaściwej reprezentacji przy jej zawieraniu, w zależności od przebiegu transakcji.

Dokonana nowelizacja art. 39 K.C.<sup>1</sup> stanowi wyraz pragmatycznego podejścia ustawodawcy i zapewnienia elastyczności rozwiązań prawnych, które w sposób dynamiczny i proporcjonalny do potrzeb obrotu gospodarczego, wpływać mogą na zastane teorie, będące fundamentami szeregu instytucji kluczowych dla funkcjonowania spółek kapitałowych, spółdzielni i funduszy inwestycyjnych. Jednocześnie, ustawowe uregulowanie możliwości potwierdzania przez osobę prawną umowy zawartej przez nieumocowany lub przekraczający zakres umocowania rzekomy organ, nie wyeliminowało wszystkich wątpliwości natury praktycznej i teoretycznoprawnej, które związane są z problematyką wadliwej reprezentacji osób prawnych. Przede wszystkim, regulacja nie jest jednoznaczna w zakresie określenia, czy między stronami w ogóle doszło do zawarcia umowy. Ponadto fragmentaryczny sposób regulacji nie przesądza o zakresie roszczeń, które w wyniku wadliwej reprezentacji mogą być dochodzone przez kontrahenta. Nie zostało przy tym rozstrzygnięte, kiedy odpowiedzialność ponosi osoba prawna, a kiedy rzekomy organ (*de facto* osoby fizyczne działające jako rzekomy organ). Co kluczowe, nowelizacja poza schematycznym wykorzystaniem konstrukcji potwierdzenia czynności prawnej znanej z art. 103 K.C., nie odniosła się do specyfiki klasycznej teorii organów, determinującej praktyczne postrzeganie zagadnień istotnych dla spółek kapitałowych, spółdzielni, funduszy inwestycyjnych w prawie polskim.

## 2. Problem badawczy pracy

Istota problemu badawczego niniejszej pracy sprowadza się do pytania, jakie elementy systemu prawa wpływają na zrekonstruowanie treści normy prawnej wynikającej z aktualnego brzmienia art. 39 K.C., w sposób adekwatny do zróżnicowanych form osób prawnych, takich jak spółki kapitałowe, spółdzielnie, fundusze inwestycyjne. Znamienne jest bowiem, że w szczególności fundusze inwestycyjne, jako struktura organizacyjna, w której organem pozostaje inna osoba prawna, nie odpowiadają tradycyjnemu postrzeganiu teorii organów, a wpisują się w koncepcję przedstawicielstwa statutowego, natomiast regulacje z zakresu spółek kapitałowych dotyczące organów mogą być stosowane do nich jedynie *per analogiam*. Przepisy pozostają w tym założeniu punktem odniesienia, pozwalającym skierować rozważania wewnątrz systemu prawa i zweryfikować jego spójność ze względu na istniejące w nim koncepcje i typy osób prawnych. Na tym tle została sformułowana **hipoteza badawcza**, w myśl której teoria przedstawicielstwa statutowego pozwala na rozstrzygnięcie zagadnień teoretycznoprawnych dotyczących sankcji z tytułu działania bez umocowania lub

---

<sup>1</sup> Ustawa z 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz.U. z 2018 r., poz. 2244).



przekroczenia umocowania przez rzekomy organ spółki kapitałowej, spółdzielni, funduszu inwestycyjnego. Potwierdzenie, o którym mowa w art. 39 K.C. stanowi element niedokonanej jeszcze czynności prawnej w postaci brakującego oświadczenia woli złożonego przez należycie reprezentowaną osobę prawną. W związku z tym, sankcję na gruncie art. 39 K.C. określać należy jako sankcję zawieszoną ważności czynności prawnej, nie zaś jako sankcję bezskuteczności zawieszoną. Norma wynikająca z art. 39 K.C. wskazuje prawny mechanizm przypisywania oświadczenia woli osobie prawnej i przewiduje obligatoryjne dla ważności czynności prawnej wymaganie istnienia zgodnych oświadczeń woli stron.

Weryfikacja hipotezy badawczej nastąpi za pomocą następujących szczegółowych pytań badawczych:

- 1) Czy z przepisu art. 38 K.C. można wyinterpretować normy prawne odnoszące się samoistnie do teorii organów i teorii przedstawicielstwa?
- 2) Czy możliwe jest zdefiniowanie organu osoby prawnej w sposób umożliwiający określenie wzajemnych relacji między teorią organów i teorią przedstawicielstwa na gruncie art. 39 K.C.?
- 3) Czy przyjęta w prawie polskim konstrukcja reprezentacji wpływa na interpretację wadliwości związanej z działaniem przez rzekomy organ osoby prawnej bez umocowania bądź z przekroczeniem uprawnień?
- 4) Czy instytucja z art. 39 K.C. ma charakter porównywalny z przykładami zawieszony skuteczności istniejącymi na gruncie polskiego prawa prywatnego?
- 5) Czy roszczenie odszkodowawcze z art. 39 § 3 K.C. należy kwalifikować jako odpowiedzialność typu *culpa in contrahendo*?
- 6) Czy roszczenie restytucyjne z art. 39 § 3 K.C. może mieć charakter autonomiczny, do którego nie będą miały zastosowania regulacje dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia?
- 7) Czy możliwe jest dochodzenie odpowiedzialności wobec fałszywego piastuna na podstawie art. 415 K.C.?
- 8) Jaka relacja zachodzi między art. 39 K.C. a zasadami i domniemaniami z Ustawy o KRS?
- 9) Czy osoba prawna może ponosić odpowiedzialność z art. 416 K.C. w przypadku zamierzonego działania z przekroczeniem umocowania lub bez umocowania, w celu jednostronnego zdecydowania o ważności czynności prawnej?

### 3. Systematyka pracy

Rozprawa podzielona została na sześć rozdziałów. W pierwszym rozdziale przedstawiono elementy konstrukcji osoby prawnej, historyczne podstawy pojęcia osoby prawnej, współczesne pojęcie osoby prawnej w prawie polskim, definicję osoby prawnej i organu osoby prawnej, jak również dokonano charakterystyki pojęcia organu, z uwzględnieniem teorii organów oraz teorii przedstawicieli statutowych. Ponadto, przedstawiono stanowiska doktryny i orzecznictwa przed nowelizacją art. 39 K.C. oraz wnioski i skondensowane, niezbędne uwagi prawnoporównawcze.

Drugi rozdział dotyczy form działania organów spółek kapitałowych, spółdzielni i funduszy inwestycyjnych, z uwzględnieniem: czynności prawnych, czynności faktycznych, oświadczeń woli i uchwał organów. Siatka pojęciowa instytucji systemu prawa będzie miała bowiem znaczenie dla dalszych rozważań dotyczących kwalifikacji wadliwości czynności dokonanej z udziałem rzekomego piastuna.

Trzeci rozdział poświęcono omówieniu zasad reprezentacji spółki kapitałowej, spółdzielni i funduszu inwestycyjnego, w celu określenia, jak na gruncie art. 39 § 1 K.C. należy rozumieć działanie bez umocowania bądź z przekroczeniem uprawnień przez organ osoby prawnej. Brak ustawowej definicji reprezentacji może bowiem budzić wątpliwości, czy i kiedy doszło do naruszenia jej zasad.

Celem rozważań przedstawionych w czwartym rozdziale jest scharakteryzowanie wadliwości czynności prawnej dokonanej z udziałem fałszywego organu. W związku z tym, rozdział będzie obejmował analizę możliwych sankcji z tytułu naruszenia reprezentacji osoby prawnej, omówienie zagadnienia możliwości stosowania konwalidacji i konwersji, wzajemnego stosunku między art. 39 K.C. i art. 17 K.S.H. oraz zagadnień z zakresu wykładni umów zawartych z udziałem rzekomego piastuna. Najistotniejszą częścią rozdziału stanowią wnioski, które obejmą stanowisko autorki pracy dotyczące zakwalifikowania i charakterystyki sankcji z art. 39 K.C., charakteru potwierdzenia z art. 39 K.C., funkcji instytucji oraz uwag *de lege ferenda*.

Rozdział piąty opisywać będzie roszczenia możliwe do podnoszenia przez osobę trzecią względem fałszywego organu: roszczenia odszkodowawcze i restytucyjne z art. 39 § 3 K.C., roszczenie deliktowe oraz zakres odpowiedzialności wewnątrzorganizacyjnej. Poruszona zostanie również problematyka zastosowania instytucji *negotiorum gestio* na gruncie art. 39 K.C.

W ostatnim, szóstym rozdziale omówione zostaną zasady i domniemania z Ustawy o KRS, stosunek art. 39 K.C. do Ustawy o KRS oraz wskazanie w jakich okolicznościach

odpowiedzialność za wadliwą czynność prawną może ponosić osoba prawna. Rozważania przedstawione w tym rozdziale mają na celu weryfikację, czy systemowo możliwe jest powiązanie domniemań Ustawy o KRS z regulacjami prawa materialnego, których przedmiotem są warunki odpowiedzialności rzekomego organu.

#### 4. Metodologia pracy

W pracy wykorzystana została metoda formalno-dogmatyczna, polegająca na interpretacji regulacji art. 39 K.C. oraz przepisów dotyczących instytucji związanych z omawianą problematyką, jak również stanowisk doktryny i orzecznictwa. Założeniem pracy jest opracowanie zagadnienia w kontekście systemu prawa, w jakim funkcjonuje. W tym zakresie, odnosząc się do klasycznego pojmowania dogmatyki, przedstawionego przez *F. Longchamps* zamierzeniem była „działalność myślowa, która przez wykładnię tekstów ustawowych, konceptualizację, porządkowanie, usuwanie sprzeczności i zapełnianie tak zwanych luk w prawie – szuka odpowiedzi na pytanie *quid iuris?(...)*”<sup>2</sup>. To właśnie pytanie „*quid iuris?*” stało się inspiracją do analizy zagadnienia, które pozornie, ze względu na dokonaną nowelizację art. 39 K.C. zostało już przez ustawodawcę rozstrzygnięte.

Ze względu na istotny element w postaci zmiany treści regulacji art. 39 K.C. posłużono się także metodą historyczną. Metoda ta ma charakter uzupełniający, ponieważ dotyczy stanu prawnego sprzed nowelizacji art. 39 K.C., jednakże pozwala na szerszą analizę z zachowaniem porządku chronologicznego zmian.

W pracy odstąpiono natomiast od metody prawnoporównawczej, ponieważ założeniem było zinterpretowanie instytucji w otoczeniu polskiego porządku prawnego przez ukazanie zagadnienia w schemacie konkretnego systemu prawnego, w którym na interpretację treści przepisów wpływają istniejące teorie doktrynalne.

\*\*\*

Praca obejmuje stan prawny na dzień 30 kwietnia 2023 roku.

---

<sup>2</sup> F. Longchamps, *Z problemów poznania prawa*, Wrocław 1968, s. 8.

# **Rozdział I. Konstrukcja osoby prawnej w prawie polskim**

## **1.1. Elementy konstrukcji osoby prawnej**

### **1.1.1. Uwagi wprowadzające**

Zgodnie z art. 38 K.C. „*osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie*”. W celu wyznaczenia granic rozważań niniejszej pracy istotne jest określenie cech charakterystycznych dla definicji organu osoby prawnej, nieposiadającej ustawowego źródła, wskazanie na czym polega „działanie” osoby prawnej oraz w jaki sposób przypisywane są osobie prawnej skutki zachowania osób fizycznych. Stanowi to punkt wyjścia dla pojęcia „falszywego organu”, istotnego dla tematyki pracy.

Problem teoretycznoprawny związany z nowelizacją art. 39 K.C. dotyczy jego **wplywu na funkcjonowanie w polskim porządku prawnym klasycznej teorii organów**. To natomiast przekłada się na definiowanie organu na potrzeby zagadnień związanych z wadliwą reprezentacją spółek, spółdzielni, funduszy inwestycyjnych. W związku z problemem badawczym, który zmierza do ustalenia, jakie elementy systemu prawa wpływają na treść normy prawnej wyinterpretowanej z art. 39 K.C., **kluczowym elementem jest pojęcie organu osoby prawnej, z uwzględnieniem zróżnicowania podmiotów, które mieszczą się w jego zakresie znaczeniowym**.

W przypadku spółek kapitałowych brzmienie art. 18 § 1 K.S.H. przesądza, że członkiem zarządu może być tylko osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych. W odniesieniu do spółdzielni, nawet w przypadku, gdy ich członkami pozostają jedynie osoby prawne, w art. 49 § 3 Prawa spółdzielczego również zastrzeżono ustawowo, że zarząd składa się z osób fizycznych wybranych spośród kandydatów wskazanych przez te osoby prawne, nie dopuszczając tym samym udziału osób prawnych w organie zarządczym spółdzielni. Inaczej jest jednak w przypadku funduszy inwestycyjnych, gdzie to właśnie osoba prawna – towarzystwo funduszy inwestycyjnych powołana jest do sprawowania funkcji organu, realizacji zarządu i reprezentacji, zgodnie z art. 4 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

W tym znaczeniu **obecne brzmienie art. 39 K.C. w większym stopniu uwzględnia różnorodność osób prawnych** występujących w polskim porządku prawnym. Treść przepisu pozwala dostrzec **odrębność podmiotową** organu i osoby prawnej, dopuszczając możliwość

potwierdzania działań rzekomego organu i wyodrębniając **etap przypisywania danego oświadczenia woli osobie prawnej**. Sformułowanie użyte w art. 39 K.C.: „*Jeżeli zawierający umowę jako organ osoby prawnej (...)*” nie jest bowiem tożsamy z potencjalnym użyciem w treści sformułowania: „*Jeżeli zawierająca umowę osoba prawna (...)*”. Spojrzenie na organ osoby prawnej przez pryzmat problematyki wadliwej reprezentacji, której dotyczy art. 39 K.C., eksponuje więc decydujący element konstrukcji osoby prawnej: wskazanie, że jedynie organ – niezależnie od tego, czy jest to osoba fizyczna, czy osoba prawna, realizuje zdolność do czynności prawnych danej osoby prawnej i wiązać to należy bezpośrednio ze zdolnością osób fizycznych do składania oświadczeń woli.

Aktualna treść art. 39 K.C. podkreśla rozdział bytu osoby prawnej oraz jej działania przez organy. Bez organu nie ma działania osoby prawnej, jednak nie wpływa to automatycznie na jej istnienie w obrocie. Polskie prawo przewiduje, że osoba prawna może istnieć w sytuacji nieposiadania organu. W art. 42 § 1 K.C. uregulowana została sytuacja, w której w przypadku braku możliwości reprezentowania osoby prawnej ze względu na brak organu lub braki w jego składzie, sąd ustanawia dla osoby prawnej kuratora. W przypadku funduszy inwestycyjnych, regulacja art. 68 ust. 1 Ustawy o funduszy inwestycyjnych uwzględnia jeszcze dodatkowe rozwiązanie, zgodnie z którym w przypadku decyzji o cofnięciu zezwolenia na wykonywanie działalności przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych, fundusz inwestycyjny jest reprezentowany przez depozytariusza. **Osoba prawna i organ mogą więc być postrzegane odrębnie, a mechanizm wyrażania przez osobę prawną zdolności do czynności prawnej realizowany w ramach reprezentacji może być zróżnicowany.**

W niniejszym podrozdziale podjęto próbę zrekonstruowania definicji organu na potrzeby dalszych rozważań. Zasygnalizować bowiem należy, że celem niniejszego rozdziału pozostaje odpowiedź na pytanie badawcze, czy z art. 38 K.C. można odtworzyć więcej niż jedną normę prawną – pierwszą, dotyczącą samego istnienia osoby prawnej ze względu na posiadanie organu, drugą natomiast – dotyczącą sposobu działania przez organ (instytucji reprezentacji). Ponadto, kluczowe jest również uzyskanie odpowiedzi, czy zdefiniowanie organu osoby prawnej wpływa na określenie wzajemnych relacji między teorią organów i teorią przedstawicielstwa na gruncie art. 39 K.C.

Wstępne uczynić należy założenie, że możliwe jest zdefiniowanie organu bez odnoszenia się zarówno do teorii organów, jak i teorii przedstawicielstwa, w związku z czym pojęcie to ma charakter autonomiczny względem poszczególnych konsekwencji działania osoby prawnej przez organ, jak również, że pojęcia osoby prawnej oraz organu nie są synonimiczne.

Konstrukcja organu pozwala odróżnić ponadto zdolność do czynności prawnych spółki i zdolność do reprezentacji piastunów organu.

W ramach rozważań wprowadzających warto uwzględnić również uwagę dotyczącą ułomnych osób prawnych na tle problematyki pracy, pomimo ujęcia w tytule wyłącznie spółek kapitałowych, spółdzielni i funduszy inwestycyjnych. Podstawę stanowiska w tym obszarze należy oprzeć na literalnym brzmieniu art. 33 (1) § 1 K.C., który przewiduje, że do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. W ocenie autorki pracy, **art. 39 K.C. może być stosowany odpowiednio w przypadku ułomnych osób prawnych**. Odpowiednie stosowanie przepisów może bowiem zakładać nie tylko ich bezpośrednie zastosowanie, ale również adekwatne dostosowanie bądź brak możliwości zastosowania<sup>3</sup>, co jest właściwe ze względu na szeroki zakres jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Należy podkreślić, że art. 33 (1) 1 K.C. zawiera w sobie **nakaz zastosowania**, który co prawda zawiera upoważnienie do dokonania modyfikacji regulacji, natomiast ma charakter stanowczy<sup>4</sup>. O ile w przypadku spółek osobowych posiadających organy, np. spółki partnerskiej, regulacja art. 39 K.C. może być zastosowana bezpośrednio, tak w przypadkach innych spółek osobowych, czy spółek kapitałowych w organizacji – niezbędne mogą być pewne modyfikacje. Mechanizmy działania ułomnych osób prawnych i możliwych naruszeń reprezentacji pozostają zbliżone do konstrukcji osób prawnych. Jest to szczególnie widoczne w przypadku wprowadzenia w umowie lub statucie modelu reprezentacji łącznej. Zastosowanie art. 39 K.C. stanowi właściwszą regulację dla ułomnych osób prawnych niż art. 103 K.C. Okoliczność ta pozostaje istotna, zważywszy na brak możliwości stosowania art. 17 K.S.H. do spółek osobowych. Jak zauważa *J.J. Zięty* brak jest podstaw do zastosowania art. 17 K.S.H. nawet w przypadku spółki partnerskiej, w której powołany został zarząd<sup>5</sup>. Możliwość zastosowania art. 39 K.C. do ułomnych osób prawnych może optymalnie zniwelować konsekwencję tak ukształtowanego stanu prawnego, z korzyścią dla zapewnienia większego bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

---

<sup>3</sup> Wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03; OSNSD 2003/2/61.

<sup>4</sup> M. Zelek, *O dopuszczalności zastosowania art. 416 k.c. do ułomnych osób prawnych*, Palestra 11/2017, s. 35 i przywołany tam: J. Nowacki, *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa*, Państwo i Prawo 3/1964, s. 367-376.

<sup>5</sup> J. J. Zięty, *O potrzebie zmian w zakresie regulacji funkcjonowania zarządu w spółce partnerskiej*, PPH 10/2012, s. 48.

### 1.1.2. Historyczne podstawy pojęcia osoby prawnej

Historyczne, ogólne koncepcje osoby prawnej, pozwalają zobrazować całkowicie odmienne próby ujęcia, czym jest osoba prawna, a w związku z tym, czym jest występujący w jej imieniu organ. Już w prawie rzymskim zrzeszenia osób postrzegano jako podmioty prawa<sup>6</sup>. Konsekwencją tego pozostawało uznanie, że zespoły osób mogą posiadać odrębną osobowość prawną, z czym wiązało wyodrębnienie fundacji (*universitates rerum*) oraz korporacji (*universitates personarum*) w nauce średniowiecza<sup>7</sup>.

Od XIII wieku we Włoszech rozpoczęły swój rozwój gildie kupieckie, następnie zaś w innych krajach europejskich również kompanie kupieckie stanowiące odrębny byt od poszczególnych członków tworzących wskazane zrzeszenia<sup>8</sup>.

Dalszy rozwój teorii dotyczących istoty osobowości prawnej przypada w szczególności na XIX-wieczny okres rozwoju przemysłowego, stanowiącego inspirację do poszukiwania rozwiązań dotyczących wyodrębniania kapitału od zespołów osób, co w szczególności zmierza do wyodrębnienia teorii współcześnie określanych jako przeciwstawne: teorii realnej (z niem. *die organische Theorie der juristische Person*) oraz teorii fikcji (z niem. *Fiktionstheorie*)<sup>9</sup>.

W ramach teorii organicznej, osobie prawnej przypisywane są przymioty osoby fizycznej, w tym zdolność prawna, wolna wola. Istotną rolę w kształtowaniu teorii organicznej miała teoria realnej osoby zbiorowej, wypracowana przez *O. von Gierke*, który wskazał na istnienie pojęcia organizmu socjalnego<sup>10</sup>. Zgodnie z teorią wypracowaną przez *O. von Gierke*, obok ludzi istnieją również związki ludzkie, które zostały wykształcone na podstawie historycznego rozwoju oraz wyrażają wolę zbiorową, będącą wolą odrębną od woli

---

<sup>6</sup> R. Longchamps de Bérier, *Studia nad istotą osoby prawnej*, Lwów 1911, s. 2-3.

<sup>7</sup> W. Osuchowski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1981, s. 186-188.

<sup>8</sup> M. Michalski, *Geneza spółki akcyjnej w obrocie prawnym w Polsce oraz w prawie polskim do 1918 r.*, Monitor Prawa Handlowego 2/2017, s. 6-7.

<sup>9</sup> Por. J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.) *System prawa prywatnego. Prawo cywilne - część ogólna*, t. I, Warszawa 2012, s. 1118-1119; S. Sołtysiński, *Wynalazek spółki kapitałowej: o krok od wieczności*, Państwo i Prawo 11/1998, s. 14 i n.

<sup>10</sup> K. Dadańska, *Działanie osoby prawnej*, Warszawa 2006, s. 6.

podmiotów wchodzących w skład związku<sup>11</sup>. W ocenie *O. von Gierke* wskazany organizm socjalny posiada zdolność prawną oraz zdolność do czynności prawnych<sup>12</sup>.

Przeciwstawną do teorii realnej jest się teoria fikcji, zakładająca, że osoba prawna stanowi zmyślane, fikcyjne indywiduum, wyposażone w przymioty osób fizycznych. Teoria fikcji rozwijana była w XIX wieku przez *F. C. von Savignego*, uznawanego za ojca tej teorii. Autor postrzegał osoby prawne jako rozwiązanie techniczno-prawne pozwalające przyjąć, że są to podmioty stosunku prawnego. Koncepcję *F. C. von Savignego* determinuje to, że osoba prawna postrzegana jest jako adresat normy prawnej, co jest możliwe tylko „*drogą fikcji, że to zjawisko też jest człowiekiem*”<sup>13</sup>. W myśl poglądów wyrażanych przez badacza, wyłącznym podmiotem praw i obowiązków może być człowiek, natomiast nabywanie praw i obowiązków przez osobę prawną może nastąpić przez przyznanie tego przymiotu także innemu podmiotowi<sup>14</sup>.

*R. Longchamps de Bérrier* podsumował powyższe założenia, wskazując: „*Schematycznie biorąc, fikcja Savigny`ego przedstawia się w następując sposób: ponieważ nieznanne zjawisko A. (osoba prawnicza) podlega tym samym prawidłom co znane zjawisko B. (człowiek) a wedle istniejących wyobrażeń prawnych tylko zjawisko B. (człowiek) może tym prawidłom podlegać, przeto rozszerzenie prawideł, odnoszących się do tegoż zjawiska B. na zjawisko A. możliwe jest tylko drogą fikcji, że zjawisko A. jest B*”<sup>15</sup>.

W tym zakresie jeszcze dalej szły teorie *G. F. Puchty*, rozwijane w ramach koncepcji prawa podmiotowego, który ograniczał się do wskazywania, że kreacja osoby prawnej ma na celu przypisanie praw i obowiązków podmiotom tego rodzaju, bez wskazywania na dodatkowe uzasadnienie przyczyny stosowania teorii fikcji dla wyjaśnienia ich istnienia, oprócz bezpośredniej konkluzji, że tworzone są dla prawa, aby mogło być realizowane<sup>16</sup>. Różnica między teoriami przejawia się w tym, że w teorii *F. C. Savignego* fikcja odnosiła się do przypisania zdolności prawnej, nie zaś do zagadnienia samego występowania w obrocie takich podmiotów.

Natomiast według stanowiska *R. von Iheringa*, który nie przyjmował istnienia osoby prawnej, pojęcie to jest równoznaczne z wielością osób fizycznych<sup>17</sup>. W nauce *D. Meurer*

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 6.

<sup>12</sup> Tamże, s. 6.

<sup>13</sup> *R. Longchamps de Bérrier, Studya nad istotą...*, s. 4-6.

<sup>14</sup> *K. Dadańska, Działanie osoby prawnej...*, s. 6.

<sup>15</sup> *R. Longchamps de Bérrier, Studya nad istotą...*, s. 8.

<sup>16</sup> Tamże, s. 6-7.

<sup>17</sup> Tamże, s. 8.



wyodrębnił też zamiast zbioru osób, element zborowej woli jako zasadniczy komponent dla istnienia osoby prawnej<sup>18</sup>.

Ze względu na dalsze rozważania wspomnieć warto również o teorii majątku celowego, wykreowanej przez A. Brinza, zgodnie z którą osoba prawna stanowi bezpodmiotowy majątek, którego istnienie zdeterminowane jest celem przeznaczenia majątku<sup>19</sup>. W tym ujęciu podmiot może być utożsamiany bezpośrednio z celem istnienia danej struktury.

Z uwagi na powyższe, na uwagę zasługuje również teoria majątku urzędniczego przedstawiona przez E. Höldera, który wskazał, że osoba prawna jest personifikacją, natomiast rzeczywiście istniejącymi osobami są wyłącznie zarządcy – osoby fizyczne, które czynią użytek z praw, zgodnie z celem danej osoby prawnej<sup>20</sup>.

Na okres XIX wieku przypada również kształtowanie się w systemie *common law* teorii odrębnej osobowości prawej spółek handlowych (z ang. *separate legal entity*), zapoczątkowanej przełomowym orzeczeniem w sprawie *Salomon v. Salomon & Co.*<sup>21</sup>.

### 1.1.3. Współczesne pojęcie osoby prawnej w prawie polskim

Problematyka istoty osoby prawnej pozostaje także aktualna we współczesnej polskiej doktrynie, jako podstawa zagadnień związanych z osobą prawną w jej kształcenie określonym w art. 38 K.C.

Wielość koncepcji dotyczących teorii organów pozwala wyodrębnić zarówno koncepcje, które zaprzeczają realnemu istnieniu osób prawnych, jak i koncepcje, które eksponują i przyjmują jej realne istnienie<sup>22</sup>.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do poglądu R. Longchamp de Bériera, który nie przyjmował istnienia teorii organów, traktując organ jako statutowego zastępcę<sup>23</sup>. Autor

---

<sup>18</sup> J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 1121; R. Longchamps de Bériera, *Studia nad istotą...*, s. 18 i n.

<sup>19</sup> K. Dadańska, *Działanie osoby prawnej...*, s. 7; J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne - część ogólna...*, s. 1121.

<sup>20</sup> R. Longchamps de Bériera, *Studia nad istotą...*, s. 53.

<sup>21</sup> G. Morse, *Charlesworth's Company Law*, London 1987, s. 25-26.

<sup>22</sup> Por. szerzej: M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje teorii organów*, ZNUŚ 1969, t. I. s. 203-208 oraz A. Kidyba [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, t. I, Warszawa 2009, s. 169-172.

<sup>23</sup> R. Longchamps de Bériera, *Studia nad istotą...*, s. 210, Autor wskazuje: „Działalność to proces odbywający się w świecie zewnętrznym, to szereg po sobie następujących czynów ludzkich, które dadzą się sprowadzić do jednego źródła. Tem źródłem może być wola pewnego indywiduum lub też istnienie

w sposób obrazowy argumentował, że w obrocie gospodarczym indywidualność piastunów nie znajduje należytego odzwierciedlenia w teorii organów. Nie jest to jednak równoznaczne z tym, że teoria przedstawicieli statutowych zrównuje ich z przedstawicielami ustawowymi. Wynika to z okoliczności, że w przypadku przedstawicieli ustawowych, ich wola oraz działalność pozostają odrębne od osób fizycznych, które zastępują, w przypadku piastunów zaś – osoby fizyczne wchodzi w skład związku jakim jest osoba prawna i wspólnie z innymi osobami kreują oraz współtworzą jej działalność<sup>24</sup>.

Uwidacznia to jednocześnie, że teoria realnej osoby fizycznej nie jest tożsama z koncepcją teorii organów, teoria fikcji zaś z teorią przedstawicielstwa.

Według *F. Zolla* osoba prawna stanowi realny byt prawny ukształtowany w życiu społecznym, który posiada wyodrębnione społeczne i ekonomiczne cele<sup>25</sup>. Według Autora, osoba prawna to „*twór socjalny, któremu prawo przyznaje osobowość dla łatwiejszego dopięcia pewnego społecznego (także wspólnego więcej jednostkom tylko ekonomicznego) celu*”<sup>26</sup>. W stanowisku *F. Zolla*, będącego emanacją realistycznej koncepcji osób prawnych, organy osoby prawnej przedstawiane były jako organiczne części ustroju osób prawnych, odzwierciedlające poszczególne części fizjonomii człowieka<sup>27</sup>.

Natomiast według poglądów *A. Woltera* osobą prawną jest jednostka organizacyjna, stanowiąca twór społeczny, wyposażona w zdolność prawną<sup>28</sup>. Warto także odnieść się do definicji osoby prawnej przedstawionej przez *Z. Radwańskiego*, który pod podjęciem osoby prawnej postrzega substrat organizacji ludzkich działających w ramach organizacji przewidzianych przez system prawa, w konsekwencji czego organizacje te działają niezależnie od tworzących je grup ludzi<sup>29</sup>.

---

*zorganizowanego na podstawie norm abstrakcyjnych związku. W pierwszym wypadku działalność tego indywidualium stanowi szereg następujących po sobie czynów tego indywidualium, w drugim wypadku działalność związku stanowi szereg obok siebie następujących czynów, spełnionych przez członków związku lub zakontraktowanych do związku nie-członków”.*

<sup>24</sup> Tamże, s. 211.

<sup>25</sup> J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne - część ogólna...*, s. 1124; *F. Zoll* (junior), *Prawo cywilne. Opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce*, Poznań 1931, s. 161-165.

<sup>26</sup> Tamże, s. 161-165.

<sup>27</sup> *F. Zoll*, *Prawo cywilne. Część ogólna*, t. I, Poznań 1931, s. 167-168.

<sup>28</sup> J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 1124-1125; *A. Wolter*, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1972, s. 171.

<sup>29</sup> J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 1125; *Z. Radwański*, *Prawo cywilne*, Warszawa 2005, s. 182.

Zwolennikiem teorii fikcji jest natomiast A. Klein, który neguje realny byt osoby prawnej, traktując ją jako środek prawny mający na celu stworzenie ram konstrukcyjnych dla działania grupy osób<sup>30</sup>.

A. Klein w rozważaniach dotyczących charakteru prawnego organów podkreślił doniosłość sposobu pojmowania samej osoby prawnej, wskazując jednocześnie, że źródłem sporów wokół pojęcia organu jest wieloznaczność tego terminu<sup>31</sup>. Pod wskazaną wieloznacznością kryje się zarówno **oznaczenie części porządku organizacyjnego** osoby prawnej (część kompetencji oraz działania, którym służą te kompetencje) oraz **oznaczenie piastunów** uprawnionych do występowania w charakterze organu osoby prawnej<sup>32</sup>. Autor podkreśla również, że teoria organów wypracowana została w ramach sprzeciwu wobec pierwotnie ukształtowanej teorii przedstawicielstwa, jako wyraz ścisłego odgraniczenia organu osoby prawnej od przedstawiciela<sup>33</sup>.

Za A. Kleinem wskazać należy, że całkiem odmienne podejście do rozstrzyganego zagadnienia istniałoby w sytuacji, gdyby w polskim systemie prawnym przyjęta została np. teoria fikcji dla instytucji pełnomocnika lub teoria reprezentacyjna wobec organów osób prawnych<sup>34</sup>. Przedstawione poglądy determinują szeroki zakres rozważań, koncentrując jednocześnie argumentację wokół teorii organów – odpowiednio ją aprobując lub negując.

**W ocenie autorki pracy, teoria organów, sama w sobie zawiera wiele sprzeczności i wyjątków zbliżających konstrukcję działania osób prawnych do teorii przedstawicielstwa statutowego. Wynika to przede wszystkim z wiązania koncepcji organów z realizacją zdolności prawnej, co wskazuje na instrumentalne traktowanie konstrukcji osoby prawnej.**

Odrębnie od samej definicji osoby prawnej warto zwrócić uwagę na odmienne grupy poglądów dotyczących określenia **funkcji przepisów konstruujących osobę prawną**, co uzupełnia powyższe rozważania.

Na pierwszą grupę poglądów składają się stanowiska przyjmujące **normatywny charakter** osoby prawnej. Zakładają one, że osoba prawna posiada zdolność prawną z mocy

---

<sup>30</sup> A. Dadańska, *Działanie osoby prawnej...*, s. 11, A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej* [w:] E. Łętowska (red.), *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, Ossolineum 1983, s. 152-153.

<sup>31</sup> A. Klein, *Charakter prawny organów osób prawnych*, [w:] J. Błeszyński, J. Rajski (red.), *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga Pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, Warszawa 1985, s. 121-122.

<sup>32</sup> Tamże, s. 123.

<sup>33</sup> Tamże, s. 123.

<sup>34</sup> Tamże s. 128.

nadania jej przez ustawodawcę. Z. Radwański wskazuje, że ustawodawca określa samodzielnie sposób regulacji konstruujących osobę prawną<sup>35</sup>.

Przedstawicielem drugiej grupy poglądów, jest A. Klein, dla którego osoba prawna stanowi wyłącznie „*stosunek cywilnoprawny, czyli zbudowany ze znaczenia norm prawnych i czynności konwencjonalnych wzorzec zachowania*”<sup>36</sup>. Stanowisko wyrażone przez A. Kleina odróżnia metodologia koncentrująca się na szczególnym elemencie – określaniu, w jaki sposób podmiot staje się osobą prawną. Autor wyróżnił cechy charakterystyczne dla stosunku prawnego, które przesądzają, że mamy do czynienia z osobą prawną.

Na gruncie obowiązujących przepisów stanowisko A. Kleina trudno podzielić w zakresie stwierdzenia, że osoba prawna istnieje w wyniku wystąpienia pewnego zestawu cech stosunku prawnego, bez odrębnego wskazywania na wymaganie w postaci nadania osobowości prawnej z mocy prawa.

Podsumowując, na potrzeby pracy przyjąć należy, że **osobą prawną jest wykreowana przez system prawny fikcyjna konstrukcja, pozwalająca na uczestniczenie w obrocie społeczno-gospodarczym, niezależnie czy substratem jest substrat osobowy (spółki osobowe, spółdzielnie) czy substrat majątkowy (spółki kapitałowe, fundusze inwestycyjne), gdyż zakres istnienia danej osoby oraz możliwe do realizacji cele, na gruncie stosunków cywilnoprawnych, są ściśle określone przez normy prawne.**

W konsekwencji opowiedzieć należy się za słusznością teorii fikcji dla potrzeb definiowania osoby prawnej.

Historyczne kształtowanie się pojęcia osoby prawnej przekłada się współcześnie na odmienne ukształtowanie zasad działania spółek osobowych i spółek kapitałowych, w szczególności w zakresie zasad odpowiedzialności. Wyraźnie różnice te przejawiają się w przypadku spółek osobowych, gdy substrat osobowy jest dominujący w kształtowaniu tej formy prawnej, natomiast dla spółek kapitałowych to istnienie i wyodrębnienie majątku w postaci kapitału zakładowego stanowi istotę tej formy osoby prawnej.

Teoria fikcji ma również znaczenie w przypadku spółdzielni, pomimo tego, że ich konstrukcja uznaje prymat osób nad majątkiem<sup>37</sup>, co nie przesądza jednak uznania dla teorii

---

<sup>35</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 1993, s. 127-128.

<sup>36</sup> A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej...*, s. 120-122; J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 1125-1126; H. Izdebski, M. Małek, *Kodeks cywilny a działalność gospodarcza. Komentarz, orzecznictwo, skorowidz*, Warszawa 2000, s. 61.

<sup>37</sup> P. Zakrzewski, *Z zagadnień konstrukcji prawnej spółdzielni*, Rejent 9/2004, s. 134.

realistycznych. Definicja ustawowa spółdzielni wskazuje, że jest to dobrowolne zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą. Spółdzielnia jako osoba prawna typu korporacyjnego, również istnieje w obrocie wyłącznie dzięki regulacjom prawnym, które w sposób specyficzny dostosowane są do tego rodzaju formy organizacyjnej i celu funkcjonowania<sup>38</sup>.

Wyrazistym przykładem wykreowania sztucznego bytu prawnego, posiadającego zdolność do czynności prawnych, wyłącznie z woli ustawodawcy jest również konstrukcja prawna funduszu inwestycyjnego. Zgodnie z art. 3 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, pozostaje on „osobą prawną, której wyłącznym przedmiotem działalności jest lokowanie środków pieniężnych zebranych w drodze publicznego, a w przypadkach określonych w ustawie również niepublicznego, proponowania nabycia jednostek uczestnictwa albo certyfikatów inwestycyjnych, w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe.” Jako masa majątkowa i instytucja zbiorowego inwestowania swoje istnienie w obrocie zapewnia jedynie przyznaniu osobowości prawnej ze względu na treść przepisu, którym w przypadku jest art. 15 ust. 6 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, wskazujący, że osobowość prawna nabywana jest z chwilą wpisu do rejestru funduszy inwestycyjnych.

Polski ustawodawca po raz pierwszy zdecydował się na wprowadzenie tego rozwiązania w ustawie z dnia 28 sierpnia 1997 r. o funduszach inwestycyjnych<sup>39</sup>. Rozwiązanie to podyktowane miało być względami pragmatycznymi zmierzającymi do rozwiązania problemów wynikających z zarządzania przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych w ramach jednego podmiotu dwoma masami majątkowymi – własnym majątkiem oraz uczestników, co generowało problemy związane z prawem własności i odpowiedzialnością za zobowiązania<sup>40</sup>.

Posiadanie przez fundusze inwestycyjne statusu osoby prawnej nie jest oczywistym rozwiązaniem prawnym. W obecnym brzmieniu Ustawy o funduszach inwestycyjnych, prawo polskie nie korzysta zarówno z konstrukcji **trustu** na kształt anglosaski ani instytucji **powiernictwa** z systemów germańskich, gdzie fundusze nadal pozostają jedynie masą

---

<sup>38</sup> M. Wrzolek-Romańczuk [w:] K. Pietrzykowski (red.) *Prawo spółdzielcze. System Prawa Prywatnego*, t. 21, Warszawa 2020, s. 41.

<sup>39</sup> Dz.U. 1997 nr 139 poz. 933.

<sup>40</sup> M. Michalski [w:] M. Michalski, L. Sobolewski (red.), *Prawo o funduszach inwestycyjnych. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 127.

majątkową, bez przymiotu osoby prawnej<sup>41</sup>.

Definiowanie osoby prawnej jako konstrukcji prawnej jest uzasadnione ze względu na okoliczność, że organ należy postrzegać w kategoriach **mechanizmu przypisania** działań osób fizycznych (odpowiednio zespołów takich osób), pełniących funkcję piastunów, osobie prawnej, „w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie”, o czym wprost stanowi art. 38 K.C. W polskim systemie prawnym, na gruncie art. 33 K.C. przyjęta została normatywna metoda konstruowania osób prawnych, która w przeciwieństwie do metody ogólnego formułowania cech, którymi wykazywać się musi podmiot, w celu uznania go za osobę prawną – wskazuje wprost jednostki organizacyjne, posiadające osobowość prawną na podstawie regulacji ustawowych.

System prawa cywilnego łączy podmiotowość osób prawnych z obligatoryjnym wskazaniem źródła działania danej osoby. Zgodnie z art. 35 K.C., powstanie, ustrój i ustanie osób prawnych określają właściwe przepisy. W sytuacjach i w zakresie określonym w przepisach, organizację i sposób działania osoby prawnej reguluje także jej statut. W przypadku osób prawnych emanacją powyższej zasady ogólnej jest art. 38 K.C.

Kolejnym elementem współczesnego postrzegania charakteru prawnego osoby prawnej są **granice czasowe** jej istnienia.

Na uwagę zasługuje spostrzeżenie *J. Frąckowiaka*, który odnosząc się do problematyki uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia z 18 stycznia 1994 r.<sup>42</sup>, prezentującej stanowisko, że „*spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie rozpoczęła prowadzenia swego przedsiębiorstwa, ani nie zaciągnęła zobowiązań, może być wykreślona z rejestru handlowego dopiero po przeprowadzeniu likwidacji*”, konstatuje, że w orzecznictwie dominuje linia orzecznicza, zgodnie z którą istnienie osoby prawnej pozostaje niezależne od zakresu społecznej aktywności tego podmiotu<sup>43</sup>. *J. Frąckowiak* w powyższym zakresie odnosi się do uzasadnienia uchwały, w którym wskazano, że brak majątku i możliwości realizowania celu gospodarczego nie ma znaczenia dla podmiotowości prawnej spółki, ponieważ utrata tejże podmiotowości możliwa jest wyłącznie w przypadkach określonych przez prawo<sup>44</sup>.

W konsekwencji tego, zwrócić uwagę należy na trzy kluczowe kwestie:

---

<sup>41</sup> Por. szerzej: P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 90.

<sup>42</sup> III CZP 178/93, OSN 1994/7–8/154.

<sup>43</sup> *J. Frąckowiak* [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 1126.

<sup>44</sup> Tamże, s. 1125-1126.

- 1) System prawny wyznacza granice istnienia osoby prawnej, począwszy od uregulowanego w systemie konstytucyjnego wpisu do rejestru aż do zamkniętego katalogu podstaw rozwiązania osoby prawnej. Żadna z osób prawnych nie może rozpocząć ani zakończyć swojego bytu prawnego bez istnienia normy prawnej;
- 2) System prawa kompleksowo reguluje możliwość uczestniczenia osoby prawnej w życiu społecznym, na co wskazuje odniesienie w przepisach powołujących daną osobę prawną do celu w jakim może zostać powołana. Okoliczność, że spółki kapitałowe mogą zostać zawiązane w każdym celu prawnie dopuszczalnym, chyba że ustawa stanowi inaczej, nie jest przejawem nieograniczonego uczestnictwa osób prawnych w życiu społecznym i ekonomicznym, ponieważ jest ono limitowane przepisami;
- 3) Regulacja art. 1 K.C., zgodnie z którym: „*Kodeks niniejszy reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi*”, określa katalog adresatów norm i nosicieli obowiązków prawnych oraz uprawnień, czyli stron stosunków prawnych<sup>45</sup>.

Współczesne niejednoznaczne postrzeganie osoby prawnej przekłada się na brak jednorodnego określenia, czym jest organ osoby prawnej. Jak wskazuje *K. Kułak* – pojęcie organu może wydawać się abstrakcyjne, tak samo jak pojęcie osoby prawnej, a ponadto nie wyjaśnia sposobu powiązania poszczególnych osób fizycznych tworzących strukturę organizacyjną z samą osobą prawną<sup>46</sup>. W piśmiennictwie nieliczne próby skonstruowania definicji organu wykazują pewne rozbieżności. *A. Kidyba* wskazuje, że organem jest stały, ustrojowy składnik osoby prawnej, który objawia wolę osoby prawnej<sup>47</sup>.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że w przypadku wypracowania przez doktrynę i judykaturę racjonalnej definicji organu – zwłaszcza w kontekście treści znowelizowanego art. 39 K.C. – pozwoliłoby to zniwelować istotną lukę ustawodawczą, której skutkiem jest uproszczone bądź całkowite pomijanie definiowania organu osoby prawnej. Pojęcie to ma istotne znaczenie ustrojowe na gruncie prawa cywilnego oraz handlowego.

W związku z powyższym, na gruncie omawianej problematyki, zaproponować należy następującą definicję organu osoby prawnej, bez odwoływania się do pojęć

---

<sup>45</sup> Por. P. Machnikowski [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa 2013, s. 8-9.

<sup>46</sup> *K. Kułak, Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej*, Warszawa 2015, s. 19.

<sup>47</sup> *A. Kidyba, Prawo handlowe*, Warszawa 2008, s. 121; *T. Szczurowski, Wadliwości czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2012, s. 58.

niezdefiniowanych w przepisach prawnych: **organem jest wyodrębniony zbiór norm prawnych, w sposób całościowy kształtujący zakres oraz granice działania osób fizycznych lub prawnych, umocowanych do działania w imieniu danej osoby prawnej, na podstawie ustawowego uprawnienia do reprezentacji.**

W tym zakresie, szczególne miejsce zajmują normy wynikające z przepisów dotyczących reprezentacji spółki, spółdzielni, funduszu inwestycyjnego oraz instytucja mandatu członka organu. Warto podkreślić, że o ile normy wynikające z przepisów ustaw regulujących poszczególne osoby prawne, odnoszące się do zasad powołania, granic mandatu, reprezentacji, przyznanych kompetencji są stosunkowo łatwe do odkodowania, to większe znaczenie nabiera charakter art. 2 K.S.H., nakazujący w sprawach nieuregulowanych stosować przepisy K.C. Będzie to w szczególności oznaczało uzupełnienie zbioru norm regulujących działanie organu o przepisy części ogólnej K.C. Sytuacja jest również specyficzna w przypadku organu funduszu inwestycyjnego. Regulacje Ustawy o funduszach inwestycyjnych nie określają bowiem, w jaki sposób towarzystwo funduszy inwestycyjnych reprezentuje fundusz inwestycyjny. Następuje to więc zgodnie z zasadami właściwymi dla towarzystwa funduszy inwestycyjnych – spółki akcyjnej, na warunkach określonych w statucie i przepisach K.S.H. Tym samym, reprezentację funduszu inwestycyjnego realizuje zarząd towarzystwa funduszy inwestycyjnych<sup>48</sup>.

Norma określona w art. 38 K.C. wskazuje sposób działania osób prawnych w obrocie gospodarczym, w związku z czym także określenie „działanie” należy interpretować szeroko – poczynając od składania oświadczeń wobec osób trzecich, prowadzenia spraw osoby prawnej, do wszelkich czynności faktycznych, które nie są czynnościami prawnymi<sup>49</sup>.

Ponadto, należy wskazać, że w prawie polskim co do zasady obowiązuje zasada *numerus clausus* organów, a tym samym możliwe jest istnienie organów wyłącznie w granicach dopuszczonych przez ustawodawcę<sup>50</sup>. W doktrynie A. Opalski wyraża nieco odmienny pogląd, zgodnie z którym tworzenie nowych organów dopuszczalne jest w sytuacji, gdy jest to przewidziane w założeniach wewnętrznego porządku osoby prawnej<sup>51</sup>. Zdaniem K. Osajdy nie można jednoznacznie stwierdzić, że w prawie polskim obowiązuje ogólna zasada *numerus*

---

<sup>48</sup> Por. szerzej: M. Dumkiewicz [w:] A. Kidyba (red.) *Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz. Tom I. Art. 1 -157*, Warszawa 2018, s. 135-136.

<sup>49</sup> P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Legalis 2022, komentarz do art. 38 K.C., Nb. 1-2.

<sup>50</sup> Tamże, komentarz do art. 38 K.C., Nb. 1.

<sup>51</sup> P. Sobolewski, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 38 K.C., Nb. 1; A. Opalski, *Pojęcie organu osoby prawnej*, Państwo i Prawo 1/2009, s. 25.



*clausus* organów<sup>52</sup>. Zasada *numerus clausus* niewątpliwie nie znajduje zastosowania do organów spółdzielni, ponieważ zgodnie z art. 35 § 3 Prawa spółdzielczego, statut może przewidywać powołanie także innych organów niż wymienione w art. 35 § 1 Prawa spółdzielczego, które będą się składać z członków spółdzielni<sup>53</sup>.

Pogląd ten nie może być jednak generalnie odnoszony do wszelkich form osób prawnych w polskim porządku prawnym. W szczególności regulacja art. 4 ust. 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, wskazująca że jako organ funduszu inwestycyjnego może działać także rada inwestorów, zgromadzenie inwestorów lub zgromadzenie uczestników, zastrzega taką możliwość wyłącznie do przypadków określonych w Ustawie o funduszach inwestycyjnych. Wewnętrzne regulacje nie mogą więc zmodyfikować tej zasady i brak jest swobody statutowej w tym obszarze. Występowanie zróżnicowanych typów osób prawnych wymaga więc zachowania ostrożności przy interpretacji ogólnych instytucji i zagadnień, które miałyby generalne zastosowanie dla całego systemu prawa.

## **1.2. Charakterystyka prawna organu**

### **1.2.1. Teoria organów**

Z regulacji art. 38 K.C. wywodzona jest teoria organów. Celem niniejszego rozdziału jest odpowiedź, czy obecne uregulowania pozwalają na przyjęcie, że teoria organów ma charakter bezwzględny i wyklucza możliwość rozpatrywania przekroczenia uprawnień i działania bez umocowania przez organ spółki kapitałowej, spółdzielni, funduszu inwestycyjnego na podstawie teorii przedstawicielstwa.

Klasyczna teoria organów wskazuje, że osoba prawna działa przez swoje organy<sup>54</sup>. Za źródło teorii organów uznaje się teorię organicznej osoby prawnej, w myśl której osoby prawne są podmiotami realnymi, w związku zaś z koniecznością udziału osób fizycznych

---

<sup>52</sup> Tamże, komentarz do art. 38 K.C., Nb. 1-2.

<sup>53</sup> Tamże, komentarz do art. 38 K.C., Nb. 2.

<sup>54</sup> A. Wolter [w:] A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk (red.), *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2017, s. 209; S. Grzybowski [w:] S. Grzybowski (red.) *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. I, Wrocław 1985, s. 289.

w procesie wyrażania woli osoby prawnej, konieczne jest przypisanie pojedynczej osobie lub grupie osób charakteru organu<sup>55</sup>.

Tym samym, teoria organów zakłada, że zdolność do czynności prawnej osoby prawnej jest realizowana przez jej organy, czyli przez działanie piastuna osoby prawnej<sup>56</sup>. Istotą teorii organów jest konstrukcyjne założenie, że działania osób fizycznych, występujących jako członkowie organu, przypisywane są nie tym osobom fizycznym, ale bezpośrednio osobie prawnej.

Teoria ta bezpośrednio nie odnosi się do przypisywania działania poszczególnych osób fizycznych samej osobie prawnej. Nie wynika z niej, czy zakładamy tu fikcję bezpośredniego przypisania działania osoby fizycznej osobie prawnej, czy konieczne jest pośrednie wyszczególnienie etapów tego przypisania. Fikcja bezpośredniego przypisania bliższa jest klasycznej teorii organów. Słuszna wydaje się jednak koncepcja, która wskazuje na **dwuetapowość** tego procesu. W pierwszym etapie oświadczenie woli osoby fizyczne przypisywane jest organowi, w ramach struktury organizacyjnej, w drugim etapie natomiast przedmiotowe oświadczenie woli organu przypisywane jest samej osobie prawnej<sup>57</sup>. W takim ujęciu **organ jest łącznikiem** między osobą fizyczną a osobą prawną. Koncepcja ta nie jest jednak bezpośrednio wynikiem teorii organów i konstrukcyjnie wiązać ją należy z teorią przedstawicielstwa, ze względu na rozróżnienie w tym procesie organu i osoby prawnej.

Jedną z kolejnych kwestii jest wyodrębnienie **elementów teorii organów**. W doktrynie M. Pazdan<sup>58</sup>, wskazał na co najmniej cztery elementy konstytuujące teorię organów, umożliwiające weryfikację, czy działanie podejmowane przez określoną osobę fizyczną (względnie osobę prawną), w ramach danej struktury, może być uznane za działanie osoby prawnej. Wyszczególnienie tych elementów pozwoli również na ich krótkie omówienie w kontekście przedmiotu niniejszej pracy, bowiem nieprawidłowości występujące na każdej z poniżej wskazanych płaszczyzn skutkować będą bądź działaniem bez umocowania, bądź przekroczeniem uprawnień przez organ osoby prawnej:

---

<sup>55</sup> M. Borkowski, *Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2009, s. 23-27; M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, nr 5, Prace prawnicze, t. I, Katowice 1969, s. 202, K. Dadańska, *Działanie osoby prawnej...*, s. 6.

<sup>56</sup> M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje...*, s. 205-219; S. Grzybowski [w:] S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego. Część ogólna...*, s. 374-376; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999, s. 162-163.

<sup>57</sup> E. Płonka, *Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi na przykładzie spółek kapitałowych*, Wrocław 1994, s. 20-22.

<sup>58</sup> Por. M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje teorii organów...*, s. 202.

- 1) osoba fizyczna musi zostać uznana za członka organu,
- 2) w sposób wyraźny lub dorozumiany działanie danej osoby musi być kwalifikowane jako działanie organu,
- 3) konieczne jest działanie przez daną osobę w zakresie kompetencji organu osoby prawnej,
- 4) działanie musi mieć miejsce w ramach przestrzegania procedury wyznaczonej ustawą oraz statutem/umową osoby prawnej<sup>59</sup>.

Uzupełniająco wskazać również należy na inny sposób wyodrębnienia aspektów teorii organów dokonany przez *A. Kidybę*, który wskazał na następujące elementy konstrukcyjne: (i) wyrażenie przez organ oświadczenia woli osoby prawnej, (ii) uczestnictwo osób fizycznych w organie, (iii) ujęcie organu jako obligatoryjnego elementu osoby prawnej, (iv) brak podmiotowości prawnej, (v) wyznaczenie granic uprawnień organu<sup>60</sup>.

W ramach podsumowania warto zwrócić uwagę na różnice między teorią organów a teorią przedstawicielstwa ukształtowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, których zestawienie przedstawia uchwała Sądu Najwyższego z 30 maja 1990 r.<sup>61</sup>. Sąd Najwyższy wskazał, że odmienności między wskazanymi powyższej konstrukcjami sprowadzają się głównie do następujących aspektów:

1) „Zgodnie z teorią organów oświadczenie woli składa i dokonuje czynności prawnej nie organ osoby prawnej, lecz sama osoba prawna”<sup>62</sup>.

2) „Organ osoby prawnej działa w zakresie kompetencji wynikającej z postanowień dotyczących ustroju osoby prawnej, pełnomocnik zaś na podstawie udzielonego mu przez mocodawcę pełnomocnictwa”<sup>63</sup>.

3) „Organ osoby prawnej wchodzi w skład struktury organizacyjnej osoby prawnej, natomiast pełnomocnik pozostaje – przynajmniej w zasadzie – poza strukturą organizacyjną osoby prawnej”<sup>64</sup>.

Przedstawione cechy charakteryzujące klasyczną teorię organów wskazują, że dominujące doktrynalne i orzecznicze postrzeganie teorii organów, nie jest spójne z dynamicznie zachodzącymi zmianami w porządku prawnym.

**W niniejszej pracy sama tematyka znowelizowanego art. 39 K.C. opartego**

---

<sup>59</sup> Tamże, s. 202.

<sup>60</sup> A. Kidyba [w:] A. Kidyba (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, t. I, Warszawa 2009, s. 171.

<sup>61</sup> Uchwała SN z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, OSNCP 1990/10-11/124.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże.

<sup>64</sup> Tamże.

w obecnym brzmieniu na konstrukcji z art. 103 K.C., jak i objęcie rozważaniami konstrukcji prawnej funduszu inwestycyjnego jako reprezentatywnego przykładu, gdzie funkcję organu pełni wyposażona w kompetencje ustawowe inna osoba prawna, a jej wola wywołuje skutek w postaci powstania, ustania, zmiany praw i obowiązków w sferze prawnej innego podmiotu – jedynie na mocy uprawnień przyznanych przez ustawodawcę – poddaje w wątpliwość schematyzm fikcji osobistego działania osoby prawnej przy składaniu oświadczeń woli.

Na gruncie teorii organów, teoretycznoprawne wytłumaczenie podstaw funkcjonowania i reprezentacji tego rodzaju osób prawnych jakim są fundusze inwestycyjne, dodatkowo przejawiających cechy konstrukcji osób prawnych typu zakładowego, może wywoływać wiele wątpliwości, bowiem zbyt znacznym uproszczeniem jest wskazanie, że działanie organu (towarzystwa funduszy inwestycyjnych) jest działaniem samej osoby prawnej.

Konstrukcja prawna funduszu inwestycyjnego wyposażonego w osobowość prawną na mocy ustawy, którego – na mocy postanowień art. 4 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych – organem pozostaje towarzystwo funduszy inwestycyjnych, uzasadniona jest zasadniczo wyłącznie całkowitym rozdzieleniem majątku funduszu inwestycyjnego i towarzystwa funduszy inwestycyjnych ze względu na interes inwestorów.

Zastosowane rozwiązanie może nawet wskazać na **instrumentalne potraktowanie konstrukcji osoby prawnej** dla ściśle określonych celów szczególnej grupy podmiotów jaką są inwestorzy. W tym celu, poza ryzykiem inwestycyjnym, ograniczone do minimum w stosunku do uczestników pozostają ryzyka związane ze zdarzeniami gospodarczymi, typu upadłość towarzystwa funduszy inwestycyjnych<sup>65</sup>.

Fundusz inwestycyjny bez własnej struktury, w takiej konstrukcji prawnej, postrzegany bywa również jako **podmiot niesamodzielny i pozbawiony własnej woli**, bowiem jego funkcjonowanie determinuje więź prawna z innym podmiotem, co oznacza, że również rola organu może być odmienna niż w przypadku typowego organu spółki kapitałowej, bowiem wykracza poza reprezentację i prowadzenie spraw, w związku z tym, że świadczone jednocześnie przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych usługi są niezbędne do realizacji zadań ustawowych i statutowych funduszu inwestycyjnego<sup>66</sup>. Słusznie więc zwraca

---

<sup>65</sup> W. Pochmara, A. Zapała, *Prawa uczestnika funduszu inwestycyjnego i sposób ich realizacji*, Warszawa 2004, s. 16-17.

<sup>66</sup> R. Mroczkowski [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 178; por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, X GC 697/14, Legalis nr 2076503.

się uwagę na trudności z rozgraniczeniem czynności funduszu inwestycyjnego i towarzystwa funduszy inwestycyjnych jako organu i odrębnej osoby prawnej<sup>67</sup>.

Organ ten wykazuje się specyfiką związaną z odstąpieniem przez ustawodawcę od rozwiązania, w którym funkcję organu bezpośrednio pełnią osoby fizyczne, a podstawą pełnienia funkcji w organie jest stosunek zaufania<sup>68</sup>. Normatywne zdeterminowanie struktury organu odbiega więc od teorii organów, przyjmującej, że wola piastuna organu utożsamiana jest z wolą osoby prawnej<sup>69</sup>.

Istnieją argumenty uzasadniające postrzeganie organu funduszu inwestycyjnego w rozumieniu teorii przedstawicielstwa statutowego, które przedstawione zostaną w kolejnym podrozdziale.

### 1.2.2. Teoria przedstawicieli statutowych

Obecne brzmienie art. 39 K.C. zaciera różnicę między teorią organów i teorią przedstawicielstwa, jaką jest odmienne zaliczanie skutków działania piastuna na rzecz osoby prawnej. Przez wzgląd na istotną rolę dla rozważań pracy, zasadne jest wskazanie na podstawy współczesnej teorii przedstawicielstwa oraz główne założenia koncepcji, ze szczególnym uwzględnieniem podobieństw między obiema teoriami. Założeniem jest jednocześnie stworzenie podstawy pozwalającej w sposób funkcjonalny wyjaśnić element potwierdzenia przez osobę prawną czynności dokonywanej przez *falsus organus* w ramach **jednej struktury organizacyjnej**.

Koncepcje poszukujące źródeł działania w imieniu innej osoby, jednakże z możliwością przypisania owego działania innemu podmiotowi, rozwinęły się w szczególności w XIX wieku w nauce niemieckiej, w której wypracowana została zarówno **teoria reprezentowanego** (z niem. *Geschäftsherrentheorie*), rozwijana w szczególności przez *F. K. von Savignego*, **teoria reprezentacji** (z niem. *Repräsentationstheorie*), współcześnie przyjęta w wielu ustawodawstwach europejskich, której rozwoju dokonali *R. Ihering*, *B. Windscheid*, *J. Hupka*, jak również **teoria pośrednia** (z niem. *vermittelnde Theorie*) wypracowana przez *L. Mitteis* i *A. Menela*<sup>70</sup>.

---

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> A. Szajkowski [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych*, Warszawa 2000, s. 382.

<sup>69</sup> Uchwała SN z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010/4/55.

<sup>70</sup> Podaję za: M. Pazdan [w:] Z. Radwański (red.) *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*..., s. 467 i przywołana tam literatura.

Zgodnie z teorią reprezentowanego<sup>3</sup> (z niem. *Geschäftsherrentheorie*), przedstawiciel dokonujący czynności prawnej nie wyraża własnej woli, która następnie jest przypisywana reprezentowanemu, ale wyraża („przenosi”) wyłącznie wolę podmiotu reprezentowanego<sup>71</sup>.

W myśl teorii reprezentacji (z niem. *Repräsentationstheorie*), przedstawiciel wyraża natomiast własną wolę, jednakże wola ta jest z bezpośrednim skutkiem przypisywana podmiotowi reprezentowanemu<sup>72</sup>. Za to, zgodnie z teorią pośrednią (z niem. *vermittelnde Theorie*), przy dokonywaniu czynności prawnej uczestniczy zarówno przedstawiciel dokonujący czynności, jak i mocodawca, udzielając przedstawicielowi pełnomocnictwa w tym procesie<sup>73</sup>.

Ze względu na oddziaływanie teorii reprezentacji na współczesne instytucje przedstawicielstwa warto wskazać za *J. Fabianem*, że teoria ta jest jedyną teorią, która odróżnia całkowicie sferę działania przedstawiciela od sfery mocodawcy, w której dokonują się skutki tego działania<sup>74</sup>.

Na tle nowelizacji art. 39 K.C., szczególną uwagę zwrócić należy na stanowisko *A. Kleina*, który podkreśla, że w polskiej doktrynie ignorowana jest okoliczność, że od wejścia w życie kodeksu cywilnego, który wprowadzili dotychczasowe brzmienie art. 39 K.C. [w brzmieniu przed 2018 r. – przyp. moje] wyraźne są podobieństwa między teorią organów a teorią przedstawicielstwa<sup>75</sup>. Według poglądu *A. Kleina* różnica między organem a przedstawicielem dotyczy źródła kwalifikacji organu i uprawnienia do działania<sup>76</sup>. **W przypadku organu źródłem tym jest struktura organizacyjna osoby prawnej, natomiast w przypadku przedstawiciela – ustawa, orzeczenie sądowe, czy czynność prawna mocodawcy<sup>77</sup>.**

Przez wzgląd na doniosłość rozważań uczynionych przez *A. Kleina*, poniżej przedstawione zostało zwięzłe podsumowanie kluczowych argumentów podnoszonych przez tegoż Autora<sup>78</sup>:

- 1) Przyjmowana koncepcja organu osoby prawnej determinowana jest przyjmowanym sposobem postrzegania osoby prawnej;

---

<sup>71</sup> Tamże, s. 467.

<sup>72</sup> Tamże, s. 467.

<sup>73</sup> Tamże, s. 467.

<sup>74</sup> J. Fabian, *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963, s. 31-32. K. A. Dadańska, *Działanie osoby prawnej...*, s. 29.

<sup>75</sup> A. Klein, *Charakter prawny organów osób prawnych...*, s. 123.

<sup>76</sup> Tamże, s. 123.

<sup>77</sup> Tamże, s. 123-124.

<sup>78</sup> Tamże, s. 123-125.

- 2) Postrzeganie organu jako przedstawiciela statutowego pozwala ująć osobę prawną jako konstrukcję pojęciową, na która składają się konkretne przepisy, orzeczenia, decyzje, czynności prawne, a tym samym osoba prawna stanowi stosunek prawnopodmiotowy;
- 3) Odmienny sposób umocowania do działania w przypadku organu i pełnomocnika nie wyklucza zaliczania organu do jednej z form przedstawicielstwa, a obrazuje tylko różnicę między przedstawicielem umownym i ustawowym;
- 4) Okoliczność, że organ może ustalać obiektywne normy, które wiążą w określonych relacjach nie wyklucza istnienia takiego uprawnienia po stronie pełnomocnika, jednakże uprawnienie to służy organom kolegialnym i wynika z treści struktury organizacyjnej;
- 5) Argument, że osoba prawna nie może obyć się bez organów, pełnomocnicy zaś nie są niezbędnym elementem w obrocie cywilnoprawnym jest zestawiony przez Autora z treścią regulacji art. 42 K.C., przewidującą możliwość braku organu osoby prawnej;
- 6) Argument, że organ jest częścią struktury organizacyjnej, pełnomocnik zaś pozostaje poza tą strukturą jest zestawiony przez Autora z przykładem wskazującym, że pełnomocnik może wchodzić w skład organu, jak również z faktem, że piastun osoby prawnej może posiadać pełnomocnictwo szersze niż zakres kompetencji organu;
- 7) Jako odpowiedź na najdonioślejszy argument w zakresie sposobu zaliczania działań piastuna (działanie dokonywane bezpośrednio na rzecz osoby prawnej) oraz pełnomocnika (działanie własne, lecz dokonywane na rzecz mocodawcy), Autor wskazuje na sytuacje, w których należy odnieść się do stanu świadomości piastuna (wady oświadczeń woli, dobre lub złej wiary) i sprowadza argument do tezy, że różnica przejawia się wyłącznie w technice zaliczania skutków działania organu i pełnomocnika<sup>79</sup>.

Istotną kwestią są również zasady odpowiedzialności deliktowej osoby prawnej. A. Klein zwraca uwagę na doniosłość coraz szerszego stosowania koncepcji winy anonimowej, która umożliwia przypisywanie odpowiedzialności deliktowej osobie prawnej, bez pośrednictwa organu<sup>80</sup>.

---

<sup>79</sup> Tamże, s. 123-127.

<sup>80</sup> Tamże, s. 136, Autor wskazuje: „(...)Równocześnie budowanie odpowiedzialności deliktowej osoby prawnej na zasadzie winy bezimiennej przekreśla podział odpowiedzialności za czyny własne i cudze. Przyjęcie koncepcji, że art. 416 k.c. reguluje odpowiedzialność za cudze czyny, sprowadza trudności jedynie do zatarcia różnic między regulacją poszczególnych przypadków odpowiedzialności za cudze czyny”.

W prawie polskim pogląd, zgodnie z którym organ jest statutowym zastępcą osoby prawnej przedstawiał również w latach trzydziestych *F. Bossowski*<sup>81</sup>.

W polskiej doktrynie i judykaturze przełomowe znaczenie dla szerszego uznania dla teorii przedstawicielstwa wynikają z argumentacji Sądu Najwyższego, przedstawionej w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 14 września 2007 roku<sup>82</sup>, w której dopuszczono stosowanie art. 103 § 1 i 2 K.C. w drodze analogii do umowy zawartej bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej spółdzielni.

Stanowisko Sądu Najwyższego należy uznać za wyraz tendencji do uznania teorii przedstawicielstwa w opozycji do klasycznej teorii organów, na gruncie której wiele z istotnych zagadnień praktycznych nie mogło zostać rozwiązanych w sposób zgodny z zapotrzebowaniem uczestników obrotu gospodarczego oraz aksjologią systemu prawa. Pomimo tego, że orzeczenie dotyczyło wyłącznie spółdzielni, sposób argumentacji Sądu Najwyższego miał charakter systemowy, nieograniczony do konkretnego rodzaju osoby prawnej.

Kluczowym argumentem, na który powołał się w tym zakresie Sąd Najwyższy, analizując ówczesne brzmienie art. 38 K.C. i art. 39 K.C., jest nieuzasadnione wywodzenie, że czynność prawna dokonana z przekroczeniem uprawnień lub w wyniku działania bez umocowania obarczona jest sankcją nieważności, o której mowa w art. 58 K.C., w sytuacji gdy przepis ten przewiduje wyłącznie nieważność czynności prawnej, której treść i cel jest niezgodny z ustawą<sup>83</sup>. Sąd Najwyższy, w referowanej uchwale z dnia 14 września 2007 roku, wskazał również na kluczowe tezy *A. Kleina* oraz podkreślił celowość stosowania wykładni funkcjonalnej, uznaniowego uprawnienia sądów przy ocenie wadliwości reprezentacji, jak również przedstawił doniosłość argumentów prawnoporównawczych.

Argumenty te znalazły także potwierdzenie w wypowiedziach doktryny. Wskazano między innymi na brak podstaw kwalifikowania naruszenia zasad reprezentacji jako

---

<sup>81</sup> F. Bossowski [w:] *Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego*, t. III, Warszawa 1937, s. 1332., Szerzej o koncepcjach i różnicach między organem a przedstawicielem w prawie polskim również: M. Borkowski, *Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 31; A. Opalski, *Pojęcie organu osoby prawnej*, Państwo i Prawo 1/2009, s. 28-31.

<sup>82</sup> III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14.

<sup>83</sup> III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14.



niezgodności z ustawą<sup>84</sup>, czy okoliczność, że ówczesne brzmienie przepisu automatycznie odsyłało do instytucji przedstawicielstwa<sup>85</sup>.

W zakresie współczesnych poglądów wyrażonych w doktrynie szczególne znaczenie przypisać należy poglądom prezentowanym przez *A. Gburzyńską-Dulewicz*, która wskazuje, że o ile w stosunkach zewnętrznych działania piastunów należy kwalifikować w kategoriach działań organu, o tyle w stosunkach wewnętrznych członkowie zarządu są mandatariuszami spółki<sup>86</sup>. Dla Autorki kluczowym pojęciem pozostaje **mandat**, który tworzy więź cywilnoprawną między piastunem a spółką oraz jest **wyrazem umocowania** do wykonywania funkcji zarządczych w ramach kompetencji organu osoby prawnej<sup>87</sup>. Łączy się z tym założenie Autorki, że członkostwo w zarządzie jest równoznaczne ze zleceniem, określającym całokształt działań podejmowanych przez piastunów spółki<sup>88</sup>.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na językowe rozróżnienie między pojęciem umocowania i upoważnienia, które wielokrotnie używane są zamiennie, co w doktrynie spotkało się z uwagą odnośnie konieczności odróżniania wskazanych pojęć<sup>89</sup>. W zakresie siatki pojęciowej dotyczy to również podejmowanych prób odróżnienia pojęcia reprezentacji od zarządzania, ograniczając reprezentację do sfery zewnętrznych stosunków z osobami trzecimi, natomiast zarządzanie do relacji wewnętrznych<sup>90</sup>.

Powyższe rozważania wiążą się także z jednym z elementów konstrukcji osoby prawnej, jakim jest charakter stosunków między osobami tworzącymi osobę prawną a samą osobą prawną<sup>91</sup>. Mogą powstać wątpliwości, czy podmiot tworzący osobę prawną wchodzi jednocześnie w skład jej struktury, czy pozostaje poza strukturą organizacyjną<sup>92</sup>. Zasadnicza różnica między teorią przedstawicielstwa a teorią organów opiera się na założeniu, że

---

<sup>84</sup> Z. Kuniewicz, *Reprezentacyjna funkcja zarządu spółki kapitałowej*, Szczecin 2005, s. 119-120.

<sup>85</sup> M. Borkowski, *Konsekwencje prawne działania „falszywego” piastuna organu osoby prawnej*, PPH 7/2008, s. 55.

<sup>86</sup> A. Gburzyńska-Dulewicz, *Pozycja prawna zarządu i członków zarządu spółek kapitałowych*, Warszawa 2006, s. 1.

<sup>87</sup> Tamże, s. 2.

<sup>88</sup> Tamże, s. 5-6.

<sup>89</sup> E. Płonka, *Mechanizm łączenia...*, s. 52, oraz przytaczany przez autorkę: Z. Fenichel [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó (red.), *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kraków 1935, s. 175.

<sup>90</sup> Tamże, s. 50.

<sup>91</sup> J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 1156-1157.

<sup>92</sup> Tamże, s. 1157.

w przypadku teorii organów osoba prawna działa przez swoje organy, natomiast w przypadku teorii przedstawicielstwa statutowego członkowie organu działają w imieniu osoby prawnej<sup>93</sup>.

Egzemplifikacją powyższej teorii jest wskazana już w poprzednim podrozdziale konstrukcja prawna, wynikająca z wyposażenia w osobowość prawną funduszu inwestycyjnego, w imieniu którego jako organ działa inna osoba prawna – towarzystwo funduszy inwestycyjnych.

W pierwszej kolejności zasadne mogłoby się wydawać poszukiwanie odpowiedzi w instytucji powiernictwa, łączonej z historycznym ukształtowaniem instytucji funduszy w uchylonej ustawie z dnia 22 marca 1991 r. – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych<sup>94</sup>, w której fundusze pozbawione były osobowości prawnej. Model ten obowiązywał w polskim porządku prawnym pomiędzy 1991 r. a 2000 r., w związku z trzyletnim okresem przejściowym dopuszczających ich działalność, na mocy kolejnej ustawy z 28 sierpnia 1997 roku o funduszach inwestycyjnych<sup>95</sup>.

Powiernictwo w modelowym kształcie oznacza, że powiernikiem jest towarzystwo funduszy inwestycyjnych, które może rozporządzać masą majątkową powierzającego, z uwzględnieniem ograniczeń i zasad wynikających z wewnętrznego stosunku obligacyjnego, przy czym w relacjach zewnętrznych wobec osób trzecich powiernik występuje jako właściciel<sup>96</sup>. Istotą powiernictwa wykorzystywanego jako konstrukcja prawna jest zobowiązanie do korzystania z praw w cudzym interesie<sup>97</sup>.

Pomimo tego, że obecnie doktryna jest zgodna co tego, iż fundusze inwestycyjne w obecnym porządku prawnym nie są oparte na konstrukcji powierniczej<sup>98</sup>, to sama analiza zasadności tych zagadnień, sygnalizuje jak istotne pozostają próby teoretycznoprawnego wyznaczenia relacji między towarzystwem funduszy inwestycyjnych a funduszem inwestycyjnym. Ma to miejsce z uwzględnieniem kontekstu historycznego i modeli

---

<sup>93</sup> Por. M. Borkowski, *Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 29.

<sup>94</sup> Dz.U. 1991 nr 35 poz. 155.

<sup>95</sup> Dz.U. 1997 nr 139 poz. 933.

<sup>96</sup> Szerzej: R. Blicharz, *Charakter prawny funduszu inwestycyjnego*, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 3/2002, s. 13-14; A. Szpunar, *O powierniczych czynnościach prawnych*, *Rejent* 11/1993, s. 13 i n.

<sup>97</sup> P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 89; P. Stec, *Powiernictwo w polskim prawie na tle prawnoporównawczym*, Kraków 2005, s. 329.

<sup>98</sup> P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.) *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 89-90; R. Mroczkowski, *Nadzór nad funduszami inwestycyjnymi*, Warszawa 2011, s. 139; A. Powierża, *Fundusze inwestycyjne i fundusze emerytalne jako osoby prawne*, *PPH* 5/2000, s. 37.

stosowanych w innych ustawodawstwach, ze względu na kontrowersyjną formę polskiej konstrukcji prawnej. Opowiadając się przeciwko konstrukcji powiernictwa w aktualnym stanie prawnym, P. Zawadzka wskazuje w szczególności na okoliczność, że obecnie masa majątkowa posiada osobowość prawną, jak również, że towarzystwo funduszy inwestycyjnych lokuje aktywa na rachunek uczestników funduszy inwestycyjnych, choć w imieniu własnym<sup>99</sup>.

Brak możliwości odniesienia się do konstrukcji powiernictwa wiązać należy zasadniczo z brakiem przejścia własności prawa lub rzeczy na powiernika, jednak nie wyklucza to poszukiwania podstaw w konstrukcji zastępstwa, które w większej mierze odpowiada charakterowi prawnemu funduszu inwestycyjnego niż teoria organów<sup>100</sup>. Kluczowy pozostaje w tym względzie element pozostawiania towarzystwa funduszy inwestycyjnych jako organu **poza strukturą organizacyjną funduszu**, co jest elementem charakterystycznym dla przedstawicielstwa statutowego<sup>101</sup>. O ile w przypadku zarządu spółki kapitałowej lub spółdzielni, samoistne występowania zarządu jest ograniczone do incydentalnych przypadków, takich jak podmiotowość przy zaskarżaniu uchwał – tak w przypadku towarzystwa funduszy inwestycyjnych – podmiot ten ma wszelkie niezbędne atrybuty do odrębnego funkcjonowania.

Regulacja ustawowa dodatkowo wprost zastrzega, że **fundusz inwestycyjny nie jest podmiotem zależnym od towarzystwa** (art. 4 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych).

Organ i fundusz inwestycyjny nie łączą się w jednej osobie. Umocowanie organu nie jest także oparte na strukturze organizacyjnej funduszu. W doktrynie na podkreślenie braku samodzielności używano również określenia „osoba prawna zależna”<sup>102</sup>.

---

<sup>99</sup> P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 90.

<sup>100</sup> Zaznaczyć należy, że przedstawiciele doktryny opowiadają się bezpośrednio za brakiem podstaw postrzegania towarzystwa funduszy inwestycyjnych jako formy przedstawicielstwa, a argumentację opierają na obowiązywaniu w polskim prawie teorii organów wywodzonej z art. 38 K.C. Brakuje więc w doktrynie stanowisk dokonujących analizy słuszności tego stanowiska, akcentujących odmienności, przy uwzględnieniu różnic konstrukcyjnych i organizacyjnych funduszy inwestycyjnych. Stanowczo zaznaczyć jednak należy, że w ocenie autorki nie chodzi o dyskwalifikowanie znaczenia konstrukcji organu funduszu inwestycyjnego bądź zrównywanie go z pełnomocnikiem, a jedynie o wyodrębnienie elementów przedstawicielstwa w wyrażaniu woli przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych, działające jako organ funduszu inwestycyjnego. O osobowości prawnej funduszu również: J. Kropiwnicki, *Prawna ochrona interesu uczestników funduszu inwestycyjnego*, Kraków 2001, s. 62-63; M. Mroczkowski, [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 222-223.

<sup>101</sup> K. Dadańska, *Działanie osoby prawnej...*, s. 30.

<sup>102</sup> A. Powierża, *Fundusze inwestycyjne i fundusze emerytalne jako osoby prawne*, PPH 5/2000, s. 31-37.

Opieranie działania na strukturze innego podmiotu i niesamodzielnosc funduszu inwestycyjnego uwidacznia przy skladaniu oswiadczen woli nie role funduszu inwestycyjnego skladajacego wlasne oswiadczenie woli, lecz role towarzystwa funduszy inwestycyjnych, ktore na warunkach okreslonych w ustawie, dokonuje czynnosci w imieniu funduszu inwestycyjnego.

Rozwiazanie to mozna tlumaczyc koniecznoscia maksymalnie dopuszczalnego rozszerzenia odpowiedzialnosci towarzystwa funduszy inwestycyjnych i wyeliminowania jednoczesnego zarzadzania dwoma masami majatkowymi. Jednoczesnie prowadzi to do ograniczenia odpowiedzialnosci funduszu oraz odpowiedzialnosci indywidualnej uczestnikow, ktory dobrowolnie powierzyli swoje srodki w celu ich lokowania.

Opisane powyzej teoria organow i teoria przedstawicielstwa wskazuja, ze stanowia one jedyne znane mechanizmy scharakteryzowania dzialania osoby prawnej. Kontrowersje wywoluje wzajemny stosunek osoby prawnej i organu. Powstaje pytanie, czy mamy do czynienia z dzialaniem tylko jednej osoby, czy wiekszej liczby osob, w tym podmiotow dzialajacych „w imieniu” innego podmiotu<sup>103</sup>. Za organ postrzegana moze byc bowiem czesc skladowa osoby prawnej, natomiast za przedstawiciela – podmiot odrębny, pozostajacy poza struktura osoby prawnej. Teoria organow identyfikuje wykluczenie jeden podmiot.

Sformulowanie dzialania „w imieniu” nie ma ustawowej definicji, przy czym przyjelo sie uzywanie tego pojecia w celu okreslenia sytuacji, w ktorej dana osoba wystepuje nie we wlasnej, ale w cudzej w sferze prawnej, zmierzajac do powstania, zmiany lub wywolania skutkow prawnych<sup>104</sup>. Warto zauwazyc, ze w tresci art. 39 § 2 K.C. ustawodawca rowniez nawiazuje do tego zwrotu, przez wskazanie, ze „*druga strona moze wyznaczyc osobie prawnej, w ktorej imieniu umowa zostala zawarta, odpowiedni termin*”, natomiast w § 1 wskazanego przepisu mowa o podmiocie „*zawierajacym umowe jako organ osoby prawnej*”.

### 1.2.3. Podsumowanie zalozen

W art. 38 K.C. zawarte sa dwie normy prawne. Redakcyjnie wyroznione sa jako dwie odrębne czesci przepisu. Czesc zdania wskazujaca, w jaki sposob wykonywane jest dzialanie

---

<sup>103</sup> M. Smyk, *Pełnomocnictwo według kodeks cywilnego*, Warszawa 2010, s. 105; M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej...*, s. 203.

<sup>104</sup> Por. Uchwała SN z dnia 30 stycznia 2002 r., III CZP 80/01, OSNC 2003/1/2.

przez organ (okolicznik sposobu) uzupełnia pierwszą część jednostki redakcyjnej, która stanowi zamkniętą wypowiedź językową: „*Osoba prawna działa przez swoje organy*”.

Zgodnie z pierwszą normą, **osoba prawna istnieje, ponieważ posiada organ**. Norma ta dotyczy tylko bytu osoby prawnej w sensie niemalże fizycznym – **istnienia osoby prawnej jako fikcyjnej konstrukcji w obrocie prawnym**. Koresponduje to z historycznymi teoriami organicznymi porównującymi konstrukcję sztucznego tworu jakim jest osoba prawna do żywego organizmu. Długotrwały brak organu doprowadzi do likwidacji osoby prawnej niemającej obsadzonego organu, jeśli braku tego nie da się uzupełnić. W myśl art. 42 (1) § 2 K.C. w przypadku, gdy czynności podejmowane przez kuratora osoby prawnej nie doprowadziły do uzupełnienia składu organu lub powołania organ, kurator jest zobowiązany do wystąpienia do sądu rejestrowego z wnioskiem o rozwiązanie osoby prawnej. Regulacją szczególną jest również art. 68 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, zgodnie z którym fundusz inwestycyjny ulega rozwiązaniu, jeżeli w terminie 3 miesięcy od dnia wydania decyzji o cofnięciu zezwolenia towarzystwo funduszy inwestycyjnych (lub od dnia wygaśnięcia zezwolenia) inne towarzystwo nie przejmie zarządzania funduszem inwestycyjnym.

**Druga norma prawna wynikająca z art. 38 K.C. zakłada natomiast, że organ działa w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie, co odzwierciedla, że instrumentem realizacji zdolności do czynności prawnych osób prawnych jest reprezentacja.**

Norma ta stanowi systemową podstawę do przejścia na gruncie K.S.H., Prawa spółdzielczego wprost do zasad składania oświadczeń woli przez członków zarządu, bez żadnego elementu pośredniego na gruncie tych ustaw, wyjaśniającego czym jest instytucja reprezentacji w konstrukcji przedmiotowych osób prawnych. W istocie warto zaznaczyć, że źródłem bezpośrednim albo pośrednim (statut) zasad reprezentacji dla funduszy inwestycyjnego również jest K.S.H. ze względu na odesłanie z art. 39 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

Tym samym, sama wykładnia literalna art. 39 K.C. uzupełniona wykładnią systemową, ze względu na nowelizację, wskazuje na brak podstaw do wywodzenia, że działanie organu jest równoznaczne z działaniem osoby prawnej. **To norma o charakterze czysto konstrukcyjnym i ustrojowym, przeważa wprost jej techniczny charakter, co dodatkowo może być argumentem podważającym bardzo rozbudowaną doktrynalnie teorię organów.**

Zgodnie z tezą niniejszej pracy **teoria przedstawicielstwa statutowego pozwala na rozstrzygnięcie zagadnień teoretycznoprawnych w zakresie określenia sankcji**

przekroczenia uprawnień przez organ spółki kapitałowej, spółdzielni, funduszu inwestycyjnego **w stosunkach zewnętrznych z osobami trzecimi.**

Nie ma uzasadnienia systemowego, aby teorię organów rozszerzać poza konstrukcję służącą wyjaśnieniu źródła funkcjonowania osoby prawnej w porządku prawnym. Z samego faktu, że osoba prawna może działać tylko przez swoje organy nie ma podstaw do wywodzenia, że jednocześnie przesądza to sposób działania oraz zakres kompetencji członków organów.

Podsumowując, teoria organów to wyłącznie modelowa konstrukcja dotycząca samej możliwości działania osoby prawnej w obrocie cywilnoprawnym, pozwalająca na ocenę formalnoprawną, czy spółka mogła, czy nie mogła złożyć lub odebrać w imieniu spółki oświadczenie woli. Są to jednocześnie minimalne warunki działania osób prawnych i tylko do nich, w sposób systemowo uzasadniony, można odnosić klasyczną teorię organów.

Czym innym natomiast pozostaje działanie przez organ w granicach uprawnień i tym samym analizowanie sankcji związanej z przekroczeniem uprawnień i działaniem bez umocowania przez organ spółki kapitałowej, spółdzielni, funduszu inwestycyjnego. To zagadnienie odnieść bowiem należy nie do samej możliwości działania osoby prawnej, ale do sposobu działania organu. Tym samym, działanie przez organ w ramach uprawnień dotyczy wskazania jak organ powinien się wzorcowo zachować, w kontekście przyznanych kompetencji, czy też funkcji danych piastunów w ramach organu. W tym zakresie sięgnąć trzeba do teorii przedstawicieli statutowych.

**Niezależnie wyodrębnić należy spółkę lub spółdzielnię, która jako osoba prawna działa za pośrednictwem organów i odrębnie – podmioty, które działają w ramach organu, w imieniu osoby prawnej „w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie”, do czego odnosi się również art. 38 K.C.**

Przekroczenie uprawnień przez organ wiąże się z zagadnieniami takimi jak: ograniczenie zasad reprezentacji, w tym konieczność uzyskania zgód przewidzianych w ustawie lub statucie (umowie), zakres domniemania działania zarządu spółki kapitałowej, spółdzielni, wady oświadczeń woli, indywidualizacja funkcji członków organów, zagadnienia związane z mandatem członka organu, zakres umocowania odpowiadający kompetencjom organu, do dokonywania określonych czynności.

### **1.3. Przypisywanie osobie prawnej skutków zachowania osoby fizycznej**

Koncepcja organów wiąże się również z samym stosunkiem członkostwa, będącym jednym z elementów struktury organizacyjnej, w której układy powiązań dotyczą stosunków

między spółką a wspólnikami lub akcjonariuszami oraz stosunków między spółką a organami i ich członkami<sup>105</sup>.

Rodzaj więzi łączącej członka zarządu ze spółką<sup>106</sup> nie został w doktrynie ani orzecznictwie jednoznacznie scharakteryzowany. Warto przedstawić stanowisko A. Gurzyńskiej-Dulewicz, która dokonując analizy prawnoporównawczej na gruncie prawa niemieckiego i francuskiego wykazała, że polski ustawodawca pomimo nawiązania do systemu germańskiego w Kodeksie handlowym i K.S.H., w obszarze regulacji dotyczących członkostwa w organach oparł się na systemie romańskim przez zrównanie członków zarządu z **zastępcami ustawowymi**<sup>107</sup>. A. Gurzyńska-Dulewicz wskazuje, że „*pomimo kwalifikowania w stosunkach zewnętrznych działań członków zarządu w kategoriach działań organu osoby prawnej, w stosunkach wewnętrznych członkowie zarządu pozostają bezpośrednimi zastępcami prawnymi (mandatariuszami) spółki*”<sup>108</sup>. Stosunek między osobą prawną a piastunem wpływa na szereg spraw, takich jak zdolność do czynności prawnych, wady oświadczeń woli, dobrą lub złą wiarę, zakres odpowiedzialności *ex contractu* i *ex delicto*<sup>109</sup>.

W doktrynie jako element każdego stosunku cywilnoprawnego wyróżnia się treść stosunku stanowiącego wyprowadzone z normy prawnej uprawnienia i obowiązki stron danego stosunku prawnego<sup>110</sup>. W ocenie autorki pracy, w zakres działania organu wchodzi zarówno czynności prawne, jak i faktyczne, co omówione zostanie w dalszej części pracy. Ponadto, na gruncie teorii organów nie wypracowano koncepcji zależności między zdolnością prawną osoby prawnej a zdolnością do czynności prawnych piastunów<sup>111</sup>.

Istotna jest także wątpliwość wyrażona przez E. Płonkę, czy konstrukcja osoby prawnej zmienia mechanizm dokonywania czynności prawnej przez osobę fizyczną tak istotnie, że jest

---

<sup>105</sup> Por. J. Frąckowiak, *Uchwały organów spółki kapitałowej a czynności prawne dokonywane przez tę spółkę* [w:] M. Modrzejewska (red.) *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego*, Warszawa 2010, s. 109; również: K. Kułak, *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej*, Warszawa 2015, s. 173.

<sup>106</sup> Ważnym punktem odniesienia jest sytuacja osób działających za spółkę w organizacji. Jak wskazuje się w doktrynie na gruncie art. 171 § 2 i art. 335 § 3 Kodeksu handlowego osobami działającymi w imieniu spółki byli założyciele (wspólnicy), nie członkowie przyszłego zarządu i osoby te do momentu akceptacji ich działań przez osobę prawną pozostawali stronami zawartych umów oraz ponosili solidarną i osobistą odpowiedzialność; szerzej: A. Gburzyńska-Dulewicz, *Pozycja prawna zarządu...*, s. 54.

<sup>107</sup> Tamże, s. 33.

<sup>108</sup> Tamże, s. 1.

<sup>109</sup> Tamże, s. 13.

<sup>110</sup> Szerzej: K. Kułak, *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej...*, s. 248.

<sup>111</sup> Por. A. Gburzyńska-Dulewicz, *Pozycja prawna zarządu...*, s. 15.

on jakościowo inny niż mechanizm reprezentacji dokonywany przez osoby spoza struktury organizacyjnej osoby prawnej<sup>112</sup>. Autorka wyodrębnia bowiem odrębnie „przypisanie” niewadliwego oświadczenia woli najpierw osobie prawnej, następnie zaś, po uznaniu że jest ono niewadliwe oraz złożone w imieniu osoby prawnej, przypisanie tego oświadczenia samej osobie prawnej<sup>113</sup>. W ocenie autorki niniejszej pracy, powyższy mechanizm uzasadnia sama regulacja art. 60 K.C. i jest to element teorii organów.

Jednocześnie warto wskazać na sposób zachowania oświadczeń w przypadku organu funduszu inwestycyjnego. Regulacje Ustawy o funduszach inwestycyjnych nie określają bowiem, w jaki sposób towarzystwo funduszy inwestycyjnych reprezentuje fundusz inwestycyjny. Następuje to więc zgodnie z zasadami właściwymi dla towarzystwa funduszy inwestycyjnych będącego spółką akcyjną, na warunkach określonych w statucie i przepisach K.S.H.<sup>114</sup> Tym samym funkcję reprezentacji funduszu inwestycyjnego wykonuje zarząd towarzystwa funduszy inwestycyjnych, a regulacja art. 39 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych nakazuje w sprawach nieuregulowanych stosowanie K.S.H.<sup>115</sup>. Jak było już sygnalizowane w pracy, nauki prawnicze i orzecznictwo przez „odpowiednie stosowanie przepisów” rozumieją zastosowanie wprost, zastosowanie z odpowiednimi modyfikacjami oraz brak możliwości zastosowania ze względu na różnice konstrukcyjne instytucji<sup>116</sup>.

**Ostatecznie przejaw woli wyrażany jest przez osobę fizyczną działającą w ramach zarządu towarzystwa funduszy inwestycyjnych.** Nie może tu znaleźć wprost zastosowania instytucja mandatu jako szczególna formy umocowania. **Źródłem umocowania należy natomiast poszukiwać w statucie funduszu inwestycyjnego,** który nadawany jest przez towarzystwo jako obligatoryjne wymaganie utworzenia funduszu inwestycyjnego (art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych).

Każdorazowo zweryfikowanie umocowania towarzystwa funduszy inwestycyjnych jako organu funduszu inwestycyjnego – łączy się z potwierdzeniem, w jakim charakterze występują reprezentanci. Organ jakim jest towarzystwo funduszy inwestycyjnych wyróżniają restrykcyjne i liczne ograniczenia ustawowe. Z jednej strony, obostrzenia te minimalizują wystąpienie przekroczenia umocowania i działania bez umocowania ze względu na szczegółowy system ograniczeń podmiotowych i przedmiotowych nałożonych na

---

<sup>112</sup> E. Płonka, *Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi...*, s. 17.

<sup>113</sup> Tamże, s. 21-23.

<sup>114</sup> Szerzej: P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 98.

<sup>115</sup> Por. szerzej: M. Dumkiewicz [w:] A. Kidyba (red.) *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 135-136.

<sup>116</sup> Wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03; OSNSD 2003/2/61; J. Nowacki: *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa*, Państwo i Prawo 3/1964, s. 370-371.



towarzystwo funduszy inwestycyjnych jako organ. Z drugiej zaś strony, naruszenie tychże ograniczeń ustawowych prowadzić może do stosunkowo poważniejszych konsekwencji, bowiem umowy zawierane przez fundusz inwestycyjny każdorazowo realizują pośrednio lub bezpośrednio jego cel – zbiorowe inwestowanie aktywów uczestników.

Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi stanowi istotny przedmiot rozważań w doktrynie. Ukształtowany został pogląd, że przesłanki niezbędne do uznania działania osoby fizycznej jako działania osoby prawnej są następujące: (i) musi istnieć osoba prawna; (ii) w strukturze organizacyjnej osoby prawnej przewidziano istnienie organu; (iii) osoba fizyczna w sposób zgodny z przyjętą strukturą organizacyjną została powołana na stanowisko piastuna osoby prawnej; (iv) osoba fizyczna działa w charakterze piastuna oraz jej zachowanie jest zgodne z kompetencjami organu<sup>117</sup>.

Wyrazić można wątpliwości odnośnie ostatniego z warunków. W ocenie autorki niniejszej pracy, nie sposób zgodzić się z poglądem, że wymaganie, aby zachowanie osoby fizycznej mieściło się w granicach kompetencji przyznanych organowi, wynika z klasycznej teorii organów. Dla teorii organów zwyczajową granicą pozostaje konieczność działania osoby w charakterze piastuna, natomiast działanie w ramach kompetencji, ewentualnie naruszenie kompetencji wykracza poza sferę uzasadniającą źródło działania organu osoby prawnej. W takim kontekście przyjąć należałoby jedynie abstrakcyjne założenie, że osoba prawna może działać przez organy jedynie w sposób nieimplikujący odpowiedzialności kontraktowej lub deliktowej, gdyż wszelkie działania tego rodzaju nie stanowiłyby już działania osoby prawnej w tak pojmowanej teorii organów. Przemawia to za uznaniem, że **wymaganie działania w zakresie kompetencji, zgodnie z ustawą i statutem, nie przynależy już do teorii organów**. Konsekwencji naruszeń w tym zakresie poszukiwać należy na innym polu.

Widać to chociażby na przykładzie zakresu odpowiedzialności deliktowej określonej w art. 416 K.C. Przytoczyć warto zapoczątkowane przez *F. Lonchamps de Bériér* stanowisko, zgodnie z którym w przypadku, gdy szkodę wyrządził organ statutowy, należy przyjąć, że szkodę wyrządziła sama osoba prawna<sup>118</sup>. Przykład odpowiedzialności deliktowej, podobnie jak problematyka reprezentacji, odróżnia podmiotowość organu od osoby prawnej.

---

<sup>117</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 186 i n.; J. Frąckowiak [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 1146-1147.

<sup>118</sup> R. Longchamps de Bériér, *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania*, wydanie anastatyczne, Poznań 1999, s. 244.

Odrębnie warto podkreślić, że koncepcja organu w doktrynalnych opracowaniach łączy się jednocześnie z tematyką wad oświadczeń woli. Analizując przydatność konstrukcji organu osoby prawnej na gruncie rozpatrywania wad oświadczeń woli, trzeba zasygnalizować dwa zagadnienia teoretycznoprawne: jednoczesność składania oświadczeń woli przez piastunów w imieniu osoby prawnej oraz zakres dokonywania czynności „z samym sobą”. W granicach odniesień mających wymiar praktyczny warto wyróżnić zagadnienie dobrej oraz złej wiary, czy przypisanie odpowiedzialności *ex contractu*<sup>119</sup>. Każdy z tych aspektów podkreśla odrębność organu osoby prawnej od samej osoby prawnej.

Przy problematyce oświadczeń woli *M. Pazdan* wskazał, że na gruncie art. 82 K.C. czynność prawna będzie mogła zostać uznana za nieważną dopiero w sytuacji, gdy liczba oświadczeń woli wymaganych do dokonania czynności prawnej będzie niewystarczająca do zapewnienia skutecznej reprezentacji<sup>120</sup>. Tym samym, Autor podkreślił konieczność odrębnego rozpatrywania jako oświadczeń woli działań poszczególnych piastunów oraz uwzględnienia zasad reprezentacji określonych w ustawie bądź statucie, dodatkowo podlegających systemowi domniemań z Ustawy o KRS<sup>121</sup>.

Natomiast wedle tożsamej zasady, ale o skrajnie odmiennym skutku, w przypadku określania złej lub dobrej wiary oraz badania stanu świadomości, okoliczności, o których istnieniu wiedzę powziął chociażby jeden członek wieloosobowego organu uznaje się za okoliczności znane całemu organowi<sup>122</sup>. Ocena dobrej i złej wiary oraz stanu świadomości członków organu osoby prawnej nie wymaga więc istnienia łączności działania między członkami organu osoby prawnej<sup>123</sup>.

W zakresie problematyki stanu świadomości członków organu osoby prawnej, powinno się zwrócić także uwagę na regulację szczególną art. 86 ustawy prawo o notariacie, zgodnie z którym „*notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli powźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych*”<sup>124</sup>. Regulacja ta w aspekcie praktycznym oznacza, że w przypadku istnienia wątpliwości odnośnie prawidłowej reprezentacji lub wystąpienia wad oświadczeń woli po stronie piastunów, wskazane pozostaje dokonanie czynności z udziałem osoby prawnej w formie aktu

---

<sup>119</sup> Szerzej: A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni*, Warszawa 2018, s. 365 i n.

<sup>120</sup> M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje teorii organów osób prawnych...*, s. 221.

<sup>121</sup> Tamże, s. 221.

<sup>122</sup> Tamże, s. 201, s. 220-223.

<sup>123</sup> Por. stanowisko SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 14 maja 2014 r., I Aca 355/14, Legalis nr 1263305.

<sup>124</sup> Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. prawo o notariacie (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1192 ze zm).

notarialnego, a tym samym również podkreślona jest odrębność piastunów od samej osoby prawnej. Dodatkowo, regulacja ta dotyczy nie tylko zdolności do czynności prawnych, ale również braku świadomości i swobody członków zarządu, uregulowanych w art. 82 K.C.<sup>125</sup>.

## 1.4. Pojęcie *falsus organus*

### 1.4.1. Założenia ogólne pojęcia *falsus organus*

Na potrzeby rozważań podjętych w niniejszym opracowaniu należy dokonać zdefiniowania pojęcia *falsus organus*. Definicję tę sformułować można wprost na podstawie treści art. 39 K.C., wskazując, że mianem *falsus organus* określa się podmiot (zarówno osobę fizyczną jak i prawną w zależności od formy osoby prawnej), który działa w imieniu osoby prawnej bez umocowania lub z przekroczeniem granic umocowania<sup>126</sup>.

Ponadto, dla kwalifikacji podmiotu jako rzekomego organu konieczny jest brak świadomości przez drugą stronę, że podmiot działa z przekroczeniem uprawnień lub bez umocowania (w związku z brzmieniem art. 14 Ustawy o KRS), wraz z jednoczesnym brakiem świadomości bądź celowym nieujawnieniem przez działającego, kogo mają dotyczyć skutki czynności prawnej.

Pomocniczo warto odnieść się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 stycznia 1999 roku, zgodnie z którym: „*W cudzym imieniu działa tylko ten, kto ujawnia wobec osoby trzeciej, że zarówno skutki dokonywanej czynności prawnej, jak i rola strony tej czynności mają dotyczyć osoby reprezentowanej (tzw. contemplatio domini). Contemplatio domini musi być dla osoby trzeciej rozpoznawalne, tzn. musi wynikać z zachowania osoby składającej oświadczenie lub kontekstu sytuacyjnego, w którym to zachowanie następuje*”<sup>127</sup>.

W ramach definicji rzekomego organu można wyodrębnić „działanie bez umocowania” oraz „działanie z przekroczeniem granic umocowania”. Warto zastanowić się, czy z odróżnienia tego wywodzić należy dodatkowe konsekwencje na gruncie zasad odpowiedzialności rzekomego organu. Kwestią fundamentalną każdorazowo pozostaje usystematyzowanie elementów składowych prawidłowego umocowania organu osoby prawnej, jak również jednoznaczne określenie, czym jest działanie w granicach uprawnień.

---

<sup>125</sup> Szerzej: M. Nowocien, *Nieświadomość jako przyczyna odmowy dokonania czynności notarialnej*, Monitor Prawniczy 24/2013, s. 1300.

<sup>126</sup> Na gruncie art. 103 K.C. doktryna przyjmuje tożsamą, szeroką definicję *falus procurator*.

<sup>127</sup> I ACa 851/98, Legalis nr 288891.

**Źródła wyróżnienia „przekroczenia uprawnień” i „działania bez umocowania” poszukiwać należy w strukturze powiązania osoby fizycznej z osobą prawną oraz w instytucji mandatu.**

W ramach pierwszego źródła zasadne jest przytoczenie stanowiska *Z. Radwańskiego*, według którego istotą powiązania działania organu w formie czynności prawnej jest **dwuelementowa struktura**, która w pierwszej kolejności zakłada istnienie organu, któremu przypisane są kompetencje, a dopiero w drugiej kolejności działanie osoby fizycznej w ramach organu osoby prawnej, która w zakresie swoich uprawnień może działać jako organ osoby prawnej<sup>128</sup>.

Odrębnie trzeba analizować naruszenia, do których doszło z racji uchybień leżących po stronie piastuna, związanych ze zdolnością do czynności prawnych, wadami oświadczeń woli, działaniem poza kompetencją, wygaśnięciem mandatu, inaczej zaś – uchybienia, które przypisać należy *stricte* organowi, takie jak problematyka organu kadłubkowego, czy naruszenie reprezentacji łącznej. Podkreślenia wymaga jednak fakt, że wadliwość czynności prawnej, leżąca po stronie piastuna, przekłada się na działanie organu i również przypisywana jest organowi. Zależność ta nie zachodzi jednak w drugim kierunku. Pozwala to dokonać systematyki wadliwości czynności prawnych organu przy wykorzystaniu struktury osoby prawnej.

W celu interpretacji pojęcia „fałszywego organu” w znowelizowanym brzmieniu art. 39 K.C., niezbędnego do interpretacji normy wynikającej z przepisu, konieczne jest uwzględnienie, że **w treści literalnie wskazano na podmiot, który nie może być utożsamiany z samą osobą prawną**. Jest nim „*zawierający umowę jako organ osoby prawnej bez umocowania*” oraz „*zawierający umowę jako organ osoby prawnej przekraczający zakres umocowania*”.

Tym samym, wyodrębniono ze struktury osoby prawnej nie tylko byt w postaci organu, ale również byt w postaci osób fizycznych pełniących funkcję piastunów w danym organie. **Brak zastosowania przez ustawodawcę brzmienia z treści przepisu sprzed nowelizacji, odnoszącego się do sformułowania: „*kto jako organ osoby prawnej*” uznać należy za świadomy zabieg, świadczący o tendencji ustawodawcy do opowiadania się za postrzeganiem organu w rozumieniu teorii przedstawicielstwa statutowego. Treść przepisu celowo podkreślenia, że problematyka instytucji rzekomego organu koncentruje się na oświadczeniu woli, które składane jest przez osobę fizyczną we własnym lub cudzym imieniu. W odmiennym przypadku, jak już sygnalizowano,**

---

<sup>128</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 180-181.

nowelizacja nie dostarczałaby argumentów pozwalających za wytlumaczenie mechanizmu dopuszczającego potwierdzenie umowy, opierającego się na złożeniu dodatkowego oświadczenia woli, zgodnie z zasadami reprezentacji danej osoby prawnej. Co więcej, jeśli organ nie byłby odzwierciedlony w strukturze jako odrębny podmiot, a każdy obiektywny – z perspektywy uczestników obrotu – przejaw działania ze strony osoby prawnej miałby stanowić jej działanie, odpowiednio wadliwością obarczona byłaby czynność samej osoby prawnej lub brak byłoby podstaw do rozpoznania działania osoby prawnej, w konsekwencji nie byłoby czego potwierdzić.

Druga z wymienionych kwalifikacji, tj. brak rozpoznania działania osoby prawnej, wskazywana była wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego na kanwie judykatów odrzucających zasadność stosowania do dawnego art. 39 K.C. *per analogiam* art. 103 K.C. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r. działanie za osobę prawną osoby, która nie była organem, zakwalifikowano jako całkowity brak działania osoby prawnej z punktu widzenia prawa<sup>129</sup>. W orzeczeniach przeciwstawiających konstrukcję organu instytucji pełnomocnictwa, odnoszono się również do okoliczności, w czyjej sferze prawnej powstają skutki działań danej osoby, przyjmując, że powstanie, zmiana, ustanie prawne relewantnych konsekwencji dla innego podmiotu możliwe jest za pośrednictwem konstrukcji pełnomocnictwa<sup>130</sup>.

Zważywszy, że tylko osoba fizyczna może złożyć oświadczenie woli, w konstrukcji rzekomego organu dostrzec można wyeksponowanie zewnętrznego, obiektywnego przejawu woli wyodrębnianego obok wewnętrznego aktu woli, co pozwala wytłumaczyć dlaczego w treści przepisu wskazano na zawarcie „umowy”, niejako wskazując, że umowa ta istnieje w obrocie prawnym. W niniejszej pracy autorka bowiem **nie przyjmuje zasadności interpretacji tego aspektu z użyciem instytucji czynności konwencjonalnych**, gdyż jako konstrukcja doktrynalna, prowadzi to do dalszego eskalowania złożoności problematyki działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania przez organ osoby prawnej, jeśli dopuści się postrzeganie umocowania i przestrzeganie zasad reprezentacji osoby prawnej jedynie jako doktrynalnych reguł konsekwencyjnych, niemających wpływu na ważność czynności prawnych<sup>131</sup>. W ocenie autorki, interpretację należy oprzeć wprost na treści regulacji prawnych i pojęciach używanych na gruncie ustawowym. Tym samym, dla rozumienia istoty rzekomego piastuna pomocne będzie wskazanie na **wynikający**

---

<sup>129</sup> I CKN 22/96, OSNC 1997/6-7/75.

<sup>130</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004 r., sygn. akt: V CK 674/03, Legalis nr 79110.

<sup>131</sup> Szerzej tematyka ta omówiona została w II i IV rozdziale.

**z art. 60 K.C. zewnętrzny przejaw działania zmierzający do wywołania skutków prawnych, bowiem to w tym obszarze dochodzi do uchybienia, w związku z ograniczeniami podmiotowymi po stronie podmiotu, który uzewnętrznił wolę w imieniu osoby prawnej.** Problematyka art. 39 K.C. bezpośrednio dotyczy wadliwości oświadczenia woli, nie czynności prawnej. Podkreśla to jednocześnie daleko idące społeczne znaczenie zewnętrznych zachowań ze względu na ich zobiektyzowaną przypisywalność i prawną doniosłość.

#### **1.4.2. Przekroczenie uprawnień**

Punktem wyjścia jest usystematyzowanie zdarzeń, które zakwalifikować można jako przekroczenie uprawnień przez organ osoby prawnej<sup>132</sup>. Wymaga to odróżnienia tego pojęcia od działania bez umocowania przez organ spółki kapitałowej, spółdzielni, funduszu inwestycyjnego. Dodatkowo potrzeba wyznaczyć granicę, umożliwiającą określenie, że dana czynność z określonych przesłanek wykracza poza warunki formalne i materialne właściwe dla danej czynności prawnej organu, ale z drugiej strony – ze względu na zakres kompetencji i uprawnienia do reprezentacji organu, nie jest to czynność dokonana bez umocowania piastuna.

Umocowanie należy rozumieć jako **zbiór uprawnień i kompetencji** do działania w imieniu osoby prawnej. Jak wskazano już powyżej, w art. 39 K.C. nie chodzi o przekroczenie umocowania przez samą osobę prawną, ale o działanie dokonywane przez organ i osoby fizyczne sprawujące funkcję piastunów. Do wywołania skutków w cudzej sferze prawnej konieczne jest istnienie umocowania, którego źródłem jest ustawowa konstrukcja danych osób prawnych: spółek kapitałowych, spółdzielni, funduszy inwestycyjnych, oparta na instytucji reprezentacji<sup>133</sup>. Umocowanie wykazuje cechy zbieżne z upoważnieniem, które doktryna odróżnia od innych stosunków cywilnoprawnych, występowaniem kompetencji i związania zamiast klasycznych obowiązków<sup>134</sup>.

**Argumentem przemawiającym za oparciem brzmienia art. 39 K.C. na teorii przedstawicielstwa jest samo pojęcie „umocowania” użyte w jego treści.** Pojęcie to systemowo związane jest z instytucją przedstawicielstwa, a jego źródło – ustawę lub oświadczenie – wskazuje art. 96 K.C.

---

<sup>132</sup> W pracy pojęcie „uprawnienia” używane jest synonimicznie do pojęcia „umocowania”.

<sup>133</sup> Zagadnienie szczegółowo opisane zostało w III rozdziale.

<sup>134</sup> Por. E. Płonka, *Mechanizm łączenia...*, s. 51.

**Do przekroczenia umocowania nie może dojść w sytuacji działania we własnej sferze prawnej, a tym samym pojęcie to automatycznie wiąże się z uchybieniami dotyczącymi możliwości działania w cudzej sferze prawnej.** Co więcej, doktrynalne definiowanie umocowania zazwyczaj również bezpośrednio opiera się na pojęciu upoważnienia, z zaznaczeniem, że upoważnienie to umożliwia działanie w cudzym imieniu<sup>135</sup>.

Dokonanie rozróżnienia, czy działanie fałszywego organu jest przekroczeniem umocowania, czy działaniem z przekroczeniem umocowania, polegać powinno na wyznaczeniu kryteriów, które pozwalają na poddanie danej czynności organu testowi kontrolnemu.

Do elementów wymagających weryfikacji, czy działania osoby występującej w imieniu osoby prawnej są działaniami w granicach uprawnień zaliczyć należy w pierwszej kolejności **podstawę ustawową lub statutową uprawnienia do działania piastuna organu.** W szczególności należy zweryfikować, czy uprawnienie do dokonania czynności prawnej dokonywanej przez organ wynika bezpośrednio z przepisów prawnych i jeśli tak – jaki jest charakter przepisu: bezwzględnie wiążący, czy dyspozytywny. Ponadto, kwalifikują się tutaj również wszelkiego rodzaju **rozdzielenia kompetencji** pomiędzy inne organy osoby prawnej i wyraźne zastrzeżenie kompetencji dla innego organu: rady nadzorczej, walnego zgromadzenia, zgromadzenia wspólników, zgromadzenia inwestorów.

Ze względu na wyżej wskazane już wyjaśnienie, wskazujące, że na gruncie art. 39 K.C. działania rzekomego organu stanowią *de facto* działania osób fizycznych, działających jako rzekomy organ, warto niezmiennie mieć na uwadze specyficzną konstrukcję funduszu inwestycyjnego, który niejako „zapożycza” organ towarzystwa funduszu inwestycyjnego, w związku z czym w imieniu funduszu inwestycyjnego oświadczenia woli składają członkowie zarządu towarzystwa funduszy inwestycyjnych. W doktrynie wyrażany jest pogląd, że konstrukcja ta oznacza, że zarząd towarzystwa składa oświadczenie woli jako towarzystwo, które następnie jest uznawane za oświadczenie funduszu inwestycyjnego<sup>136</sup>. Ma więc miejsce wskazywana już **etapowa konstrukcja przypisania oświadczenia woli** składanego przez osoby fizyczne, przy czym należy zastrzec, że już **przy składaniu oświadczeń woli członkowie zarządu towarzystwa działają odpowiednio w imieniu towarzystwa funduszy inwestycyjnych bądź funduszu inwestycyjnego, bowiem determinuje to treść składanych przez nich oświadczeń.** Na pogląd ten wpływa okoliczność, że sposób reprezentacji funduszu określa statut, który w myśl art. 15 ust. 1 pkt 1

---

<sup>135</sup> Z. Radwański, *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979, s. 226.

<sup>136</sup> P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.) *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 99.

Ustawy o funduszach inwestycyjnych obligatoryjnie nadawany jest funduszowi inwestycyjnemu przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych i stanowi niezbędny element utworzenia wskazanej osoby prawnej. Statut ponadto, zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, wskazuje organy funduszu i sposób jego reprezentacji. W związku z tym podstawowymi informacjami, wynikającymi z przedmiotowego aktu założycielskiego są zasady reprezentacji. Sprowadza się to zazwyczaj do określenia liczby, upoważnionych do składania oświadczeń, członków zarządu towarzystwa funduszy inwestycyjnych. Tym samym, wskazuje to na **konstrukcję organu opartą na teorii przedstawicielstwa (statutowego), bowiem w tym przypadku statut funduszu inwestycyjnego autonomicznie upoważnia członków zarządu innej osoby prawnej do składania oświadczeń w imieniu danego funduszu inwestycyjnego**. Relevantne przy tym pozostaje, że nadanie statutu jest obowiązkiem organu – towarzystwa funduszy inwestycyjnych.

Kwalifikacja działania w granicach uprawnień w dalszej kolejności wymaga weryfikacji wszelkiego rodzaju **zgód korporacyjnych**, wymaganych dla danej czynności prawnej. W tym punkcie należy zaznaczyć, że jest to obszar styku dwóch regulacji – art. 39 K.C. i art. 17 K.S.H. Na gruncie pracy przez autorkę zostało przyjęte stanowisko o rozłącznym charakterze obu norm<sup>137</sup>, jednakże dla spójności systemu prawa zasadna byłaby interwencja ustawodawcy, pozwalająca zniwelować te różnice, które systemowo nie wydają się uzasadnione.

Ponadto, rozpatrzyć należy również **ograniczenia występowania w imieniu spółki** oraz wszelkie **specjalne zasady reprezentacji**. Z ostrożnością podchodzić należy do ograniczeń związanych z występowaniem w imieniu osoby prawnej, ze względu na bezwzględnie obowiązujące regulacje ustawowe dotyczące zakazu ograniczania prawa członka zarządu do reprezentowania ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich.

Wspomnieć warto także o praktycznej kwestii związanej z **podziałem kompetencyjnym dokonywanym w ramach organów** danych osób prawnych, w szczególności na specyficzne wyróżnianie funkcji organizacyjnych poszczególnych członków organu, czy to w ramach statutu lub wewnętrznych regulaminów organizacyjnych (np. funkcja członka zarządu ds. finansowych, ds. operacyjnych), czy na podstawie bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Odnośnie podziału kompetencyjnego, wynikającego wprost z przepisów prawa, wskazać można, w szczególności na wyróżnioną ustawowo funkcję członka zarządu nadzorującego system zarządzania ryzykiem w działalności domu maklerskiego, którego

---

<sup>137</sup> Zagadnienie omówione w IV rozdziale.



wyodrębnienie wymagane jest wprost na podstawie art. 102b ust. 1 Ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Ponadto, art. 102 ust. 3 Ustawy o obrocie instrumentami, przewiduje zakaz łączenia określonych funkcji w zarządzie, wskazując, że „w ramach wewnętrznego podziału kompetencji w zarządzie domu maklerskiego nie mogą być łączone funkcje prezesa zarządu oraz członka zarządu nadzorującego system zarządzania ryzykiem w działalności domu maklerskiego”. Również art. 42a ust. 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, przewiduje, że w ramach wewnętrznego podziału kompetencji w zarządzie towarzystwa: (i) funkcja prezesa zarządu nie może być łączona z funkcją członka zarządu, nadzorującego system zarządzania ryzykiem; (ii) funkcje: członka zarządu nadzorującego system zarządzania ryzykiem w towarzystwie oraz członka zarządu nadzorującego podejmowanie decyzji inwestycyjnych dotyczących portfeli inwestycyjnych funduszy zarządzanych przez towarzystwo lub portfeli, w skład których wchodzi jeden lub większa liczba instrumentów finansowych, zarządzanych przez towarzystwo – nie mogą być ze sobą łączone.

Podział kompetencyjny nie zawsze musi być wyraźny, co zwiększa ryzyko przekroczenia umocowania w tym obszarze. Najwyraźniej jest to widoczne w przypadku struktury organizacyjnej funduszu inwestycyjnego. Ze względu na okoliczność, że funkcję organu pełni inna osoba prawna – która ustawowo nie tylko reprezentuje fundusz inwestycyjny, ale również świadczy usługi umożliwiające jego prawidłowe funkcjonowanie, czynności wykonywane jako towarzystwo funduszy inwestycyjnych i czynności wykonywane jako fundusz inwestycyjny – mogą się **przenikać**. W doktrynie zwrócono nawet uwagę, że wszelkie próby rozgraniczenia czynności obu tych podmiotów są niemożliwe i mogą prowadzić do nieprawidłowych wniosków<sup>138</sup>. Implikuje to istnienie szczególnego **obszaru podatkowego na zaistnienie wadliwości**.

Warto zwrócić również uwagę na specyfikę organu funduszu inwestycyjnego, w tym kontekście, że oprócz reprezentacji przysługuje mu również wyłączone uprawnienie utworzenia funduszu i zarządzania nim, co również przedkłada się na zakres działania w granicach uprawnień, w przypadku tak wyodrębnionych osób prawnych. Element ten można określić mianem specyficznego **rozszerzenia granic działania organu poza sferą reprezentacji**, co wiąże się jednocześnie z uprawnieniami osoby prawnej wykonującej funkcję organu funduszu.

---

<sup>138</sup> M. Mroczkowski [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 231; R. Mroczkowski, *Nadzór...*, s. 177.

Podsumowując, wskazane **elementy składowe działania w granicach uprawnień, pozwalają odtworzyć wzorcowy model działania reprezentanta w ramach organu osoby prawnej, którego zakres działania wyznacza szereg wymagań ustawowych oraz wewnętrznych danej osoby prawnej.** Warto zauważyć, że pomimo braku odróżniania w doktrynie sfer wadliwości działania w imieniu osoby prawnej, dostrzeżono problematykę „modelu konstrukcyjnego reprezentacji osoby prawnej”. Zgodnie ze stanowiskiem *A. Zbiegień-Turzańskiej*, do wskazanych elementów oprócz ogólnych założeń reprezentacji, zaliczyć można także zasadę reprezentacji łącznej, ewentualny obowiązek uzyskania zgody innego organu oraz sposób ukształtowania stosunków prawnych między członkiem organu a osobą prawną<sup>139</sup>.

### **1.4.3. Działanie bez umocowania**

Kolejną część rozważań niniejszego podrozdziału stanowi usystematyzowanie zakresu pojęcia „działanie bez umocowania”, co przekłada się na wyróżnienie elementów składających się na umocowanie reprezentanta do składania oświadczeń woli w imieniu danej osoby prawnej.

Jak wskazano powyżej, umocowanie dotyczy bezpośrednio osoby fizycznej składającej oświadczenie woli, które zostanie przypisane organowi danej osoby prawnej (spółki, spółdzielni) lub organowi innej osoby prawnej (fundusze inwestycyjne). Tym samym, dla kwalifikacji działania bez umocowania należy zweryfikować, jakie warunki ustanawiają regulacje prawne, aby oświadczenie woli mogło wywołać skutek w sferze praw i obowiązków osoby prawnej.

Działania bez umocowania nie sposób natomiast wyjaśnić z uwzględnieniem teorii organów, która automatycznie dopuszcza działanie organu tylko w granicach umocowania. Działającym bez umocowania może być więc wyłącznie podmiot, który ma status osoby trzeciej wobec osoby prawnej.

**Umocowanie zasadniczo skorelowane jest z pewnymi obowiązkami wynikającymi z innego stosunku prawnego, takiego jak powołanie w przypadku członków zarządu, co zaś oznacza, że obowiązki te mogą być zarazem granicami umocowania**<sup>140</sup>. Co więcej, umocowanie i obowiązki z niego wynikające istnieją wyłącznie między dwoma podmiotami,

---

<sup>139</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitalowych i spółdzielni...*, s. 9.

<sup>140</sup> Por. E. Płonka, *Mechanizm łączenia...*, s. 65.

a tym samym nie chodzi tu o piastunów jako zespół kompetencji tworzących organ, ale bezpośrednio o osoby fizyczne w relacji z osobą prawną<sup>141</sup>.

Do elementów wyznaczających umocowanie piastuna danej osoby prawnej należy zaliczyć:

- (i) granice czasowe umocowania<sup>142</sup>,
- (ii) instytucję mandatu oraz kadencję<sup>143</sup>,
- (iii) działanie w ramach prawidłowego składu organu<sup>144</sup>,
- (iv) wymagane zgody na powołanie<sup>145</sup>,
- (v) brak wad oświadczeń woli piastunów przy dokonywaniu czynności.

W związku z okolicznością, że część z zagadnień pozostaje przedmiotem analizy w III rozdziale pracy, należy się w skrócie odnieść do zagadnienia prawidłowego składu organu, jak również wpływu wad oświadczeń woli na dokonywaną czynność prawną.

Na gruncie prawa handlowego zarząd składa się z jednego albo większej liczby członków. Zgodnie z art. 49 § 1 Prawa spółdzielczego: „*Skład i liczbę członków zarządu określa statut. Statut może przewidywać zarząd jednoosobowy, którym jest prezes, i ustalać wymagania, jakie powinna spełniać osoba wchodząca w skład zarządu lub prezes w zarządzie jednoosobowym.*” W przypadku regulacji funduszu inwestycyjnego, jego organ, którym jest towarzystwo funduszy inwestycyjnych musi spełniać wymaganie z art. 42 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, wskazujące, że liczba członków zarządu towarzystwa zapewnia skuteczne, prawidłowe i ostrożne zarządzanie towarzystwem, przy uwzględnieniu w szczególności zakresu, skali i złożoności prowadzonej działalności.

Istnieją dwie grupy poglądów dotyczących skutecznej możliwości reprezentacji spółki przez kadłubkowy organ.

Przedstawicielem pierwszej grupy poglądów jest *S. Sołtysiński*, według którego zmniejszenie liczebności zarządu poniżej statutowego minimum powoduje, że organ ten nie stanowi już organu<sup>146</sup>. Zwolennicy tego poglądu wskazują, że ze względu na regulacje

---

<sup>141</sup> Por. Tamże, s. 65.

<sup>142</sup> Omówione w ramach III rozdziału.

<sup>143</sup> Omówione w ramach III rozdziału.

<sup>144</sup> Wadliwością czynności prawnej nie jest brak złożenia oświadczeń przez piastunów równocześnie.

<sup>145</sup> Omówione w ramach III rozdziału.

<sup>146</sup> S. Sołtysiński, *Skutki działania piastunów wadliwego składu zarządu lub rady nadzorczej w spółkach kapitałowych oraz w spółdzielniach* [w:] W. Popiołek, L. Ogiegło, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Zakamycze 2005, s. 1371; J. Szwaja [w:] S. Sołtysiński,

art. 38 K.C. zmniejszenie się wymaganej statusem (umową) liczby piastunów odbiera przymiot organu i uniemożliwia działanie<sup>147</sup>.

Druga grupa poglądów zakłada, że stan zmniejszenia liczby członków organu nie jest równoznaczny z brakiem organu i wpływ uchybienia na dokonywanie czynności może być ograniczony przez odpowiednie dostosowanie statutu<sup>148</sup>. Stanowisko to jest prezentowane również w orzeczeniach Sądu Najwyższego, dopuszczających możliwość skutecznego podejmowania działań przez organ, którego skład pod względem minimalnej liczby nie odpowiada statutowi, pod warunkiem zachowania kworum i zasad reprezentacji<sup>149</sup>.

Problematyka wpływu wad oświadczeń woli na czynności dokonywane przez organ osoby prawnej ma istotne znaczenie dla czynności dokonywanych w ramach reprezentacji jednoosobowej oraz reprezentacji łącznej. Wspomniany dwuetapowy proces przypisywania czynności organu uzasadnia każdorazowe rozpatrywanie wad oświadczeń woli po stronie każdego z piastunów.

Uzupełniająco warto podkreślić specyfikę dokonania czynności przez piastuna, który nie spełniał wymogów formalnych zasiadania w zarządzie (m.in. określonych w art. 18 K.S.H., art. 42 Ustawy o funduszach inwestycyjnych), czy zakazów łączenia stanowisk. Specyfika tego uchybienia sprowadza się bowiem do możliwości zaskarżenia uchwał powołujących daną osobę do składu organu, chyba że powołanie nastąpiło z mocy innego aktu, umożliwiającego powołanie się bezpośrednio na art. 58 § 1 K.C. Czynności dokonane przez piastunów będą mogły być kwalifikowane jako **dokonane bez umocowania dopiero po stwierdzeniu nieważności uchwał** powołujących te osoby do składu zarządu i tym samym, działanie bez umocowania będzie stwierdzone w tym przypadku następczo. Sytuacje te będą również odrębnie rozpatrywane z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej wobec spółki<sup>150</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, **konstrukcja fałszywego organu przyjęta w znowelizowanym art. 39 K.C. wskazuje na zamierzone odwzorowanie treści**

---

A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom III. Komentarz do artykułów 301-458*, Warszawa 2003, s. 681.

<sup>147</sup> Por. m.in. M. Rodzyńkiewicz [w:] M. Rodzyńkiewicz (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, 2009, s. 336; M. Michalski [w:] A. Kidyba (red.) *Spółka akcyjna*, Warszawa 2008, s. 448-449.

<sup>148</sup> T. Szczurowski [w:] Z. Jara (red.) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, komentarz do art. 368 K.S.H., Nb. 9.

<sup>149</sup> Por. Uchwała SN (7) z dnia 17 listopada 1987 r., III PZP 30/87, OSNCP 1988/5/57.

<sup>150</sup> Szerzej: K. Kułak, *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej...*, s. 237-244.

**art. 103 K.C., bowiem jedynie elementy właściwe dla instytucji przedstawicielstwa pozwalają na sanowanie wadliwej umowy, której stroną ma być osoba prawna.**

Bez wyodrębnienia „zawierającego umowę jako organ osoby prawnej bez umocowania” oraz „zawierającego umowę jako organ osoby prawnej przekraczający zakres umocowania” ograniczone, jeśli całkowicie niemożliwe, byłoby zaproponowanie mechanizmu niwelującego skutki wadliwego aktu reprezentacji przez **złożenie prawidłowego oświadczenia woli określanego „potwierdzeniem”**.

Wynikające z brzmienia przepisu, pojęcie fałszywego organu niesie istotne korzyści. Po pierwsze, wskazuje na brak podstaw do przypisywania teoretycznoprawnej teorii organów nadrzędnego charakteru nad treścią przepisów i rozwiązaniami występujących w całym systemie prawnym. Po drugie, pozwala zauważyć, że problematyka działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania dotyczy kwestii oświadczeń woli składanych **w imieniu** osoby prawnej nie „za” osobę prawną lub „jako” osoba prawna oraz w działania w cudzej sferze prawej, na mocy ustawowo określonego zakresu umocowania. Po trzecie, przywoływana konstrukcja funduszu inwestycyjnego umożliwia zaakcentowanie etapowego przypisywania oświadczenia woli składanych przez osoby fizyczne. Najpierw oświadczenia przypisywane są towarzystwu funduszy inwestycyjnych pełniącemu funkcje organu, następnie dopiero funduszowi inwestycyjnemu. Niezależnie jednak od tej konstrukcji, **weryfikacja działania bez umocowania i z przekroczeniem umocowania organu osoby prawnej dotyczyć będzie każdorazowo osób fizycznych.**

### **1.5. Stanowiska doktryny i orzecznictwa przed nowelizacją art. 39 K.C.**

W polskim piśmiennictwie do czasu nowelizacji art. 39 K.C. w przeważającym stopniu poglądy przedstawiane w judykaturze<sup>151</sup> oraz literaturze przedmiotu<sup>152</sup> kwalifikowały

---

<sup>151</sup> Por.m.in.: wyrok SN z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96, OSNC 1997/6-7/75; uchwała NSA z dnia 10 lipca 2000 r., FPS 3/00, ONSA 2001/1/8; wyrok SN z dnia 8 maja 2003 r., III RN 66/02, Monitor Podatkowy 6/2003, s. 2; uchwała SN z dnia 5 grudnia 2008 roku, III CZP 124/08, OSNC 2009/11/146; wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 roku, I CK 54/03, OSNC 2005/2/35, 23; wyrok SN z dnia 11 lipca 2012 roku, II CSK 744/11, Legalis nr 517554; wyrok SA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2002 r., I Aca 1372/01, OSA 2004/1/2.

<sup>152</sup> Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 187; W. Popiołek [w:] J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 438; K. Kruczałak [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 373; M. Litwińska-Werner [w:] M. Litwińska-Werner (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 576; M. Pazdan [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1-449*, t. I, Warszawa 2005, s. 146 i n.

czynność rzekomego organu jako bezwzględnie nieważną. W literaturze spotkać można było także stanowisko, że czynność dokonana przez rzekomego piastuna nie jest czynnością osoby prawnej i tym samym należy ją kwalifikować jako nieistniejącą, gdyż nie ma substratu mogącego podlegać potwierdzeniu<sup>153</sup>. Częściowo stanowiska ulegały zmianie od czasu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 roku<sup>154</sup>.

Argumentacja skupiała się na odmienności działania rzekomego piastuna i działania rzekomego pełnomocnika. Wskazywano, że w sytuacji działania *falsus organus*, inaczej niż w przypadku działania rzekomego pełnomocnika, nie można konwalidować czynności i jest ona w związku z tym bezwzględnie nieważna<sup>155</sup>.

Odnoszono się do literalnego brzmienia art. 58 § 1 K.C., zgodnie z którym czynność sprzeczna z ustawą jest nieważna. Czynności dokonane przez rzekomych piastunów osób prawnych jako sprzeczne z zasadą wskazaną w art. 38 K.C. uznawane były w tym ujęciu za nieważne<sup>156</sup>.

Warto wskazać, że w ramach stanowisk o braku możliwości stosowania *per analogiam* art. 103 K.C. przedstawiano w orzecznictwie<sup>157</sup> następujące argumenty:

- 1) Porównanie art. 39 K.C. (w brzmieniu sprzed nowelizacji) oraz art. 103 K.C. pozwala przyjąć, że ustawodawca celowo nie przewidział konwalidacji działań osób przekraczających zakres umocowania lub działających bez umocowania w imieniu osoby prawnej, o czym świadczy znacząca rozbieżność w przedstawieniu obu konstrukcji, pomimo podobnej warstwy językowej;
- 2) Pomędzy działaniem przez organ a działaniem przez pełnomocnika istnieją zasadnicze odmienności. Jedynie w przypadku działania pełnomocnika, skutki czynności występują w sferze prawnej innej osoby udzielającej pełnomocnictwa. Brak działania przez należycie umocowanego piastuna oznacza, że czynność nie została dokonana w wyniku działania osoby prawnej, co uzasadnia wyłącznie zastosowanie odpowiednich reguł odpowiedzialności<sup>158</sup>.

---

<sup>153</sup> E. Gniewek [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 94; **Autor w kolejnych latach w opracowaniach odszedł od tego podglądu.**

<sup>154</sup> III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14.

<sup>155</sup> Szerzej: Por. I. Gil, *Czynności prawne dokonane przez członka zarządu spółki z o.o., którego mandat wygasł*, Przegląd Sądowy 4/2012, s. 57-58.

<sup>156</sup> Por. I. Gil, *Czynności prawne dokonane...*, s. 57; A. Kidyba, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 175.

<sup>157</sup> Por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96, OSNC 1997/6-7/75.

<sup>158</sup> Tamże.

Odmienne od powyższego stanowisko wskazywało na możliwość stosowania art. 103 K.C. w miejsce kwalifikacji czynności dokonanych przez rzekomych piastunów jako czynności podlegających sankcji bezwzględnej nieważności z art. 58 §1 K.C. Kluczowym argumentem pozostawała okoliczność, że treść art. 39 K.C. nie wskazuje na nieważność czynności prawnej dokonanej przez rzekomego piastuna, a jedynie na konsekwencje nieprawidłowej reprezentacji<sup>159</sup>.

Jednym z pierwszych przedstawicieli, którzy opowiedzieli się za tym rozwiązaniem był *S. Sołtysiński*, który wywiódł taką możliwość z konieczności poszukiwania rozwiązań zapewniających bezpieczeństwo uczestników obrotu gospodarczego<sup>160</sup>. Zdaniem *S. Sołtysińskiego* sankcja bezskuteczności zawieszona w miejsce bezwzględnej nieważności pozwala na ochronę interesu osoby prawnej i eliminuje powoływanie się na nieważność przez działającą w złej wierze drugą stronę czynności<sup>161</sup>. W szczególności dotyczy to sytuacji, w których spółka jest związana umową ze względu na system domniemań Ustawy o KRS<sup>162</sup>. Do argumentacji *S. Sołtysińskiego* w znaczącej mierze odwołał się Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 14 września 2007 roku<sup>163</sup>. W przedmiotowej uchwale, dotyczącej przypadku zawarcia umowy przez zarząd spółdzielni bez zgody walnego zgromadzenia, podsumowana została kompleksowo argumentacja dotycząca możliwości stosowania art. 103 § 1 i 2 K.C. do przypadków wadliwej reprezentacji. Zakres rozważań Sądu Najwyższego był na tyle szeroki, że umożliwił odnoszenie się do przedstawionego stanowiska przed doktryną i judykaturę<sup>164</sup>, aż do czasu nowelizacji art. 39 K.C.<sup>165</sup>

Stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się zarówno z aprobatą, jak i negatywnymi komentarzami doktryny<sup>166</sup>, koncentrującymi się na wykładni gramatycznej przepisów i braku podstaw wywodzenia tego rodzaju analogii bez zmiany regulacji art. 39 K.C.

---

<sup>159</sup> M. Borkowski, *Konsekwencje prawne działania „falszywego” piastuna organu osoby prawnej*, PPH 7/2008, s. 55.

<sup>160</sup> S. Sołtysiński, *Skutki działania piastunów wadliwego składu ...*, s. 1382.

<sup>161</sup> Tamże, s. 1382.

<sup>162</sup> Tamże, s. 1383.

<sup>163</sup> Uchwała SN (7) z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14.

<sup>164</sup> Przykładowo wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2010 r., II CSK 526/09, LEX nr 602232, dotyczący czynności dokonanej przez odwołanego członka spółki kapitałowej.

<sup>165</sup> Tak też: M. Gutowski, *Sankcja wobec czynności prawnej dokonanej przez „falszywy” organ osoby prawnej*, PPH 3/2008, s. 51.

<sup>166</sup> Por. szerzej: Z. Kuniewicz, *Skutki działania nieumocowanego członka zarządu spółki kapitałowej a zasada wiarygodności rejestru przedsiębiorców* [w:] A. Choduń, S. Czepita (red.), *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga Jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, Szczecin 2010, s. 718.

## 1.6. Wnioski i uwagi prawoporównawcze

Przedstawienie uwag prawoporównawczych uwzględniać musi okoliczność, że systemy prawne poszczególnych porządków prawnych nie posiadają wzorcowego modelu sankcji z tytułu działania bez umocowania lub przekroczenia uprawnień. Zróżnicowane elementy charakterystyczne dla sankcji, w tym sankcji nieważności bezwzględnej czynią zasadną uwagę o konieczności zachowania ostrożności przy konstruowaniu wniosków porównawczych<sup>167</sup>, w pracy której celem jest interpretacja normy wynikającej z art. 39 K.C.

W literaturze podjęto próbę skatalogowania źródeł nieważności przy uwzględnieniu systemów prawa kontynentalnego i prawa systemów *common law*, wskazując, że nieważność może wystąpić jako rezultat: naruszenia wymogów wiążącej mocy oświadczeń woli, zaistnienia wad oświadczeń woli, wystąpienia nielegalności, niemoralności treści bądź celu czynności prawnych<sup>168</sup>.

Powyższe pozostaje istotne dla tematyki rozważań, bowiem sankcja z tytułu braku umocowania lub działania bez umocowania przez organ osoby prawnej, spółdzielni, funduszu inwestycyjnego, na gruncie opracowania, łączona jest z zagadnieniem braku ważności i mocy wiążącej jednego z oświadczeń woli, składanego w procesie kreacji czynności prawnej i powyżej wskazane zagadnienia prawoporównawcze zostaną zaprezentowane w tym zakresie.

Regulacje niemieckie nie pozwalają stwierdzić istnienia ogólnej i nieograniczonej możliwości potwierdzania czynności dokonanych bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania w imieniu osoby prawnej działającej z naruszeniem zasad reprezentacji osób

---

<sup>167</sup> Por. uwagi P. Skorupa, *Nieważność czynności prawnej w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2019, s. 6-7. Autor szczegółowo analizuje zagadnienia braku poprawnego modelowego rozwiązania sankcji nieważności bezwzględnej w systemach *ius civile* oraz *common law*. P. Skorupa wskazuje również, że rozwój nauki o nieważności czynności prawnych dotychczas nie doprowadził do osiągnięcia „precyzji w oddzieleniu formalnych cech sankcji nieważności bezwzględnej od skutku zastosowania tej sankcji: stanu nieważności, prawnego niebytu czynności prawnych”, s. 6.

<sup>168</sup> Tamże, s. 7 i przywołane: U. Drobnig, *General Principles of European Contract Law*, [w:] P. Sarcevic, P. Volken (red.), *International Sale of Goods: Dubrovnik Lectures*; <http://www.cisg.law.pace.edu>, Oceana 1986, s. 313–337.



prawnych przez odniesienie się do generalnej zasady z § 177 ust. 1 BGB<sup>169</sup>, zgodnie z którą w przypadku zawarcia umowy w imieniu innej osoby, skuteczność czynności zależy od jej zatwierdzenia<sup>170</sup>. W polskim piśmiennictwie słusznie zauważono przez A. Zbiegień-Turzańską, że prawo niemieckie wobec braku odpowiednika art. 39 K.C. nie zawiera odróżnienia między przedstawicielem działającym jako rzekomy pełnomocnik, czy rzekomy organ<sup>171</sup>. Brak w prawie niemieckim systemowej odmienności rzekomego piastuna i rzekomego pełnomocnika, nie dostarcza więc argumentów w rozważaniach jakie elementy systemu prawa wpływają na zrekonstruowanie treści normy prawnej, dotyczącej możliwości potwierdzenia wadliwego działania osoby prawnej w sposób adekwatny dla zróżnicowanych form osób prawnych, takich jak spółki kapitałowe, spółdzielnie, fundusze inwestycje w danym porządku prawnym. Zasadniczo można to łączyć z generalnym podobieństwem konstrukcji organu i pełnomocnika. Współcześnie doktryna niemiecka postrzega organy osób prawnych jako przedstawicieli organizacyjnych, którzy składają oświadczenia w imieniu osoby prawnej<sup>172</sup>.

Niemieckie prawo spółek kapitałowych przewiduje ponadto zróżnicowanie w zakresie możliwości potwierdzania czynności, bowiem chociażby działanie bez umocowania skutkuje nieważnością, bez możliwości potwierdzenia<sup>173</sup>.

Z regulacji art. § 177 ust. 1 BGB wynika, że w przypadku naruszenia zasad reprezentacji, skuteczność umowy zależy od zatwierdzenia czynności osoby, w imieniu której umowa była

---

<sup>169</sup> Bürgerliches Gesetzbuch in der Fassung der Bekanntmachung vom 2. Januar 2002, BGBI. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738, <https://www.gesetze-im-internet.de/bgb/BJNR001950896.html> (data dostępu: 16.04.2020 r.), dalej jako: BGB.

<sup>170</sup> Warto zauważyć, że na gruncie BGB wymieniony jest szereg czynności, które mogą być skuteczne wobec wyrażenia zgody lub ich potwierdzenia: § 107 BGB, § 177 BGB, § 180 BGB, § 185 BGB, § 415 BGB, § 876 BGB, § 880 ust. 2, 3 BGB, § 1245 BGB, § 1255 BGB, § 1365 BGB, § 1369 BGB, § 1903 BGB, § 2291 ust. 1 BGB.

<sup>171</sup> Por. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych...*, s. 328.

<sup>172</sup> Szczegółowo o analizie współczesnego wpływu teorii przedstawicielstwa na konstrukcję osób prawnych w prawie niemieckim: J. Mucha-Kujawa, *Teoretycznoprawne aspekty przedstawicielstwa organizacyjnego jako pragmatycznego sposobu reprezentacji osoby prawnej*, *Studia Prawnicze* 3/2017, s. 155 i przywołany tam: B. Frensch [w:] H. Prütting, G. Wegen, G. Weinreich (red.), *BGB Kommentar*, Luchterhand, Köln 2011, s. 227.

<sup>173</sup> Szerzej analizę regulacji niemieckich w polskiej doktrynie przeprowadziła A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych...* s. 328 i n. Autorka wskazuje, że analiza regulacji niemieckich pozwala wyróżnić różne postaci wadliwości, m.in. a) działanie poza zakresem kompetencji, b) działanie kadłubkowego organu, c) działanie bez zgody innego organu. Potwierdzenie nie jest możliwe, w przypadku braku kompetencji organu do dokonania czynności.

zawierana. Na mocy § 177 ust. 2 BGB kontrahent może zwrócić się o zadeklarowanie, czy osoba uprawniona zatwierdzi czy odmówi zatwierdzenia czynności. Wobec złożonego przez kontrahenta żądania, zatwierdzenie dokonywane jest wobec kontrahenta. W takim przypadku zatwierdzenie lub odmowa uprzednio zadeklarowanej zgody na zatwierdzenie udzielonej przedstawicielowi na mocy § 177 ust. 2 BGB staje się nieważna. Termin na udzielenie potwierdzenia wynosi dwa tygodnie i po upływie tego okresu uznaje się, że odmówiono zatwierdzenia czynności.

W prawie niemieckim § 182 BGB łączy bezskuteczność zawieszoną (z niem. *Schwebende Unwirksamkeit*) ze stanami faktycznymi, w których ważność umowy lub jednostronnej czynności prawnej zależy od zgody osoby trzeciej.

Analiza regulacji niemieckich wskazuje, że ich zakres nie pokrywa się z art. 39 K.C. Ich treść wskazuje natomiast, że mają **odzwierciedlenie w nomie wywodzonej w prawie polskim z art. 63 K.C.**

Zatwierdzenie powoduje usunięcie stanu zawieszenia z mocą wsteczną i skuteczność umowy *ex tunc* (§ 184 ust. 1 BGB). Zatwierdzenie w sposób tożsamy jak zgoda w prawie niemieckim jest jednostronną czynnością prawną dokonywaną przez złożenie oświadczenia woli, które dla swej skuteczności nie wymaga dodatkowych wymogów formalnych (§ 182 ust. 2 BGB).

Oświadczenie woli w przedmiocie potwierdzenia kierowane jest w myśl § 182 ust. 1 BGB „na zewnątrz”, do drugiej strony czynności prawnej lub „wewnątrz”, w stosunku do działającego za stronę przedstawiciela. Sankcja ta w prawie niemieckim wymaga zaistnienia ustawowo określonej przesłanki skuteczności „stanu faktycznego czynności prawnej”. W związku z tym tzw. obiektywny stan faktyczny po jego uzupełnieniu o brakującą przesłankę uzyskuje skuteczność prawną<sup>174</sup>.

W prawie niemieckim bezskuteczność zawieszona dotyczy przypadków, gdy dla skuteczności prawnej niezbędne jest uzyskanie zgody osoby trzeciej lub urzędu<sup>175</sup>. W doktrynie wskazano, że zależność między stanem faktycznym a skutkiem prawnym nie ma charakteru przyczynowego, ponieważ skutek prawny jest następstwem zaistnienia przesłanki, określonej na gruncie prawa<sup>176</sup>.

W myśl § 141 ust. 1 BGB potwierdzenie nieważnej czynności uznawane jest za powtórne zawarcie umowy i w przypadku wątpliwości, strony, które dokonały potwierdzenia są

---

<sup>174</sup> Szerzej: P. Skorupa, *Nieważność czynności...*, s. 243.

<sup>175</sup> Tamże..., s. 263; K. Larenz, *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Rechts*, s. 471-473.

<sup>176</sup> P. Skorupa, *Nieważność czynności...*, s. 263.

zobowiązane do pierwotnych świadczeń wynikających z zobowiązania.

W systemie *common law* można natomiast wskazać na regulację art. 40 (1) Companies Act<sup>177</sup>, określającą zasadę związania spółek podejmowanymi przez zarządców działaniami niezależnie od wewnętrznych ograniczeń. Ponadto art. 161 Companies Act bezpośrednio wskazuje, że działania dyrektora pozostają ważne nawet w sytuacji, gdy: (i) powołanie okazało się wadliwe, (ii) został odwołany ze stanowiska, (iii) przestał pełnić funkcję w organie, (iv) nie był uprawniony do głosowania w danej sprawie<sup>178</sup>.

Odniesienie do systemu *common law* wymaga uwzględnienia, że art. 39 Companies Act ogranicza łączoną z systemem *common law* zasadę *ultra vires*, nakazującą rozstrzygać kwestie skuteczności umowy nie tylko w kontekście prawidłowej reprezentacji, ale również w kontekście wymogu podejmowania czynności w zakresie działalności spółki.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 Dyrektywy 2009/101/WE z dnia 16 września 2009 r.: „*Działania podjęte przez organy spółki są wiążące, nawet jeśli działania te nie wynikają z przedmiotu działalności spółki, chyba że wspomniane działania wykraczają poza kompetencje, jakie prawo przyznaje tym organom lub których przyznanie prawo im umożliwia. Jednakże państwa członkowskie mogą przewidzieć, że spółka nie ponosi za nie odpowiedzialności, w przypadku gdy działania te wykraczają poza cele spółki, jeśli spółka udowodni, iż osoba trzecia wiedziała, że działania wykraczają poza cele spółki lub że osoba trzecia nie mogła tego nie wiedzieć, biorąc pod uwagę okoliczności; jawność statutu nie stanowi wystarczającego dowodu*”<sup>179</sup>. Inkorporacja możliwego zastosowania zasady *ultra vires* nie ma również odzwierciedlenia w prawie polskim, co oznacza, że ocena umocowania lub działania w zakresie uprawnień nie obejmuje weryfikacji zgodności czynności z zakresem działalności spółki.

Specyfikacja regulacji francuskich także w pełni nie pozwala na porównanie z rozwiązaniem przyjętym na gruncie art. 39 K.C.

---

<sup>177</sup> Companies Act 2006, c 46, <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2006/46/section/161> (data dostępu: 16.04.2020 r.).

<sup>178</sup> Companies Act 2006, c 46, <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2006/46/section/161> (data dostępu: 16.04.2020 r.)

<sup>179</sup> Dyrektywa 2009/101/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 września 2009 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w państwach członkowskich od spółek w rozumieniu art. 48 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności, dla zapewnienia ochrony interesów zarówno współników, jak i osób trzecich, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 258/11, 1.10.2009.

W przypadku francuskiego Code Civil<sup>180</sup>, do czasu jego reformy z 2016 roku, doktryna i orzecznictwo przyjmowały występowanie sankcji nieistnienia obok sankcji nieważności absolutnej i relatywnej. Doktryna prawa francuskiego łączyła sankcje nieistnienia z tymi przypadkami naruszeń przesłanek ważności, gdy brak było w przepisach podstawy do unieważnienia czynności przez sąd, a naruszenie przesłanek ważności było tak istotne, że wobec ich niezachowania było to różnoznaczne z brakiem czynności (np. brak oświadczenia woli)<sup>181</sup>.

Regulacja art. 1108 Code Civil przed reformą z 2016 roku jako warunki ważności czynności prawnej bezpośrednio określała: (i) wyrażenie zgody zobowiązującej się strony; (ii) zdolność do czynności prawnych, (iii) przedmiot zobowiązania; (iv) istnienie uzasadnionej przyczyny (kauzy) czynności.

W wyniku reformy Code Civil z 2016 roku podział sankcji został usystematyzowany przez szczegółowe uregulowanie sankcji nieważności absolutnej i nieważności względnej<sup>182</sup>. Zgodnie z art. 1178 § 1 Code Civil umowa niespełniająca warunków niezbędnych do jej ważności jest nieważna. W takim przypadku o nieważności orzeka sąd („nieważność sądowa”), chyba że strony zgodnie potwierdzą to w formie dwustronnego porozumienia („nieważność ugodowa”). Umowa, której nieważność stwierdzono uznawana jest za czynność nieistniejącą. Regulacja art. 1178 § 1 Code Civil odsyła do art. 1352 do 1352-9 Code Civil w zakresie podstaw do zwrotu świadczeń, a ponadto wskazuje, że poszkodowany jest uprawniony do występowania z roszczeniem o odszkodowanie z tytułu wyrządzonej szkody na warunkach ogólnych odpowiedzialności deliktowej.

Uwagę zwraca zakres art. 1182 Civil Code, wskazujący, że w wyniku potwierdzenia osoba, która mogłaby dochodzić roszczeń ze względu na nieważność czynności z tytułu wad czynności, zrzeka się tego uprawnienia. Potwierdzenie może nastąpić dopiero po zawarciu umowy. Dobrowolne wykonanie umowy, ze znajomością przyczyny nieważności, stanowi jej potwierdzenie.

Z regulacji art. 1147 Code Civil wynika natomiast, że brak zdolności do czynności prawnych prawnej jest przyczyną względnej nieważności czynności.

---

<sup>180</sup> Code Civil des français, [https://www.legifrance.gouv.fr/codes/texte\\_lc/LEGITEXT000006070721](https://www.legifrance.gouv.fr/codes/texte_lc/LEGITEXT000006070721), (data dostępu: 16.04.2020 r.), dalej jako: Code Civil,

<sup>181</sup> Szerzej: P. Skorupa, *Nieważność czynności...*, s. 220-223 i przywołana tam literatura: J.-B. Racine, L. Sautonie-Laguionie, A. Tenenbaum, G. Wicker, *European Contract Law, Materials*, s. 378.; W. van Gerven, *The Concept of Provisional*, s. 506-508., J.-B. Racine, L. Sautonie-Laguionie, A. Tenenbaum, G. Wicker, *European Contract Law, Materials*, s. 377-378.

<sup>182</sup> Tamże, s. 224 i n.

Podsumowując, zróżnicowany zakres używanych pojęć, brak ustawowych definicji nieważności i bezskuteczności oraz funkcjonowanie generalnych norm, nieobejmujących kazuistycznych przypadków, uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie podobieństw regulacji art. 39 K.C. i podstaw prawnych w innych porządkach prawnych. Należy jednocześnie mieć na uwadze, że inne porządki prawne odzwierciedlają hierarchię wadliwości i w konsekwencji – w zależności od kwalifikacji naruszenia istotne, takie jak brak oświadczenia woli, brak umocowania zasadniczo mogą nie podlegać potwierdzeniu.

## **Rozdział II. Formy działania organów spółek kapitałowych, spółdzielni i funduszy inwestycyjnych**

### **2.1. Czynności prawne**

Zagadnieniami składowymi przedmiotowego opracowania są pojęcia czynności prawnej oraz oświadczenia woli, które determinują problematykę działania bez umocowania i przekroczenia uprawnień przez organ osoby prawnej.

Dotychczas doktryna prawa cywilnego nie ukształtowała jednolitego pojęcia czynności prawnej, nie posiada ono również swojej legalnej definicji. Liczne definicje teoretyczne, mają charakter pośredni i odnoszą się do rezultatów lub zamiarów podjętego działania osoby fizycznej bądź osoby prawnej.

Wskazać można kilka różnorodnych definicji, występujących w doktrynie, co pozwala przedstawić elementy zbieżne oraz różnice:

1. *„Objaw woli człowieka zmierzający do wywołania pewnych skutków prawnych i wskazany jako środek do tego celu przez prawo obiektywne”* (S. Wróblewski)<sup>183</sup>.
2. *„Stan faktyczny, w którego skład wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli, zmierzające do ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku cywilnoprawnego, z którym to stanem faktycznym ustawa wiąże skutki prawne nie tylko wyrażone w oświadczeniu woli, lecz także oświadczeniem tym nie objęte, a wynikające z ustawy, zasad współżycia lub ustalonych zwyczajów”* (A. Wolter)<sup>184</sup>.
3. *„Najogólniej można nazwać czynności prawne oświadczeniami woli”* (R. Longchamps de Bériér)<sup>185</sup>.
4. *„Stan faktyczny, zawierający co najmniej jedno oświadczenie woli, który przez prawo przedmiotowe uznawany jest za przyczynę powstania i za środek prowadzący do powstania takich skutków prawnych, jakie przez prawo przedmiotowe uważane są za zamierzone przez osobę podejmującą czynność prawną”* (J. Gwiazdomorski)<sup>186</sup>.

---

<sup>183</sup> S. Wróblewski, *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916, s. 339.

<sup>184</sup> A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986, s. 276.

<sup>185</sup> R. Longchamps de Bériér, *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania*, Lwów 1939, s.14.

<sup>186</sup> J. Gwiazdomorski, *Próba korektury pojęcia czynności prawnej*, [w:] *Prace z zakresu prawa cywilnego i prawa na dobrach niematerialnych*, ZNUJ 346/1974, s. 66.

5. „Skonstruowana przez system prawny czynność konwencjonalna podmiotu prawa cywilnego, której treść określa – co najmniej w podstawowym zakresie – jej konsekwencje prawne” (Z. Radwański)<sup>187</sup>.
6. „Czynność prawna to oparta na oświadczeniu woli czynność konwencjonalna” (M. Gutowski)<sup>188</sup>.

Przedstawione definicje wskazują na dwa kluczowe pojęcia używane do definiowania w polskim systemie prawnym pojęcia czynności prawnej: „oświadczenie woli” oraz „czynność konwencjonalna”. Oba pojęcia mają również charakter wieloznaczny i problematyczny. Nie sposób uznać to za błąd logiczny *ignotum per ignotus*, natomiast wskazuje to na specyfikę konstrukcji prawnej, która również używana jest do definiowania kolejnych instytucji prawnych. W wielu ujęciach, definicja czynności prawnej oparta została na równie problematycznym pojęciu czynności konwencjonalnej, które jednak w szerokim zakresie zostało zaaprobowane przez polską doktrynę i judykaturę<sup>189</sup>.

Na potrzeby niniejszego opracowania opowiedzieć należy się za definicją przedstawioną przez A. Woltera, z uwzględnieniem, że wystąpienie w ramach danego stanu faktycznego oświadczenia woli, z którym ustawa wiąże konsekwencje prawne determinuje również ważność dokonywanej czynności. Aprobata dla wskazanego stanowiska uzasadniona jest brakiem odniesienia się w niej do pojęć niewystępujących na gruncie regulacji prawa cywilnego. Wszelkie definicje odnoszące się do pojęcia czynności konwencjonalnej w ocenie autorki pracy ograniczają związek tego pojęcia z zagadnieniem ważności czynności prawnej.

W związku z powszechnym funkcjonowaniem definicji czynności prawnej charakteryzowanej przez pryzmat czynności konwencjonalnej, zasadne pozostaje wskazanie na pogląd przedstawiony przez S. Czepitę, zgodnie z którym czynność przybiera postać czynności konwencjonalnej wyłącznie w sytuacji, gdy wywiera ona wpływ na sytuację

---

<sup>187</sup> Z. Radwański [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 2, Warszawa 2008, s. 33.

<sup>188</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2017, s. 9.

<sup>189</sup> Tamże, s. 4 i przedstawione tamże zestawienie orzecznictwa wskazującego na przyjęcie w szerokim zakresie w judykaturze pojęcia czynności konwencjonalnej jako kategorii stosunków cywilnoprawnych, rozumianego szerszej niż czynność prawna: m.in. uchwała SN z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004/9/136; uchwała SN z dnia 27 marca 2003 r., I KZP 3/03, OSNKW 2003/3–4/29; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 r., V CKN 1626/00, OSNC 2004/4/66; postanowienie SN z 18 kwietnia 2001 r., III CZ 10/01, Legalis nr 277658; uchwała SN (7) z dnia 20 czerwca 1991 r., I PZP 11/91, OSNCP 1992/1/4; uchwała SN z dnia 5 lutego 1987 r., III CZP 97/86, OSNCP 1988/2–3/32; wyrok SN z dnia 17 grudnia 1985 r., III CRN 395/85, OSNCP 1986/11/184.

prawną innych podmiotów<sup>190</sup>. Konstrukcja czynności konwencjonalnych obejmuje założenie, że na podstawie ustanowionych lub zwyczajowo przyjętych zasad, czynności psychofizyczne uzyskują sens społeczny<sup>191</sup>. Zasada ta obowiązuje jednak bezpośrednio w systemie prawa, co potwierdza brzmienie art. 56 K.C.: „Czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów.” W nauce prawa źródło przypisania doniosłości prawnej ludzkim zachowaniem znalazło odzwierciedlenie w szczególności w naturalistycznej oraz normatywnej teorii woli. O ile naturalistyczne teorie autonomii woli podsumować można poglądem wyrażonym przez *H. Grotiusa*, który głosił, iż „*solus consensu obliga*”, dając wyraz prymatowi konsensualizmu jako źródła zobowiązania, to normatywne, współcześnie przyjęte koncepcje, postrzegają źródło prawnej skuteczności czynności prawnej w systemie prawnym, który nadaje im moc<sup>192</sup>.

Kluczowe znaczenie dla określenia, czym jest czynność prawna, ma również pojęcie reguł konstytutywnych, zaproponowane w doktrynie prawa przez *S. Czepitę*. W ujęciu Autora reguły te stanowią szkielet pozwalający określić, czy dana czynność została dokonana, czy też nie, jak również jakie wywołuje skutki<sup>193</sup>. W doktrynie wśród reguł konstytutywnych wyróżniono następujące: (i) reguły sensu czynności konwencjonalnych; (ii) dyrektywy celowościowe, umożliwiające określenie sposobów dokonywania czynności konwencjonalnych; (iii) normy nakazujące dokonanie określonej czynności<sup>194</sup>.

Wskazać należy, że problematyka czynności prawnych łączy się jednocześnie z zagadnieniem zdolności do czynności prawnych, które również wprost nie zostało zdefiniowane na gruncie polskiego prawa. Na tle omawianego zagadnienia, to właśnie pojęcie zdolności do czynności prawnych, rozpatrywane na podstawie art. 38 K.C. i art. 39 K.C. stanowi konstrukcję umożliwiającą przypisanie osobie prawnej skutków zachowania

---

<sup>190</sup> S. Czepita, *Reguły konstytutywne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996, s. 147.

<sup>191</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność...*, s. 6; Z. Ziemiński [w:] Z. Ziemiński, S. Wronkowska (red.), *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 30.

<sup>192</sup> Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 2-5.

<sup>193</sup> A. Hajos-Iwańska, *Nieważność czynności prawnych*, Warszawa 2014, s. 8; S. Czepita, *Reguły konstytutywne a system prawny*, Szczecin 1996, s. 226-228.

<sup>194</sup> A. Hajos-Iwańska, *Nieważność...*, s. 9 i przywołani tamże: L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności konwencjonalne w prawie*, *Studia Prawnicze* 33/1972, s. 88-89; jak również: Z. Ziemiński [w:] Z. Ziemiński, S. Wronkowska (red.), *Zarys teorii prawa...*, s. 30.



piastunów, ale również osób działających bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania.

Tym samym, to art. 38 K.C., wskazując, że osoba prawna działa przez swoje organy, stanowi źródło podejścia, że osoba prawna posiada zdolność prawną, która umożliwia jej dokonywanie czynności prawnych, ale też dokonywanie czynów zabronionych, czy działań podobnych do oświadczeń woli<sup>195</sup>. Oznacza to jednocześnie, że w polskiej doktrynie aprobowane jest stanowisko, że zdolność do czynności prawnej wiąże się z posiadaniem organów, przy czym rozumienie zagadnienia „posiadania organów” może być już postrzegane co najmniej w dwóch znaczeniach<sup>196</sup>. Po pierwsze – jako **element ustrojowy** przewidziany w danych normach prawnych, regulujących działanie osób prawnych, po drugie – jako **konkretyzacja powołania** danych osób fizycznych do pełnienia funkcji piastunów organu, na podstawie norm ustrojowych danej osoby prawnej<sup>197</sup>.

O ile na gruncie brzmienia art. 39 K.C. przed nowelizacją i wobec klasycznego rozumienia teorii organów, słuszne powinno się wydawać, że kluczowe dla realizacji czynności prawnych przez osobę prawną jest spełnienie warunku ustrojowego – posiadania organu, to dokonana nowelizacja art. 39 K.C. zmienia znaczenie normy wynikającej z art. 38 K.C. w sposób określony w I rozdziale – to znaczy przez odróżnienie dwóch norm: pierwszej – osoba prawna istnieje ze względu na posiadanie organów oraz drugiej – osoba prawna działa w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie (instytucja reprezentacji).

Treść art. 38 K.C. i art. 39 K.C. pozostaje w bliskim związku funkcjonalnym, co oznacza, że oparcie treści znowelizowanego art. 39 K.C. na transpozycji brzmienia art. 103 K.C. eksponuje jednocześnie wpływ instytucji przedstawicielstwa na dokonywanie czynności prawnych przez osoby prawne. Dzięki temu ograniczone zostają wątpliwości dotyczące roli wewnętrznej struktury – organu na uzewnętrznianie wobec osób trzecich woli osoby prawnej. **Jak wskazano w poprzednim rozdziale, umocowanie dotyczy bowiem bezpośrednio osób fizycznych – piastunów. W przywołanych definicjach czynności prawnych elementy wskazujące na „objaw woli człowieka”, są więc nieprzypadkowe.**

---

<sup>195</sup> J. Frąckowiak, [w:] M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, t. 1, Warszawa 2012, s. 1148 i por. przywołana tam literatura przedmiotu.

<sup>196</sup> K.A. Dadańska, *Działanie osoby prawnej...*, s. 149.

<sup>197</sup> Tamże, s. 149; M. Pazdan, *Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, t.1. Katowice 1969, s. 214.

Posiadanie organów w celu realizacji uprawnienia dokonywania czynności prawnych przez osobę prawną jako uczestnika obrotu gospodarczego powinno być postrzegane w znaczeniu **nadania umocowania osobom fizycznym do składania oświadczeń woli w imieniu osoby prawnej**. Celowo wskazuję na umocowanie do składania oświadczeń, nie zaś na powołanie osób fizycznych do pełnienia funkcji piastunów, bowiem uwzględnienie w pracy konstrukcji funduszy inwestycyjnych, które niejako zapożyczają zarząd towarzystwa funduszy inwestycyjnych zgodnie z treścią art. 4 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, pełniące funkcję organu, uwidacznia nadrzędność umocowania danych osób fizycznych do składania oświadczeń (w przypadku funduszu sposób reprezentacji określa nadany przez organ statut) nad samą instytucją powołania do zarządu danej osoby prawnej.

Przedstawione powyżej definicje dotyczyły najbardziej rozpowszechnionego rozumienia czynności prawnej w znaczeniu ważnej czynności konwencjonalnej, jednakże należy mieć na uwadze również funkcjonujące postrzeganie czynności prawnej jako pojęcia synonimicznego do oświadczenia woli<sup>198</sup>. Utożsamianie obu pojęć wiąże się z brakiem ich odróżniania na gruncie kodeksu zobowiązań i wyrażanym wówczas poglądem, w szczególności przez *R. Longchamps de Bériera*, że oświadczenie woli jako część czynności prawnej pozwala na ich równoznaczne traktowanie<sup>199</sup>. Okoliczność, że utożsamianie pojęć nie znajduje uznania na tle współczesnych wypowiedzi doktryny<sup>200</sup>, wynika głównie ze stanowiska doktryny, że czynność prawna oprócz oświadczenia woli zawiera lub potencjalnie może zawierać inne elementy niezbędne do jej dokonania, takie jak wpisy do księgi wieczystej, wydanie rzeczy, czy dodatkowe wymagania prawne niezbędne do dokonania czynności (*conditiones iuris*)<sup>201</sup>. Dodatkowo zwrócić trzeba uwagę na różnice wskazane w ramach analizy dokonanej przez *M. Gutowskiego*<sup>202</sup>. Autor wskazuje również na argument dotyczący wielości oświadczeń

---

<sup>198</sup> Por. M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2017, s. 12.

<sup>199</sup> Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 32, i przywołane tamże: R. Longchamps de Bériera, *Wstęp do nauki prawa cywilnego*, Lublin 1922, s. 156 i R. Longchamps de Bériera, *Zobowiązania*, 1948, s. 16.

<sup>200</sup> Inaczej: A. Szpunar, *Uwagi o pojęciu...*, s. 9-10; A. Szpunar opowiada się za utożsamianiem obu pojęć.

<sup>201</sup> Por. M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 23; A. Wolter, *Problematyka ogólna czynności prawnych w Kodeksie cywilnym*, Państwo i Prawo 11/1964, s. 670; S. Grzybowski [w:] S. Grzybowski (red.), *System prawa prywatnego...*, s. 479.

<sup>202</sup> M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej...*, s. 22-24.

woli konstytuujących czynności prawne takie jak umowy<sup>203</sup>, racjonalności prawodawcy, czy konsekwentne odróżnianie obu pojęć przez przedstawicieli doktryny<sup>204</sup>.

Przez wzgląd na charakter rozważań dotyczących obecnego brzmienia art. 39 K.C., należy się również odnieść do ujmowania czynności prawnej również jako „**potencjalnego substratu czynności prawnej**”, co oznacza, że może być ona także pojmowana jako czynność, której prawna doniosłość wymaga weryfikacji<sup>205</sup>. To bowiem wyłącznie w tym znaczeniu rozważać można „umowę”, o której mowa w art. 39 K.C., przy czym skonfrontować to należy z pojęciem „zewnątrznego przejawu oświadczenia woli” używanego przez Z. Radwańskiego na określenie tego rodzaju zagadnienia teoretyczno-prawnego<sup>206</sup>. W ocenie autorki niniejszego opracowania, wyróżnienie pojęcia „potencjalnego substratu czynności prawnej” jest niezbędne, do weryfikacji charakteru sankcji z art. 39 K.C. **Przyjęcie, że potwierdzenie czynności prawnej dotyczy ważnej czynności konwencjonalnej stałoby bowiem w sprzeczności nie tylko z teorią organów, czy teorią przedstawicielstwa, ale również z normą wynikająca z art. 56 K.C.**

Mając na względzie, że czynność prawna stanowi jedyny instrument i zarazem instytucję prawną, która umożliwia kształtowanie osobom fizycznym i prawnym stosunków cywilnoprawnych według ich woli, przez „realizowanie autonomii prywatnej”<sup>207</sup>, odpowiedzieć należy na pytanie, czy zarówno podstawy jej dokonania, jak i wszelkie konsekwencje dokonywania tych działań muszą mieć swoją podstawę w systemie prawnym.

Jako argument przemawiający za możliwością kształtowania skutków prawnych czynności wyłącznie przez ustawę, w doktrynie wskazuje się na brak możliwości, żeby to wola podmiotu wyznaczała skutki prawne dokonanej czynności, gdyż autonomia woli ogranicza się tylko do wywołania pewnego działania<sup>208</sup>. Z drugiej strony, wyrażone zostało również zapatrywanie, że wolą ustawodawcy, strony stosunków cywilnoprawnych posiadają

---

<sup>203</sup> To również argument wskazywany przez Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego...*, s. 33.

<sup>204</sup> M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 22-24.

<sup>205</sup> Tamże, s. 22.

<sup>206</sup> Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego...*, s. 40.

<sup>207</sup> Por. Z. Radwański [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego...*, s. 7; pojęcie „realizowanie autonomii prywatnej” za A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, 2001, s. 33.

<sup>208</sup> Por. Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego...*, s. 7; S. Grzybowski [w:] S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego...*, s. 202.

swobodę w określaniu skutków dokonywanych czynności<sup>209</sup>. Przykładowo, A. Klein przedstawił koncepcję, zgodnie z którą podział zdarzeń prawnych dokonywany jest zależnie od okoliczności, czy wola podmiotu jest skierowana na wywołanie tegoż skutku, czy też nie, co umożliwiło zaś wyodrębnienie czynności zgodnych z prawem i bezprawnych oraz czynności prawnych<sup>210</sup>.

Powyższe ogólne założenia dotyczące czynności prawnej prowadzą do określenia systemowej genezy regulacji art. 39 K.C. Literalne brzmienie przepisu wskazywać może, że to wola osoby prawnej decyduje o zaistnieniu skutków działania dokonanego przez osobę przekraczającą uprawnienia lub działającą bez umocowania. Stanowisko to wymaga jednakże doprecyzowania o wskazanie, że **swoboda osoby prawnej w kreowaniu ważnej i skutecznej czynności prawnej jest uprawnieniem nadanym przez ustawodawcę i stanowi swoistą zasadę swobody kreowania skutków czynności prawnej, na kształt swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> K.C. Wola osoby prawnej realizowana jest docelowo jedynie przez należycie umocowane osoby fizyczne.**

Na tle powyższych rozważań, kluczowym zagadnieniem pozostaje również kwestia, czy działanie dokonywane przez osobę działającą z przekroczeniem uprawnień lub bez umocowania stanowi w ogóle czynność prawną. W ocenie autorki opracowania nie jest to czynność prawna, a jedynie czynność faktyczna, obejmująca powzięcie i wyrażenie woli, z którą ustawodawca wiąże określone konsekwencje i jako substrat czynności może docelowo stać się czynnością prawną.

W przypadku osób prawnych przypisywanie działania jakiegokolwiek podmiotu działającego za osobę prawną nie następuje automatycznie. Przypisanie tego działania wymaga zaś **ram konstrukcyjnych opartych na przepisach** K.C. i odpowiednio regulacjach K.S.H., Prawa spółdzielczego, czy Ustawy o funduszach inwestycyjnych. W przypadku spełnienia klasycznych warunków działania w imieniu osoby prawnej, tj. w szczególności zidentyfikowania prawidłowej reprezentacji oraz działania w ramach umocowania, podstawę tę stanowi bezpośrednio art. 38 K.C.

Przywołać należy pogląd wyrażony przez E. Płonkę, która wskazuje, że „w wypadku łączenia skutków działań prawnych, dokonywanych przez inne osoby za pomocą pełnomocnika (reprezentacji), elementem niezbędnym jest więc – inaczej niż w przypadku

---

<sup>209</sup> J. Skąpski, *Autonomia woli w prawie międzynarodowym prywatnym w zakresie zobowiązań z umów*, Kraków 1964, s. 21-22.

<sup>210</sup> A. Klein, *Zdolność prawna, zdolność do czynności prawnych i inne zdolności a klasyfikacja zdarzeń prawnych*, „Studia cywilistyczne” 1969, t. XIII, s. 173; E. Płonka, *Mechanizm łączenia...*, s. 28.

własnego działania – wola podmiotu sfery prawa”<sup>211</sup>. Autorka zwraca uwagę, że jedną z podstaw prawnych, umożliwiających łączenie skutku prawnego z wolą osoby, która nie dokonuje samej czynności jest art. 95 K.C. i wyrażona w nim konstrukcja „umocowania”, która zarazem na gruncie prawa cywilnego jest jedynym mechanizmem regulującym wywoływanie „skutków bezpośrednio w cudzej sferze prawnej”<sup>212</sup>.

Wola podmiotu jakim jest osoba prawna to natomiast odtworzony również na podstawie przepisów ustawy interes danej osoby prawnej. Wpływ na to ma cel powołania danej osoby prawnej, określony w umowie lub statucie. To całokształt okoliczności, które determinują podejmowanie decyzji przez umocowane do tego podmioty<sup>213</sup> oraz wzorcowy model pozwalający ustalić obowiązki piastunów przy dokonywaniu czynności prawnych<sup>214</sup>.

**Dokonywanie czynności prawnych w przypadku osób prawnych takich jak spółka kapitałowa, spółdzielnia, fundusz inwestycyjnych będzie więc determinowane innym interesem danej osoby prawnej.** Przykładowo, zgodnie z zasadami Ustawy o funduszach inwestycyjnych w przypadku tej osoby prawnej na pierwszym miejscu przeważa, jako nadrzędny, interes uczestników funduszy, którego znaczenie zostało podkreślone w art. 3 ust. 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, zgodnie z którym przy prowadzeniu działalności fundusz inwestycyjny w szczególności uwzględnia interes uczestników, ograniczając ryzyko inwestycyjne.

W celu uzupełnienia powyższych rozważań, warto nawiązać do poglądu dotyczącego charakteru i formy przypisania wyrażonego na gruncie art. 103 K.C. W literaturze B. Gawlik wskazał bowiem, że przypisanie w tej sytuacji ma miejsce w ramach jednego stanu faktycznego, w którym dokonywane jest złożenie oświadczenia przez: *falsus procurator*, osobę trzecią i osobę, której sfery praw czynność dotyczy<sup>215</sup>. W przypadku pełnomocnika są

---

<sup>211</sup> E. Płonka, *Mechanizm łączenia...*, s. 31.

<sup>212</sup> Tamże, s. 31-32.

<sup>213</sup> A. Stokłosa, *Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie – głos w dyskusji*, Prawo Spółek 2011, nr 9, s. 20; K. Bilewska, *Dochodzenie roszczeń spółek kapitałowych przez wspólników (actio pro socio)*, Warszawa 2008, s. 64.

<sup>214</sup> K. Oplustil, *Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej*, Warszawa 2010, s. 172; M. Tajer, *Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie*, Prawo Spółek 7-8/2011, s. 37.

<sup>215</sup> B. Gawlik [w:] S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego...*, s. 763; M. Smyk, *Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2010, s. 294.

do natomiast dwa stany faktyczne, jeden obejmujący udzielenie pełnomocnictwa, drugi zaś to dokonanie na jego podstawie czynności<sup>216</sup>.

Nie sposób zgodzić się z poglądem *B. Gawlika* w odniesieniu do regulacji art. 39 K.C., ponieważ należy uznać, że potwierdzenie działania fałszywego organu stanowi element czynności prawnej, jednakże samo działanie fałszywego organu jest wyłącznie czynnością faktyczną, a w konsekwencji nie jest odrębnym oświadczeniem woli. Szczegółowe rozważania dotyczące istoty potwierdzenia na gruncie art. 39 K.C. przedstawione zostaną jednakże w dalszej części pracy.

## 2.2. Czynności faktyczne

Czynności faktyczne dokonywane przez osoby prawne to szeroki przekrój działań podejmowanych przez osoby prawne w zakresie prowadzenia spraw spółki, spółdzielni lub funduszu inwestycyjnego. Wyróżnić można następujące cechy charakterystyczne: (i) dotyczą sfery wewnętrznej osoby prawnej, (ii) koncentrują się na podejmowaniu decyzji, które realizują cel i przedmiot działalności podmiotu<sup>217</sup>. W ramach prowadzenia spraw osoby prawnej wyodrębnić można natomiast czynności stanowiące zwykłe czynności oraz czynności przekraczające zakres zwykłych czynności<sup>218</sup>.

Zgodnie z poglądem dominującym w piśmiennictwie za czynności zwykłego zarządu uchodzą czynności, których wykonanie jest konieczne do korzystania z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem<sup>219</sup>.

W ramach rozważań niniejszej pracy warto podkreślić, że wszelkie czynności faktyczne i obszar prowadzenia spraw spółki (spółdzielni lub funduszu inwestycyjnego) może oddziaływać na problematykę działania w imieniu osoby prawnej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, zawsze wtedy, gdy działanie osoby prawnej ograniczone jest przez ustawowy obowiązek podjęcia uchwały, w szczególności w sytuacjach dotyczących działań mieszczących się poza zakresem zwykłego zarządu.

Bezpośrednio w wyniku powołania do sprawowania funkcji piastuna w organie, członek zarządu uzyskuje upoważnienie do działania i prawo do prowadzenia spraw osoby prawnej,

---

<sup>216</sup> M. Smyk, *Pełnomocnictwo...*, s. 294.

<sup>217</sup> Por. G. Cern, *Podejmowanie uchwał przez zarządy spółek kapitałowych*, PPH 1/2009, s. 35 i n.

<sup>218</sup> Tamże, s. 33-38.

<sup>219</sup> Tamże, s. 35 i n.

które nie może zostać mu odebrane<sup>220</sup>. Istotna pozostaje okoliczność, że czynności z zakresu prowadzenia spraw osoby prawnej zasadniczo nie dotyczą stosunków z osobami trzecimi<sup>221</sup>. Nie można jednak wykluczyć, że w ramach prowadzenia spraw osoby prawnej mogą mieścić się w nieznacznym stopniu także czynności prawne, a tym samym utożsamianie prowadzenia spraw osoby prawnej i czynności faktycznych nie zawsze jest uprawnione<sup>222</sup>.

### 2.3. Oświadczenia woli

Na gruncie niniejszej pracy czynność prawna i oświadczenie woli nie są uważane jako pojęcia synonimiczne<sup>223</sup>. Za *M. Gutowskim* przyjąć bowiem należy, że w skład czynności prawnej oprócz oświadczenia woli wchodzi również inne elementy, za czym przemawia zasada racjonalności ustawodawcy<sup>224</sup>.

Elementem istotnym dla ustalenia całokształtu okoliczności wyjaśniających podstawę wywodzenia na gruncie niniejszej pracy, że znowelizowane brzmienie art. 39 K.C. podkreśla wpływ teorii przedstawicielstwa na kształtowanie zasad działania osób prawnych, jest element oświadczenia woli. Dla pojęcia oświadczenia woli kluczowy pozostaje **czynnik ludzki** oraz dwupoziomowy proces – pierwotne wyznaczanie woli wewnętrznej (podejmowanie decyzji) i **uzewnętrznianie woli zewnętrznej przez umocowane osoby występujące w określonym układzie podmiotowym „w imieniu” lub „za” dany podmiot**. Regulacje prawne dotyczące wieloosobowej reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjnej przewidują – w przypadku braku określenia zasad reprezentacji w umowie lub statucie – uprawnienie do składania oświadczeń w imieniu spółki na rzecz dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Zasady właściwe dla spółki akcyjnej – jedynej dopuszczalnej formy, w której może działać towarzystwo funduszy inwestycyjnych będące organem funduszu inwestycyjnego – znajdują

---

<sup>220</sup> Por. Wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 lutego 2016 r., III AUa 1621/15, Legalis nr 1435428.

<sup>221</sup> Por. A. Kidyba, *Status prawny komandytariusza*, Bydgoszcz 2000, s. 171 i n.; por. również: J.P. Naworski [w:] J.P. Naworski, K. Strzelczyk, J. Raglewski, T. Siemiątkowski, R. Potrzebszcz (red.), *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka akcyjna i przepisy karne*, s. 572-573.

<sup>222</sup> M. Bieniak [w:] J. Bieniak (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, komentarz do art. 368 K.S.H., Legalis 2020, Nb. 4.

<sup>223</sup> W literaturze polskiej za rozgraniczeniem pojęcia czynności prawnej i oświadczenia woli m.in.: M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 23; A. Jędrzejewska, *Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym*, Warszawa 1992, s. 174 i n.; J. Gwiazdomorski, *Próba korektury pojęcia czynności prawnej ...*, s. 57.

<sup>224</sup> M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 23-25.

również odzwierciedlenie w statucie funduszu inwestycyjnego, określającym warunki składania oświadczeń w imieniu funduszu. Przewidziana w art. 54 Prawa spółdzielczego, regulacja w sposób bezwzględnie obowiązujący wskazuje natomiast, że oświadczenia woli za spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i pełnomocnik. W spółdzielniach o zarządzie jednoosobowym oświadczenie woli mogą składać również dwaj pełnomocnicy. Powstaje więc pytanie, czy występujący na gruncie K.S.H. zwrot „oświadczenie” może mieć inne znaczenie niż użyty przez ustawodawcę w art. 60 K.C. i art. 54 Prawa spółdzielczego zwrot „oświadczenie woli”. Ze względu na racjonalność ustawodawcy i konieczność dążenia do zapewnienia spójności systemu prawa opowiedzieć się należy za postrzeganiem „oświadczenia”, o którym mowa w art. 205 § 1 K.S.H i art. 373 § 1 K.S.H jako oświadczenia woli w znaczeniu nadanym w art. 60 K.C.

Warto przytoczyć trzy główne koncepcje występujące w nauce prawa, które mają wpływ na różnorodność pojmowania pojęcia „oświadczenia woli”:

- 1) teoria woli – wyraz pojmowania „oświadczenia woli” jako wewnętrznego aktu woli, który ma decydujące znaczenie przy niezgodności z jego zewnętrznym przejawem,
- 2) teoria oświadczenia – wyraz zobiektywizowanego pojmowania zewnętrznego oświadczenia jako decydującego przy uwzględnieniu reguł znaczeniowych dla osiągnięcia skutków prawnych,
- 3) teoria doniosłości prawnej – wyraz zrównoważonego uwzględniania woli oraz wyrażonego zewnętrze oświadczenia, ukierunkowanego na nadanie oświadczeniu znaczenia, rozumianego jednolicie dla składającego i przyjmującego<sup>225</sup>.

W polskiej doktrynie zarysował się wyraźny nurt zobiektywizowanego pojmowania oświadczenia woli zgodnie z teorią doniosłości prawnej, co – w ocenie autorki pracy – istotnie wpływa na interpretację art. 39 K.C.

Należy przywołać poglądy B. Lewaszkiewicz-Petrykowskiej, według której oświadczenie woli jest zobiektywizowaną konstrukcją, gdzie zamiar osiągnięcia skutku prawnego nie jest elementem koniecznym<sup>226</sup>. Autorka określa oświadczenie woli „*przejawem*

---

<sup>225</sup> Szeroki przegląd koncepcji oświadczeń woli w polskiej literaturze: A. Jędrzejewska, *Koncepcja oświadczenia woli ...*, s. 69-70.

<sup>226</sup> B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 12-16, s. 25.



ludzkiej woli zmierzającym do wywołania oznaczonych, zamierzonych skutków prawnych”<sup>227</sup>. We wskazanej definicji element woli ma charakter zobiektywizowany, gdyż nie podkreśla elementu psychofizycznego. Znamienne dla polskiej nauki definicję, wyrażającą zobiektywizowane pojmowanie oświadczenia woli przedstawił J. Gwiazdomorski, przyjmując, że „oświadczeniem woli jest każde zachowanie się osoby, z którego wynika – przy uwzględnieniu towarzyszących okoliczności, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów – zamiar przejawienia woli wywołania określonego skutku prawnego”<sup>228</sup>.

Stosunkowo zbliżone pojmowanie pojęcia przedstawia A. Jędrzejewska, wskazując, że oświadczenie woli determinowane jest zarówno przez element samostanowienia podmiotu prawa cywilnego, któremu regulacje prawne przyznają uprawnienia do kształtowania stosunków umownych, jak i element zaufania, umożliwiający uwzględnienie uzasadnionych oczekiwań podmiotu odbierającego oświadczenie woli<sup>229</sup>. Z uwzględnieniem szczegółowych rozważań dotyczących wpływu elementu psychofizycznego na postrzeganie konstrukcji oświadczenia woli, kompromisową definicję prezentuje M. Gutowski, określając tym mianem „każde zachowanie się podmiotu prawa cywilnego, które ujawnia w sposób dostateczny wolę tego podmiotu wywołania skutków w sferze prawa cywilnego”<sup>230</sup>.

We współczesnych opracowaniach oświadczenie woli bywa definiowane również bez odnoszenia się do elementu wolicjalnego, jako „czynność konwencjonalna, której treść, wyrażona materialnym substratem znaku (mową, gestem, impulsem elektronicznym) ustalana jest na podstawie określonych reguł znaczeniowych”<sup>231</sup>. Ujmowanie oświadczenia woli jako czynności konwencjonalnej, pojmowanej jako działanie psychofizyczne, które na podstawie ustawowych lub zwyczajowych reguł otrzymuje sens społeczny i wywołuje skutki prawne<sup>232</sup>, uznać należy za bardzo rozpowszechnione.

W ocenie autorki pracy, problematyka działania fałszywego organu uregulowanego w art. 39 K.C. uwidacznia w jaki sposób doktrynalne pojmowanie czynności

---

<sup>227</sup> Tamże, s. 9.

<sup>228</sup> J. Gwiazdomorski, *Próba korektury...*, s. 66.

<sup>229</sup> A. Jędrzejewska, *Koncepcja oświadczenia woli...*, s. 178.

<sup>230</sup> M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 28.

<sup>231</sup> J. Grykiel [w:] J. Grykiel, M. Lemkowski (red.), *Czynności prawne. Komentarz do art. 56-81 KC*, komentarz do art. 60, Nb. 1.

<sup>232</sup> W szczególności: Z. Radwański, *Jeszcze w sprawie bezwzględnie nieważnych czynności prawnych*, Państwo i Prawo 6/1986, s. 93-99; T. Gizbert-Studnicki, *O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo 5/1975; Z. Ziemiński, *W sprawie czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo 8/1986, s. 107; M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 15-21.

konwencjonalnych może zdeterminować pojmowanie sankcji i wadliwości wynikającej z przedmiotowej regulacji. **Nie ulega bowiem wątpliwości, że to właśnie rozumienie czynności prawnych i oświadczenia woli jako czynności konwencjonalnych zdeterminowało doktrynalne określanie sankcji z art. 39 K.C. jako bezskuteczności zawieszanej, w co wpisane jest uprzednie założenie o istnieniu i ważności umowy dokonanej przez rzekomy organ.** Jest to oparte na abstrakcyjnych regułach sensu właściwych dla czynności konwencjonalnych. Można również zauważyć pewną tendencję charakterystyczną dla art. 39 K.C. – w brzmieniu przed nowelizacją jego treść i interpretacja w przeważającej mierze determinowana była klasyczną teorią organów, natomiast po nowelizacji, w sytuacji gdy wskazana teoria znacząco nie wpisuje się w treść przepisu – można przypuszczać, że dominującą teorią dla interpretacji przedmiotowej regulacji stanie się właśnie teoria czynności konwencjonalnych dla wyjaśnienia przyjmowanej sankcji bezskuteczności zawieszanej, którą obarczona jest „umowy”.

**Żadna doktrynalna konstrukcja nie powinna jednak przesądzać, że doszło do zawarcia umowy przez samą osobę prawną. Założenie to ze względu na konsekwencje jest zbyt daleko idące. Rozumienie instytucji prawnych nie powinno być zdeterminowane teoriami doktrynalnymi, ale w pierwszej kolejności treścią przepisów. To regulacje prawne powinny być determinantą do weryfikacji, czy dana teoria jest aktualna i adekwatna w obowiązującym porządku prawnym.**

Powyższe stanowiska rodzą również pytanie, czy art. 60 K.C., stanowi legalną definicję oświadczenia woli. W literaturze przedmiotu, T. Liszcz wyraził pogląd, że art. 60 K.C. nie zawiera definicji oświadczenia woli, a jedynie określa sposób, w jaki jest ono składane<sup>233</sup>. Z drugiej strony w przepisie tym wyróżnić można klasyczne elementy definicji, tj. *genus* oraz *differentia specifica*<sup>234</sup>. Nie sposób odmówić regulacji kodeksowej charakteru definicji, przy czym nie eliminuje ona wątpliwości odnośnie zakresu przedmiotowego jej zastosowania. Zakres podmiotowy został w niej bowiem bezpośrednio wskazany. Norma wynikająca z art. 60 K.C. określa, że oświadczenie woli może zostać złożone wyłącznie przez osobę, która dokonuje czynności prawnej. Z tego wynikają dwie istotne kwestie: (i) oświadczenie woli nie istnieje bez czynności prawnej, przy czym może istnieć niezależnie,

---

<sup>233</sup> T. Liszcz, *Nieważność czynności prawnych w umownych stosunkach pracy*, Warszawa 1977, s. 16.

<sup>234</sup> M. Bławat, *Konwersja nieważnych czynności prawnych*, Warszawa 2019, s. 51.

zanim czynność prawna zostanie dokonana; (ii) osoba, która składa oświadczenie woli staje się stroną czynności prawnej<sup>235</sup>.

Jak zasygnalizowano powyżej, zobiektywizowane pojmowanie oświadczenia woli, z uwzględnieniem aspektu doniosłości prawnej i uwzględnieniu elementu tzw. „woli wewnętrznej” istotnie wpływa na interpretację art. 39 K.C. Wiązą się z tym następujące pytania teoretycznoprawne:

- 1) czym jest twierdzenie o woli zawarcia umowy, kierowane do podmiotu trzeciego przez osobę działającą w imieniu osoby prawnej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania?,
- 2) czy złożenie oświadczenia woli w rozumieniu art. 60 K.C. determinuje ważność, czy skuteczność czynności prawnej?

W orzecznictwie, wobec zdominowania rozważań przed dokonaniem nowelizacji przez zagadnienie charakteru sankcji z art. 39 K.C., nie dokonywano interpretacji charakteru zdarzenia, jakim jest „zawarcie umowy”, o którym mowa w przepisie, przez osobę działającą bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania.

Treść literalna art. 39 K.C. zdaje się wskazywać, że ustawodawca identyfikuje, że odbiorca deklaracje fałszywego organu mógł postrzegać jako oświadczenie woli określonej treści. Regulacja ta nie pozwala jednak przyjąć, że zachowanie rzekomego piastuna jest prawnie relewantnym oświadczeniem woli.

Wskazówkę interpretacyjną dla rozstrzygnięcia pierwszego z powyższych zagadnień można znaleźć w ukształtowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, zgodnie z którą reguły wykładni oświadczeń woli znajdują zastosowanie nie tylko do ustalania treści złożonych oświadczeń przez strony dokonujące czynności prawnych, ale również do określenia, czy zachowanie podmiotu uczestniczącego w zawieraniu umowy w ogóle stanowi oświadczenie woli<sup>236</sup>. Przykładowo w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 roku, wyrażono stanowisko, że w celu określenia, czy dane zachowania są oświadczeniami woli, należy jako elementy stanu faktycznego sprawy przyjąć ustalenia dotyczące oznaczonych zachowań stron

---

<sup>235</sup> J. Grykiel [w:] J. Grykiel, M. Lemkowski (red.), *Czynności prawne. Komentarz do art. 56-81 KC*, komentarz do art. 60, Nb. 8-10.

<sup>236</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007/4/59; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997/12/191; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II CKN 365/97, OSNC 1998/4/66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSNC 1999/1/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC 2001/4/60; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 listopada 2017 r., I ACa 695/16, Legalis nr 1768386.

i ich kontekstu oraz stwierdzenia uznające te zachowania za oświadczenia woli o określonej treści, dokonywane według zasad wykładni oświadczeń woli.

Pozwala to spojrzeć na kwalifikację zachowań określonych w art. 39 K.C. z innej perspektywy, bowiem dokonanie uprzedniej kwalifikacji zachowania *falsus organus* jako oświadczenia woli musi nastąpić uprzednio przed dokonywaniem oceny sankcji określonej w regulacji art. 39 K.C., co w konsekwencji wpływać może na końcowe rozstrzygnięcie charakteru sankcji i wadliwości tego rodzaju zachowań.

W pracy poświęconej koncepcji oświadczeń woli A. Jędrzejewska zwróciła uwagę, że dokonana przez autorkę analiza orzeczeń Sądu Najwyższego wskazuje, że judykatura w miejsce badania, czy zachowanie jest prawnie relewantnym oświadczeniem woli, pozostaje zdominowane przez ustalanie prawnie doniosłej treści dorozumianego oświadczenia<sup>237</sup>. Dla niniejszych rozważań istotna pozostaje **konieczność rozdzielenia** wstępnego zagadnienia jakim jest ustalenie, czy zostało złożone oświadczenie woli przez stronę dokonującą czynności prawnej od dokonywania wykładni oświadczenia rzekomego organu.

**Zakwalifikowanie czynności prawnej z udziałem rzekomego piastuna jako czynności bezskutecznej obejmuje bowiem automatycznie kwalifikację zachowania osoby działającej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania jako oświadczenia woli, co nie uwzględnia rozstrzygnięcia, czy określone zachowanie w ogóle jest oświadczeniem woli, co poprzedzać powinno kwalifikację wadliwości samej czynności prawnej.**

Elementem wyróżniającym oświadczenie woli od innych zachowań – *differentia specifica* – pozostaje cel zachowania jakim jest wywołanie skutków prawnych<sup>238</sup>.

Ponadto wyróżnić można dwa obszary, które umożliwiają odróżnienie oświadczenia woli od innych zachowań, jak również dokonanie oceny skuteczności oświadczenia woli:

- 1) Do elementów pozwalających zakwalifikować zachowanie jako oświadczenie woli w zależności od przyjętej teorii zaliczyć można:
  - (i) tożsame pojmowanie złożonego oświadczenia przez oświadczonego i adresata,
  - (ii) pojmowanie zachowania jako oświadczenia woli przez adresata z jednoczesnym oparciem tego rozumienia w obiektywnym znaczeniu danego zachowania,

---

<sup>237</sup> A. Jędrzejewska, *Koncepcja oświadczenia woli...*, s. 128-129; por. również: Z. Radwański, *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 55-57.

<sup>238</sup> Por. M. Bławat, *Konwersja nieważnych...*, s. 51.

- (iii) pojmowanie zachowania jako oświadczenia woli przez oświadczającego z jednoczesnym oparciem tego rozumienia w obiektywnym znaczeniu danego zachowania<sup>239</sup>;
- 2) Skuteczność złożenia oświadczenia woli determinuje natomiast szereg okoliczności, po zaistnieniu których można mówić o złożeniu oświadczenia woli:
- (i) osoba składająca oświadczenie woli musi posiadać podmiotowość prawną,
  - (ii) nie mogą zaistnieć okoliczności wyłączające lub ograniczające składanie oświadczeń woli,
  - (iii) w przypadku reprezentacji nie zachodzą braki ilościowe wymaganej liczby oświadczeń woli,
  - (iv) oświadczenie woli musi dojść do adresata<sup>240</sup>.

**Kwalifikacja woli wyrażonej przez fałszywy organ, o którym mowa w art. 39 K.C. jako oświadczenia woli jest niemożliwa ze względu na zaistnienie okoliczności wyłączających możliwość złożenia przez podmiot działający bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania oświadczenia woli w imieniu osoby prawnej.**

W kontekście powyższego na uwagę zasługuje koncepcja „uzasadnionego zaufania” *J. Köndgena*, że uczestnicy stosunków cywilnoprawnych swoim zachowaniem wywołują oczekiwania innych podmiotów odnośnie swoich zachowań i z tej racji, z jednej strony – możliwe jest kształtowanie odpowiedzialności na podstawie doniosłości zachowań, które wywołują określone oczekiwania, a z drugiej – zaufanie wobec innych podmiotów będzie na tyle doniosłe, że będzie miało moc unicestwienia oświadczeń woli<sup>241</sup>.

## **2.4. Uchwały organów jako forma dokonywania czynności prawnych**

Przez wzgląd na okoliczność, że jedną z form działania z przekroczeniem uprawnień przez organ spółki kapitałowej jest działanie na podstawie zgody innych organów wyrażonych w formie uchwały, krótkiej analizie wymagają również poglądy dotyczące tej formy dokonywania czynności prawnych, które mają charakter niejednorodny i w wielu aspektach sprzeczny.

---

<sup>239</sup> A. Jędrzejewska, *Koncepcja...*, Warszawa 1992, s. 130.

<sup>240</sup> J. Grykiel [w:] J. Grykiel, M. Lemkowski (red.), *Czynności prawne. Art. 56-81 KC. Komentarz*, komentarz do art. 60 K.C., Nb. 29.

<sup>241</sup> Podaje za: A. Jędrzejewska, *Koncepcja...*, s. 203 i przywołany tam: K. Köndgen, *Selbstbindung ohne Vertrag*, Tübingen 1981, s. 181 i n.

Jako ogólne założenie należy przyjąć, że celem uchwały każdorazowo pozostaje wyrażenie woli zespołów ludzi<sup>242</sup>. Do jej cech charakterystycznych zaliczyć należy formę dojścia do skutku w wyniku głosowania, w wyniku zgodności, bezwarunkowości i akceptacji tożsamej treści przez zespół wyodrębnionych osób w postaci wymaganej większości<sup>243</sup>.

Uchwały podejmowane przez organy są narzędziem funkcjonowania osób prawnych, które umożliwia instytucjonalne wyrażanie woli osoby prawnej. Ponadto, co do zasady obejmują wewnętrzne relacje między organami oraz odpowiednio między piastunami i spółką. Ich istotna rola przejawia się także w tym, że są podstawą dokonania czynności z osobą trzecią, przez co brak uchwały w określonych sytuacjach może skutkować nieważnością czynności prawnej dokonanej przez osobę prawną<sup>244</sup>.

Problematyczną kwestią na gruncie zagadnienia uchwał osób prawnych jest ich charakter prawny. Na gruncie rozważań niniejszej pracy przyjmuję za uzasadnione kwalifikowanie uchwał jako czynności prawnych, z uwzględnieniem następujących elementów o charakterze zasadniczym:

- 1) są czynnościami prawnymi obejmującymi oświadczenia woli, o ile zmierzają do powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego,
- 2) oświadczenia woli wyrażane w ramach organu nie muszą być jednomyślne,
- 3) do ich podjęcia wystarczające jest wyrażenie zgody przez większość osób wchodzących w skład organu, które składają oświadczenia woli<sup>245</sup>.

Cześć autorów sprzeciwia się jednakże przyjmowaniu, że uchwały obejmują lub stanowią oświadczenia woli, co skutkuje brakiem możliwości stosowania regulacji dotyczących wad oświadczeń woli<sup>246</sup>. Wyrażono także pogląd, że głosy poszczególnych członków organu kolektywnego stanowią oświadczenia woli, które zostają jednakże pochłonięte w wyniku podjęcia uchwały<sup>247</sup>.

Przeważające są stanowiska doktryny, które aprobuje określanie uchwał jako oświadczeń woli, czy czynności prawnych<sup>248</sup>.

---

<sup>242</sup> Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego...*, s. 180.

<sup>243</sup> Tamże, s. 181.

<sup>244</sup> Por. S. Sołtysiński, *Skutki działań piastunów...*, s. 1378.

<sup>245</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne, część ogólna*, Warszawa 2007, s. 220-221.

<sup>246</sup> Por. S. Sołtysiński [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. II*, s. 626.; S. Sołtysiński, *Przepisy ogólne kodeksu spółek handlowych*, PIP 7/2001, s. 7.

<sup>247</sup> Por. A. Antoszek, *Cywilnoprawny charakter uchwał wspólników spółki kapitałowej*, Warszawa 2009, s. 110-124.

<sup>248</sup> Tamże, s. 30. Autor przedstawia omówienie stanowisk doktryny.

Warto jednak zauważyć, że w piśmiennictwie wyrażony został również pogląd odmawiający uchwałom przymiotu czynności prawnych, przez wzgląd na ich wewnętrzny i organizacyjny charakter oraz brak wywoływania skutków na zewnątrz osoby prawnej<sup>249</sup>, co wskazuje na możliwość kwalifikowania uchwał jako czynności faktycznych<sup>250</sup>.

O ile zasadne pozostaje akcentowanie różnicy między uchwałami a innymi czynnościami prawnymi ze względu na specyfikę ich dokonywania, to niezasadne pozostaje wyłączenie elementu wchodzących w ich skład oświadczeń woli, ponieważ:

- (i) uniemożliwia to wskazanie źródła dokonania czynności prawnej i powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego,
- (ii) nie istnieje w ramach osoby prawnej jakakolwiek inna możliwość wewnętrzna wywołania skutku prawnego, aniżeli złożenie oświadczeń woli przez piastunów wchodzących w skład organów kolegialnych,
- (iii) oświadczenie woli piastunów wchodzące w skład czynności prawnej jest czynnikiem decydującym, czy doszło do skutecznego dokonania czynności prawnej,
- (iv) odmowa uwzględnienia oświadczenia woli piastunów jako elementu składającego się na czynność prawną czyni dopuszczalnym przewagę kontrahenta w kształtowaniu stosunku prawnego przez wyeliminowane zastosowania regulacji dotyczących oświadczeń woli, w tym norm dotyczących wad oświadczeń woli,
- (v) akty głosowania piastunów w ramach organów wymagają wykładni w celu określenia ich znaczenia i w związku z tym nadrzędną rolę odgrywa wola wewnętrzna organu, nie jej charakter wyrażony na zewnątrz, który stanowi wynik głosowania nad uchwałą.

Istotną wskazówką interpretacyjną dla podejmowanych rozważań jest także szeroki zakres regulacji stosunków faktycznych i prawnych, które mogą być przedmiotem uchwał. W piśmiennictwie A. Wolter wyróżnił w szczególności uchwały, które mogą wywoływać następujące skutki: bezpośrednio lub pośrednio kształtować stosunki cywilnoprawne osoby prawnej, stanowić warunek ważności innych czynności osoby prawnej, bezpośrednio zmieniać stosunki zewnętrzne, np. w przypadku uchwał dotyczących połączenia spółek

---

<sup>249</sup> Por. F. Frąckowiak, *Uchwały zgromadzeń wspólników spółek kapitałowych sprzeczne z ustawą*, PPH 11/2007, s. 7-8.; A.W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach*, t. III, Warszawa 1993, s. 216.

<sup>250</sup> Por. G. Grzesiok, *Zaskarżanie uchwał w kodeksie spółek handlowych na tle rozwiązań kodeksu handlowego*, cz. II, Prawo Spółek 6/2002, s. 23.

kapitałowych, ograniczać możliwość podjęcia działań przez inny organ, ograniczać się wyłącznie do relacji wewnętrznych, wyrażać wyłącznie manifesty, wyrazy uznania itp., z wyłączeniem jakichkolwiek przejawów wyrażania woli osoby prawnej<sup>251</sup>.

Przez pryzmat rozważań podjętych w niniejszej pracy, podsumowując powyższe wywody, warto zauważyć, że podstawową kwestią identyfikującą osobę prawną w obrocie cywilnoprawnym jest współtworzenie stosunków cywilnoprawnych, które zawiera zarówno element wewnętrzny jak i zewnętrzny. **Kwestionowanie możliwości uwzględnienia elementu oświadczenia woli na etapie podejmowania uchwał przez osobę prawną uniemożliwia spójne odnoszenie się do oświadczeń woli na etapie dalszych relacji osoby prawnej z podmiotami trzecimi w stosunkach zewnętrznych, w tym odnoszenie się do wad oświadczeń woli i kolejno wadliwości czynności prawnych.**

Odrzucenie postrzegania aktów głosowania członków organów w relacji wewnętrznej jako składania oświadczeń woli w trakcie głosowania, którego wynik jest odzwierciedleniem oświadczenia woli osoby prawnej doprowadziłoby do zdegradowania siatki pojęciowej niezbędnej do dalszej analizy skuteczności czynności psychofizycznych samej osoby prawnej pod kątem ich kwalifikacji jako czynności prawnych i analizy zaistnienia wadliwości.

---

<sup>251</sup> A. Wolter [w:] A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk (red.), *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2017, s. 263.



## Rozdział III. Reprezentacja spółki kapitałowej, spółdzielni i funduszu inwestycyjnego

### 3.1. Uwagi wstępne

Celem niniejszego rozdziału jest omówienie źródeł oraz zasad reprezentacji spółek kapitałowych, spółdzielni oraz funduszy inwestycyjnych w kontekście problematyki działania bez umocowania bądź przekroczenia uprawnień przez organ osoby prawnej. Zasadność analizy wynika z faktu, że problematyka rzekomego organu łączy się z naruszeniem zasad reprezentacji. W zakresie omówienia źródeł i zasad reprezentacji w spółce kapitałowej w kontekście tematyki pracy zasadne jest odniesienie się do zakresu kompetencji i zakresu czasowego pełnienia funkcji. Jako punkt wyjścia do rozważań, celowo uczyniono analizę statusu prawnego członka zarządu<sup>252</sup> jako podstawy umocowania. Odrębnie omówione zostanie ograniczenie prawa do reprezentacji, w tym wyłączenie prawa do reprezentacji, które będzie przeanalizowane w kontekście elementów istotnych dla analizy działania bez umocowania bądź przekroczenia uprawnień przez organ spółki kapitałowej.

Kwestia reprezentacji i jej zakresu może wywoływać niejasności w związku z brakiem ustawowej definicji reprezentacji, przy czym pojęcie to występuje w polskim ustawodawstwie i niejednokrotnie za jego pomocą definiuje się inne instytucje prawne.

Dla potrzeb niniejszego rozdziału jako reprezentację postrzegana będzie **konstrukcja prawna umożliwiająca działanie w zastępstwie innych podmiotów z możliwością ingerencji w ich sferę prawną**<sup>253</sup>.

Dotychczas przeprowadzane w pracy rozważania dążą do wykazania dominującego czynnika ludzkiego (osób należycie umocowanych lub odpowiednio działających bez umocowania lub przekroczeniem umocowania) w kształtowaniu sytuacji osób prawnych

---

<sup>252</sup> Autorka na potrzeby rozważań pracy nie identyfikuje konieczności odrębnego omawiania funkcji dyrektorów w przypadku powołania rady dyrektorów w prostej spółce akcyjnej na podstawie art. 300 (51) § 1 K.S.H. Mając na uwadze, że w pracy uwaga skupia się na uprawnieniach do reprezentacji i prowadzenia spraw spółki, zarząd jest reprezentatywnym przykładem, co ma na celu zapewnienie przejrzystości wyводу pracy.

<sup>253</sup> W. Szydło, *Pojęcie reprezentacji. Uwagi teoretycznoprawne*, Przegląd Prawa i Administracji LXXXII, Wrocław 2010, s. 35 i n.; B. Gawlik [w:] S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego...*, s. 729.

takich jak spółki kapitałowe, spółdzielnie, fundusze inwestycyjne. Zestawiając regulacje dotyczące przedstawicielstwa w rozumieniu art. 96 K.C. i reprezentacji osób prawnych można uznać za słuszne poglądy A. Kleina, wskazujące, że konstrukcja organu jest techniczno-prawnym narzędziem, pozwalającym przypisać osobie prawnej skutki działań piastunów<sup>254</sup>. **Przypisanie działań osób fizycznych danej osobie prawnej, może nastąpić wyłącznie w wyniku spełnienia wszelkich ustawowych wymogów prawidłowej reprezentacji, której elementem jest działanie w zakresie kompetencji, co przekłada się na umocowanie organu i wchodzących w jego skład osób fizycznych.** Przypisanie dotyczy jednocześnie wyrażanego na zewnątrz zachowania w rozumieniu art. 60 K.C. Tym samym, utożsamianie woli reprezentanta z wolą osoby prawnej jest uproszczeniem, ponieważ konstrukcja ta opiera się na zastępstwie. Zastępstwo w najogólniejszym znaczeniu stanowi bowiem działanie w sferze prawnej innego podmiotu<sup>255</sup>.

Ze względu na wyodrębnianie w doktrynie dwóch elementów czynności prawnych, tj. wewnętrznego aktu woli i jej zewnętrznego ujawnienia<sup>256</sup>, przyjąć należy, że **różnica między pełnomocnikiem a organem ma podstawę w wewnętrznym procesie decyzyjnym.** W obszarze uzewnętrzniania oświadczenia woli zarówno pełnomocnik, jak i reprezentant działają „w imieniu” osoby prawnej jako ustawowi zastępcy. Można odróżnić byt osoby fizycznej lub kilku osób fizycznych w przypadku zarządu wieloosobowego od osoby prawnej. W tym aspekcie ingerują w sferę prawną podmiotu trzeciego. W relacji wewnętrznej natomiast przy pojmowaniu „aktu woli” pełnomocnik kieruje się własną wolą, nie istnieją regulacje normujące wzajemne relacje między pełnomocnikiem a mocodawcą. Samo oparcie pełnomocnictwa na zaufaniu implikuje, że mocodawca powierza pełnomocnikowi zarówno proces decyzyjny (wewnętrzny akt woli), jak i jego uzewnętrznienie. **W przypadku osób prawnych natomiast – osoby fizyczne związane ze spółką przez kompetencje ustawowe i specyficzną relację wewnętrzną, opartą na mandacie, same kształtują i konkretyzują interes i cel osoby prawnej.** Egzemplifikacją tego jest sytuacja, w której decyzja o zawarciu umowy jest wynikiem podjęcia decyzji w formie uchwały kolegiального wieloosobowego zarządu, natomiast uzewnętrznienie w obrocie gospodarczym dokonuje się przez dwóch członków zarządu według zasad reprezentacji. Co więcej, przy instytucji rzekomego organu, może powstać sytuacja, w której wola wewnętrzna wyrażona zostanie prawidłowo, co potwierdza uchwała zarządu, natomiast dopiero przy jej uzewnętrznianiu dojdzie do naruszeń,

---

<sup>254</sup> A. Klein, *Charakter ...*, s. 137.

<sup>255</sup> A. Kędzierska-Cieślakowa, *Komis (zagadnienia cywilnoprawne)*, Warszawa 1973 r., s. 33.

<sup>256</sup> A. Grzybowski, *Prawo cywilne*, Warszawa, s. 63-64.

np. związanych z zawarciem umowy z udziałem, odwołanego już po podjęciu uchwały, członka zarządu.

Warto też mieć na uwadze, że zasady reprezentacji funduszu inwestycyjnego są przykładem, że te same osoby fizyczne w zależności od konstelacji mogą wyrażać wolę w imieniu towarzystwa funduszy inwestycyjnych jako członkowie zarządu tej osoby prawnej lub w imieniu funduszu inwestycyjnego na mocy umocowania nadanego mocą Ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz statutu funduszu nadanego na mocy art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych przez organ reprezentujący – towarzystwo funduszy inwestycyjnych.

## **3.2. Reprezentacja w spółce kapitałowej**

### **3.2.1. Uwagi wprowadzające**

W celu przedstawienia charakterystyki i kompetencji zarządu w kontekście możliwych przypadków przekroczenia uprawnień i działania bez umocowania przez organ spółki kapitałowej zostaną przybliżone następujące zagadnienia:

- (i) podstawa umocowania członków zarządu,
- (ii) granice mandatu członka zarządu,
- (iii) zdolność bycia członkiem zarządu.

Zagadnienia te, pod względem przekroczenia uprawnień bądź działania bez umocowania, znajdują najszersze odzwierciedlenie w przypadkach takich jak: czynności dokonywane po wygaśnięciu mandatu, składanie oświadczeń woli przez członków zarządu, niespełniających warunków członkostwa we władzach spółki w myśl art. 18 K.S.H., dokonywanie czynności przez nieprawidłowy, w tym kadłubkowy skład zarządu.

Podstawą umocowania członków zarządu jest powołanie do organu oraz wyrażenie zgody na pełnienie funkcji. Pomimo, że obie czynności stanowią jednostronne czynności prawne, stosunek członkostwa zawiera cywilnoprawne elementy umowne<sup>257</sup>.

---

<sup>257</sup> Cywilnoprawny charakter stosunku korporacyjnego stanowi dominujący pogląd piśmiennictwa, por. m.in. Z. Kuniewicz, *Uwagi o kadencyjności pełnienia funkcji w zarządzie spółek kapitałowych*, [w:] J. Frąckowiak (red.) *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, Wrocław 2006, s. 716 i n.; A. Gburzyńska-Dulewicz, *Charakter prawny członkostwa w zarządzie spółek kapitałowych*, "Studia Iuridica" 44/2005, s. 110; A. Gburzyńska-Dulewicz, *Pozycja prawna zarządu...*, s. 46; K. Kułak, *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej...*, s. 52-53; odmiennie por. uchwała Sądu Najwyższego z 22 października 2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010/4/55.

Charakterystyczne odrębności stosunku członkostwa wiążą się z kwestionowaniem niekiedy jego cywilnoprawnego i umownego charakteru. W uchwale Sądu Najwyższego z 22 października 2009 roku<sup>258</sup>, wskazano, że stosunki organizacyjne, wynikające z powołania – stanowiące zespół kompetencji do działania organu na rzecz osobowy prawnej w ramach struktury spółki – nie mają charakteru cywilnoprawnego. Uzasadnienie wskazanego stanowiska Sąd Najwyższy oparł na wynikającej z art. 38 K.C. teorii organów, wywodząc, że podejmowane działania utożsamiane są z działaniami osoby prawnej, a wola jednostki powinna być utożsamiana z wolą osoby prawnej<sup>259</sup>. Tym samym, z teorii organów wywiedziono brak odrębności piastuna i spółki, co chociażby wobec odmienności zakresu sfery organizacyjnej od sfery reprezentacji może budzić wątpliwości.

Zgodnie z brzmieniem odpowiednio art. 201 § 4 K.S.H.<sup>260</sup>, art. 300 (62) § 3<sup>261</sup> i art. 368 § 4 K.S.H.<sup>262</sup>, akt będący podstawą umocowania członków zarządu określany jest mianem „powołania”, w art. 48 Prawa spółdzielczego mowa natomiast o „wyborze”. W literaturze i doktrynie powołanie określane jest jako czynność prawna, obejmująca akt woli podmiotu powołującego do zarządu, przyjmujący postać uchwały lub oświadczenia uprawnionych osób<sup>263</sup>. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 17 sierpnia 2016 roku, w uzasadnieniu wskazano, że przez pojęcie „powołania” należy rozumieć ustanowienie zarządu. Wskazano, że pojęcie to ma charakter ogólny, określający różne formy czynności, które zmierzają do nawiązania stosunku członkostwa, takie jak: wybór, powołanie, wskazanie. Powołanie każdorazowo inicjuje stosunek korporacyjny ze spółką, na podstawie którego osoba fizyczna uzyskuje statut piastuna i może rozpocząć realizację swoich obowiązków i uprawnień<sup>264</sup>.

Wymaganie wyrażenia zgody nie wynika z K.S.H. i wobec brzmienia art. 19a ust. 5 Ustawy o KRS ma wyłącznie charakter techniczny, jednakże mimo deklaratoryjnego

---

<sup>258</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010/4/55, s. 33.

<sup>259</sup> Tamże, s. 33.

<sup>260</sup> Zgodnie z art. 201 § 4 K.S.H.: „Członek zarządu jest powoływany i odwoływany uchwałą wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej”.

<sup>261</sup> Zgodnie z art. 300 (62) § 3 K.S.H.: „Członków zarządu powołują i odwołują oraz zawieszają w czynnościach, z ważnych powodów, akcjonariusze uchwałą, chyba że umowa spółki stanowi inaczej”.

<sup>262</sup> Zgodnie z art. 368 § 4 K.S.H.: „Członków zarządu powołuje i odwołuje rada nadzorcza, chyba że statut spółki stanowi inaczej. Członek zarządu może być odwołany lub zawieszony w czynnościach także przez walne zgromadzenie”.

<sup>263</sup> D. Kupryjańczyk, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, komentarz do art. 201 K.S.H., Nb 19; wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2017 r., III AUa 1989/16, Legalis nr 1692647; wyrok SA w Gdańsku z dnia 17 sierpnia 2016 r., III AUa 543/16, Legalis nr 1533054.

<sup>264</sup> Wyrok SA w Gdańsku z dnia 17 sierpnia 2016 r., III AUa 543/16, Legalis nr 1533054.

charakteru wpisu, stanowi istotny element ujawnienia członka zarządu w rejestrze przedsiębiorców. Zgodnie ze wskazaną regulacją, wymaganie nie jest obligatoryjne w sytuacji, gdy wniosek jest podpisywany przez osobę podlegającą ujawnieniu lub osobę, która udzieliła pełnomocnictwa do złożenia wniosku, jak również w sytuacji gdy zgoda znajduje się w protokole organu powołującego lub w umowie spółki. Ustawa nie wskazuje formy zgody, przy czym należy uwzględnić regulacje art. 694 (4) § 1 i § 2 K.P.C., który przewiduje formę papierową lub elektroniczną opatrzoną kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, w przypadku składania wniosku za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. W piśmiennictwie wymaganie wyrażenia zgody wiąże się z koniecznością zapobiegania wpisywaniu mimowolnie fikcyjnych piastunów, czy też osób, które nie są świadome ich wyboru. Uzasadnieniem pozostaje rezygnacja przez ustawodawcę z obowiązku składania wzorów podpisów, a wymaganie zgody wskazuje również na umowny charakter stosunku prawnego<sup>265</sup>.

Na status członka zarządu, obok źródła jego powstania, wpływa także **rodzaj więzi**, która powstaje po powołaniu i określana jest mianem „**mandatu**”. Pod pojęciem „mandatu” rozumie się umocowanie do pełnienia funkcji i wykonywania czynności przez członka zarządu<sup>266</sup>. Pojęcie to ma nadrzędny charakter nad zakresem praw i obowiązków, czy domniemaniem kompetencji, gdyż wyznacza podstawę występowania przez piastuna w imieniu i na rzecz spółki.

Początkiem wykonywania mandatu jest akt powołania, końcem natomiast szeroki zakres możliwych zdarzeń prawnych powodujących wygaśnięcie mandatu, takich jak odwołanie, upływ kadencji, rezygnacja. Działanie poza zakresem mandatu (jak i kadencji) będzie działaniem bez umocowania, nie zaś przekroczeniem uprawnień. **Poza granicami mandatu piastuna nie występują sytuacje zgodnego z prawem reprezentowania spółki kapitałowej.**

Instytucja mandatu stanowi konstrukcję zbliżoną do umowy zlecenia<sup>267</sup>. W prawie rzymskim „*mandatum*” określone było jako dwustronne zobowiązanie<sup>268</sup>. Na jego podstawie

---

<sup>265</sup> T. Szczutowski [w:] K. Osajda (red.), *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, komentarz do art. 19a Ustawy o KRS, Nb. 2 i n.

<sup>266</sup> D. Kupryjańczyk [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, komentarz do art. 202 K.S.H., Nb 1.

<sup>267</sup> A. Gburzyńska-Dulewicz, *Pozycja prawna zarządu ...*, s.122. Autorka odwołuje się wyłącznie do podobieństwa do umowy zlecenia, odrzucając jednocześnie koncepcję członkostwa w zarządzie opartego na umowie o świadczenie usług, uregulowanej w art. 750 K.C., co w braku przedstawienia argumentów nie wydaje się w pełni uzasadnione.

mandatariusz zasadniczo bezpłatnie zobowiązywał się do dokonywania czynności zgodnych z prawem i dobrymi obyczajami na zlecenie mandatora<sup>269</sup>. Prawo rzymskie restrykcyjnie regulowało odpowiedzialność mandatariusza z tytułu wykonywanych czynności, przewidując odszkodowanie na rzecz mandatora w przypadku poniesienia szkody, w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem działań przez mandatariusza<sup>270</sup>.

Współcześnie wskazuje się, że instytucja *mandatum* wpłynęła na kształt i zakres regulacji dotyczących praw i obowiązków członków zarządów osób prawnych<sup>271</sup>. Członkostwo w zarządzie spółki zakwalifikować należy jako stosunek zobowiązaniowy, którego podstawą jest powołanie, natomiast treść określają obowiązki i uprawnienia wskazane w K.S.H.<sup>272</sup>

Wskazać należy także na szczególny element w postaci **osobistego charakteru** obowiązków wykonywanych przez członków zarządu spółek kapitałowych i spółdzielni. W piśmiennictwie analizując obowiązek lojalności, D. Wajda łączy go z występowaniem odpowiedzialności organizacyjnej<sup>273</sup> oraz ograniczeniami w udzielaniu pełnomocnictw do wykonywania bezpośrednio funkcji zarządczych<sup>274</sup>.

Elementami kształtującymi status członka zarządu są **również wymogi ustawowe i statutowe** niezbędne do pełnienia funkcji członka zarządu. W art. 18 § 1 K.S.H. przewidziane zostało wymaganie posiadania pełnej zdolności do czynności prawnych, które uzupełnia przesłanka negatywna przewidująca brak skazania z tytułu popełnienia przestęp, których katalog określono w art. 18 § 2 K.S.H. Uregulowania w tym obszarze mają szereg funkcji o charakterze prewencyjnym i zabezpieczającym spółkę, wierzycieli spółki, uczestników obrotu gospodarczego przed pełnieniem funkcji przez osoby niespełniające minimalnych wymogów obrotu gospodarczego<sup>275</sup>.

---

<sup>268</sup> W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2005, s. 233-234.

<sup>269</sup> W. Rozwodowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 2005, s. 181-182.

<sup>270</sup> A. Dębski, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2003, s. 304.

<sup>271</sup> Por. Z. Kubot, *Umowa zlecenia oraz umowa o zarządzanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącego jej jedynym udziałowcem* [w:] R. Szytk (red.), *Kodeks spółek handlowych: studia i materiały*, Poznań-Kluczbork 2001, s. 493-515.

<sup>272</sup> A. Opalski, K. Oplustil, *Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych*, PPH 3/2013, s. 14.

<sup>273</sup> D. Wajda, *Obowiązek lojalności w spółkach handlowych*, Warszawa 2009, s. 170-171.

<sup>274</sup> Tamże, s. 170-171; J.P. Naworski [w:] R. Potrzebszcz, T. Siemiątkowski (red.), *Komentarz KSH. Spółka akcyjna*, t. 1, Warszawa 2003, s. 587.

<sup>275</sup> Por. K. Kułak, *Stosunek członkowska w zarządzie ...*, s. 239; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK-A 2002/4/50.

W ramach regulacji K.S.H. podkreślenia wymagają także wymogi związane z zakazem konkurencji i zakazem łączenia stanowisk. W doktrynie skutek wadliwego powołania polegający na naruszeniu zasady niepołączalności stanowisk członka zarządu i rady nadzorczej, odnosi się do formy powołania<sup>276</sup>. W przypadku, gdy powołanie nastąpiło na mocy uchwały, w celu stwierdzenia nieważności powołania, wymagane będzie zaskarżenie uchwały na podstawie art. 252 lub art. 425 K.S.H, w przypadku zaś powołania na mocy oświadczenia innych podmiotów niż zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie), na podstawie art. 58 § 1 K.C., powołanie można uznać za nieważne z mocy prawa<sup>277</sup>. W tym obszarze może więc powstać brak umocowania relewantny dla regulacji art. 39 K.C. Dodatkowo nieprzestrzeganie zakazu niepołączalności stanowisk może wiązać się z odpowiedzialnością organizacyjną oraz odszkodowawczą na podstawie art. 293 § 1 K.S.H., art. 300 (125) § 1 K.S.H. oraz 483 § 1 K.S.H.

Warto także zauważyć szereg regulacji, w szczególności z zakresu rynku finansowego i kapitałowego, które przewidują **dotatkowe wymogi** dla członków organu zarządczego, w tym o charakterze ocennym. W myśl art. 22aa Prawa bankowego członkowie zarządu (odpowiednio rady nadzorczej) powinni posiadać wiedzę, umiejętności i doświadczenie, odpowiednie do pełnionych przez nich funkcji i powierzonych im obowiązków oraz dawać rękojmię należytego wykonywania tych obowiązków. Rękojmia, odnosi się w szczególności do reputacji, uczciwości i rzetelności danej osoby oraz zdolności do prowadzenia spraw banku w sposób ostrożny i stabilny. Zbliżoną regulację przewiduje także art. 103 ust. 1a Ustawy o obrocie, zgodnie z którym „w skład zarządu i rady nadzorczej domu maklerskiego mogą wchodzić wyłącznie osoby posiadające nieposzlakowaną opinię w związku ze sprawowanymi funkcjami, wiedzę, kompetencje i doświadczenie niezbędne do skutecznego, prawidłowego oraz ostrożnego zarządzania domem maklerskim, w tym zarządzania ryzykiem, z uwzględnieniem zakresu, skali i złożoności prowadzonej działalności”. Do wymogu nieposzlakowanej opinii odpowiednio odnosi się także art. 42 ust. 4 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, określający dodatkowe wymogi dla członków zarządu towarzystwa funduszy inwestycyjnych.

Należy również zwrócić uwagę na dodatkowe wymogi dla członków organów zarządzających, wynikające z ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym. Konstrukcja art. 22 ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym przewiduje, że podmiot uprawniony do wykonywania praw z akcji należących do Skarbu Państwa jest

---

<sup>276</sup> K. Kułak, *Stosunek członkowska w zarządzie spółki kapitałowej...*, s. 241-242.

<sup>277</sup> Tamże, s. 242-243.

obowiązany podejmować działania mające na celu określenie, w drodze uchwały walnego zgromadzenia lub w statucie tej spółki, wymogów, jakie musi spełniać kandydat na członka organu zarządzającego<sup>278</sup>. W doktrynie negatywnie ocenia się możliwość określania przedmiotowych wymogów również w uchwale, w związku z trudnością określenia sankcji w przypadku wybrania członka zarządu z naruszeniem określonych w ten sposób warunków<sup>279</sup>. Podstawą nie może być w tym przypadku art. 58 § 1 K.C. wobec faktu, że uchwała nie przysługuje przymiot ustawy (quasi-ustawy), jak również art. 201 § 5 K.S.H. lub art. 368 § 5 K.S.H., które przewidują kompetencje do uregulowania w uchwale jakie

---

<sup>278</sup> Wymogi mają charakter przesłanek pozytywnych i negatywnych; art. 22 ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym:

*„Podmiot uprawniony do wykonywania praw z akcji należących do Skarbu Państwa lub państwowa osoba prawna, w zakresie wykonywania praw z akcji w spółce, z wyłączeniem spółki w upadłości, są obowiązane podejmować działania mające na celu określenie, w drodze uchwały walnego zgromadzenia lub w statucie tej spółki, wymogów, jakie musi spełniać kandydat na członka organu zarządzającego, uwzględniając w szczególności, że członkiem organu zarządzającego spółki:*

*1) może być osoba, która spełnia łącznie następujące warunki:*

*a) posiada wykształcenie wyższe lub wykształcenie wyższe uzyskane za granicą uznane w Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie przepisów odrębnych,*

*b) posiada co najmniej 5-letni okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania, spółdzielczej umowy o pracę, lub świadczenia usług na podstawie innej umowy lub wykonywania działalności gospodarczej na własny rachunek,*

*c) posiada co najmniej 3-letnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych albo wynikające z prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek,*

*d) spełnia inne niż wymienione w lit. a-c wymogi określone w przepisach odrębnych, a w szczególności nie narusza ograniczeń lub zakazów zajmowania stanowiska członka organu zarządzającego w spółkach handlowych;*

*2) nie może być osoba, która spełnia przynajmniej jeden z poniższych warunków:*

*a) pełni funkcję społecznego współpracownika albo jest zatrudniona w biurze poselskim, senatorskim, poselsko-senatorskim lub biurze posła do Parlamentu Europejskiego na podstawie umowy o pracę lub świadczy pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze,*

*b) wchodzi w skład organu partii politycznej reprezentującego partię polityczną na zewnątrz oraz uprawnionego do zaciągania zobowiązań,*

*c) jest zatrudniona przez partię polityczną na podstawie umowy o pracę lub świadczy pracę na podstawie umowy zlecenia lub innej umowy o podobnym charakterze,*

*d) pełni funkcję z wyboru w zakładowej organizacji związkowej lub zakładowej organizacji związkowej spółki z grupy kapitałowej,*

*e) jej aktywność społeczna lub zarobkowa rodzi konflikt interesów wobec działalności spółki.”*

<sup>279</sup> J. Szewczyk, *Wybór członków organów spółek z udziałem państwa*, Monitor Prawniczy 21/2017, s. 1147-1153.



wymagania powinni spełniać kandydaci na stanowisko członka zarządu. Tym samym, zasadne może być wyłącznie zastosowanie odpowiedzialności organizacyjnej wobec osób powołujących piastunów z naruszeniem tak określonych zasad<sup>280</sup>. Rozwiązanie trudno określić celowym, bowiem niedookreślenie sankcji czyni regulację niepełną i rodzącą wątpliwości interpretacyjne.

Akt powołania poprzedzać może ponadto obligatoryjnie lub fakultatywnie przeprowadzone postępowanie kwalifikacyjne. Ogólną regulację w tym zakresie zawiera art. 201 (1) K.S.H. (odpowiednio art. 368 (1) § 2 K.S.H.), przewidujący możliwość określenia w uchwale lub umowie (statucie) uprawnienia rady nadzorczej do przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego. Ponadto, uchwała wspólników (akcjonariuszy), umowa (statut) może określić zasady i tryb przeprowadzenia postępowania. Wskazana regulacja została uwzględniona w K.S.H. na mocy ustawy z 16.12.2016 roku – Przepisy wprowadzające ustawę o zasadach zarządzania mieniem państwowym i związana jest z omówionym powyżej uprawnieniem przewidzianym w art. 22 Ustawy o zarządzaniu mieniem państwowym<sup>281</sup>.

Warto jednak zważyć, że weryfikacja wymogów na stanowisko członka zarządu przez radę nadzorczą oraz Komisję Nadzoru Finansowego, przed wyrażeniem zgody na powołanie, ma miejsce również w przypadku banków (art. 22a Prawa bankowego), domów maklerskich (art. 102 Ustawy o obrocie), towarzystw funduszy inwestycyjnych (art. 42b Ustawy o funduszach inwestycyjnych). W każdym z tych przypadków brak uzyskania zgody łączy się z możliwością zastosowania sankcji odpowiednio z art. 138 ust. 1 Prawa bankowego, art. 167 ust. 1 Ustawy o obrocie, art. 228 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

Warto również podkreślić, że brak zgody nie łączy się nieważnością powołania członka zarządu, którego powołanie wymaga uprzedniej zgody Komisji Nadzoru Finansowego<sup>282</sup>. W piśmiennictwie wyrażone zostało jednakże również odmienne, jednostkowe, stanowisko przez A. W. Wiśniewskiego, łączące brak zgody Komisji Nadzoru Finansowego z brakiem skuteczności powołania i nieważnością czynności.<sup>283</sup> Na gruncie niniejszej pracy odróżnić należy sytuację, w której powołanie nastąpiło pod warunkiem uzyskania zgody Komisji Nadzoru Finansowego (uchwała warunkowa) lub ze wskazaniem terminu, od sytuacji,

---

<sup>280</sup> Tamże, str. 1147-1153.

<sup>281</sup> Dz.U. z 2016 r. poz. 2260 ze zm.; Por. szerzej D. Kupryjańczyk [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Legalis 2023, komentarz do art. 201 (1) K.S.H., Nb. 3.

<sup>282</sup> Por. R. Sikorski [w:] R. Sikorski (red.), *Prawo Bankowe. Komentarz*, Warszawa 2015, komentarz do art. 22b, Nb. 2.

<sup>283</sup> A.W. Wiśniewski [w:] W. Góralczyk (red.), *Prawo bankowe*, Warszawa 1999, s. 85; R. Sikorski [w:] R. Sikorski (red.), *Prawo Bankowe. Komentarz...*, komentarz do art. 22b Prawa bankowego, Nb. 2 i n.

w której przed powołaniem wystąpiono o zgodę i zgoda nie została wydana. W pierwszym przypadku w związku z niespełnieniem się warunku zawieszającego lub nienadejściem terminu, nie dojdzie do powołania, a tym samym nastąpi stan „braku umocowania” w rozumieniu 39 K.C., w drugim natomiast przypadku, powołanie będzie skuteczne wobec osób trzecich i czynności prawne dokonywane przez członka zarządu powołanego wbrew obowiązкови uzyskania zgody będą w pełni skuteczne w stosunkach cywilnoprawnych.

W ramach weryfikacji należytego umocowania członków zarządu, których powołanie wymaga zgody Komisji Nadzoru Finansowego, w przypadku regulacji art. 102a ust. 5 Ustawy o obrocie oraz art. 42b ust. 5 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, dodatkowo wskazano, że decyzja Komisji Nadzoru Finansowego w przedmiocie wyrażenia zgody może określać termin, do którego powinno nastąpić powołanie lub powierzenie funkcji. W przypadku niedotrzymania tego terminu decyzja wygasa. Po pierwsze, obie wskazane regulacje przewidują zgodę wyłącznie na „powołanie”. Po drugie, pojawiający się zwrot „powierzenie” nie posiada również podstaw na gruncie K.S.H., gdzie objęcie funkcji członka zarządu następuje w wyniku „powołania”. Tym samym, nie znajduje systemowego uzasadnienia wskazywanie w decyzji administracyjnej oraz różnicowanie momentu powołania od powierzenia wykonywania funkcji. Może to w praktyce łączyć się z brakiem możliwości określenia momentu początkowego objęcia funkcji i umocowania do dokonywania czynności, w sytuacji gdy decyzja Komisji Nadzoru Finansowego wbrew treści uchwały w sprawie powołania, podjętej pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu, dodatkowo wskaże termin „powierzenia” funkcji członkowi zarządu. W analizowanym przypadku nieuzasadnione pozostaje kwestionowanie braku umocowania członka zarządu przystępującego do wykonywania mandatu z chwilą ziszczenia się warunku w postaci uzyskania zgody Komisji Nadzoru Finansowego.

Powyższe uwagi mogą stanowić istotną wskazówkę interpretacyjną w ramach zagadnienia przekroczenia uprawnień i działania bez umocowania przez organ spółki kapitałowej.

### **3.2.2. Zakres kompetencji**

Zgodnie z art. 201 § 1 K.S.H. dotyczącym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, art. 300 (62) § 1 K.S.H. regulującym funkcjonowanie zarządu prostej spółki akcyjnej i tożsamą regulacją art. 368 § 1 K.S.H. w przypadku spółki akcyjnej: „zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę”.

W doktrynie zwraca się uwagę, że występowanie w ramach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kilku organów o odmiennej roli, odmiennych kompetencjach i istnieniu układu współzależności ma wpływ na zrekonstruowanie rangi zarządu w strukturze spółki<sup>284</sup>. Uwaga ta zasadnie podkreśla współzależność zarządu od rady nadzorczej i walnego zgromadzenia. Ponadto, automatycznie wskazuje, że reprezentacja spółki nie jest ograniczona wyłącznie do ram kompetencji piastunów organu i zasad dokonywania czynności na zewnątrz i wewnątrz spółki. E. Płonka zwraca uwagę, że przez wzgląd na brak akceptacji poglądu, że organ może występować jako przedstawiciel, pojęcie „reprezentacji” zawiera zarówno opis konstrukcji oraz jej realizacji<sup>285</sup>. Przyjąć jednak należy, że w sposób tożsamy jak w przypadku omówionych w I rozdziale dwóch norm, które mogą wynikać z art. 38 K.C., tak również w przypadku regulacji dotyczących kompetencji zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentacji, można wyinterpretować z nich dwie normy: pierwszą – określającą źródło działania osoby prawnej oraz drugą – określającą sposób i granice działania organu spółki kapitałowej.

Powołane wyżej regulacje K.S.H. wskazują, że kompetencje zarządu obejmują zarówno prowadzenie spraw spółki, jak i reprezentację spółki. Odmienności pomiędzy tymi pojęciami omówiono w kolejnym podrozdziale.

Tym samym, na potrzeby określenia zakresu kompetencji wyróżnić można trzy aspekty dotyczące kompetencji zarządu:

- 1) Uprawnienia i obowiązki członków zarządu, określone ogólną normą kompetencyjną, urzeczywistniają zdolność do czynności prawnych spółki kapitałowej, której granice określone są ustawą oraz wewnętrznymi aktami organizacyjnymi;
- 2) Brak jest możliwości skonstruowania zamkniętego katalogu zadań zarządu spółki kapitałowej. Zakres zadań zarządu ma charakter dynamiczny i uzależniony od zewnętrznej sytuacji rynkowej<sup>286</sup>;
- 3) Kompetencje do działania sprzężone są z obowiązkiem działania przez piastunów spółki kapitałowej<sup>287</sup> z zachowaniem staranności, wynikającej z zawodowego charakteru działalności członków zarządu w interesie spółki kapitałowej.

---

<sup>284</sup> D. Kupryjańczyk, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, komentarz do art. 201 K.S.H., Nb 3.

<sup>285</sup> E. Płonka, *Mechanizm łączenia skutków działań prawnych ...*, s. 11.

<sup>286</sup> Por. K. Kułak, *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej...*, s. 249; R. Tanajewska, *Charakter prawny zarządu w spółce akcyjnej*, Warszawa 2017, s. 84.

<sup>287</sup> Zdaje się to dostrzegać K. Kułak, *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej...*, s. 259-263.

Normy wynikające z regulacji K.S.H. dodatkowo wprowadzają również wrzuszalne domniemanie kompetencji zarządu<sup>288</sup>. Stwierdzenie uprawnień innego organu wyłącza przedmiotowe domniemanie. Zakres domniemania pozwala przyjąć uprawnienia zarządu w przypadkach, gdy ustawa nie określa uprawnionego do realizacji czynności organu<sup>289</sup>.

Na tle tematyki pracy przywołać należy za *A. Kidybą*, że domniemanie kompetencji nie oznacza wprowadzenia na gruncie K.S.H. ogólnej reguły, gdyż liczne regulacje odnoszą się bezpośrednio do uprawnień zarządu<sup>290</sup>. Zakres zadań sprzężony jest z zakresem odpowiedzialności, przez wzgląd na liczne sytuacje, gdy przepisy nie wskazują wprost na istnienie obowiązku, ale regulują odpowiedzialność z tytułu niepodjęcia odpowiednich działań przez zarząd<sup>291</sup>.

Elementem wyznaczającym zakres kompetencji pozostaje także **sposób reprezentacji**. W doktrynie rozróżnia się w związku z tym pojęcie „reprezentacji pierwotnej” wskazanej wyżej jako rodzaj czynności zarządu i „reprezentację wtórną”, określającą sposób reprezentacji<sup>292</sup>. W art. 205 § 1 K.S.H. oraz art. 300 (66) § 1 K.S.H. i art. 373 § 1 K.S.H. wskazano, że w przypadku zarządu wieloosobowego sposób reprezentowania określa umowa lub statut spółki. W przypadku, gdy umowa (statut) spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie, do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Pomimo okoliczności, że ustawa nie przewiduje zasad reprezentacji dla zarządu jednoosobowego i nie zawiera w tym zakresie odwołania do regulacji umownych lub statutowych, interpretacja *a contrario* wskazanych powyżej przepisów nie budzi wątpliwości odnośnie uprawnienia do reprezentowania spółki przez jednoosobowy zarząd<sup>293</sup>. W tym

---

Autor wskazuje, że członek zarządu ma „obowiązek czynienia użytku z przyznanego mu upoważnienia” oraz konkludując, że z mandatem związany jest obowiązek jego wykonywania.

<sup>288</sup> R. Pabis [w:] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 763; A. Szajkowski, M. Tarska, A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Komentarz. Kodeks spółek handlowych*, t. I., Warszawa 2005, s. 451; J. Strzępka [w:] J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 447.

<sup>289</sup> A. Opalski, K. Oplustil, *Zarządzanie i nadzór w spółkach akcyjnych – status quo i dylematy reformy*, Monitor Prawniczy – dodatek, 7/2014, s. 5-9.

<sup>290</sup> A. Kidyba [w:] A. Kidyba (red.), *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, komentarz do art. 201 K.S.H., Nb. 3.

<sup>291</sup> Por. R. Tanajewska, *Charakter prawny zarządu w spółce akcyjnej...*, s. 83.

<sup>292</sup> Tamże, s. 77.

<sup>293</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni...*, s. 37.

miejscu należy jednak zwrócić uwagę na regulacje ustawowe, wykluczające możliwość reprezentacji spółki przez jednoosobowy zarząd w przypadku podmiotów takich jak banki, towarzystwa funduszy inwestycyjnych, czy domy maklerskie.

Odrębnie należy zwrócić uwagę na problematykę wewnętrznego podziału kompetencji lub zastrzeżenia określonych spraw dla jednego z piastunów spółki. Na gruncie K.S.H. nie wskazano bezpośrednio na taką możliwość lub konsekwencje przyjętego podziału. Zasadniczo przyjmuje się, że spotykany w praktyce spółek kapitałowych podział kompetencji ma charakter wyłącznie wewnętrzny<sup>294</sup>. Egzemplifikacją powyższego są zasady odpowiedzialności z art. 299 K.S.H., na gruncie którego w piśmiennictwie i doktrynie wyrażono pogląd o braku wpływu podziału kompetencji, w tym dokonanego w drodze umownej, na odpowiedzialność członków zarządu<sup>295</sup>.

Należy jednak wskazać na specyfikę **zastrzeżenia kompetencji na gruncie ustawowym**. W celu przybliżenia zagadnienia teoretycznoprawnego posłużyć się można regulacją art. 102b Ustawy o obrocie, który wskazuje na elementy wyodrębnienia kompetencyjnego. Po pierwsze, w domu maklerskim wyodrębnione musi zostać stanowisko członka zarządu, który nadzoruje system zarządzania ryzykiem w działalności domu maklerskiego (art. 102b. ust. 1 Ustawy o obrocie). Po drugie, podział kompetencji po jego ustaleniu przez zarząd, wymaga zatwierdzenia przez radę nadzorczą (art. 102b. ust. 2 Ustawy o obrocie). Po trzecie, w wewnętrznym podziale nie mogą być łączone funkcje prezesa oraz członka zarządu, który nadzoruje system zarządzania ryzykiem (art. 102b. ust. 3 Ustawy o obrocie). Ponadto, spełnienie wymogów dla członków zarządu nadzorujących system ryzyka i prezesa zarządu podlega ocenie Komisji Nadzoru Finansowego, wydającej zgodę na powołanie, zgodnie z zasadami określonymi w art. 102a Ustawy o obrocie.

Specyfika ukształtowania zakresu kompetencji w domach maklerskich w przypadku naruszenia warunków ustawowych w tym przedmiocie wiąże się z odmiennym rodzajem odpowiedzialności domu maklerskiego, tj. odpowiedzialnością administracyjną przewidzianą w art. 167 Ustawy o obrocie, obejmującą, m.in. cofnięcie zezwolenia, kary pieniężne do

---

<sup>294</sup> Por. R. Tanajewska, *Charakter prawny zarządu w spółce akcyjnej...*, s. 79.

<sup>295</sup> Por. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r., III CSK 46/10, Legalis nr 370368; T. Szczurowski [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, komentarz do art. 299 K.S.H., Nb. 50 oraz przywołany tam: A. Kappes, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2009, s. 295.

wysokości kwoty stanowiącej równowartość 10% całkowitego rocznego przychodu<sup>296</sup>. Ponadto, należy zastrzec, że zarząd domu maklerskiego ponosi kolegialną odpowiedzialność niezależnie od podziału kompetencji zgodnie z § 15 ust. 2 Zasad Ładu Korporacyjnego dla Instytucji Nadzorowanych<sup>297</sup>.

Powyższe zasady ogólne podyktowane są istotą i zadaniami zarządu. Tym samym, w ramach określenia zakresu kompetencji zarządu warto wyróżnić następujące aspekty: domniemany zakres kompetencji, sposób reprezentacji, ustawowe zastrzeżenie kompetencji szczególnych.

Odrębnym zagadnieniem jest również **odrębność reprezentacji mieszanej z prokurentem**, co przełamuje restrykcyjne zasady teorii organów i pozwala na przedstawienie dodatkowych argumentów w zakresie rozważań dotyczących *falsus organus*<sup>298</sup>. Warto podkreślić dwa zagadnienia charakteryzujące wskazaną problematykę. Po pierwsze, prokurent w przypadku współdziałania z członkiem zarządu, posiada kompetencje tożsame z kompetencjami członka zarządu, które nie kwalifikują go jednak jako piastuna<sup>299</sup>. Po drugie, jak wskazuje *M. Pazdan*, niezależnie od ograniczeń art. 109 (3) K.C., prokurent może uczestniczyć przy dokonywaniu czynności prawnych zastrzeżonych w tej regulacji<sup>300</sup>. Po trzecie, udział prokurenta w reprezentacji mieszanej nie ogranicza jego samodzielnego umocowania, a każdorazowy przypadek reprezentacji spółki we wskazanej formie powinien być oceniany indywidualnie<sup>301</sup>.

Jako ostatni z ogólnych elementów kształtujących zakres kompetencji członka zarządu wymienić należy **niezależność członka zarządu wobec poleceń innych organów**. W przypadku spółki z o.o. i prostej spółki akcyjnej wprost wskazano na brak możliwości wydawania wiążących poleceń przez radę nadzorczą w art. 219 § 2 K.S.H. i art. 300 (69) § 2

---

<sup>296</sup> Szerzej: M Wierzbowski [w:] M. Wierzbowski, L. Sobolewski, P. Wajda (red.), *Ustawa o obrocie instrumentami finansowymi. Komentarz* [w:] *Prawo rynku kapitałowego. Komentarz*, Legalis 2014, komentarz do art. 102b Ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, Nb. 6.

<sup>297</sup> Tamże, Nb. 4.

<sup>298</sup> M. Gutowski, *Bezkuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2017, s. 226-227. Autor podnosi, że reprezentacja mieszana „zacierza różnice pomiędzy organem a pełnomocnikiem.; A. Klein zasadniczo nie uznaje różnicy pomiędzy konstrukcją przedstawiciela a organu, akcentując ich tożsamość konstrukcyjną. Por. A. Klein, *Charakter prawny organów osób prawnych...*, s. 121 i n.

<sup>299</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółki kapitałowej i spółdzielni...*, s. 45-46 i przywołany tam: M. Pazdan, *O rolach, w jakich może występować prokurent przy dokonywaniu czynności prawnych*, Rejent 12/2013, s. 15-18, wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2003 r., III CZP 63/03, OSNC/12/188.

<sup>300</sup> M. Pazdan, *O rolach, w jakich może występować prokurent ...*, s. 18.

<sup>301</sup> Tamże, s. 18.

K.S.H. oraz przez radę nadzorczą i walne zgromadzenie w przypadku spółki akcyjnej w art. 375 (1) K.S.H. Cel regulacji wiązać należy z powiązaniem kompetencji z ponoszoną odpowiedzialnością przez zarząd<sup>302</sup>. Uzasadnione wydaje się stanowisko wyrażone w doktrynie, wykluczające możliwość kwestionowania ważności czynności prawnej dokonanej przez zarząd w wyniku polecenia<sup>303</sup>. Uzasadnić należy to okolicznością wewnętrznego charakteru wydawanych poleceń. Warto jednak zauważyć wyrażone w orzecznictwie odmienne stanowisko o możliwości kwestionowania ważności czynności prawnej dokonanej wbrew art. 375 (1) K.S.H. jako nieważnej<sup>304</sup>.

Pomimo okoliczności, że wskazane regulacje przewidują wyłącznie zakaz wydawania poleceń w zakresie prowadzenia spraw spółki, brak jakichkolwiek kompetencji innych organów w zakresie reprezentacji spółki wyłącza możliwość uznania dopuszczalności wydawania wiążących poleceń w obszarze reprezentacji<sup>305</sup>.

Jako drugi aspekt niezależności zarządu spółki kapitałowej uznać należy ustawowy brak możliwości ograniczania prawa członka zarządu do reprezentowania spółki ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (art. 204 § 2 K.S.H., art. 300 (65) § 2 K.S.H., art. 372 § 2 K.S.H.).

W ramach omawiania zakresu kompetencji warto podkreślić pojawiające się w doktrynie określenia zarządu mianem **organu wykonawczo-zarządzającego**<sup>306</sup>. Chodzi tu mianowicie o wykonawczą, tzw. „urzeczywistniającą” rolę zarządu wobec uchwał walnego zgromadzenia i rady nadzorczej, m.in. przy procedurze obniżenia kapitału zakładowego spółki<sup>307</sup>.

Uwagę można skierować także na sytuację, w której walne zgromadzenie na mocy regulacji ustawowych posiada kompetencje ingerujące w relacje umowne spółki w zakresie elementów podmiotowych. Przykładem jest kompetencja do wyboru audytora spółki oraz podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy. Zgodnie z art. 66 ust. 4 Ustawy

---

<sup>302</sup> Por. wyrok SA w Rzeszowie z 20 grudnia 2012 r., I ACa 403/12, Legalis 698038. W wyroku wskazano na „zasadę powiązania odpowiedzialności za dokonywanie czynności zgodnie z przyjętymi dla spółki z o.o. zasadami podziału kompetencji”.

<sup>303</sup> T. Szczurowski [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, komentarz do art. 375 (1) K.S.H., Nb. 1.

<sup>304</sup> Wyrok SN z dnia 3 listopada 2009 r., II CSK 181/09, Legalis nr 309917.

<sup>305</sup> Odmienne: W. Szydło, *Prawna dopuszczalność korzystania przez radę nadzorczą spółki akcyjnej z pomocy podmiotów zewnętrznych*, PPH 6/2013, s. 16-18.

<sup>306</sup> Por. R. Tanajewska, *Charakter prawny zarządu w spółce akcyjnej...*, s. 58.

<sup>307</sup> Tamże, s. 58-59; I. Kuska-Żak, M. Żak, *Obniżenie kapitału zakładowego spółki akcyjnej w celu pokrycia straty w praktyce sądów rejestrowych*, PPH 12/2007, s. 29-31.

o rachunkowości, wyboru firmy audytorskiej do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego dokonuje organ zatwierdzający sprawozdanie finansowe jednostki, chyba że statut, umowa lub inne wiążące jednostkę przepisy prawa stanowią inaczej. Zawiera jednocześnie zastrzeżenie, że zarząd nie może dokonać takiego wyboru. W myśl art. 328 (1) § 5 K.S.H wybór podmiotu prowadzącego rejestr akcjonariuszy wymaga uchwały walnego zgromadzenia. Tożsame rozwiązanie przewidziano w przypadku prostej spółki akcyjnej w art. 300 (31) § 5 K.S.H.

Zawarcie umowy z innym podmiotem będzie łączyło się z konsekwencjami określonymi w art. 39 K.C. w związku z brakiem umocowania zarządu w tym zakresie. Wybór wskazanych podmiotów należy bowiem do wyłącznej kompetencji innego organu niż zarząd spółki i nie jest objęty „zgoda”, o której mowa w art. 17 K.S.H. Dodatkowo w przypadku wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego, art. 66 ust. 6 Ustawy o rachunkowości wskazuje, że badanie sprawozdania dokonane z naruszeniem regulacji dotyczących kompetencji do wyboru podmiotu jest nieważne z mocy prawa. W takich przypadkach wybór dokonany przez walne zgromadzenie łączy się z powierzeniem zarządowi spółki zawarcia umowy z wybranym podmiotem. Ponadto, w wielu przypadkach uchwały obejmują dodatkowe elementy określające zakres zobowiązania, przez wskazanie szacunkowej wartości zobowiązania. Każdorazowo wskazanie dodatkowych elementów jest wiążące dla spółki, przy czym naruszenia w tym obszarze skutkować powinny jedynie organizacyjną odpowiedzialnością zarządu.

### **3.2.3. Zakres czasowy pełnienia funkcji**

Instytucja kadencji członków zarządu spółek kapitałowych przekłada się również na możliwość przekroczenia uprawnień lub działanie bez umocowanie członka zarządu spółki kapitałowej. Jako „kadencję” definiuje się na gruncie K.S.H. okres, przez który dana osoba jest powoływana do zasiadania w zarządzie<sup>308</sup>. Jednocześnie odróżnia się tu okres, na jaki został powołany członek zarządu od czasu pełnienia funkcji<sup>309</sup>.

Powyższej wskazane w podrozdziale 3.1.1. uwagi dotyczące mandatu uzupełnić należy o pojęcie kadencji.

---

<sup>308</sup> Por., szerzej: D. Kupryjańczyk [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, komentarz do art. 202 K.S.H, Nb 1; A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, t. III*, Warszawa 2003, s. 512.

<sup>309</sup> Por. A. Gburzyńska-Dulewicz, *Pozycja prawna zarządu...*, s. 143.



Różnicę między mandatem a kadencją podkreślono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 roku, wskazując, że mandat stanowi „*uprawnienie do sprawowania funkcji piastuna*”, kadencja jest natomiast „*okresem pełnienia funkcji w zarządzie*”<sup>310</sup>.

**Utożsamianie mandatu z upoważnieniem do realizacji kompetencji<sup>311</sup> piastunów organów pozwala na wyodrębnienie wadliwości związanych z naruszeniami w sferze mandatu, od wadliwości czynności prawnych, dokonanych poza granicami czasowymi kadencji poszczególnych członków zarządu lub całego organ bądź też naruszeniami związanymi z kadłubkowym organem.** W większości przypadków mają one źródło w ustaniu członkostwa na skutek wygaśnięcia mandatu w związku z rezygnacją, odwołaniem, śmiercią. Ustanie członkostwa we wskazanych formach stanowi przykład sytuacji, w której mandat trwa krócej niż kadencja<sup>312</sup>. Należy jednak wskazać, że pojęcia mandatu i kadencji mają charakter wzajemnie się uzupełniający, gdyż określają różne aspekty wykonywania funkcji przez członków zarządu spółki kapitałowej<sup>313</sup>.

Pojęcie kadencji jest równocześnie niezbędne do określenia ram czasowych pozostawania uprawnionym do reprezentacji i prowadzenia spraw spółki członkiem zarządu. Zasadniczo powołanie do zarządu jest równoznaczne z objęciem mandatu<sup>314</sup>, z zastrzeżeniem odrębności związanej z powołaniem w ramach wspólnej kadencji.

Ze względu na problematykę pracy, warto też wskazać, że w myśl art. 202 § 4 K.S.H., art. 300 (56) § 4 K.S.H. oraz art. 369 § 5 K.S.H., wskutek odwołania członka zarządu **wygasają jego mandat**, a tym samym mandat w takim przypadku trwa krócej niż kadencja<sup>315</sup>.

Nie istnieją jakiegokolwiek podstawy prawne ani racje systemowe umożliwiające kontynuowanie działalności piastuna, w tym realizację prawa reprezentacji, do czasu objęcia mandatu przez kolejną osobę fizyczną, co nie wyklucza możliwości podejmowania tzw. czynności zachowawczych<sup>316</sup>.

---

<sup>310</sup> Wyrok SN z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK, 246/06, OSNS 2007/7-8/124.

<sup>311</sup> S. Sołtysiński, A. Nowicka, *Okres urzędowania a czas trwania mandatu członków zarządu spółek kapitałowych*, PPH 5/1998, s. 1-3.

<sup>312</sup> A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 151–300, t. II*, Warszawa 2005, s. 472.

<sup>313</sup> A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. t. I*, Warszawa 2008, s. 822.

<sup>314</sup> Por. wyrok SN z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 246/06, OSNC 2007/7–8/124.

<sup>315</sup> A. Szumański [w:] A. Szajkowski, M. Tarska, A. Szumański (red.), *Kodeks spółek handlowych, Komentarz do artykułów 151–300, t. II*, Warszawa 2005, s. 472.

<sup>316</sup> J.P. Naworski [w:] T. Siemiątkowski, R. Potrzebacz (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2011, s. 256.

### 3.2.4. Ograniczenie prawa do reprezentacji

Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2017 roku<sup>317</sup> ograniczenie kompetencji zarządu jest zróżnicowane i jako wyjątek może przejawiać się jako:

- 1) wprowadzenie wymogu uzyskania zgody innego organu lub osoby trzeciej,
- 2) zróżnicowane wyłączenia uprawnień do dokonywania pewnej kategorii czynności<sup>318</sup>.

Na wstępie warto uczynić zastrzeżenie, że działanie członka zarządu wbrew ograniczeniom kompetencji nie zawsze będzie równoznaczne z przekroczeniem uprawnień lub działaniem bez umocowania w rozumieniu art. 39 K.C. Decydujące znaczenie ma okoliczność, czy ograniczenie ma skutek *pro foro externo* czy *pro foro interno*. **Ograniczenia w stosunkach wewnętrznych** nie wpływają na ważność czynności prawnej. Natomiast ustanowienie ustawowych ograniczeń reprezentacji, a więc dotyczących sfery **stosunków zewnętrznych**, implikuje stwierdzenie, że **wadliwości powstałe w tym obszarze podlegać będą dyspozycji art. 39 K.C.** Ma to miejsce w związku z możliwością zakwalifikowania tego rodzaju naruszeń jako działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, z uwzględnieniem dodatkowo wyjątków wynikających z regulacji *lex specialis* na gruncie K.S.H., odrębnie kwalifikujących pewne wadliwości i ich skutki.

Przede wszystkim, same regulacje ustawowe mogą być podstawą ograniczeń. Taki charakter mają regulacje dotyczące wyłączenia możliwości reprezentacji spółki przez członka zarządu w określonych sytuacjach, takich jak zawieranie umów i rozstrzyganie sporów z udziałem członka zarządu (art. 210 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H., art. 253 § 2 K.S.H., art. 426 § 2 K.S.H.), regulacje dotyczące powstrzymania się od podejmowania działań w przypadku konfliktu interesów (art. 209 K.S.H., art. 300 (55) § 1 K.S.H., art. 377 K.S.H.), jak również regulacje dotyczące konieczności uzyskania zgody innego organu na dokonanie czynności.

Ramy ustawowego zakresu zgód wyznaczają natomiast w szczególności:

- 1) Regulacja art. 15 K.S.H., dotyczącego wymogu uzyskania zgody zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia na: (i) zawarcie przez spółkę kapitałową umowy kredytu, pożyczki, poręczenia lub innej podobnej umowy z członkiem zarządu, (ii) zawarcie przez spółkę zależną umowy kredytu, pożyczki, poręczenia

---

<sup>317</sup> II CSK 304/16, OSG 2017/12/95.

<sup>318</sup> Tamże.

lub innej podobnej umowy z członkiem zarządu (w tym przypadku zgody udziela organ właścicielski spółki dominującej). W tym przypadku skutki nieudzielenia zgody regulowane są przez art. 17 § 1 i 2 K.S.H.;

- 2) Katalog spraw zastrzeżonych do kompetencji rady nadzorczej oraz zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia, akcjonariuszy) – w szczególności: nabycie i zbycie przedsiębiorstwa lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa (art. 228 pkt 3 K.S.H., art. 300 (81) pkt 2 K.S.H., art. 393 pkt 3 K.S.H.), nabycie, zbycie nieruchomości, użytkowania wieczystego lub udziału w nieruchomości (art. 228 pkt 4 K.S.H., art. 300 (81) pkt 3 K.S.H., art. 393 pkt 4 K.S.H.), zawarcie umowy o zarządzanie spółką zależną lub przekazywanie zysku przez spółkę zależną (art. 228 pkt 6 K.S.H., art. 300 (81) pkt 5 K.S.H., art. 393 pkt 7 K.S.H.), w przypadku prostej spółki akcyjnej i spółki akcyjnej ponadto – emisja obligacji zamiennych lub z prawem pierwszeństwa i emisja warrantów subskrypcyjnych (art. 300 (81) pkt 4 K.S.H., art. 393 pkt 5 K.S.H.), w przypadku spółki akcyjnej dodatkowo – nabycie własnych akcji w sytuacji określonej w art. 362 § 1 pkt 2 K.S.H. oraz upoważnienie do ich nabywania w sytuacji określonej w art. 362 § 1 pkt 8 K.S.H. (art. 393 pkt 6 K.S.H.). W odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością również nabycie środków trwałych za cenę przewyższającą  $\frac{1}{4}$  kapitału zakładowego, w okresie przed upływem 2 lat od dnia zarejestrowania spółki (art. 229 K.S.H.).

W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialności, prostej spółki akcyjnej, spółki akcyjnej, regulacje art. 207 K.S.H., art. 300 (53) K.S.H., art. 375 K.S.H. wskazują, że członkowie organu zarządzającego mogą podlegać również ograniczeniom, które mają źródła w: umowie (statucie) spółki, uchwałach wspólników (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), regulaminie zarządu, uchwałach rady nadzorczej i walnego zgromadzenia (spółka akcyjna), uchwałach akcjonariuszy (prosta spółka akcyjna).

W powyższych przypadkach specyficzny mechanizm ograniczający zakres działania zarządu ze względu na wymaganie uzyskania zgody, podlega sankcji określonej w art. 17 K.S.H., stanowiącej **regulację szczególną** wobec art. 39 K.C.<sup>319</sup>. Regulacja ta różnicuje skutki braku zgody w zależności, czy wymaganie uzyskania zgody wynika z ustawy, czy też umowy (statutu) spółki:

---

<sup>319</sup> O wzajemnych relacjach art. 17 K.S.H. i art. 39 K.C. mowa w kolejnym rozdziale.

- 1) Sytuacje braku zgody wymaganej statutem lub odpowiednio zawarcia umowy bez uwzględnienia warunków podmiotowo i przedmiotowo istotnych, określonych w treści uchwały, które należy kwalifikować jako równoznaczne z brakiem zgody, łączone są z bezskutecznością czynności prawnej. Wobec niedokonania potwierdzenia czynności, o którym mowa w art. 17 § 1 K.S.H., może wystąpić nieważność czynności prawnej<sup>320</sup>.
- 2) Sytuacje, gdy zgoda wymagana jest statutem (umową) spółki, brak zgody lub dokonanie czynności, na innych warunkach niż wskazane w uchwale, łączone są z konsekwencjami określonymi w art. 17 § 3 K.S.H., a tym samym czynność pozostaje ważna, z zastrzeżeniem możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności organizacyjnej członków zarządu, dokonujących czynności bez wymaganej zgody<sup>321</sup>.

Mając na uwadze, że rozważania dotyczące porównania art. 17 K.S.H. i art. 39 K.C. omówiono w dalszej części pracy, na potrzeby analizowanego zagadnienia podkreślić należy szczególnie i odmienny charakter sankcji określonej w art. 17 K.S.H.

Odmienny charakter pod względem sankcji, mają także regulacje dotyczące ograniczeń wynikających ze **zmodyfikowanych zasad reprezentacji** przy zawieraniu umów i w sporach z członkiem zarządu. Literalne brzmienie regulacji art. 210 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H. wskazuje, że dotyczą one sfery reprezentacji i odnoszą się do **relacji spółka – osoba trzecia**, w związku ze specyfiką czynności dokonywanych „z samym sobą”. Ochronny charakter wskazanych regulacji przesądza jednocześnie o bezwzględnie wiążącym charakterze przedmiotowych przepisów<sup>322</sup>. Wyznaczając zakres regulacji i charakter naruszenia warto wskazać na następujące aspekty:

- 1) Na gruncie art. 210 § 1 K.S.H. i art. 379 § 1 K.S.H. jako działanie bez umocowania będzie kwalifikowane nie tylko reprezentowanie spółki przez zarząd, przez pozostałych członków zarządu przy spełnieniu zasad reprezentacji, ale również reprezentacja przez jednego z członków rady nadzorczej bez należytego upoważnienia w uchwale oraz reprezentacja przez walne zgromadzenie zamiast przez pełnomocnika<sup>323</sup>.

---

<sup>320</sup> Por. szerzej A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółki kapitalowej i spółdzielni...*, s. 230 i n.

<sup>321</sup> Tamże, s. 274 i n.

<sup>322</sup> Z. Jara [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, komentarz do art. 210 K.S.H., Nb. 4.

<sup>323</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółki kapitalowej i spółdzielni...*, s. 487.

- 2) Istnieją doktrynalne i orzecznicze rozbieżności dotyczące możliwości ustanowienia pełnomocnikiem innego członka zarządu. Jako dominujący uznać należy pogląd sprzeciwiający się takiej możliwości, określający takie działanie jako obejście regulacji ustawowej<sup>324</sup>. Nie istnieją racje systemowe, jak również wynikające z wykładni celowościowej art. 210 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H., przemawiające za brakiem możliwości ustanowienia przez zgromadzenie wspólników, akcjonariuszy, walne zgromadzenie pełnomocnikiem innego członka zarządu. Wskazać należy szczególnie na odrębność osoby piastuna organu i osoby fizycznej wyznaczonej jako pełnomocnik<sup>325</sup>.
- 3) Nie znajduje uzasadnienia systemowego oraz funkcjonalnego rozciągnięcia regulacji art. 210 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H. na sytuacje, gdy umowa zawierana jest (lub odpowiednio prowadzony jest spór) z podmiotem takim jak osoba prawna, którą dany członek zarządu reprezentuje lub występuje jako jej pełnomocnik<sup>326</sup>. Sytuacje takie podlegają w wystarczającym stopniu regulacji art. 108 K.C.<sup>327</sup>

W okresie przed nowelizacją art. 39 K.C. stanowiska orzecznictwa i doktryny dotyczące oceny skutków czynności dokonanych z naruszeniem przywołanych przepisów były rozbieżne. Wskazać można na dość powszechne stanowiska wskazujące na nieważność czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 K.C. i inne – wywodzące nieważność z naruszenia art. 39 K.C. w brzmieniu sprzed nowelizacji<sup>328</sup>. Z drugiej strony, zwłaszcza przez wzgląd na orzeczenia Sądu Najwyższego,<sup>329</sup> wyróżnić należy odmienną grupę poglądów, zakładających kwalifikację czynności obarczonych taką wadliwością jako czynności prawnych

---

<sup>324</sup> A. Szumański [w:] S. Sołtyński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych, t. II. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do art. 151-300*, Warszawa 2014, s. 508; M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa 2007 s. 590.

<sup>325</sup> Z. Jara [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, komentarz do art. 210 K.S.H., Nb 73.

<sup>326</sup> M. Błaszczuk, *Reprezentacja spółki z o.o. w umowie z członkiem zarządu – kilka uwag na tle art. 210 § 1 k.s.h.*, PPH 3/2020, s. 46.

<sup>327</sup> Tamże, s. 46.

<sup>328</sup> Szerokie omówienie stanowisk przedstawia A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółki kapitałowej i spółdzielni...*, s. 485-492.

<sup>329</sup> W szczególności: wyrok SN z dnia 2 marca 2002 roku, I UK 300/11, OSNP 2013/17-18/209; wyrok SN z dnia 2 lipca 2015 roku, III PK 142/14, OSNP 2017/5/53.

niezupelnych, które mogą być następczo konwalidowane (przed nowelizacją art. 39 K.C. podstawę wywodzono z art. 103 K.C.)<sup>330</sup>.

Problematyka sankcji na tle art. 210 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H. stanowi egzemplifikację problemów teoretycznych i praktycznych związanych z kwalifikacją sankcji wynikającej ze znowelizowanego brzmienia art. 39 K.C. Nowelizacja art. 39 K.C. w przypadku większości naruszeń, polegających na dokonaniu czynności z uchybieniem zasad reprezentacji, tj. bez umocowania, wykazuje nieodpowiedniość kwalifikacji wadliwość jako sankcji bezskuteczności zawieszanej. Omówienie sankcji z art. 39 K.C. będzie przedmiotem kolejnego rozdziału, ale analiza art. 210 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H. czyni zasadnym wskazanie, że na tle znowelizowanego art. 39 K.C. naruszenie zasad reprezentacji również kwalifikowane nadal bywa przez przedstawicieli doktryny jako naruszenie podlegające regulacji art. 58 K.C.,<sup>331</sup> czy też jak w przypadku reprezentacji łącznej jako przypadek niepodlegający regulacji art. 39 K.C. jako „czynność nieistniejąca”<sup>332</sup>.

Literalna treść art. 39 K.C. nie różnicuje sytuacji działania „bez umocowania” i „z przekroczeniem umocowania”, zrównując oba przypadki przez wskazanie, że ważność czynności zależy od jej potwierdzenia przez osobę prawną, w imieniu której umowa została zawarta.

W ocenie autorki pracy, w związku z tym, że wskazane regulacje dotyczą **stosunków zewnętrznych**, działanie piastuna dokonane z naruszeniem art. 210 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H. **podlegać będzie dyspozycji art. 39 K.C. jako działanie bez umocowania.**

Warto zaznaczyć, że decydującego znaczenia nie ma przy tym kategoria normy regulującej sytuację kolizji interesów spółki i piastuna, a objęcie regulacją **relacji spółka – osoba trzecia**. Odnosząc się natomiast do zróżnicowanych stanowisk doktryny i orzecznictwa należy wskazać, że w ocenie autorki pracy, bezpośrednie opieranie sankcji na regulacji art. 58 § 1 K.C. jest nieuzasadnione, bowiem aktualnie w tym przypadku „właściwy przepis przewiduje inny skutek”. Co więcej, przyjęcie, że naruszenia zasad reprezentacji nie są przypadkami „braku umocowania”, o którym mowa w art. 39 K.C., prowadziłyby do

---

<sup>330</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółki kapitalowej i spółdzielni...*, s. 488-489.

<sup>331</sup> A. Kidyba, *Głos w sprawie konstrukcji reprezentacji podmiotów w prawie cywilnym*, PPH 9/2019, s. 34-35.

<sup>332</sup> M. Wojewoda, F. Nowak, *Sankcja wadliwej reprezentacji osób prawnych w znowelizowanym art. 39 KC*, *Monitor Prawniczy*, 5/2019, s. 254-255; M. Wojewoda, *Znowelizowany art. 39 KC a przypadki naruszenia zasad reprezentacji łącznej osób prawnych*, *Monitor Prawniczy* 7/2019, s. 371 i n.

wskazania, że przepis ten każdorazowo nie będzie dotyczył wadliwości zasad reprezentacji, wynikających z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Jednocześnie wskazywałoby to na częściowo martwą regulację art. 39 K.C. wobec braku możliwości wskazania chociażby jednego przykładu czynności dokonywanej bez umocowania, objętej dyspozycją art. 39 K.C. Mając jednak na uwadze stanowisko wyrażane w niniejszej pracy, kwalifikujące sankcję z art. 39 K.C. jako „zawieszoną ważność” i odmawiające słuszności stanowiska o sankcji bezskuteczności zawieszony, skutek sankcji będzie zbliżony do sankcji nieważności. Warto przy tym zauważyć, że nowelizacja art. 39 K.C. w przypadku większości wadliwości, polegających na dokonaniu czynności z naruszeniem zasad reprezentacji, tj. bez umocowania, wykazuje nieodpowiedniość kwalifikacji wadliwość jako sankcji bezskuteczności zawieszony<sup>333</sup>. Dodatkowo warto podkreślić, że bezpośrednio wskazana w hipotezie art. 39 K.C. okoliczność dotycząca zawierania umowy bez umocowanie lub z przekroczeniem umocowania, dotyczy również rady nadzorczej jako organu, któremu ustawa przyznaje kompetencje do reprezentacji w umowach i sporach z członkiem zarządu. W przypadku, gdy w imieniu spółki będzie działał pełnomocnik, odpowiednio zastosowanie znajdzie art. 103 K.C. Wzajemne uzupełnianie się tych regulacji w analizowanym przypadku jest argumentem przemawiającym za tym, że **naruszenie zasad reprezentacji stanowiącej objęte jest hipotezą art. 39 K.C.**

Ograniczenie prawa do reprezentacji ma miejsce również w sytuacji wyłączenia ogólnych zasad reprezentacji przez organ zarządczy w sporach dotyczących zaskarżania uchwał, o których mowa w art. 253 § 2 K.S.H., art. 426 § 2 K.S.H. W tym zakresie uwzględnić należy dwa aspekty. Po pierwsze, nawet wytoczenie powództwa przez jednego z członków zarządu, do czego uprawnia regulacja ustawowa, uniemożliwia reprezentację przez zarząd na zasadach określonych w umowie (statucie), nawet gdyby możliwe było zachowanie zasad reprezentacji<sup>334</sup>. Po drugie, naruszenie zasad reprezentacji w tym obszarze wywoła skutki procesowe, nie zaś materialnoprawne, do których mógłby mieć zastosowanie art. 39 K.C. Oznacza to przede wszystkim nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 3 K.P.C., w przypadku reprezentacji przez zarząd mimo dyspozycji przepisów<sup>335</sup>.

Odmienne charakter ma ograniczenie zarządu wynikające z regulacji dotyczących **konfliktu interesów**. Istotę konfliktu interesów, o którym mowa w 209 K.S.H., art. 300 (55) § 1 K.S.H., art. 377 K.S.H., który wpływa na potencjalne powstrzymanie się od działania

---

<sup>333</sup> Tamże, s. 371 i n.

<sup>334</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółki kapitałowej i spółdzielni...*, s. 456-457.

<sup>335</sup> Tamże, s. 498-499.

przez członka zarządu, przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2002 roku<sup>336</sup>, odnoszącym się do regulacji art. 202 Kodeksu handlowego<sup>337</sup> (odpowiednik obecnego art. 209 K.S.H.), w którym wskazał, że instytucja dobrowolnego wstrzymania się od udziału w określonych czynnościach wpływa na bezpieczeństwo, pewność obrotu oraz stanowi wyraz lojalności wobec spółki i wspólników. Kluczowe pozostaje jednak stwierdzenie, że akt reprezentacji dokonany w konflikcie interesów nie powoduje nieważności umowy, a spółkę wiąże dokonana wbrew temu ograniczeniu czynność<sup>338</sup>. Wyraża to stwierdzenie, że **konflikt interesów nie mieści się w sferze reprezentacji**<sup>339</sup>.

Pogląd ten przeciwstawiany jest regule instrumentalnego zakazu, wywodzonej przez *S. Sołtysińskiego* z regulacji dotyczących powstrzymania się od rozstrzygania sprawy w sytuacji konfliktu interesów<sup>340</sup>. Zdaniem Autora regulacja dotycząca konfliktu interesów zawiera zakaz dokonywania czynności prawnych przez członka zarządu naruszającego zakaz ustawowy. Warto przy tym zwrócić uwagę na krytyczne stanowisko *S. Sołtysińskiego* wobec znaczenia potwierdzenia przez radę nadzorczą, wobec stwierdzenia, że organ nadzorczy nie ma uprawnień w zakresie zatwierdzenia i sanowania nieważnej czynności prawnej i bezprawnego działania piastuna<sup>341</sup>. Tym samym, nie jest możliwe w ramach norm dotyczących konfliktu interesów, konwalidowanie nieważnej umowy lub zgody, w związku z nieobjęciem takiej sytuacji dyspozycją zarówno art. 17 § 2 K.S. H., jak i art. 63 K.C.<sup>342</sup>

W ocenie autorki pracy, sytuacja konfliktu interesów nie może być kwalifikowana jako przekroczenie uprawnień (tym bardziej działanie bez umocowania), objęte regulacją art. 39 K.C. ze względu na ograniczenie zakazu z 209 K.S.H., art. 300 (55) § 1 K.S.H., art. 377 K.S.H. do relacji piastun – spółka, podczas gdy **norma z art. 39 K.C. dotyczy**

---

<sup>336</sup> IV CKN, 1903/00, OSNC 2002/11/137; M. Niedużak, *Konflikt interesów w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych. Zagadnienia prawne w praktyce SN*, Monitor Prawniczy 3/2017, s. 123 i n.

<sup>337</sup> Treść art. 202 kodeksu handlowego z 1934 r.: „*W razie sprzeczności interesów spółki z osobistymi interesami członka zarządu, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia, powinien członek zarządu wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu takich spraw.*”

<sup>338</sup> IV CKN, 1903/00, OSNC 2002/11/137. Tak również: A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz...*, s. 48.

<sup>339</sup> Por. również: A. Opalski, *Ważność umowy zawartej przez członka zarządu spółki z o.o.*, PPH 6/2003, s. 38, D. Opalska, *Zakres umocowania zarządu – ochrona osób trzecich a ochrona spółki*, Monitor Prawniczy 22/2013, s. 1185.

<sup>340</sup> S. Sołtysiński, *Ważność umowy zawartej przez członka zarządu spółki z o.o.*, PPH 10/2002, s. 53.

<sup>341</sup> Tamże, s. 54-55.

<sup>342</sup> Tamże, s. 56.



**relacji spółka – osoba trzecia.** Wobec braku krzyżowania się tych regulacji, ograniczenie związane z koniecznością powstrzymania się przez piastuna od rozstrzygania, nie wpłynie na kwalifikację działania piastuna jako działania bez umocowania lub z przekroczeniem uprawnień. Regulacja art. 39 K.C. ma charakter kompleksowy i wyczerpujący, jeśli chodzi o podleganie pod jej zakres wszelkiego rodzaju naruszeń zasad reprezentacji.

Granicy wyznaczającą możliwość ograniczenia uprawnień członka zarządu pozostają regulacje art. 204 § 2 K.S.H., art. 300 (65) 372 § 2 K.S.H., art. 372 § 2 K.S.H., zgodnie z którymi uprawnień członka zarządu nie można ograniczyć względem osób trzecich. **Powyższe względy uzasadniają stanowisko, że ograniczenie praw członków zarządu jest skuteczne w sferze stosunków wewnętrznych osoby prawnej**<sup>343</sup>.

Odrębnie należy odnieść się do zagadnienia, czy źródło ograniczenia (ustawa, umowa lub statut spółki, uchwały innych organów) może mieć wpływ na zakres i skuteczność ograniczenia. W ramach konkluzji, zasadne jest uznanie, że niezależnie od źródła ograniczeń, ich zakres pozostaje wewnętrzny<sup>344</sup>.

Specyficznym ograniczeniem w przypadku spółki akcyjnej (prostej spółki akcyjnej) jest również uprawnienie rady nadzorczej (akcjonariuszy – w przypadku prostej spółki akcyjnej) do zawieszenia w czynnościach członka zarządu (art. 383 § 1 K.S.H., art. 300 (62) § 3 K.S.H.). Zgodnie z art. 39 pkt 5 Ustawy o KRS zawieszenie podlega wpisowi do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Zawieszenie jest równoznaczne z tymczasowym ograniczeniem uprawnienia do prowadzenia spraw spółki oraz reprezentowania. Czynności prawne dokonane przez zawieszzonego członka zarządu uznaje się w piśmiennictwie za ważne<sup>345</sup>.

Powyższy pogląd uznać należy za słuszny, gdyż **zawieszenia nie można zakwalifikować jako ograniczenia umocowania członka zarządu**, a co za tym idzie dokonane w tym zakresie czynności prawne, nie będą dokonane bez umocowania lub z przekroczeniem zakresu umocowania w rozumieniu art. 39 K.C. Zawieszenie nie wpływa na zakres mandatu, jednakże dokonanie czynności prawnych w okresie zawieszenia może rodzić odpowiedzialność organizacyjną członka zarządu.

---

<sup>343</sup> M. Borkowski, *Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością...*, s. 151-152.

<sup>344</sup> Tamże, s. 154, A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych...*, s. 812.

<sup>345</sup> W. Popiołek [w:] J. A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, komentarz do art. 383 K.S.H., Nb 3; M. Rodzyńkiewicz [w:] M. Rodzyńkiewicz (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, s. 771.

Ostatnim elementem wyróżnionym przy omawianiu ograniczeń prawa do reprezentacji pozostaje kwestia **wewnętrznego podziału kompetencji** między członkami zarządu, przewidzianego na mocy ustawy i umowy (statutu) spółki.

Możliwość ujawnienia w rejestrze przedsiębiorców reprezentacji łącznej przewidzianej w sytuacjach reprezentowania spółki powyżej określonej wartości zobowiązania, została potwierdzona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 roku<sup>346</sup>. W postanowieniu z 13 czerwca 2008 roku<sup>347</sup>, Sąd Najwyższy odróżnił jednak aspekt ujawnienia wskazanego sposobu reprezentacji od skutków wpisu. Wskazano bowiem, że nie ma to wpływu na sytuację osób trzecich i czynność prawna dokonana z naruszeniem tego rodzaju ograniczenia pozostaje ważna, w związku z wewnętrznym charakterem ograniczenia. Przekroczenie w takim przypadku uprawnień przez członka zarządu może pociągać odpowiedzialność wobec spółki, niezależnie, czy sposób reprezentacji był wpisany w rejestrze.

Podsumowując zakres ograniczenia prawa do reprezentacji, jakiemu mogą podlegać członkowie zarządu spółek kapitałowych, nie musi pociągać za sobą przekroczenia uprawnień lub działania bez umocowania w rozumieniu art. 39 K.C., bowiem tak kwalifikowane mogą być jedynie następstwa **ustawowego ograniczenia reprezentacji w stosunkach zewnętrznych**.

### 3.3. Reprezentacja spółdzielni

#### 3.3.1. Ogólne zasady reprezentacji spółdzielni

Zgodnie z treścią art. 54 § 1 Prawa spółdzielczego, oświadczenia woli za spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i pełnomocnik. Ponadto, w spółdzielniach o zarządzie jednoosobowym oświadczenie woli mogą składać również dwaj pełnomocnicy. Przytoczyć trzeba także regulacje art. 13 Ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, zgodnie z którym oświadczenie woli w imieniu banku spółdzielczego składają dwaj członkowie zarządu lub członek zarządu i pełnomocnik lub dwóch pełnomocników,

---

<sup>346</sup> III CZP 112/96, OSNC 1997/2/20.

<sup>347</sup> I CSK 6/08, OSG 2009/6/42.

ustanowionych bezpośrednio przez zarząd<sup>348</sup>. Specyficzne sformułowanie, użyte w art. 54 § 1 Prawa spółdzielczego: „za spółdzielnię”, nie zaś „w imieniu” łączone jest z teorią organów<sup>349</sup>.

Zakres umocowania zarządu spółdzielni wynika z art. 48 § 1 Prawa spółdzielczego i obejmuje prawo do kierowania działalnością spółdzielni oraz reprezentacji spółdzielni na zewnątrz. Uprawnienia wszystkich członków zarządu są tożsame w obszarze decydowania oraz w obszarze reprezentacji<sup>350</sup>.

W myśl art. 49 § 1 Prawa spółdzielczego, skład i liczbę członków zarządu określa statut spółdzielni, który może przewidywać także zarząd jednoosobowy, którym jest prezes. Jednocześnie statut może zgodnie z regulacją ustalać wymagania, jakie powinna spełniać osoba wchodząca w skład zarządu lub prezes w zarządzie jednoosobowym. Możliwość funkcjonowania w spółdzielniach zarządu jednoosobowego została przewidziana na mocy nowelizacji z 1994 roku<sup>351</sup>.

Na gruncie Prawa spółdzielczego wątpliwości i rozważania doktryny koncentrują się wokół specyfiki reprezentacji jednoosobowej oraz pojmowania reprezentacji łącznej, także w przypadku reprezentacji łącznej przez pełnomocników<sup>352</sup>.

W związku z tym, w pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć charakter reprezentacji spółdzielni przy zarządzie jednoosobowym. W piśmiennictwie jako jeden z nielicznych, Z. Niedbala wskazuje, że reprezentacja spółdzielni ma charakter reprezentacji łącznej, zarówno przy zarządzie wieloosobowym i jednoosobowym<sup>353</sup>. Natomiast znacznie większa

---

<sup>348</sup> Por. art. 13 ust. 2: Ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych: „*Oświadczenie woli w imieniu banku spółdzielczego przy zawieraniu umów rachunku bankowego, o których mowa w art. 49 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, składa członek zarządu lub pełnomocnik ustanowiony bezpośrednio przez zarząd*”.

<sup>349</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Zasady reprezentacji spółdzielni*, Przegląd Sądowy 6/2015, s. 42.

<sup>350</sup> M. Jasiakiewicz, *Wybrane problemy stosowania przepisów o reprezentacji spółdzielni*, *Gdańskie Studia Prawnicze*, 5/1995, s. 157-170.

<sup>351</sup> Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. o zmianie ustawy – Prawo spółdzielcze oraz o zmianie niektórych innych ustaw, (Dz. U. nr 90, poz. 419); Z. Kuniewicz, *Cywilnoprawna reprezentacja spółdzielni – uwagi na tle art. 54 § 1 i 55 § 1 prawa spółdzielczego*, Rejent 2/2000, s. 47-56; Z. Kuniewicz, *Kilka uwag o nowelizacji prawa spółdzielczego*, *Radca Prawny* 1/1995 1, s. 26 i n.

<sup>352</sup> Por. Kuniewicz, *Cywilnoprawna reprezentacja spółdzielni...*, s. 49.

<sup>353</sup> K. Pietrzykowski, *Prawo spółdzielcze. Komentarz do zmienionych przepisów*, Warszawa 1995, s. 94; L. Pawlikowski, *W imieniu spółdzielni czy za spółdzielnię?*, PPH 12/2004, s. 51-52; Z. Kuniewicz, *Cywilnoprawna reprezentacja spółdzielni...*, s. 50-52.

część doktryny opowiada się za wyłączeniem zasady reprezentacji łącznej w przypadku zarządu jednoosobowego<sup>354</sup>.

W przypadku **zarządu jednoosobowego** w piśmiennictwie analizowana jest zasadność tezy o konieczności współdziałania jedyne go członka zarządu z pełnomocnikiem. Dominujący pogląd przewiduje brak takiej konieczności wobec nieuregulowania wyjątku od ogólnych zasad reprezentacji, co oznacza możliwość samodzielnej reprezentacji spółdzielni przez jednoosobowy zarząd<sup>355</sup>. Oświadczenia woli złożone przez jednoosobowy zarząd nie naruszają zasady wynikającej z art. 54 § 1 Prawa spółdzielczego<sup>356</sup>.

Warto wskazać na argumentację Z. Kuniewicza, który wskazuje, że rzekoma konieczność współdziałania jednoosobowego zarządu z pełnomocnikiem byłaby sprzeczna ze względami funkcjonalnymi i teoretycznoprawnymi<sup>357</sup>. Autor wywodzi swoje poglądy z teorii organów, wskazując, że brak możliwości działania przez osobę prawną, posiadającą powołany organ, byłby niezgodny z art. 38 K.C. i art. 42 K.C.<sup>358</sup>.

Przyjąć należy, że możliwości ograniczania działania zarządu jednoosobowego może wynikać wyłącznie z przepisów ustawowych, czego przykładem jest art. 49 § 5 Prawa spółdzielczego, który wskazuje, że zarząd jednoosobowy nie może dokonywać czynności w sprawach wynikających ze stosunku członkostwa<sup>359</sup>.

W dalszej kolejności, ustawowo zastrzeżona, możliwość reprezentacji spółdzielni przez **członka zarządu i pełnomocnika** (reprezentacja łączna mieszana) uzasadnia odniesienie się do istniejących w piśmiennictwie wątpliwości związanych z charakterem reprezentacji łącznej mieszanej i możliwości jej kwalifikacji jako reprezentacji organicznej<sup>360</sup>. W piśmiennictwie ugruntowane zostało stanowisko, że pomimo tego, iż pełnomocnik występujący w imieniu osoby prawnej wraz z członkiem zarządu, samodzielnie nie nabywa statusu piastuna organu spółki, to reprezentacja ta stanowi formę działania przez organ<sup>361</sup>. Kompetencje pełnomocnika nie ograniczają się bowiem do zakresu umocowania wskazanego

---

<sup>354</sup> K. Pietrzykowski, *Prawo spółdzielcze...*, s. 94; A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek ...*, s. 41.

<sup>355</sup> K. Pietrzykowski, *Prawo spółdzielcze...*, s. 94 i przywołana tam literatura.

<sup>356</sup> Por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 czerwca 2015 r., I ACa 118/15, Legalis nr 1285187.

<sup>357</sup> Z. Kuniewicz, *Cywilnoprawna reprezentacja spółdzielni...*, s. 51-52.

<sup>358</sup> Tamże, s. 52.

<sup>359</sup> Zgodnie z art. 49 § 5 Prawa spółdzielczego zd. 2: Czynności takie są dokonywane przez radę nadzorczą, chyba że statut przewiduje właściwość walnego zgromadzenia.

<sup>360</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek ...*, s. 17.

<sup>361</sup> Por. Uchwała SN z dnia 3 października 2003 r., III CZP 63/03, OSNC 2004/12/ 188; A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja...*, s. 17.

w pełnomocnictwie, ale odpowiadają zakresowi uprawnień członka zarządu, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że w wyniku włączenia w proces reprezentacji, pełnomocnik nie jest kwalifikowany jako organ i pozostaje poza strukturą organizacyjną<sup>362</sup>.

Mając jednocześnie na uwadze przedstawione w Rozdziale I rozważania, warto podkreślić, że omawiana koncepcja A. Kleina dotycząca tzw. przedstawicielstwa organicznego wobec aktualnego zniwelowania różnic między art. 39 K.C. a art. 103 K.C., pozwoliłaby wyeliminować niespójność powyższego twierdzenia. Przykładem obrazującym brak zasadności kwalifikacji działania pełnomocnika lub prokurenta jako działania „za spółkę” jest współdziałanie pełnomocnika z piastunem kadłubkowego zarządu, w której to sytuacji – wobec brzmienia art. 42 K.C. – osoba prawna nie może być reprezentowana, w związku z brakiem posiadania organu uprawnionego do reprezentowania spółki. Czym innym pozostaje zakres kompetencji pełnomocników lub prokurentów działających łącznie z członkiem zarządu – rozszerzony każdorazowo do zakresu kompetencji zarządu<sup>363</sup> – od utożsamiania wskazanej reprezentacji z reprezentacją spółki przez piastunów.

Rozważania dotyczące reprezentacji łącznej mieszanej należy uzupełnić o stwierdzenie, że pełnomocnik, o którym mowa w art. 54 § 1 Prawa spółdzielczego, uprawniony do występowania w ramach reprezentacji łącznej mieszanej, nie jest innym pełnomocnikiem, niż pełnomocnicy, o których mowa w art. art. 55 § 1 Prawa spółdzielczego, co uzasadnia łączne rozpatrywanie obu regulacji<sup>364</sup>.

W związku z kwalifikowanym charakterem prokury, jako pełnomocnika w rozumieniu art. 54 § 1 Prawa spółdzielczego, należy postrzegać również prokurenta<sup>365</sup>.

Zbliżony problem teoretyczny powstaje również przy analizie działania dwóch pełnomocników spółdzielni, o których mowa w 54 § 1 Prawa spółdzielczego. Wskazany rodzaj reprezentacji łącznej wynika z przepisu o charakterze bezwzględnie obowiązującym<sup>366</sup>.

Reprezentacja przez pełnomocników w związku z brzmieniem art. 107 K.C. może być zarówno samoistna jak i łączna, w zależności od treści umocowania<sup>367</sup>. Pełnomocnictwo może być udzielone zarówno w formie oświadczenia członków zarządu uprawnionych do składania

---

<sup>362</sup> A. Zbiegień-Turzańska [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Prawo spółdzielcze. Komentarz...*, komentarz do art. 54 Prawa spółdzielczego, Nb. 235.

<sup>363</sup> Por. wyrok SN z dnia 8 października 2004 r., V CK 76/04, OSNC 2005/10/175.

<sup>364</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Zasady reprezentacji spółdzielni*, Przegląd Sądowy 6/2015, s. 48.

<sup>365</sup> Tamże, s. 50.

<sup>366</sup> Z. Kuniewicz, *Realizacja reprezentacji łącznej*, Państwo i Prawo 11/2007, s. 35.

<sup>367</sup> Z. Kuniewicz, *Cywilnoprawna reprezentacja spółdzielni ...*, s. 55.

oświadczeń woli, jak i uchwały organu<sup>368</sup>. Z brzmienia art. 39 pkt 3a Ustawy o KRS w literaturze wywodzi się, że pełnomocnictwo powinno być udzielone w formie pisemnej<sup>369</sup>.

Jako niesłuszny należy uznać prezentowany w literaturze pogląd, że działania dwóch pełnomocników mają charakter tożsamy z działaniami dokonywanymi „jak organ” spółdzielni, co przekłada się na zakres kompetencji pełnomocników<sup>370</sup>. Mając na uwadze brak zastrzeżenia w art. 48 § 1 Prawa spółdzielczego tożsamych uprawnień w przypadku reprezentowania spółdzielni przez dwóch pełnomocników, jak również brak jakichkolwiek modyfikacji lub wyłączenia zastosowania art. 107 K.C., przyjąć trzeba, że zakres kompetencji każdorazowo wyznaczany jest treścią umocowania i nie istnieją argumenty systemowe umożliwiające objęciem zakresem pełnomocnictwa reprezentacji spółdzielni. Nie przemawia za tym również literalna treść art. 55 § 1 Prawa spółdzielczego, dopuszczająca udzielenie pełnomocnictwa jednemu z członków zarządu lub innej osobie do kierowania bieżącą działalnością spółdzielni, bowiem dotyczy to sfery wewnętrznego prowadzenia spraw spółdzielni, nie jej reprezentowania.

Pełnomocnicy, o których mowa w 54 § 1 Prawa spółdzielczego uzyskują prawo do działania za spółdzielnię (nie w imieniu spółdzielni), jednakże nie stanowi to wykonywania czynności członków zarządu<sup>371</sup>. Jako zasadę w prawie polskim przyjąć bowiem należy brak możliwości udzielenia pełnomocnictwa o zakresie tożsamym z uprawnieniami członka zarządu.

Skutek jaki wywołuje łączne działanie dwóch pełnomocników w miejsce działania zarządu jednoosobowego spółdzielni (działanie „za spółdzielnię”) wynika wprost z regulacji ustawy i modyfikuje podstawę działania organów z art. 38 K.C. Sensu regulacji upatrywać należy jedynie w odmiennym znaczeniu ustanowienia pełnomocników bez zastrzeżenia konieczności łącznego działania, co oznaczać będzie zastosowanie ogólnych zasad dotyczących pełnomocnictwa i kwalifikacji dokonanych tak czynności, jako czynności dokonanych „w imieniu spółdzielni”<sup>372</sup>.

---

<sup>368</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 13 lutego 1997 r., I ACr 18/97, „Wokanda” nr 12, s. 41.

<sup>369</sup> A. Stefaniak, *Prawo spółdzielcze oraz ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2007, s. 88.

<sup>370</sup> Por. A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni...*, s. 17; L. Pawlikowski, *W imieniu spółdzielni czy za spółdzielnię?*, PPH 12/2004, s. 52.

<sup>371</sup> Odmiennie: A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni...*, s. 53.

<sup>372</sup> Por. L. Pawlikowski, *W imieniu spółdzielni czy za spółdzielnię?*, PPH 12/2004, s. 52-53, przy czym Autor wywodzi, że łącznie działający pełnomocnicy działają jako organ spółdzielni.

Odrębnie należy odnieść się również do obligatoryjnego modelu reprezentacji łącznej przy **zarządzie wieloosobowym** w spółdzielni. Warto zwrócić uwagę, że w przypadku ustanowienia zarządu wieloosobowego, ze względu na brzmienie regulacji art. 54 § 1 Prawa spółdzielczego, w statucie ograniczona pozostaje możliwość modyfikacji zasady reprezentacji łącznej, na przykład na rzecz uprawnienia do jednoosobowej reprezentacji przez prezesa spółdzielni<sup>373</sup>.

Przekroczenie uprawnień lub działanie bez umocowania w rozumieniu art. 39 K.C., mające źródło w zasadach reprezentacji łącznej spółdzielni, będzie oznaczało więc odpowiednio:

- a) **działanie dokonane przez osoby nieprawidłowo powołane w skład wieloosobowego organu,**
- b) **działanie dokonane przez osoby, których mandat do działania w ramach wieloosobowego organu wygasł,**
- c) **działanie dokonane jednoosobowo, przy zastrzeżonym w statucie modelu reprezentacji wieloosobowej.**

Za działanie bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania nie zostaną natomiast uznane czynności prawne:

- a) dokonane w ramach reprezentacji łącznej z udziałem prokurenta,
- b) dokonane z udziałem pełnomocników niewpisanych do rejestru przedsiębiorców (wpis ma bowiem charakter deklaratoryjny),
- c) dokonane samodzielnie przez pełnomocnika, zgodnie z udzielonym pełnomocnictwem,
- d) w ramach których oświadczenia woli były składane niejednocześnie, w odstępach czasu, co wynika z brzmienia art. 60 K.C., co dotyczy również czynności wymagających formy szczególnej<sup>374</sup>.

Poza elementem podmiotowym reprezentacji spółdzielni, należy również wskazać na element przedmiotowy uregulowany w art. 48 § 1 Prawa spółdzielczego. Zgodnie ze wskazaną regulacją uprawnienie zarządu obejmuje kierowanie działalnością spółdzielni oraz reprezentowanie spółdzielni na zewnątrz. Regulacja art. 48. § 1 Prawa spółdzielczego przewiduje domniemanie kompetencji zarządu także odnośnie decyzji niezastrzeżonych

---

<sup>373</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni...*, s. 82.

<sup>374</sup> Z. Kuniewicz, *Realizacja reprezentacji łącznej*, Państwo i Prawo 11/2007, s. 38; A. Zbiegień-Turzańska, *Zasady reprezentacji spółdzielni*, Przegląd sądowy 06/2015, s. 45.

w ustawie lub statucie innym organom<sup>375</sup>. Określone w statucie jakiegokolwiek ograniczenia przedmiotowe dla poszczególnych członków zarządu nie będą mieć wpływu na ważność czynności prawnej i wywołają jedynie skutek wewnętrzny<sup>376</sup>.

### 3.3.2. Specjalne zasady reprezentacji spółdzielni

Wyjątki od zasady reprezentacji spółdzielni przez zarząd wynikają bezpośrednio z regulacji Prawa spółdzielczego i obejmują następujące przypadki:

- 1) reprezentację przez radę nadzorczą w czynnościach prawnych dokonywanych między członkiem zarządu a spółdzielnią – art. 46 § 1 ust. 8 Prawa spółdzielczego;
- 2) reprezentację przez pełnomocnika wyznaczonego przez radę nadzorczą lub walne zgromadzenie w przypadku, gdy zarząd wytacza powództwo w przedmiocie zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia – art. 42 § 5 Prawa spółdzielczego.

W szerokim zakresie specyfiką specjalnych zasad reprezentacji w spółdzielni zajął się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 1993 roku<sup>377</sup>. W stanie faktycznym sprawy Sąd Najwyższy wskazał, że umowa poręczenia długu członka zarządu spółdzielni zawarta między spółdzielnią i bankiem nie jest czynnością prawną dokonaną między tym członkiem i spółdzielnią w rozumieniu art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego. Uzasadnienie wyroku opierało się na argumentacji przedstawiającej charakterystykę specjalnych zasad reprezentacji. Po pierwsze, wskazano, że przy wykładni uprawnień organów należy wziąć pod uwagę, że Prawo spółdzielcze reguluje przede wszystkim stosunki wewnętrzne spółdzielni, co wpływa na interpretację uprawnień poszczególnych organów spółdzielni. Po drugie, wszelkie wyjątki od ogólnej zasady reprezentacji spółdzielni przez zarząd muszą być wykładane ściśle<sup>378</sup>. Z tej racji, należy opierać się przede wszystkim na wykładni literalnej przepisów, co oznacza brak możliwości uznawania, jako objętych art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego, innych umów niż zawierane bezpośrednio między członkiem zarządu a spółdzielnią. Zważyć jednak należy, że obecna regulacja art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego dotyczy również czynności prawnych dokonywanych w interesie członka zarządu<sup>379</sup>. Jako uzupełnienie warto

---

<sup>375</sup> Tak również SN w wyroku z dnia 16 października 2007 roku, I PK 111/07, Legalis nr 175324.

<sup>376</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni...*, s. 83.

<sup>377</sup> III CZP 75/93, OSNCP 1994/2/33.

<sup>378</sup> Tamże.

<sup>379</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Specjalne zasady reprezentacji*, PPH 04/2017, s. 7-8.



zaznaczyć, że chodzi nie tylko o umowy, które pozostają funkcjonalnie powiązane z pełnioną funkcją, ale wszelkie umowy, które może zawierać członek zarządu ze spółdzielnią<sup>380</sup>.

Dokonanie czynności przez radę nadzorczą stanowić będzie akt reprezentacji, przy czym warto zwrócić uwagę na konstrukcję reprezentacji. Uchwała rady nadzorczej samodzielnie nie stanowi aktu reprezentacji, natomiast jest niezbędna do upoważnienia dwóch członków tego organu, którzy w imieniu spółdzielni złożą oświadczenie woli o treści wskazanej w uchwale<sup>381</sup>.

Ponadto, specjalne zasady reprezentacji dotyczą również jednostronnych czynności prawnych<sup>382</sup>. Najwięcej wątpliwości budzi przy tym reprezentacja bierna i odbiór oświadczenia członka zarządu o rezygnacji. W tym obszarze można odnosić się bądź do ogólnych zasad reprezentacji biernej, wynikających z art. 54 § 3 Prawa spółdzielczego<sup>383</sup>, bądź do znajdującego szersze poparcie w doktrynie poglądu, zgodnie z którym oświadczenie składane jest radzie nadzorczej, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego<sup>384</sup>.

Specjalne zasady reprezentacji spółdzielni zastrzeżone zostały również w art. 42 § 5 Prawa spółdzielczego, w sytuacji, gdy zarząd wytacza powództwo w przedmiocie uchylenia uchwały walnego zgromadzenia. Ustawowa reguła nakłada obowiązek reprezentacji spółdzielni przez pełnomocnika ustanowionego przez radę nadzorczą lub – w przypadku spółdzielni, w której nie powołuje się rady nadzorczej – pełnomocnika ustanowionego przez walne zgromadzenie. Wskazany sposób reprezentacji charakteryzuje się następującymi aspektami:

- 1) Wskazana zasada dotyczy zarówno powództwa o uchylenie uchwały, wytaczanego przez zarząd spółdzielni, jak również powództwa o stwierdzenie nieważności oraz powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały na podstawie art. 189 K.P.C.<sup>385</sup>;
- 2) Powołany pełnomocnik pozostaje pełnomocnikiem procesowym (z wyłączeniem prawa do reprezentacji w sprawach przed Sądem Najwyższym), natomiast organ

---

<sup>380</sup> Tamże, s. 5.

<sup>381</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitalowych i spółdzielni...*, s. 420-422.

<sup>382</sup> Tamże, s. 5.

<sup>383</sup> M. Żaba, *Kilka uwag na temat potrzeby zmiany przepisów dotyczących reprezentacji spółdzielni*, PPH 11/2019, s. 40.

<sup>384</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Specjalne zasady reprezentacji...*, s. 6; J. P. Naworski, *Status członków zarządu spółdzielni i spółek kapitalowych*, Monitor Prawniczy, 1/1997, s. 5.

<sup>385</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Specjalne zasady reprezentacji...*, s. 12; K. Pietrzykowski, *Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz*, Warszawa 2013, komentarz do art. 42 Prawa spółdzielczego, Nb. 14.

uprawniony do jego powołania może ustanowić pełnomocnika zarówno do poszczególnego postępowania, jak i pełnomocnika stałego, z zastrzeżeniem, że pełnomocnikiem nie może być członek zarządu<sup>386</sup>.

Podsumowując zakres specjalnych zasad reprezentacji spółdzielni, powinno się przyjąć, że **działanie w obszarze zastrzeżonym do wyłącznej kompetencji rady nadzorczej, na podstawie art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego, stanowić będzie działanie bez umocowania**. W związku z tym podlegać będzie sankcji z art. 39 K.C. Inaczej kształtować się będzie natomiast skutek naruszenia reprezentacji, wynikającej z art. 42 § 5 Prawa spółdzielczego. Tego rodzaju wadliwość rozpatrywana może być jedynie na gruncie regulacji prawa procesowego, w tym przepisów o nieważności postępowania i przesłanek wznowienia postępowania.

### **3.4. Reprezentacja funduszu inwestycyjnego**

Specyfika reprezentacji funduszu inwestycyjnego wynika z faktu, że jest on reprezentowany przez inną osobę prawną – towarzystwo funduszy inwestycyjnych. Zakres przedmiotowy działalności obu podmiotów wynika zaś bezpośrednio z regulacji prawnych. Zgodnie z art. 3 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, fundusz inwestycyjny jest osobą prawną, której wyłącznym przedmiotem działalności jest lokowanie środków pieniężnych zebranych w drodze proponowania nabycia jednostek uczestnictwa albo certyfikatów inwestycyjnych w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe. Kolejno, Ustawa o funduszach inwestycyjnych w art. 3 ust. 3 wskazuje, że fundusz inwestycyjny prowadzi działalność, ze szczególnym uwzględnieniem interesu uczestników, przestrzegając zasad ograniczania ryzyka inwestycyjnego, określonych w ustawie. Fundusz inwestycyjny prowadzić może działalność jako: fundusz inwestycyjny otwarty, alternatywny fundusz inwestycyjny: specjalistyczny fundusz inwestycyjny otwarty albo fundusz inwestycyjny zamknięty (art. 3 ust. 4 Ustawy o funduszach inwestycyjnych). Zakres działania towarzystwa wyznacza natomiast art. 4 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, zgodnie z którym towarzystwo tworzy fundusz inwestycyjny, zarządza nim i reprezentuje fundusz w stosunkach z osobami trzecimi. Zgodnie zaś z treścią art. 4 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, organem funduszu inwestycyjnego jest towarzystwo, utworzone zgodnie z przepisami ustawy.

---

<sup>386</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Specjalne zasady reprezentacji...*, s. 12-13.

Zważywszy na przedstawiane już aspekty specyfiki konstrukcji funduszy inwestycyjnych podkreślane w poprzednich rozdziałach, w kontekście zagadnienia ich reprezentacji należy wskazać, jako najistotniejsze, następujące elementy:

- 1) Fundusz inwestycyjnym nie jest podmiotem samodzielnym w związku z koniecznością realizowania funkcji reprezentacji i zarządzania na zasadach reprezentacji właściwych dla jego organu – towarzystwa funduszy inwestycyjnych<sup>387</sup>.
- 2) Mechanizm reprezentacji funduszu inwestycyjnych tłumaczony jest jako konstrukcja, w której w pierwszej kolejności oświadczenia woli składa zarząd towarzystwa funduszy inwestycyjnych jako oświadczenie tegoż podmiotu, w drugiej kolejności – oświadczenie to przypisywane jest funduszowi inwestycyjnemu i funkcjonuje jako oświadczenie funduszu inwestycyjnego<sup>388</sup>.
- 3) Zasady reprezentacji funduszu inwestycyjnego, w tym odniesienie do zasad składania oświadczeń woli przez zarząd towarzystwa funduszy inwestycyjnych, skonkretyzowane są w treści statutu funduszu inwestycyjnego, nadawanego obligatoryjnie jako warunek powstania tej osoby prawnej, wymagany na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 1) Ustawy o funduszach inwestycyjnych.
- 4) Reprezentacja funduszu inwestycyjnego nie odpowiada klasycznej reprezentacji organicznej w znaczeniu teorii organów, bowiem w jej realizacji biorą udział dwa podmioty, w tym jeden pozostający strukturalnie poza osobą prawną. Teoria organów nie identyfikuje odrębności organu od samej osoby prawnej. W przypadku funduszu inwestycyjnego na mocy uprawnień ustawowych i treści nadanego statutu, towarzystwo funduszy inwestycyjnych działa „w imieniu” funduszu inwestycyjnego. Jednocześnie podmiot ten realizuje własne zadania ustawowe i realizuje usługi.

Schemat przypisywania oświadczenia funduszowi inwestycyjnemu za pośrednictwem towarzystwa funduszy inwestycyjnych nie ogranicza znaczenia osób fizycznych działających jako członkowie zarządu towarzystwa funduszy inwestycyjnych, bowiem ich rola jest kluczowa na etapie aktu woli – kształtowania woli wewnętrznej danej osoby prawnej z uwzględnieniem warunków i ograniczeń przedmiotowych **odrębnych** dla funduszu inwestycyjnego i towarzystwa funduszy inwestycyjnych.

Powyższe jest relewantne w kontekście braku samodzielnej możliwości wyrażania przez jakąkolwiek osobę prawną własnej woli – elementu subiektywnego czynności prawnej.

---

<sup>387</sup> P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 99.

<sup>388</sup> Tamże, s. 10.

Tym samym zarówno w przypadku towarzystwa funduszy inwestycyjnych, jak i działania funduszu inwestycyjnego działania realizowane są przez **osoby fizyczne**, które każdorazowo muszą świadomie i swobodnie występować odpowiednio: w imieniu funduszu inwestycyjnego bądź towarzystwa funduszy inwestycyjnych. Zakresy pozostać muszą przy tym rozłączne, ze względu na ustawowe zróżnicowanie przedmiotowe działalności obu podmiotów.

Konstrukcja obu podmiotów jest bowiem charakterystyczna z uwagi na daleko idące ograniczenie swobody prowadzenia działalności gospodarczej przez oba podmioty. W przypadku funduszu inwestycyjnego jego działanie ograniczone jest wyłącznie do „*lokowania środków pieniężnych zebranych w drodze publicznego, a w przypadkach określonych w ustawie również niepublicznego, proponowania nabycia jednostek uczestnictwa albo certyfikatów, w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe*” (art. 3 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych). W związku z tym fundusz staje się stroną stosunków prawnych z uczestnikami, którzy nabyli wierzytelności względem funduszu na podstawie umów nabycia tytułów uczestnictwa<sup>389</sup>. Przedmiotem działalności towarzystwa funduszy inwestycyjnych jest natomiast: tworzenie funduszy inwestycyjnych, zarządzanie nimi i reprezentacja funduszy inwestycyjnych w relacjach z osobami trzecimi (art. 4 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych). W zakres zarządzania wchodzi m.in.: decyzje dotyczące lokowania aktywów, bieżące obowiązki związane z wyceną aktywów i administrowaniem aktywami, przeprowadzanie emisji i wykupów jednostek uczestnictwa i certyfikatów inwestycyjnych<sup>390</sup>. Towarzystwo funduszy inwestycyjnych może w drodze umowy przekazać zarządzanie innemu podmiotowi, jednakże umowa ta nie obejmuje całości uprawnień, bezwzględnie bowiem nie może zostać przekazana kompetencja reprezentacji funduszu inwestycyjnego, a tym samym podmiot ten nie traci statutu organu, natomiast występowanie wobec osób trzecich w sferze czynności zarządzania wymaga pełnomocnictw udzielonych przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych (art. 272c ust. 2, art. 276e ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych)<sup>391</sup>. Zbliżone rozwiązanie przewidziano również dla umowy outsourcingu, wskazanej w art. 45a Ustawy o funduszach inwestycyjnych, dla której doktryna również

---

<sup>389</sup> M. Kapijas [w:] A. Kidyba (red.) *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 156.

<sup>390</sup> M. Dumkiewicz [w:] A. Kidyba (red.) *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 137.

<sup>391</sup> Por. szerzej: Tamże, s. 139.

zgodnie przyjmuje brak możliwości przekazania kompetencji reprezentacji, przy czym nie wyklucza szerokiego zakresu pełnomocnictwa udzielanego dla podmiotów trzecich<sup>392</sup>.

W przypadkach i na warunkach określonych w Ustawie o funduszach inwestycyjnym, jako organ funduszu inwestycyjnego, działają również rada inwestorów, zgromadzenie inwestorów lub zgromadzenie uczestników (art. 4 ust. 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych).

Fundusz nie jest podmiotem zależnym od towarzystwa, spółki zarządzającej ani od osoby posiadającej bezpośrednio lub pośrednio większość głosów w radzie inwestorów, zgromadzeniu inwestorów lub zgromadzeniu uczestników (art. 4 ust. 4 Ustawy o funduszach inwestycyjnych)<sup>393</sup>.

Mając na względzie art. 33 K.C., ustawodawca w przypadku funduszy inwestycyjnych i towarzystw funduszy inwestycyjnych przyznał osobowość prawną przez dokonanie charakterystyki modelu organizacyjnego oraz celu działania tego rodzaju osób prawnych.

Zarówno w przypadku funduszy inwestycyjnych, jak i towarzystwa, istotą pozostaje cel działania określony w przypadku pierwszego podmiotu jako lokowanie środków pieniężnych zebranych w drodze proponowania nabycia jednostek uczestnictwa albo certyfikatów inwestycyjnych w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe, w przypadku zaś drugiego z podmiotów – tworzenie, zarządzanie i reprezentowanie funduszy inwestycyjnych<sup>394</sup>.

Zarządzane fundusze inwestycyjne nie wchodzi w skład przedsiębiorstwa towarzystwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> K.C. Częściami przedsiębiorstwa pozostają wyłącznie składniki materialne i niematerialne, służące do zarządzania i reprezentacji funduszy inwestycyjnych<sup>395</sup>.

Dominujący pogląd w piśmiennictwie zakłada, że fundusze inwestycyjne stanowią osoby prawne typu zakładowego (fundacyjnego)<sup>396</sup>. Podkreśla to rolę substratu majątkowego.

---

<sup>392</sup> R. Mroczkowski [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 229-230; M. Michalski, L. Sobolewski [w:] M. Michalski, L. Sobolewski (red.) *Prawo o funduszach inwestycyjnych...*, s. 292.

<sup>393</sup> Szerzej o braku zależności w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 K.S.H.: R. Blicharz, A. Lichosik, *Podwójna osobowość funduszy inwestycyjnych* [w:] A. Bielska-Brodziak (red.), *O czym mówią prawnicy, mówiąc o podmiotowości*, Katowice 2015, s. 257.

<sup>394</sup> W ten sposób realizowana jest zdolność do czynności prawnych funduszy inwestycyjnych.

<sup>395</sup> Por. R. Blicharz, A. Lichosik, *Podwójna osobowość funduszy inwestycyjnych...*, s. 257.

<sup>396</sup> Por. M. Michalski [w:] M. Michalski, P. Sobolewski (red.), *Prawo o funduszach inwestycyjnych...*, s. 128.

W przypadku odrębności obu podmiotów celem wynikającym wprost z ustawy jest nadrzędna ochrona interesów uczestników funduszu, a w konsekwencji zgromadzonych wkładów. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że **w obszarze krzyżowanie się uprawnień obu podmiotów i ustawowych wymogów dotyczących ochrony uczestników, można rozważać wszelkie przypadki działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania.**

Ustawa o funduszach inwestycyjnych, oprócz ogólnej zasady reprezentacji przez towarzystwo, zawiera dwie dodatkowe odmienności. Po pierwsze, jak wskazano już powyżej, jako organ funduszu inwestycyjnego może działać także: (i) rada inwestorów, (ii) zgromadzenie inwestorów lub (iii) zgromadzenie uczestników (art. 4 ust. 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych). Jest to istotne w kontekście tego, czy organ wykonuje działa w zakresie swoich kompetencji. Po drugie, regulacje prawne dotyczące funduszy inwestycyjnych nadają szczególne miejsce depozytariuszowi<sup>397</sup>. Zgodnie z art. 68. ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych: „*Od dnia wydania decyzji o cofnięciu zezwolenia na wykonywanie działalności przez towarzystwo lub od dnia wygaśnięcia takiego zezwolenia fundusz inwestycyjny jest reprezentowany przez depozytariusza, z zastrzeżeniem art. 68a*<sup>398</sup>. *W tym czasie fundusz nie zbywa i nie odkupuje jednostek uczestnictwa ani nie emituje oraz nie wykupuje certyfikatów inwestycyjnych*”. W takiej sytuacji **inna osoba prawna zyskuje prawo do reprezentacji funduszu**, nie będąc jednocześnie jego ustawowym organem, wobec braku takiego wskazania przez ustawodawcę. Stanowi to przykład typowego przedstawicielstwa ustawowego. W piśmiennictwie wskazuje się, że chodzi tu o reprezentację w rozumieniu art. 95 K.C., gdzie depozytariusz jako przedstawiciel wykonuje czynności

---

<sup>397</sup> Zgodnie z art. 9 ust. 1 i ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych: ust. 1: „*Depozytariusz wykonuje obowiązki określone w ustawie, w szczególności polegające na przechowywaniu aktywów oraz prowadzeniu rejestru aktywów funduszu inwestycyjnego lub alternatywnej spółki inwestycyjnej, a także na zapewnieniu właściwego monitorowania przepływu środków pieniężnych tych podmiotów*”; ust. 2: „*Depozytariusz jest obowiązany przy wykonywaniu swoich obowiązków działać w sposób rzetelny, dochowując najwyższej staranności wynikającej z profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności, a także zgodnie z zasadami uczciwego obrotu*”.

<sup>398</sup> Art. 68a Ustawy o funduszach inwestycyjnych: „*1. Od dnia wydania decyzji o cofnięciu zezwolenia na wykonywanie działalności przez towarzystwo lub od dnia wygaśnięcia takiego zezwolenia, od dnia cofnięcia zezwolenia na zarządzanie alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi lub od dnia wydania decyzji o usunięciu towarzystwa funduszy inwestycyjnych z ewidencji PPK, o której mowa w art. 63 ust. 4, 5 lub 7 ustawy z dnia 4 października 2018 r. o pracowniczych planach kapitałowych, zarządzanie specjalistycznym funduszem inwestycyjnym otwartym, będącym funduszem zdefiniowanej daty, o którym mowa w art. 38 tej ustawy, lub funduszem, o którym mowa w art. 39 tej ustawy, przejmuje wyznaczona instytucja finansowa, o której mowa w rozdziale 9 tej ustawy. Przepisów art. 238a ust. 1, ust. 2 pkt 1 i 2 oraz ust. 3, 4, 6 i 7 nie stosuje się.*”

„w imieniu” i „na rachunek” funduszu inwestycyjnego<sup>399</sup>. Specyfika tak rozumianej reprezentacji wskazuje, że w jej zakres nie wchodzi „zarządzanie”, przypisane wyłącznie do działania towarzystwa, a co więcej, ukazuje depozytariusza w podwójnej roli – z jednej strony podmiotu działającego w ramach ochrony interesów uczestników funduszu inwestycyjnego z racji ustawowych obowiązków, z drugiej strony – podmiotu działającego w imieniu funduszu inwestycyjnego, odpowiedzialnego wobec uczestników, co oznaczać może ponoszenie wobec nich odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków<sup>400</sup>. Reprezentacja przez depozytariusza obwarowana jest wieloma wymogami ustawowymi, nadzorczymi, ale także organizacyjnymi i technicznymi<sup>401</sup>.

Reprezentacja funduszu przez towarzystwo oraz depozytariusza w przypadku działań dokonanych bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania będzie natomiast oceniana z uwzględnieniem ocennych kategorii „należytej staranności” oraz stopnia uwzględnienia interesu uczestników funduszu.

Zakres reprezentacji funduszu i granice umocowania towarzystwa wyznacza szereg obowiązków ustawowych, w tym określających **ograniczenia dotyczące zarządzania funduszem inwestycyjnym**. Jako punkty odniesienia należy uwzględnić: konieczność dywersyfikacji ryzyka, zasadę płynności oraz zasadę niezaangażowania<sup>402</sup>.

Celem dywersyfikacji, za którą odpowiedzialny jest organ funduszu, jest ograniczenie ryzyka strat uczestników kosztem możliwego do osiągnięcia zysku z inwestycji. Dywersyfikacja realizowana może być przez zdekcentrowanie wkładów uczestników pomiędzy inwestycje w różnorodne sektory gospodarcze, różnorodne przedsiębiorstwa w danym sektorze, przedsiębiorstwa działające na innych rynkach geograficznych, lokaty w zróżnicowane aktywa w zakresie wskazanym ustawowo<sup>403</sup>.

Grupę ograniczeń inwestycyjnych wyznacza w szczególności art. 93 – 107 Ustawy o funduszach inwestycyjnych i art. 145 – 147 Ustawy o funduszach inwestycyjnych określając: (i) rodzaje aktywów, w które mogą być inwestowane środki funduszy, (ii) wartość procentową dopuszczalnych lokat, (iii) warunki nabywania instrumentów rynku pieniężnego,

---

<sup>399</sup> Por. A., Powierża *Fundusze inwestycyjne i fundusze emerytalne jako osoby prawne*, PPH 5/2000, s. 34; Por. R. Blicharz, A. Lichosik, *Podwójna osobowość funduszy inwestycyjnych*, [w:] A. Bielska-Brodziak (red.) *O czym mówią prawnicy, mówiąc o podmiotowości...*, s. 266.

<sup>400</sup> Tamże, s. 266-267.

<sup>401</sup> Por. art. 68 ust. 7 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

<sup>402</sup> A. Chłopecki, *System Prawa Handlowego Prawo instrumentów finansowych*, t. 4, M. Stec (red.), Warszawa 2016, s. 386.

<sup>403</sup> Tamże, s. 388.

(iv) warunki dotyczące umów nabycia, (v) zasady nabywania instrumentów z wbudowanym instrumentem pochodnym, (vi) obowiązkowe działania zarządzającego, (vii) ograniczenia zakresu lokowania, (viii) limity lokat w poszczególne instrumenty rynku pieniężnego.

Warto także zwrócić uwagę na kategorię regulacji, wprowadzających **ograniczenia w działalności poszczególnych funduszy**. Między innymi art. 107 Ustawy o funduszach inwestycyjnych określa katalog działań, które nie mogą być dokonywane przez fundusz inwestycyjny otwarty. Katalog obejmuje, m.in.: zobowiązania do przeniesienia praw, które w chwili zawarcia umowy nie zostały jeszcze nabyte, dokonywanie krótkiej sprzedaży, zawieranie zasadniczo umów pożyczek poręczeń i gwarancji. Ponadto, niemożliwe jest lokowanie aktywów funduszu w papiery wartościowe i wierzytelności towarzystwa będącego organem tego funduszu lub spółki zarządzającej, która zarządza tym funduszem i prowadzi jego sprawy, ich akcjonariuszy oraz podmiotów będących podmiotami dominującymi lub zależnymi w stosunku do tego towarzystwa lub spółki zarządzającej lub ich akcjonariuszy. Ustawa wprowadza również ograniczenia podmiotowe w zakresie umów, których przedmiotem są papiery wartościowe i wierzytelności pieniężne, o terminie wymagalności nie dłuższym niż rok, zakazując ich zawierania z podmiotami takimi jak członkowie organów towarzystwa lub spółki zarządzającej<sup>404</sup>.

W myśl art. 10 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, wykonując swoje zadania, towarzystwo i depozytariusz działają niezależnie i w interesie uczestników funduszu inwestycyjnego. Warto wskazać, że konstrukcja działania funduszy inwestycyjnych obejmuje tzw. „trójkąt inwestycyjny”, którym to mianem określane są istniejące struktury podmiotowe, które mają zapewnić równowagę wobec pozycji towarzystwa<sup>405</sup>. Głównym zadaniem depozytariusza pozostaje prowadzenie rejestru aktywów oraz odpowiedzialność za obliczanie wartości netto aktywów funduszu inwestycyjnego i wartości posiadanych jednostek zgodnie z bezwzględnie obowiązującymi przepisami i statutem. Na depozytariuszu spoczywa również odpowiedzialność za monitorowanie przepływu wszelkich środków oraz zgodne z prawem i statutem funduszu emitowanie, wydawanie i wykupowanie jednostek uczestnictwa<sup>406</sup>.

Zakres reprezentacji przez depozytariusza, jak wskazano powyżej ogranicza się wyłącznie do sytuacji, w której towarzystwo utraci zezwolenie na prowadzenie działalności. W przypadku reprezentacji przez depozytariusza ściśle wyznaczony jest także cel

---

<sup>404</sup> Art. 107 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

<sup>405</sup> Por. A. Chłopecki, *System Prawa Prywatnego...*, s. 387.

<sup>406</sup> Por. art. 9 UFI, także szerzej o obowiązkach depozytariusza: A. Chłopecki, *System Prawa Prywatnego...*, s. 393-395.



reprezentacji, którym jest podejmowanie czynności, które doprowadzić mają do ściągnięcia należności funduszu inwestycyjnego i zaspokojenia zobowiązań funduszu inwestycyjnego względem uczestników funduszu lub innego funduszu inwestycyjnego oraz do zapewnienia, aby fundusz inwestycyjny realizował w terminie zlecenia odkupienia jednostek uczestnictwa albo wykup certyfikatów inwestycyjnych, o ile nastąpiło wznowienie odkupywania jednostek uczestnictwa funduszu lub została podjęta decyzja o wykupie certyfikatów inwestycyjnych (art. 68 ust. 6 Ustawy o funduszach inwestycyjnych)<sup>407</sup>.

Działanie w interesie uczestników funduszu łączy się z zagadnieniem reprezentacji przez wzgląd na potencjalny konflikt interesów<sup>408</sup>. Podstawę tego stanowi okoliczność, że towarzystwo jako podmiot, którego działalność ograniczona jest ustawowo do tworzenia i zarządzania funduszami czerpie dochody z pobieranego wynagrodzenia za zarządzanie, a jego wysokość bezpośrednio wpływa na sytuację majątkową uczestników, wartość zysków i posiadanych certyfikatów inwestycyjnych<sup>409</sup>. Istotne konsekwencje powstawać mogą także w przypadku wszelkich sporów między towarzystwem i funduszem w związku z faktem, że reprezentacja w obu podmiotach realizowana jest przez te same osoby fizyczne działające jako członkowie zarządu towarzystwa funduszy inwestycyjnych<sup>410</sup>.

Omawiając problematykę reprezentacji trzeba podkreślić także odmiennosc pojęć „reprezentacja” i „zarządzanie”. Regulacje Ustawy o funduszach inwestycyjnych nie zawierają odrębnej definicji, w związku z czym piśmiennictwo<sup>411</sup> odnosi się do definicji z art. 75 ust. 1 Ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, w którym określono zobowiązania firmy inwestycyjnej z tytułu zawarcia umowy o zarządzanie portfelem, w skład których wchodzi „podejmowanie i realizacja decyzji inwestycyjnych na rachunek klienta, w ramach pozostawionych przez zleceniodawcę do dyspozycji zarządzającego środków pieniężnych lub instrumentów finansowych”. Warto się w tym zakresie odnieść do praktycznego rozumienia tego pojęcia w orzecznictwie. W wyroku z dnia 27 listopada 2015 roku, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie<sup>412</sup> wskazał, że pojęcie to należy odnosić nie tylko do prowadzenia działalności inwestycyjnej polegającej na zarządzaniu

---

<sup>407</sup> Por. art. 68 ust. 6 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

<sup>408</sup> R. Blicharz, A. Lichosik, *Podwójna osobowość funduszy inwestycyjnych...*, s. 258.

<sup>409</sup> Tamże, s. 258.

<sup>410</sup> Tamże, s. 259.

<sup>411</sup> Por. A. Chłopecki, *System Prawa Prywatnego...*, s. 393-395.

<sup>412</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 27 listopada 2015 r., III SA/Wa 74/15, Legalis nr 1394136.

portfelem, ale także do prowadzenia spraw funduszu, w tym administrowania majątkiem i kierowania działalnością funduszu<sup>413</sup>.

Kluczową kwestią pozostaje określenie, czy regulacja art. 39 K.C. będzie odnosiła się zarówno do przypadków reprezentacji i zarządzania, które to pojęcia zostały oddzielone od siebie funkcjonalnie w art. 4 ust. Ustawy o funduszach inwestycyjnych. Każdorazowo analiza przypadku przekroczenia uprawnień lub działania bez umocowania wymagać będzie dokonania oceny, czy wadliwość zaistniała w sferze reprezentacji, czy zarządzania. **Wydaje się uzasadnione przyjęcie stanowiska, że norma wynikająca z art. 39 K.C. może być zastosowana w obu przypadkach, z zastrzeżeniem, że Ustawa o funduszach inwestycyjnych może inaczej regulować sankcje z tytułu zaistniałych naruszeń.** Tego rodzaju inny sposób regulacji przewidziany został w art. 106 ust. 1<sup>414</sup> i art. 157 ust. 1<sup>415</sup> Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

W przypadku funduszy inwestycyjnych jeden z elementów wyznaczających granice umocowania stanowi także regulacja ustawowa przyznająca wyłączne uprawnienie dla funduszy inwestycyjnych do posługiwania się zwrotem „fundusz inwestycyjny”<sup>416</sup>, co oznacza jednocześnie wyłączne uprawnienie do emisji certyfikatów inwestycyjnych. Wszelkie działania w zakresie emisji wskazanego rodzaju papierów wartościowych przez podmiot działający bez umocowania jako czynności kreujące uznawane są za bezwzględnie nieważne na podstawie art. 58 § 1 K.C.<sup>417</sup>.

Na przykładzie konstrukcji funduszy inwestycyjnych podkreślić także należy, że zakres umocowania mogą limitować również przepisy karne. W przypadku funduszy inwestycyjnych, regulacja art. 287 Ustawy o funduszach inwestycyjnych przewiduje odpowiedzialność karną w przypadku podejmowania działań polegających na „*lokowaniu w papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego lub inne prawa majątkowe, aktywów*

---

<sup>413</sup> Tamże.

<sup>414</sup> Art. 106 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych: *Czynności prawne dokonane z naruszeniem ograniczeń określonych w art. 93 ust. 1 pkt 5, art. 96 ust. 1-3 lub ust. 5, art. 97 ust. 1-3, art. 98, art. 99, art. 100, art. 101 ust. 2 lub ust. 3, art. 102 ust. 2 lub ust. 3, art. 104 ust. 1-5 oraz przepisach wydanych na podstawie art. 94 ust. 7 są ważne.*

<sup>415</sup> Art. 157 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych: *Czynności prawne dokonane z naruszeniem ograniczeń, o których mowa w art. 145 ust. 2-8, art. 146, art. 148, art. 149, art. 185 ust. 4 i 5, art. 187 ust. 3 i 4, art. 188 ust. 4 oraz art. 196 ust. 1, są ważne.*

<sup>416</sup> Art. 14 ust. 4 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

<sup>417</sup> M. Michalski [w:] A. Szumański (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo papierów wartościowych*, t. 19, Warszawa 2006, s. 644-645.

*osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, zebranych w drodze propozycji zawarcia umowy, której przedmiotem jest udział w tym przedsięwzięciu”<sup>418</sup>.*

Warto zaznaczyć, że art. 64 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, regulujący odpowiedzialność towarzystwa wskazuje na odpowiedzialność za szkody z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków zarówno w zakresie zarządzania, jak i reprezentacji funduszu.

Podsumowując powyższe, konstrukcja reprezentacji funduszu przez organ jakim jest towarzystwo z jednej strony umożliwia realizację zdolności do czynności prawnych, z drugiej natomiast pokazuje różnorodność zagadnień związanych z kumulacją tożsamyh uprawnień zarządu jednocześnie w obu podmiotach, co oprócz konfliktu interesów rozszerza możliwość zaistnienia przekroczenia uprawnień lub działania bez umocowania. **Istotną częścią naruszeń, mających charakter ustawowych wymogów, niezwiązanych z reprezentacją funduszu inwestycyjnego, będzie pociągać za sobą sankcję bezwzględnej nieważności, w sytuacjach gdy czynność prawna będzie sprzeczna z treścią bezwzględnie obowiązujących ograniczeń Ustawy o funduszach inwestycyjnych.** W odniesieniu do czynności, których nie można dokonać niezależnie od konstelacji podmiotowej, prawidłowość reprezentacji i posiadanie umocowania do działania w imieniu funduszu inwestycyjnego nie będą miały znaczenia.

### **3.5. Rada Nadzorcza spółki kapitałowej i spółdzielni – zakres reprezentacji**

Zakres reprezentacji spółki kapitałowej i spółdzielni przez radę nadzorczą jest wyznaczony bezwzględnie obowiązującymi regulacjami. W związku z okolicznością, że działanie przez radę nadzorczą spółki i spółdzielni jest zróżnicowane ze względu na kompetencje, na wstępie przyjąć należy założenie, że jako „reprezentacja” przez radę nadzorczą na gruncie niniejszej pracy kwalifikowane będzie jedynie występowanie w sprawach czynności prawnych dokonywanych między osobą prawną a członkiem zarządu oraz w sporach z członkiem zarządu. Ze względu na tematykę pracy, poniżej przedstawione wnioski dotyczą zaś jedynie reprezentacji przez radę nadzorczą w umowach i innych czynnościach prawnych z członkiem zarządu. Kompetencje rady nadzorczej, w zakresie

---

<sup>418</sup> Art. 287 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

wyrażania zgód, podejmowania uchwał w określonych sprawach oraz kompetencje z zakresu sprawozdawczości wobec organu właścicielskiego, nie pozostają bowiem w sferze reprezentacji.

W przypadku spółek kapitałowych odpowiednio art. 210 § 1 K.S.H. oraz art. 379 § 1 K.S.H. przewidują, że w umowach między członkiem zarządu oraz w sporze członka zarządu ze spółką, spółka jest reprezentowana przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia). Zgodnie z art. 46 ust § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego, do zakresu działania rady nadzorczej należy „*podejmowanie uchwał w sprawach czynności prawnych dokonywanych między spółdzielnią a członkiem zarządu lub dokonywanych przez spółdzielnię w interesie członka zarządu oraz reprezentowanie spółdzielni przy tych czynnościach; do reprezentowania spółdzielni wystarczy dwóch członków rady przez nią upoważnionych.*”

Kluczowymi zagadnieniami reprezentacji Spółki przez radę nadzorczą pozostają:

- 1) określenie, czy słuszne jest kwalifikowanie tego rodzaju „zastępstwa” jako aktu reprezentacji,
- 2) wskazanie elementów wyznaczających prawidłowość działania rady nadzorczej przy wykonywaniu swoich kompetencji,
- 3) podsumowanie, czy w przypadku wadliwości związanych z działaniem rady nadzorczej możliwe jest zastosowanie art. 39 K.C.

Wątpliwości interpretacyjnych nie budzi każdorazowo konstrukcja, w której występuje cała rada nadzorcza, składając w uchwale oświadczenie o zawarciu konkretnej umowy, załączonej do uchwały lub wskazując jej elementy przedmiotowo istotne bądź też składając jako druga strona oświadczenie o zawarciu umowy podpisanej już przez członka zarządu<sup>419</sup>.

Możliwe jest również wyróżnienie co najmniej trzech innych kwalifikacji, w sytuacji gdy rada nadzorcza nie działa *in gremio* przy podpisywaniu umowy, a w jej imieniu występuje jeden z członków upoważnionych na podstawie konkretnej uchwały. Można mówić odpowiednio o działaniu: pośłańca, pełnomocnika lub piastuna rady nadzorczej<sup>420</sup>. Ze względów funkcjonalnych, należy przychylić się do stanowiska, że w sytuacji, w której uchwała upoważnia jednego z członków rady nadzorczej, do zawarcia umowy, z jednoczesnym określeniem w uchwale przedmiotowo istotnych elementów umowy, członek

---

<sup>419</sup> Por. szerzej: A. Szlęzak, *Reprezentacja spółek kapitałowych w umowach z członkami zarządu*, PPH 10/2012, s. 4 i n.; A. Opalski, *Rada nadzorcza w spółce akcyjnej*, Warszawa 2006, s. 483.

<sup>420</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni...*, s. 417 i n.; s. 476.

rady nadzorczej działa jako piastun organu<sup>421</sup>. W literaturze przedmiotu *A. Zbiegień-Turzańska* wskazała nawet, że „zastępstwo” to ma charakter reprezentacji organicznej, w związku z tym, że wynika bezpośrednio ze struktury organicznej, niezależnie od tego, czy rada składa oświadczenie *in corpore*, czy działa przez upoważnionego członka organu<sup>422</sup>.

Wyczerpująca i szczegółowa regulacja art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego, regulującą możliwość reprezentacji spółdzielni w sprawach czynności prawnych dokonywanych między spółdzielnią a członkiem zarządu lub dokonywanych przez spółdzielnię w interesie członka zarządu oraz przy tych czynnościach – przez dwóch członków rady upoważnionych przez radę, nie powoduje wątpliwości zbliżonych do występujących na gruncie K.S.H.

Istotą reprezentacji przez radę nadzorczą pozostaje zabezpieczenie interesu osoby prawnej przed możliwym konfliktem interesów<sup>423</sup>. Konflikt interesów nie musi mieć przy tym rzeczywistego charakteru, a wystarczy, że jego zaistnienie ma charakter potencjalny<sup>424</sup>.

Nie uzasadnia to jednakże rozszerzającej interpretacji przepisów szczególnych jakimi są art. 210 § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H., art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego<sup>425</sup>. W uchwale z dnia 9 sierpnia 1993 roku, Sąd Najwyższy argumentując, dlaczego art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego, nie ma zastosowania do umowy poręczenia długu członka zarządu spółdzielni, zawartej między spółdzielnią i bankiem, wskazał, że nie może za tym przemawiać okoliczność, iż członek zarządu z ekonomicznego punktu widzenia ma interes w zawarciu tego rodzaju umowy. Ponadto, brak jest uzasadnienia do zastosowania wykładni celowościowej lub funkcjonalnej, w sytuacji, gdy literalna treść przepisu, określająca przypadki reprezentacji przez radę nadzorczą w czynnościach z członkiem zarządu nie budzi wątpliwości<sup>426</sup>. Argumentację tę można rozszerzyć o podstawy uzasadnienia przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2010 roku, dlaczego art. 210 K.S.H. nie ma zastosowania do umów zawieranych przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością ze spółką osobową (w referowanym wyroku: jawną), której współnikiem jest członek zarządu

---

<sup>421</sup> Tamże, s. 419.

<sup>422</sup> Tamże, s. 477.

<sup>423</sup> Z. Jara [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2017 s. 847.

<sup>424</sup> Uchwała SN z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010/4/55; uchwała SN z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 120/09, OSNC 2010/7-8/105; wyrok SN z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 103/05, *Monitor Prawniczy* 18/2005, s. 875; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2007 r., V CK 104/05, *Legalis* nr 1327417.

<sup>425</sup> Por. uchwała SN z dnia 9 sierpnia 1993 r., III CZP 75/93, OSNCP 1994/2/33; postanowienie SN z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, *Legalis* nr 358170.

<sup>426</sup> III CZP 75/93, OSNCP 1994/2/33.

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością<sup>427</sup>. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że w sytuacjach, gdy w konstrukcji podmiotowej zawieranej umowy wspólnik spółki osobowej występuje jedynie jako reprezentant, właściwym pozostaje art. 108 K.C.

Warto także zwrócić uwagę na istotne elementy charakterystyczne reprezentacji wykonywanej przez radę nadzorczą spółki kapitałowej przedstawione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 roku<sup>428</sup>. Elementy charakterystyczne wskazane w wyroku mogą odpowiednio dotyczyć spółdzielni. Po pierwsze, reprezentacja przez radę nadzorczą ograniczona jest do momentu wygaśnięcia mandatu członka zarządu, po tym zaś okresie zarząd spółki odzyskuje uprawnienia z zakresy reprezentacji. Po drugie, w przypadku zawierania umów z członkiem zarządu nie jest wymagana uchwała rady nadzorczej, gdy umowa jest podpisywana przez wszystkich członków organu nadzorczego. W odmiernej sytuacji uchwała w sprawie zawarcia umowy oprócz ogólnej zgody na zawarcie umowy, przewidywać powinna upoważnienie członka lub członków rady nadzorczej do jej zawarcia, przy czym zakres tego upoważnienia powinien sprowadzać się do technicznego podpisania umowy, w celu wyeliminowania wątpliwości związanych z obejściem regulacji przewidującej reprezentację przez radę nadzorczą. Po trzecie, w przywołanym wyroku, Sąd Najwyższy słusznie uznał ogólne upoważnienie jednego z członków rady nadzorczej do zawierania wszystkich umów z członkami zarządu i samodzielne negocjowanie warunków umów bez ich kolegiального potwierdzenia za sprzeczne z regulacjami określającymi reprezentację przez radę nadzorczą<sup>429</sup>.

Przy reprezentacji przez radę nadzorczą warto zwrócić uwagę na zwroty użyte odpowiednio w art. 210 § 1 K.S.H., art. 379 § 1 K.S.H. i art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego, bowiem w przypadku spółek kapitałowych mowa jest o reprezentacji „w umowie” oraz „w sporze”, natomiast w przypadku spółdzielni mowa o reprezentowaniu „przy tych czynnościach”. W przypadku regulacji K.S.H. sformułowanie sugeruje dalsze zastosowanie niż tylko etap zawarcia umowy. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r. przyjęto, iż kompetencja rady nadzorczej nie ogranicza się tylko do zawarcia umowy, ale również do pozostałych czynności prawnych związanych z zawarciem umowy<sup>430</sup>. W przypadku spółdzielni szerokie sformułowanie wskazujące na reprezentację

---

<sup>427</sup> IV CSK 413/09, Legalis nr 358170.

<sup>428</sup> II PK 134/08, Legalis nr 486616.

<sup>429</sup> Tamże.

<sup>430</sup> Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009, II PK 273/08, Legalis; T. Szczurowski [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, komentarz do art. 379 K.S.H., Nb. 5.

przy czynnościach prawnych eliminuje te wątpliwości, bowiem czynnościami prawnymi będą nie tylko umowy, ale również jednostronne czynności prawne związane z wypowiedzeniem, czy oświadczenia o zmianie warunków.

Warto również podkreślić, że reprezentacja przez radę nadzorczą jest uzasadniona niezależnie od tego, czy dana umowa ma jakikolwiek związek z pełnioną funkcją w organie<sup>431</sup>.

Ostatnim zagadnieniem pozostaje określenie, czy do czynności prawnych z członkiem zarządu dokonanych z naruszeniem przez radę nadzorczą zasad reprezentacji – działaniem bez umocowania lub działaniem z przekroczeniem umocowania możliwe jest zastosowanie art. 39 K.C.

Szczegółową analizę zagadnienia przedstawiono w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 października 2019 roku, w którym wskazano, że w przypadku naruszenia zasad reprezentacji określonych w art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego zastosowanie ma w drodze analogii art. 103 K.C.<sup>432</sup>. Sąd Apelacyjny bezpośrednio odniósł się również do dokonanej ówczasie nowelizacji art. 39 K.C. W referowanym wyroku pozwany bank (powód wzajemny) kwestionował ważność umowy o zakazie konkurencji zawartej w sposób wadliwy. Rada nadzorcza mimo niereprezentowania banku przy zawieraniu umowy, po zakończeniu stosunku pracy z członkiem zarządu, podjęła uchwałę o skróceniu okresu obowiązywania umowy o zakazie konkurencji. Sąd Apelacyjny podjęcie tejże uchwały zakwalifikował jako potwierdzenie zawarcia wadliwie podpisanej umowy do daty określonej w uchwale.

**W ocenie autorki pracy, należy potwierdzić zasadność zastosowania art. 39 K.C. do wadliwości reprezentacji w umowach, które powinny być zawierane przez radę nadzorczą.**

Naruszenia dotyczyć będą odpowiednio:

- 1) niewłaściwego upoważnienia członka rady nadzorczej,
- 2) niepodjęcia uchwały w sprawie określenia warunków umowy i wyznaczenia członka rady nadzorczej właściwego do jej podpisania,
- 3) pozostawienia upoważnionemu członkowi rady nadzorczej nieograniczonego uprawnienia do wynegocjowania warunków umowy,
- 4) reprezentacji spółki z pominięciem wymogów reprezentacji przez radę nadzorczą.

---

<sup>431</sup> Wyrok z dnia 28 czerwca 2007 r., V CK 104/05, Legalis nr 1327417.

<sup>432</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 października 2019 r., III APa 25/19, Legalis nr 2278952.

O ile zasadnie wskazuje się, że uprawnienie rady nadzorczej do reprezentacji limitowane jest czasowo okresem trwania mandatu członka zarządu, to potwierdzenie czynności powinno zostać dokonane przez radę nadzorczą niezależnie od tego, czy członek zarządu nadal pełni swoją funkcję, bowiem potwierdzenie zastępuje *ex post* oświadczenie woli, które powinno zostać złożone przez ten właśnie organ. W literaturze słusznie wskazano na brak zbliżonej regulacji do art. 18 § 2 K.C., zatem nie powinno się wywodzić przeniesienia uprawnienia na inny organ niż pierwotnie właściwy<sup>433</sup>.

### 3.6. Prowadzenie spraw osoby prawnej a jej reprezentacja

Rozróżnienie prowadzenia spraw spółki od jej reprezentacji na gruncie analizowanej problematyki ma wymiar praktyczny, bowiem **przekroczenie uprawnień i działanie bez umocowanie nie zaistnieje w sferze wewnętrznej spółki lub spółdzielni.**

W przypadku spółdzielni prowadzenie spraw wewnętrznych określane jest jako kierowanie działalnością spółdzielni.

W zakres zarządzania sferą wewnętrzną podmiotu wliczyć należy wszelkie działania mające charakter organizacyjny, w tym podejmowanie uchwał, wydawanie poleceń służbowych, nadzór i koordynację nad strukturą organizacyjną. Będą to czynności, które zmierzają do realizacji celów działania danej osoby prawnej<sup>434</sup>.

W przypadku spółdzielni wskazać trzeba na czynności, które w ramach trójpodziału władzy w spółdzielni należą do kompetencji zarządu, również w związku z domniemaniami kompetencji. Są to w szczególności czynności takie jak: zwoływanie walnego zgromadzenia, realizacja czynności organizacyjnych związanych z prowadzeniem rejestru, administrowanie dokumentacją walnego zgromadzenia, przekazywanie informacji o wykonaniu wniosków polustracyjnych, udostępnianie dokumentów organom kontrolnym<sup>435</sup>. Mieszczą się tutaj również obowiązki dodatkowe, określone w statucie, takie jak: przygotowywanie planów gospodarczych, sporządzanie sprawozdań, wykonywanie czynności zabezpieczających majątek<sup>436</sup>.

---

<sup>433</sup> M. Baszczyk, *Reprezentacja spółki z o.o. w umowie z członkiem zarządu – kilka uwag na tle art. 210 § 1 k.s.h.*, PPH 03/2020, s. 49.

<sup>434</sup> Por. A. Zbiegień-Turzańska [w:] K. Osajda (red.), *Prawo spółdzielcze. Komentarz...*, komentarz do art. 48 Prawa spółdzielczego, Nb. 4.

<sup>435</sup> T. Dąbrowski, *Zarząd w strukturze spółdzielni*, Rocznik Samorządowy, t. 2, 2013, s. 56-57.

<sup>436</sup> Tamże, s. 59.



W przypadku spółek kapitałowych powinno się wyróżnić czynności takie jak: czynności sprawozdawcze, wewnętrzne kierowanie przedmiotem działalności spółki, przygotowywanie i realizacja strategii wieloletnich, rocznych planów zarządczych, realizacja obowiązków wobec wspólników i akcjonariuszy. W przypadku spółek kapitałowych, przepisy nie wyodrębniają regulacji dotyczących „stosunków wewnętrznych”, jak ma to miejsce w przypadku spółek osobowych.

Prowadzenie spraw spółki określane jest jako sfera dotycząca spraw organizacyjnych i dokonywania czynności faktycznych<sup>437</sup>. Nie można wykluczyć, że w obszarze prowadzenia spraw sporadycznie będą znajdować się również czynności prawne (określona kategoria uchwał)<sup>438</sup>.

Na gruncie Prawa spółdzielczego, *W. Jastrzębski* wskazuje, iż kierowanie działalnością spółdzielni to kategoria decyzji w sprawach, które nie zostały zastrzeżone w ustawie lub statucie do kompetencji innych organów, jak również związanych z zarządzaniem majątkiem i zmierzających do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania spółdzielni<sup>439</sup>. Z ostrożnością podejść należy jednak do kwalifikowania do kategorii prowadzenia spraw spółki lub spółdzielni zarządzania jej majątkiem, bowiem istotnym elementem zarządzania majątkiem będzie zaciąganie zobowiązań i dokonywanie czynności zobowiązujących lub rozporządzająco-zobowiązujących, co zakwalifikowane powinno zostać jako sfera reprezentacji spółki lub spółdzielni.

W ramach prowadzenia spraw spółki kapitałowej i spółdzielni wyróżnić należy jednakże również specyficzną kategorię jaką jest podejmowanie uchwał i innych form wyrażania oświadczeń woli przez członków organu zarządzającego<sup>440</sup>.

Podjęcie przez zarząd spółdzielni oraz spółki kapitałowej decyzji, która może wiązać się ze złożeniem oświadczenia osobom trzecim poprzedza akt reprezentacji i w przypadku obu rodzajów podmiotów zastosowanie znajdują tożsame reguły:

- a) uchwała wyraża decyzję podjętą w stosunkach wewnętrznych, której uzewnętrznieniem będzie złożenie oświadczenia woli wobec osób trzecich<sup>441</sup>;

---

<sup>437</sup> S. Sołtysiński [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, s. 422.

<sup>438</sup> Tak: A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 301-633 Kodeksu spółek handlowych...*, komentarz do art. 368.

<sup>439</sup> W. Jastrzębski, *Prawo spółdzielcze. Zarys wykładu*, Warszawa 1986, s. 79.

<sup>440</sup> P. Moskwa; [w:] S. Sołtysiński (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo spółek kapitałowych, t. 17B*. Warszawa 2016, s. 560 i n.

- b) uchwała jako oświadczenie woli organu kolektywnego powinna zostać podjęta *in corpore*, w związku z czym podjęciem uchwały nie jest potwierdzenie przez pozostałych członków organu decyzji podjętej przez jednego z członków<sup>442</sup>.

W obszarze reprezentacji wyróżnić powinno się dwa pojęcia relewantne dla zastosowania art. 39 K.C. – **reprezentację czynną** oraz **reprezentację bierną**. Bierna reprezentacja sprowadza się do przyjmowania oświadczeń woli za osobę prawną, natomiast reprezentacja czynna – do składania oświadczeń woli<sup>443</sup>.

Z jednej strony warto zważyć na poglądy, że odbieranie i składanie oświadczeń woli jest jednolitą instytucją w związku z zastosowaniem do niej tożsamyh zasad, a tym samym nie ma uzasadnienia do postrzegania odmian reprezentacji jako dwóch odmiennych instytucji<sup>444</sup>. Natomiast z drugiej strony, reprezentacja bierna, zrealizowana niekiedy nawet bez wiedzy i woli adresata może być postrzegana nie jako rodzaj reprezentacji osoby prawnej, ale element stanu faktycznego czynności prawnej, której dokonuje adresat oświadczenia woli<sup>445</sup>. W ocenie autorki pracy najistotniejsza różnica przy reprezentacji czynnej i biernej wyraża się w braku oświadczenia woli osoby prawnej przy reprezentacji biernej. W szczególności w przypadku jednostronnych czynności prawnych kierowanych do spółki, jej cel sprowadza się jedynie do określenia, czy oświadczenie osoby trzeciej zostało złożone oraz w jakiej dacie doszło do osoby prawnej. Wpływa to jednakże na sferę praw i obowiązków osoby prawnej, co uzasadnia przypisanie tego rodzaju aktywności zarządu do obszaru reprezentacji, nie zaś prowadzenia spraw spółki.

Zarówno w obszarze prowadzenia spraw, jak i reprezentacji, ustawodawca nie określa szczegółowych zasad postępowania, jednakże zasady te każdorazowo będą wynikały z zawodowego charakteru świadczonych usług, zasad należytej staranności i zasad odpowiedzialności organizacyjnej, odszkodowawczej, karnej. Dodatkowo, w przypadku

---

<sup>441</sup> A. Stefaniak [w:] *Komentarz do ustawy – Prawo spółdzielcze [w:] Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*, Warszawa 2018, komentarz do art. 48.

<sup>442</sup> A. Zbiegień-Turzańska [w:] K. Pietrzykowski (red.) *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, komentarz do art. 54 Prawa spółdzielczego, Nb. 219.

<sup>443</sup> M. Żaba, *Kilka uwag na tle potrzeby zmiany przepisów dotyczących reprezentacji spółdzielni*, PPH 11/2019, s. 36.

<sup>444</sup> J. Fabian, *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963, s. 90.

<sup>445</sup> E. Płonka, *Mechanizm łączenia...*, s. 158-159.

niektórych podmiotów dodatkowe podstawy odpowiedzialności będą wynikały z postanowień kontraktów menedżerskich<sup>446</sup>.

Powyższe rozważania należy uzupełnić o zagadnienie wpływu wewnętrznego podziału kompetencji członków zarządu na skuteczność podejmowanych decyzji. Jak zostało już wskazane we wcześniejszych rozważaniach, naruszenia podziału kompetencji mają skutek jedynie wewnętrzny, powiązany z odpowiedzialnością organizacyjną i nie wpływają na ważność czynności prawnych.

Podsumowując, uwzględniać należy również wymiar aksjologiczny. W literaturze zasadnie podkreślono, że cel reprezentacji stanowi próbę kompromisu między wartością, jaką jest zapewnienie gwarancji dla osób prawnych, że zobowiązania w ich imieniu będą zaciągane zgodnie z ustalonymi przepisami i regulacjami wewnętrznymi oraz z drugiej strony – wartościami takimi jak ochrona kontrahentów i bezpieczeństwo obrotu gospodarczego<sup>447</sup>. W wymiarze aksjologicznym rozróżnienie uwzględnia, czyjego interesu dotyczą podejmowane decyzje, przyjmowane stanowiska lub składane oświadczenia woli. W przypadku prowadzenia spraw spółki przedmiotem jest interes spółki, natomiast w przypadku reprezentacji – również interes podmiotów trzecich, których dotyczą czynności<sup>448</sup>.

---

<sup>446</sup> Dla przykładu wzory kontraktów menedżerskich, wskazane w „Zasadach nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa”, które wskazują jako podstawę odpowiedzialności naruszenie obowiązków związanych z zarządzaniem, niezgodnym z „powszechnie przyjętymi standardami zarządzania”.

<sup>447</sup>Ł. Węgrzynowski, *Reprezentacja spółki kapitałowej w świetle ustawy z 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym*, PPH 12/2009, s. 30-36.

<sup>448</sup>K. Kopaczyńska-Pieczniak, *(Nie)zależność reprezentacji od prowadzenia spraw w handlowych spółkach osobowych*, PPH 9/2019, s. 9.; S. Sołtysiński [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1..., s. 422.

## **Rozdział IV. Charakterystyka wadliwości czynności prawnej dokonanej z udziałem *falsus organus***

### **4.1. Uwagi wprowadzające**

Rozdział ma decydujące znaczenie dla ustalenia, czy klasyczne sankcje, w tym sankcja bezskuteczności zawieszony, stanowią odpowiednią kwalifikację dla skutków działania rzekomego organu osoby prawnej, działającego bez umocowania albo z przekroczeniem umocowania, na gruncie obecnie obowiązującego art. 39 K.C.

Zważywszy na występujące do czasu nowelizacji art. 39 K.C. rozbieżności w doktrynie, sprowadzające się do kwalifikacji tego rodzaju czynności jako nieważnych lub odpowiednio – jako czynności, do których odpowiednie zastosowanie może w drodze analogii znajdować art. 103 K.C., punkt ciężkości argumentacji doktryny i judykatury nie koncentrował się na analizie prawnej zasadności kwalifikacji sankcji związanej z wadliwością jako bezskuteczności zawieszony. Wydaje się to uzasadnione, gdyż wszechstronna analiza sankcji przewidzianej w art. 39 K.C. możliwa jest dopiero w wyniku bezpośredniego uregulowania możliwości potwierdzenia umowy, w celu zapewnienia przez osobę prawną jej ważności. Nie zważając na aspekty praktyczne i celowościowe obecnego brzmienia art. 39 K.C., przyjęć należy, że norma wynikająca ze wskazanej regulacji prawnej wymaga ponownej weryfikacji pod względem pojęć i instytucji prawnych, na których opiera się siatka pojęciowa w zakresie wadliwości czynności prawnych w polskim systemie prawa cywilnego.

Katalog sankcji na gruncie prawa polskiego nie jest zamknięty, nie tylko z powodu braku uregulowania rodzajów sankcji na gruncie K.C., ale także przez wzgląd na niewypracowaną jednolitą siatkę pojęciową wokół pojęć czynności prawnej, czynności konwencjonalnej, oświadczenia woli, ważności i skuteczności czynności prawnej. Zwrócić należy uwagę chociażby na pogląd *Z. Radwańskiego*, zgodnie z którym posługiwanie się pojęciem zawieszony czynności prawnej nie jest do końca prawidłowe, bowiem odpowiedniejsze byłoby wskazywanie na bezskuteczność zawieszony oświadczeń woli, ponieważ do czasu potwierdzenia czynności prawnej nie jest ona dokonana<sup>449</sup>.

---

<sup>449</sup> Z. Radwański [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego...*, s. 443.

Konieczna jest interpretacja art. 39 K.C. jako instytucji, w wyniku zastosowania której może dojść do dokonania ważnej i skutecznej czynności prawnej.

Rozważania w niniejszej pracy dotyczące pojęć takich jak osoba prawna, organ, czynność prawna, oświadczenie woli oraz reprezentacji – dokonane pod kątem ich związku funkcjonalnego z normą wynikającą z art. 39 K.C. – dostarczają argumentów potwierdzających, że dokonanie zmiany treści przepisu nie wymagało ingerencji w treść innych regulacji takich jak art. 38 K.C.

**Zmiana art. 39 K.C. wiąże się jednak z innym postrzeganiem pojęcia organu, umiejscowienia organu w strukturze osoby prawnej i zmianą sposobu posługiwania się pojęciem zdolności do czynności prawnych w odniesieniu do osoby prawnej, polegającą na większym skoncentrowaniu się na instytucji przedstawicielstwa.** W przypadku osób prawnych, ze względu na ich konstrukcję, ocena wadliwości czynności prawnych związana jest z weryfikacją, czyje działanie i w jakich warunkach może być uznane za działanie w imieniu osoby prawnej.

**Sposób ukształtowania normy wynikającej z art. 39 K.C. uzasadnia stanowisko o odrzuceniu przez ustawodawcę fikcji samodzielnego działania osoby prawnej w rozumieniu teorii organów i skoncentrowaniu rozwiązania prawnego na teorii przedstawicielstwa statutowego.** Trzeba bowiem dostrzec odrębność bytu osoby prawnej i organu rozumianego jako osoby, które pełnią w nim funkcje zarządcze, aby wyjaśnić możliwość potwierdzenia, tj. złożenia prawidłowego oświadczenia woli przez należycie umocowane osoby fizyczne. Umocowanie to natomiast wynika z ustawy oraz statutu lub umowy danej osoby prawnej. Klasyczna teoria organów implikowałaby bowiem przyjęcie, że do działania osoby prawnej w ogóle nie doszło lub czynność jest nieważna. Nie wyprzedzając dalszych rozważań, konieczne jest zastrzeżenie, że art. 39 § 1 K.C. odnosi się do umów, a tym samym czynności obejmujących dwa oświadczenia woli. W pełni koresponduje to z treścią art. 39 § 4 K.C., w którym wskazano, że jednostronna czynność prawna dokonana przez działającego jako organ osoby prawnej bez umocowania albo z przekroczeniem jego zakresu jest nieważna. Regulacja przewiduje od tego wyjątek w sytuacji, gdy ten, komu zostało złożone oświadczenie woli w imieniu osoby prawnej, zgodził się na działanie bez umocowania. W takim przypadku stosuje się odpowiednio przepisy o zawarciu umowy bez umocowania.

**Jeśli wszelkie przejawy wadliwości reprezentacji osoby prawnej, miałyby stanowić zachowanie samej osoby prawnej, wadliwość byłaby nieodwracalna, natomiast zmiana brzmienia art. 39 K.C. dokonana w takim kierunku – wątpliwa od strony teoretycznej.**

Przechodząc do zagadnienia rodzaju wadliwości czynności dokonanej w imieniu osoby prawnej przez osobę działającą jako organ bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, należy dostrzec, że **istniejące w systemie przepisy innych ustaw mogą inaczej regulować wadliwość, która zasadniczo mogłaby odpowiadać hipotezie art. 39 § 1 K.C., ze względu na brak ustawowego zdefiniowania, czym jest działanie bez umocowania i działanie z przekroczeniem umocowania.**

Wzorcowymi przykładami są w szczególności art. 17 K.S.H.<sup>450</sup> oraz art. 106, art. 107, art. 157 Ustawy o funduszach inwestycyjnych. Relację między tymi regulacjami a art. 39 K.C. postrzegać należy odpowiednio jako relację przepisu ogólnego do przepisu szczególnego (*lex specialis derogat legi generali*) bądź jako regulacje o charakterze rozłącznym.

Przykładem relacji rozłącznej jest stosunek art. 106, art. 107, art. 157 Ustawy o funduszach inwestycyjnych do art. 39 K.C.

W myśl art. 157 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, w przypadku funduszy inwestycyjnych otwartych ustawodawca bezpośrednio wskazał, że czynności prawne dokonane z naruszeniem ograniczeń inwestycyjnych określonych w art. 93 ust. 1 pkt 5, art. 96 ust. 1-3 lub ust. 5, art. 97 ust. 1-3, art. 98, art. 99, art. 100, art. 101 ust. 2 lub ust. 3, art. 102 ust. 2 lub ust. 3, art. 104 ust. 1-5 oraz przepisach wydanych na podstawie art. 94 ust. 7 Ustawy o funduszach inwestycyjnych są ważne<sup>451</sup>. Tożsame rozwiązanie pojawia się również w przypadku funduszy inwestycyjnych zamkniętych, w ramach których czynności prawne dokonane z naruszeniem ograniczeń inwestycyjnych, o których mowa w art. 145 ust. 2-8, art. 146, art. 148, art. 149, art. 185 ust. 4 i 5, art. 187 ust. 3 i 4, art. 188 ust. 4 oraz art. 196 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, są uznawane za ważne<sup>452</sup>.

Ograniczenia ilościowe i przedmiotowe, o których mowa w przepisach z odniesienia generalnie dotyczą naruszenia limitów inwestycyjnych, które mogą powstać z przyczyn zależnych lub niezależnych od funduszu inwestycyjnego (m.in. zmiany kursów walut, zmiany wartości lokat) i jako normy ostrożnościowe zostały potraktowane przez ustawodawcę w sposób szczególny, bowiem ustawodawca niejako dopuścił przekroczenie umocowania w tych obszarach<sup>453</sup>. Doktrynalne wyjaśnienie podstaw uznania wskazanych czynności za

---

<sup>450</sup> Omówiono w podrozdziale 4.6.

<sup>451</sup> Art. 106 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

<sup>452</sup> Art. 157 Ustawy o funduszach inwestycyjnych.

<sup>453</sup> G. Borowski [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 426-427.

ważne upatrywane jest w zasadzie *pacta sunt servanda*<sup>454</sup>. Warto jednak zaznaczyć, że szczególna regulacja ważności skorelowana jest z wymogiem z art. 106 ust. 4 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, nakazującym niezwłoczne dostosowanie stanu aktywów do wymogów określonych w ustawie, z uwzględnieniem interesu uczestników funduszu. Przepis art. 157 ust. 3 Ustawy o funduszach inwestycyjnych oprócz obowiązku dostosowania struktury portfela do wymagań określonych w ustawie oraz statucie, dodatkowo wyznacza w tym miejscu dwunastomiesięczny termin na realizację tej czynności.

Całkowicie odmienną sankcję wiązać natomiast należy z uregulowanymi w art. 107 Ustawy o funduszach inwestycyjnych<sup>455</sup>, gdzie wskazano **ustawowe zakazy**

---

<sup>454</sup> P. Zawadzka [w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 543.

<sup>455</sup> Art. 107 Ustawy o funduszach inwestycyjnych:

*1. Fundusz inwestycyjny otwarty nie może:*

*1) zobowiązywać się do przeniesienia praw, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie zostały przez fundusz nabyte, chyba że ma roszczenie o nabycie takich praw;*

*2) dokonywać krótkiej sprzedaży;*

*3) udzielać pożyczek, poręczeń i gwarancji, z zastrzeżeniem art. 102;*

*4) nabywać papierów wartościowych lub zbywalnych praw majątkowych, reprezentujących prawa do metali szlachetnych.*

*2. Fundusz inwestycyjny otwarty nie może:*

*1) lokować aktywów funduszu w papiery wartościowe i wierzytelności towarzystwa będącego organem tego funduszu lub spółki zarządzającej, która zarządza tym funduszem i prowadzi jego sprawy, ich akcjonariuszy oraz podmiotów będących podmiotami dominującymi lub zależnymi w stosunku do tego towarzystwa lub spółki zarządzającej lub ich akcjonariuszy;*

*2) zawierać umów, których przedmiotem są papiery wartościowe i wierzytelności pieniężne, o terminie wymagalności nie dłuższym niż rok, z:*

*a) członkami organów towarzystwa lub spółki zarządzającej,*

*b) osobami zatrudnionymi w towarzystwie lub spółce zarządzającej,*

*c) osobami wyznaczonymi przez depozytariusza do wykonywania obowiązków określonych w umowie o wykonywanie funkcji depozytariusza funduszu inwestycyjnego,*

*d) osobami pozostającymi z osobami wymienionymi w lit. a-c w związku małżeńskim,*

*e) osobami, z którymi osoby wymienione w lit. a-c łączy stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa do drugiego stopnia włącznie;*

*3) zawierać umów, których przedmiotem są papiery wartościowe i prawa majątkowe, z:*

*a) towarzystwem lub spółką zarządzającą,*

*b) depozytariuszem,*

*c) podmiotami dominującymi lub zależnymi w stosunku do towarzystwa, spółki zarządzającej lub depozytariusza,*

*d) akcjonariuszami towarzystwa lub spółki zarządzającej,*

**dokonywania określonych czynności.** W tym przypadku przedstawiciele doktryny oraz orzecznictwo administracyjne wskazuje jednoznacznie na sankcję nieważności.

**Potwierdzenie takich czynności nie będzie możliwe, ponieważ umocowanie obejmuje także działanie w zakresie kompetencji ustawowych do dokonywania poszczególnego rodzaju czynności przez daną osobę prawną. Żaden układ podmiotowy nie będzie właściwy zarówno do dokonania czynności prawnej, jak i potwierdzenia wadliwej umowy, zawartej wbrew zakazom lub ograniczeniom przedmiotowym dla danego typu osoby prawnej.** Nieważność czynności będzie więc występowała w odniesieniu do czynności, których nie można dokonać, niezależnie od konfiguracji podmiotowej i prawidłowości reprezentacji.

O ile w przypadku art. 17 K.S.H. można mówić o braku zasadności różnicowania rozwiązania prawnego względem art. 39 K.C. i zasadna byłaby interwencja ustawodawcy pozwalająca usunąć rozbieżności systemowe, tak w przypadku ograniczeń wynikających z art. 106, art. 107, art. 157 Ustawy o funduszach inwestycyjnych są one uzasadnione specyfiką konstrukcji osoby prawnej jaką jest fundusz inwestycyjny. Należy wprost zastrzec, że próby stosowania regulacji ogólnej z art. 39 § 1 K.C. doprowadziłyby do sytuacji niezgodnych ze stabilnością i pewnością obrotu prawnego.

W poniższym rozdziale analizie poddany zostanie katalog możliwych sankcji z tytułu wadliwości czynności dokonanej przez *falsus organus*. Analiza celowo nie będzie sprowadzała się tylko do sankcji bezskuteczności zawieszanej. Weryfikacji zostaną poddane także inne możliwości, dotychczas nieuwzględniane w literaturze, w tym odrębnie konstrukcja warunku prawnego (*conditio iuris*). Zostanie przeanalizowana również problematyka konwalidacji i konwersji czynności prawnych dokonanych z udziałem rzekomego piastuna.

W ramach wniosków oraz uwag *de lege ferenda* przedstawiono stanowisko autorki pracy. Dla zapewnienia integralności pracy w rozdziale uwzględniono także problematykę wzajemnego stosunku art. 39 K.C. i art. 17 K.S.H. oraz zagadnienie wykładni umów zawartych z udziałem rzekomego piastuna.

---

e) akcjonariuszami lub współnikami podmiotów dominujących lub zależnych w stosunku do towarzystwa, spółki zarządzającej lub depozytariusza.



## **4.2. Analiza możliwych sankcji z tytułu wadliwości czynności dokonanej przez *falsus organus***

### **4.2.1. Sankcja bezskuteczności zawieszanej**

Zasadność poddania odrębnej analizie konstrukcji sankcji bezskuteczności na tle obecnej treści art. 39 K.C., wynika z okoliczności, że literalne brzmienie przepisu nie zawiera wskazania jaka sankcja wiąże się z dokonaniem czynności przez fałszywego piastuna, działającego bez umocowania lub z przekroczeniem uprawnień. Celem podrozdziału jest dokonanie weryfikacji słuszności kwalifikowania sankcji występującej na gruncie art. 39 K.C. jako sankcji bezskuteczności czynności prawnej.

W literaturze wskazano, że zakres zagadnienia pojęcia bezskuteczności określa nie tylko sama definicja bezskuteczności i jej rodzaje, ale również źródła powstania bezskuteczności oraz konsekwencje tej sankcji<sup>456</sup>. Należy zgodzić się z poglądem *M. Gutowskiego*, że w systemie prawnym i literaturze pojęcie bezskuteczności nie jest jednolite i spójne, co prowadzi do problemów z wypracowaniem jednolitego określenia, czym jest bezskuteczność czynności prawnej<sup>457</sup>.

Rozważania dotyczące sankcji bezskuteczności przedstawione zostaną na tle hipotezy art. 39 K.C., która precyzuje okoliczności zastosowania regulacji: dokonanie czynności (zawarcie umowy) przez osobę działającą z przekroczeniem uprawnień lub bez należytego umocowania. Umożliwia to wyodrębnienie elementów składowych charakterystycznych dla tego rodzaju wadliwości. Wobec dokonywanych w piśmiennictwie co do zasady zbiorczych i ogólnych analiz sankcji bezskuteczności, właściwych dla wielu sytuacji faktycznych, może to prowadzić do odmiennych wniosków. Zakładając bowiem racjonalność ustawodawcy, który w języku prawnym posługuje się pojęciem bezskuteczność, podjąć należy również próbę zmierzenia się z problematyką określenia, jaka sankcja przewidziana została w art. 39 K.C. bez przyjmowania z góry, że sankcją tą jest przyjmowana w doktrynie sankcja określana mianem bezskuteczności zawieszanej.

---

<sup>456</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2017, s. 1.

<sup>457</sup> Tamże, s. 23-24.

Słuszny jest pogląd *B. Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, że definiowanie wadliwości czynności prawnej nie powinno odnosić się do samych skutków, bowiem wadliwość dotyczy wszystkich uchybień i odchyłeń od modelu prawidłowej czynności prawnej<sup>458</sup>.

Analizowane zagadnienie wymaga sięgnięcia do sformułowanych w doktrynie i orzecznictwie interpretacji pojęcia „sankcja”. *Z. Radwański* odnosi się do dwóch interpretacji – z jednej strony wskazuje na sankcję w ogólnym rozumieniu zagrożenia konsekwencjami wobec osoby obowiązanej do danego działania<sup>459</sup>, z drugiej wprost wskazuje na sankcję jako następstwo wadliwej czynności prawnej, takie jak: nieważność, wzruszalność, bezskuteczność zawieszona, bezskuteczność względna<sup>460</sup>.

Natomiast za najszerszą definicję sankcji bezskuteczności uznać należy definicję przedstawioną przez *S. Grzybowskiego*, zgodnie z którą sankcja oznacza zawieszenie dokonywania oceny ważności i skuteczności czynności prawnej do czasu jej potwierdzenia lub upływu terminu na potwierdzenie czynności prawnej<sup>461</sup>.

Pozwala to stwierdzić, że skuteczność i ważność na tle sankcji z art. 39 K.C. nie powinny być od siebie odseparowane. **Do czasu potwierdzenia nie można mówić ani o ważności czynności prawnej, ani o skuteczności. Ocena skuteczności jest wstrzymana i może być dokonana dopiero po uprzednim potwierdzeniu ważności czynności prawnych.**

Doktryna jako klasyczny przykład uregulowania bezskuteczności zawieszonyj postrzega art. 63 K.C., dotyczący dokonania czynności prawnej bez zgody osoby trzeciej<sup>462</sup>.

Mając na uwadze tezę pracy, uważam za zasadną weryfikację, czy art. 63 § 1 K.C. ma zastosowanie do działania bez umocowania lub przekroczenia uprawnień przez organ spółki kapitałowej, o których mowa w art. 39 K.C.

W pierwszej kolejności warto w tym miejscu odnieść się do argumentów *B. Jelonek-Jarco*, która poddała w wątpliwość powszechnie przyjmowaną bezpośrednią możliwość

---

<sup>458</sup> *B. Lewaszkiewicz-Petrykowska* [w:] *G. Grzybowski* (red.), *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. I, Wrocław 1974, s. 645; *T. Szczurowski*, *Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2012, s. 25-26.

<sup>459</sup> *Z. Radwański* [w:] *Z. Radwański* (red.), *System prawa prywatnego...*, s. 443.

<sup>460</sup> Tamże, s. 443.

<sup>461</sup> *S. Grzybowski* [w:] *S. Grzybowski* (red.), *System prawa cywilnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 602;

<sup>462</sup> *Z. Radwański*, *M. Gutowski* [w:] *Z. Radwański*, *A. Olejniczak* (red.), *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego* t. II, Warszawa 2019, s. 574-575.

stosowania art. 63 K.C. do przypadków działania *falsus procurator* ujętego w art. 103 K.C.<sup>463</sup> Autorka odnosi się w tym zakresie do **argumentu historycznego**, którym jest uzasadnienie zawarte w projekcie części ogólnej prawa cywilnego z 19 listopada 1947 roku<sup>464</sup>, dotyczące brzmienia art. 77 i art. 78 w dziale IV tytułu II „Czynności prawne”, wskazujących że: (i) w przypadkach, w których do dokonania czynności prawnej wymagana jest zgoda, potwierdzenie przez osobę trzecią zastępuje tę zgodę; (ii) potwierdzenie ma moc wsteczną od chwili dokonania czynności. Przywołana historyczna, projektowana regulacja art. 77 wskazanego projektu, zgodnie z jego uzasadnieniem, pozostawiła zagadnienie stosowania tejże regulacji do przypadków nieuwzględnionych w art. 77 projektu – w szczególności jej stosowania do art. 97 projektu, dotyczącego działania fałszywego pełnomocnika – wyłącznie wykładni doktryny i orzecznictwa<sup>465</sup>. Tym samym **historycznie instytucja wyrażania zgody nie była przez ustawodawcę łączona z instytucją fałszywego pełnomocnika**. Co więcej, już w ówczesnej doktrynie wyrażenie zgody było uważane jedynie za uzupełnienie stanu faktycznego<sup>466</sup>, a tym samym nie odnosiło się do skuteczności dokonywanej czynności prawnej, co byłoby przedwczesne.

W dalszej części referowanego stanowiska Autorka zestawiając kodeksowe regulacje dotyczące zgody osoby trzeciej i rzekomego pełnomocnika, kwestionuje słuszność stwierdzenia, że hipoteza art. 63 K.C. obejmuje przypadek z art. 103 K.C., bowiem już samo literalne porównanie nie pozwala stwierdzić, że do działania pełnomocnika wymagana jest zgoda, ponieważ taką zgodą nie jest pełnomocnictwo<sup>467</sup>. Autorka nie wyłącza jedynie

---

<sup>463</sup>B. Jelonek-Jarco, *Art. 63 k.c. – uwagi de lege lata i de lege ferenda* [w:] J. Pisuliński, F. Zoll i P. Tereszkievicz (red.), *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego, Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, Warszawa 2012, s. 118 i n.

<sup>464</sup> Tamże, s. 118-119 i przywołany tam: *Projekt części ogólnej kodeksu cywilnego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 12/1947, s. 19 i n. w brzmieniu: „*Art. 77. Jeżeli do dokonania czynności prawnej jest potrzebna zgoda osoby trzeciej, potwierdzenie czynności przez osobę trzecią zastępuje tę zgodę. Potwierdzenie powinno nastąpić w formie przewidzianej dla samej czynności; Art. 78. Jeżeli przepisy szczególne inaczej nie stanowią, potwierdzenie ma moc wsteczną od chwili dokonania czynności prawnej, której dotyczy. Przepis ten nie narusza przepisów o ochronie dobrej wiary*”.

<sup>465</sup> Tamże, s. 124.; **Projekt nie został przyjęty w pierwotnym brzmieniu, a w kolejnych projektach treść była modyfikowana, aż do obecnie obowiązującego brzmienia art. 63 K.C.**

<sup>466</sup> Tamże, s. 119 i przywołany tam: M. Lisiewski, *Projekt części ogólnej kodeksu cywilnego (III)*, Przegląd notarialny 1948, t. I, s. 496,  
dostępny: [https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/336402/PDF/NDIGCZAS014281\\_1948\\_T002.pdf](https://jbc.bj.uj.edu.pl/Content/336402/PDF/NDIGCZAS014281_1948_T002.pdf).

<sup>467</sup> Tamże, s. 124.

możliwości stosowania art. 63 K.C. w drodze analogii w kwestiach nieunormowanych, a taką pozostaje jedynie uregulowanie, że potwierdzenie ma moc wsteczną<sup>468</sup>.

Wskazanie, czy sankcja wynikająca z art. 39 K.C. słusznie powinna być określana jako sankcja bezskuteczności zawieszanej na wzór kwalifikacji wadliwości wynikającej z art. 103 K.C. pośrednio wymaga rozstrzygnięcia, czy organ osoby prawnej może być uznany za „osobę trzecią” w rozumieniu art. 63 § 1 K.C., jak również określenia: (i) prawnej kwalifikacji zgody, (ii) wzajemnego oddziaływania pojęcia zgody i potwierdzenia, (iii) formy wyrażenia zgody, (iv) skutków braku udzielenia zgody, (v) kwalifikacji modyfikacji zgody po stronie potwierdzającej.

W literaturze *M. Gutowski* wyraża pogląd, że przez osobę trzecią na gruncie art. 63 K.C. rozumieć należy także organ osoby prawnej, na uzasadnienie czego odnosi się do przykładów orzeczniczych obejmujących stanowisko o możliwości stosowania art. 103 K.C. do działań rzekomego piastuna<sup>469</sup>.

W ocenie autorki pracy, możliwość analogicznego stosowania art. 103 K.C. do działania fałszywego organu nie stanowi dostatecznego argumentu wyjaśniającego zakres pojęcia osoby trzeciej, o której mowa w art. 63 K.C. **Zmiana art. 39 K.C. zakłada wyłącznie, że organ i osoba prawna nie są podmiotami tożsamymi, jednakże nie czyni to z osoby prawnej osoby trzeciej, ponieważ w obszarze czynności dokonywanej przez osobę nieuprawnioną lub działającą bez umocowania, osoba prawna ma przymiot strony umowy.**

Pomocniczo należy wskazać na rozbieżne stanowiska doktryny w zakresie oceny charakteru prawnego potwierdzenia wskazanego w art. 103 K.C. Wyróżnić można co najmniej dwie grupy poglądów.

W ramach pierwszej grupy poglądów potwierdzenie stanowi następcze udzielenie pełnomocnictwa z mocą wsteczną<sup>470</sup>. W ramach drugiej grupy kwalifikacja taka jest nieprawidłowa ze względu na fakt, że potwierdzenie dotyczy skutków już zawartej umowy<sup>471</sup>.

---

<sup>468</sup> Tamże, s. 124.

<sup>469</sup> M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 – 352...*, komentarz do art. 63 K.C. Nb. 2, przywołane tam orzeczenia m.in.: uchwała SN z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07, OSNC 2008/2/4; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 304/08, Legalis nr 255261; wyrok SN z dnia 17 września 2009 r., IV CSK 144/09, Biuletyn Sądu Najwyższego 1/2010.

<sup>470</sup> J. Fabian, *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963, s. 58-59.

<sup>471</sup> B. Gawlik [w:] S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. I, Wrocław 1985, s. 763-764.

Przy konstrukcji rzekomego pełnomocnika rozważania w zakresie charakteru potwierdzenia sprowadzają się więc do poszukiwania możliwości rozszerzenia pełnomocnictwa udzielonego przez mocodawcę lub też braku takiej możliwości.

W przypadku konstrukcji *falsus organus* nie jest możliwe określanie potwierdzenia następczym umocowaniem działającej w imieniu spółki osoby do dokonywania tej czynności prawnej. Należy odmówić zasadności takiego argumentu, ze względu na okoliczność, że **przed złożeniem oświadczenia woli przez osobę prawną prawidłowo reprezentowaną nie ma jeszcze czynności prawnej. Prawidłowe złożenie oświadczenia w imieniu osoby prawnej jest niezbędnym elementem dokonywanej czynności.** Odmienne zapatrywanie oznaczałoby bowiem uznanie, że czynność prawna została już dokonana. Na gruncie niniejszej pracy przyjmuje się jednakże, że **do chwili złożenia oświadczenia woli przez osobę prawną istnieje tylko czynność faktyczna (*in statu nascendi*), którą dostrzega już ustawodawca, regulując jej skutki, co wyłącza możliwość jej kwalifikacji jako czynności nieistniejącej.**

Wskazane jest także odniesienie się do potencjalnego kontrargumentu, że związanie stron umową oznacza wywoływanie skutków w sferze prawnej, co wyklucza możliwość kwalifikowania przypadków działania *falsus organus* jako czynności faktycznych. W ocenie autorki pracy, z literalnego brzmienia art. 39 K.C. (dotyczy to odpowiednio art. 103 K.C.) **nie wynika związanie stron umową**, a wyłącznie zakres uprawnień dotyczących możliwości wyznaczenia terminu na potwierdzenie. Użyty przez ustawodawcę zwrot „*staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu*” może bowiem powodować wątpliwości, które rozstrzygnąć należy w ramach całej jednostki redakcyjnej paragrafu drugiego art. 39 K.C.

Podsumowując, konstrukcja bezskuteczności zawieszona w jej klasycznej postaci, wynikającej z art. 63 K.C. nie powinna być odnoszona do konstrukcji *falsus organus* uregulowanej w art. 39 K.C. **Należycie umocowanego organu osoby prawnej nie można utożsamić z osobą trzecią, potwierdzenie nie stanowi zaś wyrażenia zgody, ponieważ jest elementem niedokonanej jeszcze czynności prawnej w postaci brakującego oświadczenia woli złożonego przez należycie reprezentowaną osobę prawną.**

Zagadnieniem istotnym przy charakterystyce sankcji bezskuteczności pozostaje odróżnienie bezskuteczności od sankcji nieważności czynności prawnych. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 1998 roku<sup>472</sup> odróżnił sankcję bezskuteczności i nieważności,

---

<sup>472</sup> Wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 96/98, OSNC 1999/5/98.

wskazując, że żądanie o ustalenie w zakresie bezskuteczności lub nieważności wynika z innych przesłanek prawnych i faktycznych oraz każde z roszczeń ma charakter samoistny<sup>473</sup>.

Warto przytoczyć przedstawione przez *M. Gutowskiego* stanowisko, zgodnie z którym różnica sprowadza się do odrębnego wyróżnienia obu sankcji na gruncie ustawy oraz „*innej oceny na gruncie reguł konstytucyjnych, ponieważ jedynie czynność nieważna narusza reguły konstytucyjne i w odróżnieniu od bezskuteczności ma charakter trwały, gdzie wyjątkiem jest możliwość konwalidacji*”<sup>474</sup>. Odnosząc się do przedstawionego poglądu, należy jednak zastrzec, że w kontekście systemu prawa odnoszenie się do reguł konstytucyjnych może w sposób niewystarczający stanowić wyjaśnienie różnic między konsekwencjami obu wadliwości, ze względu na niewystępowanie w regulacjach ustawowych tego pojęcia. W związku z tym zasadne jest ograniczenie się do siatki pojęciowej występującej w K.C. W pracy autorka nie uznaje zasadności używania konstrukcji czynności konwencjonalnych do wyjaśnienia normy wynikającej z art. 39 K.C., bowiem za cel postawiono sobie zrekonstruowanie znaczenia przepisu w oparciu o wykorzystywane w regulacjach prawnych pojęcia, w szczególności takie jak: umocowanie, przedstawicielstwo, oświadczenie woli, czynność prawna i reprezentacja oraz istniejące w obrocie różnorodne formy osób prawnych. Przez wzgląd, że teoria czynności konwencjonalnych opiera się na nadawaniu czynnościom sensu z użyciem sztucznie – konwencjonalnie wyznaczonych reguł znaczeniowych, konstrukcja ta wprowadza dodatkowe wątpliwości interpretacyjne. **Ocena, czy umowa istnieje w obrocie prawnym i jest ważna, nie powinna być zastrzeżone dla teoretyków prawa i judykatury.** Tym samym, konieczne jest posługiwanie się pojęciami z języka prawnego, nie prawniczego, które mogą jedynie wymagać doprecyzowania pod względem semantycznym na gruncie regulacji K.C., K.S.H. i Ustawy o funduszach inwestycyjnych. **Uzasadnione jest to sensem wprowadzenia zmiany art. 39 K.C., za który uznać należy samodzielność uczestników obrotu prawnego w zakresie oceny istnienia i ważności umowy, bez angażowania aparatu sądowego.**

Przy charakterystyce sankcji bezskuteczności ujawnia się problematyka **krzyżowania się pojęć ważności i skuteczności** czynności prawnych. Analiza doktryny nie pozostawia wątpliwości, że sankcja bezskuteczności dotyczyć może wyłącznie czynności ważnych, a więc przedmiotem badania uczynić należy okoliczność, czy czynność prawna dokonana bez zachowania właściwej reprezentacji może być uznawana za ważną. Ujawnia to niespójność, bowiem naruszenie jednej z elementarnych reguł jaką jest właściwa reprezentacja podmiotu

---

<sup>473</sup> Tamże.

<sup>474</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej, ...*, s. 379.

powinno automatycznie wyłączać kwalifikowanie czynności prawnej dokonanej na chwile złożenia oświadczeń woli jako ważnej czynności prawnej. **Stąd też wynika stanowisko przyjęte na gruncie niniejszej pracy, że sankcję na gruncie art. 39 K.C. kwalifikować należy jako sankcję zawieszoną ważności czynności prawnej, nie zaś jako sankcję bezskuteczności zawieszoną**<sup>475</sup>.

Ponadto, podejście do sankcji bezskuteczności zawieszonej w dużej mierze kształtują wzajemne relacje między pojęciem „czynności prawnej” i „oświadczenia woli”, omawiane we wcześniejszej części pracy. W przypadku, gdy punktem centralnym rozważań dotyczących sankcji uczynimy „oświadczenie woli”, a w dalszej kolejności sposób przypisywania oświadczenia woli stronom stosunków cywilnoprawnych, może to diametralnie zmienić sposób kwalifikacji sankcji. Zagadnienie granic przypisania oświadczeń woli na gruncie prawa polskiego nie jest jednoznacznie przesądzone i stanowi zagadnienie niepoddane szerszej analizie. Z jednej strony wskazać można na pogląd, zgodnie z którym w związku z tym, że każdy podmiot podejmuje działania na własne ryzyko, istnieje możliwość przypisania mu oświadczenia woli w sytuacjach, gdy zachowanie było niestaranne<sup>476</sup>. Z drugiej strony, przeciwny pogląd wyraża Z. Radwański, odrzucając możliwość przypisywania komuś oświadczenia woli jedynie w związku z tym, że zostało ono odebrane przez inne podmioty w określony sposób<sup>477</sup>.

Sankcja z art. 39 K.C. w ocenie autorki dotyczy więc w pierwszej kolejności **mechanizmu przypisywania oświadczenia woli osobie prawnej**, nie zaś bezpośrednio oceny czynności prawnej. W art. 39 K.C. cały mechanizm przypisywania oświadczeń woli, składanych przez podmioty działające z przekroczeniem uprawnień lub bez umocowania, wiąże się również dodatkowo z systemem domniemań wynikającym z Ustawy o KRS. W przypadku postrzegania oświadczenia woli jako aktu społecznego i konieczności wyboru obiektywnej lub subiektywnej teorii, mechanizm potwierdzania, a więc składania oświadczenia woli przez osobę prawną, która ma być stroną umowy należy postrzegać w kontekście teorii obiektywnej. Wskazuje na to zarówno potencjalna odpowiedzialność

---

<sup>475</sup> Na gruncie instytucji zgody małżonka z art. 37 KRO i uznania ojcostwa K. Pietrzykowski kwalifikuje podobne systemowo sytuacje jako „**ważność zawieszoną**”, tak: K. Pietrzykowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis 2021, komentarz do art. 37 KRO, Nb. 20 oraz komentarz do art. 73 KRO, Nb. 35.

<sup>476</sup> Z. Radwański. K. Mularski [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna...*, s. 23.

<sup>477</sup> Tamże, s. 23.

falszywego organu, jak i uwzględnienie przez ustawodawcę konsekwencji dla innych podmiotów, których dotyczy czynność – zarówno kontrahenta, jak i osoby prawnej.

Kluczowym pojęciem dla sankcji bezskuteczności pozostaje również samo pojęcie „potwierdzenia”, o którym mowa w art. 39 K.C., którego **nie można uznać za formę zgody wyrażanej *ex post***. Potwierdzenie nie dotyczy czynności prawnej, ani złożonego przez *falsus organus* oświadczenia woli, ponieważ jest **nowym oświadczeniem woli, składanym w prawidłowej konstelacji podmiotowej, przy zachowaniu zasad reprezentacji**. W literaturze dotychczas wyrażony został pogląd, że potwierdzenie (na gruncie art. 103 K.C.) ma funkcję kontrolną względem oświadczeń woli stron, które dokonują czynności prawnej<sup>478</sup>.

Na gruncie charakterystyki sankcji bezskuteczności zgoda, o której mowa w art. 63 K.C. w sposób niejednolity bywa określana jako oświadczenie woli<sup>479</sup>, do którego mają zastosowanie regulacje dotyczące czynności prawnych oraz wymogi składania oświadczeń woli z art. 61 K.C. Pojawiają się jednakże poglądy, które są przeciwne takiej kwalifikacji, na rzecz określenia zgody charakterystycznej dla sankcji bezskuteczności jako jednostronnej czynności upoważniającej<sup>480</sup>. W ocenie autorki pracy jest to jeden z elementów przemawiających za brakiem możliwości kwalifikacji sankcji z art. 39 K.C. jako typowej sankcji bezskuteczności zawieszanej. W przypadku tej regulacji **potwierdzenie nigdy nie może być kwalifikowane jako jednostronna czynność upoważniająca**, co jest zasadne w przypadku zgód wyrażanych przy czynnościach bezskutecznych. Przemawia za tym okoliczność, że zgoda jest irrelevantna dla dalszych skutków umowy, jej realizacji. W przypadku potwierdzenia charakterystycznego dla art. 39 K.C. **oświadczenie woli jest niezbędnym elementem czynności prawnej, decydującym o jej istnieniu, ważności i dalszej realizacji umowy**.

Należy zwrócić uwagę na pogląd *J.P. Naworskiego*, który wskazuje na nieuzasadnione utożsamianie w prawie polskim różnorodnych sytuacji, w których wymagane jest przez ustawę podjęcie jakichkolwiek czynności, jako bezskuteczności zawieszanej<sup>481</sup>. W ocenie autorki pojęcie to bywa nawet nadużywane.

---

<sup>478</sup> T. Szczurowski, *Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego...*, s. 47.

<sup>479</sup> W. Borysiak [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 63 K.C., Nb. 14; P. Machnikowski [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, s. 159; M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 63, Nb. 14.

<sup>480</sup> R. Majda [w:] M. Pyziak-Szafnicka (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 663.

<sup>481</sup> J. P. Naworski, *Skutki przekroczenia...*, s. 49.



W literaturze odniesiono się również do istotnego zagadnienia procesowego związanego z ewentualnym uwzględnieniem sankcji bezskuteczności przez sąd. Wskazano w szczególności, że w związku z tym, że sankcja ta ma charakter nietrwały i przejściowy, nie istnieje interes prawny, ponieważ ustalenie dotyczy faktu prawotwórczego<sup>482</sup>.

Podsumowując przedstawione uwagi dotyczące sankcji bezskuteczności, istotne pozostają następujące okoliczności:

- 1) **Sankcja bezskuteczności zawieszona dotyczy czynności ważnych, w sytuacji gdy wadliwa reprezentacja związana z działaniem fałszywego organu wpływa na istnienie i ważność umowy;**
- 2) Osoba prawna nie może być kwalifikowana jako osoba trzecia, niezależnie od zmiany treści art. 39 K.C. czy opowiedzenia się na gruncie art. 38 K.C. za teorią przedstawicielstwa. Jedynie złożenie lub odmowa złożenia oświadczenia woli bezpośrednio przez osobę prawną, która ma być stroną umowy, kreuje stosunek cywilnoprawny;
- 3) Do czasu potwierdzenia istnieje jedynie czynność faktyczna, z którą system prawa wiąże skutki – nie wzajemnego związania stron umową, ale **związania kontrahenta własnym oświadczeniem woli**, do czasu złożenia oświadczenia przez osobę prawną, odmowy jego złożenia lub upływu terminu wyznaczonego na potwierdzenie;
- 4) Potwierdzenie z art. 39 K.C. i zgodę charakterystyczną dla bezskuteczności odróżnia okoliczność, że przez wyrażenie zgody osoba trzecia nie nabywa praw i obowiązków strony dokonującej czynności, co potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 1999 roku<sup>483</sup>.

#### 4.2.2. Sankcja bezskuteczności *ex lege* (sensu stricto)

Jako sankcję bezskuteczności *ex lege* (sensu stricto) uznaje się sankcję, w wyniku której następuje wyłączenie reguł konsekwencyjnych danej czynności prawnej<sup>484</sup>. M. Gutowski, który wypracował w doktrynie pojęcie bezskuteczności sensu stricto i dokonał teoretycznego opracowania pojęcia, utożsamia tę sankcję z sytuacjami, w których **czynność nie może**

---

<sup>482</sup> M Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...* s. 391; T. Rowiński, *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971, s. 90.

<sup>483</sup> II CKN 390/98, Biuletyn Sądu Najwyższego 9/1999, s. 9.

<sup>484</sup> Z. Radwański, M. Gutowski [w:] Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *Prawo cywilne – część ogólna, System Prawa Prywatnego*, t. II, Warszawa 2019, s. 583, M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 267.

**wywołać zamierzonego skutku prawnego**<sup>485</sup>. Druga z przytoczonych charakterystyk wydaje się bardziej odpowiednia, ze względu na ograniczone możliwości poznawcze instytucji przez odwoływanie się do pojęcia reguł konsekwencyjnych, stanowiących podtyp reguł konstytutywnych. Istotne na tym etapie pozostaje wskazanie na przedstawiony w piśmiennictwie pogląd kwestionujący użyteczność koncepcji reguł konstytutywnych, przez wzgląd na brak wypracowania w doktrynie ich jednolitego katalogu<sup>486</sup>.

Jedynie w przypadku złożenia oświadczeń woli, które są identyfikowane przez system prawa, możliwe jest dokonanie skutecznej czynności prawnej<sup>487</sup>.

Niezbędne jest jednak wyjaśnienie, dlaczego sankcja bezskuteczności sensu stricto miałyby być wyróżniana obok sankcji bezskuteczności zawieszanej. W ocenie Autora koncepcji, chodzi o wyróżnienie sankcji, dla przypadków, którym nie odpowiadają klasyczne sankcje występujące w polskim prawie<sup>488</sup>. Tym samym, w ocenie *M. Gutowskiego* miałyby chodzić o sytuacje, gdzie bezskuteczność powstaje w wyniku zdarzeń, które powodują wygaśnięcie lub niepowstanie wszystkich lub określonych skutków danej czynności<sup>489</sup>. Podobieństwo do sankcji nieważności przejawia się w tym, że sankcja działa z mocy prawa (*ex lege*)<sup>490</sup>. Autor wymienia szereg sytuacji takich jak: wygaśnięcie prawa przy zmianie pierwszeństwa ograniczonych praw rzeczowych (art. 250 § 3 K.C.), szczególne przypadki wskazania uprawnionego do otrzymania sumy ubezpieczenia (art. 832 § 1 K.C.), wyłączenie lub ograniczenie praw z rękojmi (art. 558 § 2 K.C.), umowne udaremnienie prawa pierwokupu (art. 600 § 1 K.C.), nieoznaczenie terminu ubiegania się o nagrodę w konkursie (art. 921 § 1 K.C.), czy nieuprawnione rozporządzenie przedmiotem należącym do spadku (art. 1036 K.C.)<sup>491</sup>. Kwalifikacji takiej nie podlega przez Autora wadliwość związana z działaniem bez umocowania lub przekroczeniem umocowania przez organ osoby prawnej.

Mając na uwadze cel niniejszej pracy, wydaje się zasadne zweryfikowanie, czy sankcja, o której mowa w art. 39 K.C. w związku z występującymi wątpliwościami dotyczącymi jej odmienności od klasycznej sankcji bezskuteczności zawieszanej mogłaby podlegać takiej kwalifikacji. Jest to powiązane z wyrażanymi w doktrynie rozważaniami dotyczącymi funkcji

---

<sup>485</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 267.

<sup>486</sup> J. Preussner-Zamorska, *Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym*, Warszawa 1983, s. 214-216.

<sup>487</sup> P. Sobolewski, *Kompetencja do dokonania czynności prawnej jako przesłanka jej prawnej doniosłości*, PPH 2/2009, s. 24.

<sup>488</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 268.

<sup>489</sup> Tamże, s. 269.

<sup>490</sup> Tamże, s. 273.

<sup>491</sup> Tamże, s. 273.

sankcji cywilnoprawnych. Zwrócić należy uwagę na ich podrzędną funkcję względem interesów prawnych uczestników obrotu<sup>492</sup>. Ł. Węgrzynowski słusznie zauważa, że interes podmiotów powinien określać możliwy zakres sankcji, a tym samym zastosowanie sankcji należałoby każdorazowo powiązać z rodzajem naruszonego interesu i analizą adekwatnego do naruszenia mechanizmu sankcji<sup>493</sup>.

**Kwalifikacja sankcji z art. 39 K.C. jako bezskuteczność *ex lege* nie jest jednak możliwa do przyjęcia, bowiem doktrynalnie łączona jest z przypadkami, w którym ustawodawca wprost posługuje się pojęciem bezskuteczności, w celu opisanie konsekwencji prawnych zaistnienia lub niezastnienia określonych zdarzeń, wprost przewidzianych w przepisie prawnym.** Dodatkowo, choć przepisy prawne w wielu przypadkach dotyczą działania bez kompetencji, to każdorazowo dotyczy to kompetencji przewidzianych wyłącznie umownie<sup>494</sup>.

Podsumowując, koncepcja wyróżnienia w systemie prawa dodatkowych sankcji obok klasycznego czwórpodziału sankcji jest zrozumiała i słuszna ze względu na dynamikę potrzeb obrotu gospodarczego, rolę wykładni aktualnego ustawodawcy, czy też znaczące różnice między konsekwencjami okoliczności określonych w hipotezie różnych norm prawnych.

Pomimo zauważanego przez przedstawicieli doktryny problemu braku konsekwencji w posługiwaniu się pojęciami na gruncie prawa cywilnego<sup>495</sup>, charakterystyka sankcji bezskuteczności sensu stricto, wskazuje na zamierzone użycie pojęcia bezskuteczności, we wszystkich przytoczonych powyżej przykładach regulacji. **Za tak samo celowe uznać należy użycie w art. 39 K.C. zwrotu „ważność umowy zależy od jej potwierdzenia” zamiast pojęcia bezskuteczności.** W ocenie autorki wyklucza to zarówno utożsamianie sankcji z art. 39 K.C. z sankcją bezskutecznością zawieszoną, jak i z sankcją bezskuteczności sensu stricto.

---

<sup>492</sup> Ł. Węgrzynowski, *Reprezentacja spółki kapitałowej w świetle ustawy z 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym*, PPH 12/1009, s. 32.

<sup>493</sup> Tamże, s. 32.

<sup>494</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 270.

<sup>495</sup> Uwagę na tę problematykę w kontekście sankcji cywilnoprawnych zwracają uwagę: M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 286, P. Drapała [w:] A. Olejniczak (red.), *System prawa prywatnego. Suplement*, t. 6, Warszawa 2014, s. 242.

### 4.2.3. Czynność nieistniejąca

Analizowane w pracy zagadnienie wymaga uzupełnienia o możliwość kwalifikacji sankcji z art. 39 K.C. jak czynności nieistniejącej. Etap, w którym swoje oświadczenie woli w postaci potwierdzenia składa osoba prawna mógłby uzasadniać pogląd, że brak wskazanego oświadczenia uniemożliwia zakwalifikowanie wcześniej zaistniałego stanu faktycznego jako czynności prawnej. Poniżej przedstawione zostaną argumenty uzasadniające taką kwalifikację, jak również argumenty przeciwnie wraz z wnioskami.

W doktrynie w celu weryfikacji nieistnienia czynności prawnej wyróżniono takie elementy jak: brak oświadczenia woli, brak formy bądź brak przedmiotowo istotnych składników treści czynności prawnej<sup>496</sup>.

Jako czynność nieistniejąca definiowana jest czynność, która nie posiada elementów niezbędnych do kwalifikacji zachowania jako czynności prawnej, z zastrzeżeniem, że zachowanie to obiektywnie może być odbierane jako prawnie skuteczne<sup>497</sup>. Istotne jest zastrzeżenie, że braki w czynności prawnej nie powinny być tożsame z wadami, z którymi system prawa łączy sankcję nieważności. W doktrynie Z. Radwański zwrócił uwagę na związaną z tym tematykę braku możliwości mówienia o czynności prawnej niewywołującej skutków prawnych, ze względu na brzmienie art. 56 K.C., zgodnie z którym „*czynność prawna wywołuje skutki nie tylko w niej wyrażone, lecz również te które wynikają z ustawy, zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów*”<sup>498</sup>. Tym samym, dla kwalifikacji zdarzenia jako czynności nieistniejącej niezbędne jest, aby nie została ona utożsamiona z nieważną czynnością prawną bądź czynnością bezskuteczną. Konieczne pozostaje więc stwierdzenie, że jest to **zdarzenie, którego system prawa nie identyfikuje jako jednostronnej czynności prawnej, oświadczenia woli, czy umowy.**

Mając na uwadze, że w systemie prawa nie są wyróżnione przesłanki, które warunkują odrębnie: istnienie czynności prawnej, jej ważność bądź skuteczność, siatka pojęciowa rodzajów sankcji również pozostaje niedookreślona.

Zagadnienie teoretycznoprawnego problemu kwalifikacji zdarzeń jako czynności nieistniejących bywa wiązane z okolicznością, że system prawa niejako pomija przesłanki

---

<sup>496</sup> P. Sobolewski, *Kontrowersje wokół pojęcia nieistnienia i nieważności czynności prawnej*, PPH 05/2009, s. 33; przywołany tam: R. Longchamps de Bériér, *Wstęp do nauki prawa cywilnego*, Lublin 1922, s. 241.

<sup>497</sup> Rozprawa doktorska: K. Kocemba, *Czynności prawne nieistniejące w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2004 (niepublikowana), s. 113.

<sup>498</sup> Z. Radwański [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 428; Z. Kuniewicz, S. Czepita, *Aspekty wadliwości czynności prawnych spółki kapitalowej*, *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny* 3/2002, s. 5.

ważności i skupia się na sankcjach dotyczących negatywnych aspektów wadliwości, co wynika z niespójnych założeń metodologicznych systemu prawa<sup>499</sup>. Słusznie w doktrynie neguje się również powiązanie nieistnienia czynności prawnych z naruszeniem określonych kompetencji do dokonania czynności<sup>500</sup>.

Zważywszy na okoliczność, że zainteresowanie doktryny czynnościami nieistniejącymi odnosi się głównie do problematyki uchwał nieistniejących, warto wskazać na obszary, które stanowią przesłanki nieistnienia: brak uprawnienia do podjęcia uchwały, fałszerstwo, podjęcie uchwały w obszarach niebędących w sferze kompetencji organu, czy też o niedopuszczalnej treści, ze względu na ograniczenia wynikające z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa<sup>501</sup>. Wskazane przykłady na pierwszy rzut oka mogą wydawać się więc zbliżone do okoliczności określonych w hipotezie art. 39 K.C. – zawarcia umowy bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania w imieniu osoby prawnej.

W doktrynie uzasadnienie przemawiające za kwalifikacją jako czynności nieistniejącej działania dokonanego przez rzekomy organ spółki przedstawił *E. Gniewek*. Pomimo odstąpienia autora od wskazanego poglądu<sup>502</sup>, stanowisko opierało się na założeniach teorii organów, bowiem z założenia, że działaniem osoby prawnej mogą być tylko czynności dokonane przez osoby wchodzące w skład jej organu, czynności dokonane bez umocowania lub z jego przekroczeniem należy kwalifikować jako *contractus non existens*<sup>503</sup>. W ocenie Autora bowiem nie ma organu, który mógłby potwierdzić czynność, która może być dopiero dokonana przez należycie reprezentowaną osobę prawną<sup>504</sup>. Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 1996 roku wskazał na brak możliwości wyodrębnienia sfery działania osoby prawnej od sfery działania organu, co w konsekwencji wyklucza możliwość przyjęcia, że doszło do jakiegokolwiek działania osoby prawnej<sup>505</sup>.

Przytoczyć należy również przedstawiony w doktrynie pogląd *P. Bączka*, zgodnie z którym umowy z udziałem rzekomych piastunów są czynnościami nieistniejącymi

---

<sup>499</sup> P. Sobolewski, *Kontrowersje wokół pojęcia nieistnienia i nieważności...*, s. 32.

<sup>500</sup> S. Sołtysiński, *Czynności nieważne i nieistniejące (wprowadzenie do dyskusji)* [w:] M. Pazdan (red.), *Europeizacja prawa prywatnego*, praca zbiorowa, t. 2, Warszawa 2008, s. 429-434.

<sup>501</sup> P. Sobolewski, *Kontrowersje wokół pojęcia nieistnienia i nieważności...*, s. 34.

<sup>502</sup> E. Gniewek [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 95.

<sup>503</sup> Tamże, s. 93-94.

<sup>504</sup> Tamże, s. 97.

<sup>505</sup> I CKN 22/96, OSNC 1997/6-7/75.

w związku z brakiem oświadczenia woli osoby prawnej, bowiem za oświadczenie woli nie może być uznana wola rzekomego piastuna<sup>506</sup>.

Zdaniem autorki pracy, za **brakiem zasadności kwalifikacji sankcji z art. 39 K.C. jako czynności nieistniejącej**, przemawiają następujące argumenty formalne i funkcjonalne:

- 1) System prawa identyfikuje oraz rozpoznaje zdarzenie, jakim jest działanie dokonane przez rzekomy organ bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, co pozwala stwierdzić, że jest ono prawnie relewantne, a tym samym ze względu na prawną doniosłość zdarzenia psychofizycznego, określoną w art. 39 K.C. nie można utożsamiać go z czynnością nieistniejącą;
- 2) Nie możemy mówić o nieistniejącej umowie, jednakże w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że oświadczenie woli organu nieumocowanego lub przekraczającego umocowanie jako fakt prawotwórczy kwalifikować należy jako nieistniejące. Orzecznictwo dopuszcza stosowanie art. 189 K.P.C. do ustalenia nieistnienia oświadczenia woli<sup>507</sup>. Do umowy znajdzie natomiast zastosowanie konstrukcja *in statu nascendi*;
- 3) Z regulacji art. 56 K.C., który w polskim systemie prawa ma wpływ na definiowanie pojęcia czynności prawnej, wynika, że działanie fałszywego piastuna, choć nie stanowi czynności prawnej, posiada sens społeczny właściwy dla czynności konwencjonalnych w ich doktrynalnym rozumieniu<sup>508</sup>.

Wyżej przytoczone argumenty wskazują, że kwalifikacja stanu faktycznego, stanowiącego istotną społecznie czynność psychofizyczną na gruncie prawa, nie może być kwalifikowana jako czynność nieistniejąca. Związanie kontrahenta złożonym przez siebie oświadczeniem woli do czasu potwierdzenia, tj. złożenia oświadczenia woli przez osobę prawną, uzasadnia stanowisko, że zdarzenie to z racji oddziaływania na sytuację prawną osoby trzeciej oraz osoby prawnej istnieje w systemie prawnym, choć obarczone jest wadliwością. Ponadto, system prawa przewiduje możliwość roszczeń wobec fałszywego piastuna, co stanowi zdarzenie, z którym system prawa łączy odpowiedzialność cywilnoprawną. Wyklucza to kwalifikowanie tego rodzaju zdarzenia jako czynności nieistniejącej.

---

<sup>506</sup> P. Bączek, *Skutki czynności prawnych dokonanych z naruszeniem zasady łącznej reprezentacji w spółkach kapitałowych*, Prawo Spółek 11/2004, s. 15 i n.

<sup>507</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 262/08, Legalis nr 142831.

<sup>508</sup> S. Czepita, *Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996, s. 147.

### 4.3. Regulacja art. 39 K.C. a warunek prawny (*conditio iuris*)

Zasadne jest rozważenie możliwości oceny sankcji z art. 39 K.C. z uwzględnieniem instytucji warunku prawnego (*conditio iuris*).

Warunek prawny nie jest pojęciem ustawowym, natomiast jego zakres wyznacza doktryna i orzecznictwo, charakteryzując *conditio iuris* jako wskazane przez normę prawną **przesłanki skuteczności czynności prawnej**, przez co rozumie się, m.in. formę czynności, kwalifikacje osobiste, pozwolenia administracyjne<sup>509</sup>, ale również zgodę w rozumieniu art. 63 K.C., czy art. 17 § 1 i 2 K.S.H.<sup>510</sup>

Warunek prawny nie może być utożsamiany z pojęciem warunku w rozumieniu art. 89 K.C., tj. zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Jako słuszne należy podzielić poglądy o braku zasadności stosowania regulacji z art. 89 K.C. *per analogiam* do przypadków warunków prawnych<sup>511</sup>, ze względu na brak podobieństwa konstrukcyjnego. Wyrażane są jednak poglądy o dopuszczalności stosowania do warunków prawnych w drodze analogii regulacji dotyczących rozporządzenia sprzecznego z warunkiem i fikcji prawnych<sup>512</sup>.

Analizując art. 39 K.C., za warunek prawny może zostać uznane potwierdzenie dokonywane przez osobę prawną, które ma podstawę w normie prawnej. Konieczne pozostaje w związku z tym określenie, czy ze spełnieniem warunku prawnego należy wiązać skuteczność czynności, czy jej ważność. Na tle problematyki *conditio iuris* w doktrynie zwraca się uwagę na nieściśłość w odróżnianiu tych pojęć. W wyroku z dnia 28 września 2018 roku, Sąd Najwyższy potwierdził, że warunek prawny wiąże przesłankę określoną w regulacji prawnej odpowiednio bądź z ważnością, bądź ze skutecznością czynności prawnej<sup>513</sup>. Nie jest więc zasadne odmawianie zasadności analizy art. 39 K.C. pod względem instytucji warunku prawnego z powoływaniem się na okoliczność, że przepis literalnie odnosi się do ważności czynności prawnej, nie do skuteczności.

Podkreślenia wymaga, że o *conditio iuris* nie będzie mowy w sytuacjach, gdy ograniczenie umocowania wynikałoby z wewnętrznych regulacji spółki lub spółdzielni. Jak słusznie zauważa *J. Kuropatwiński* ograniczenie, które ma podstawę w stosunku

---

<sup>509</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 r., I CKN 683/97, OSP 1999/1/8.

<sup>510</sup> R. Strugała [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 89 K.C., Nb. 5.

<sup>511</sup> Z. Radwański [w:] Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego...*, s. 341.

<sup>512</sup> B. Swaczyna, *Warunkowe czynności prawne*, Warszawa 2012, s. 54 i n.

<sup>513</sup> I CSK 594/17, Legalis nr 1829344.

wewnętrzny oznacza jedynie, że zaistniała nieprawidłowość może skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą i organizacyjną<sup>514</sup>. Tym samym, również potwierdzenie czynności, w takich sytuacjach, nie może być kwalifikowane jako warunek prawny wpływający na ważność umowy. Sytuacje te będą podlegały dyspozycji art. 17 § 3 K.S.H.

Na tle rozważanej problematyki warto również zwrócić uwagę na poglądy A. Chłopeckiego, który przyjmuje, że zgody wyrażane przez organ osoby prawnej, osobę trzecią stanowią warunki w rozumieniu art. 89 K.C., ponieważ o takiej kwalifikacji przesądzać miałyby sama okoliczność, że są to zdarzenia przyszłe i niepewne<sup>515</sup>. Ponadto Autor konsekwentnie wskazuje, że wymogi dotyczące uzyskania zgody organów osób prawnych nie kwalifikują się jako *conditio iuris*, o czym przesądza koncepcja ograniczonej autonomii osób prawnych<sup>516</sup>.

Uzupełnieniem rozważań dotyczących możliwości kwalifikowania potwierdzenia przez osobę prawną jako warunku prawnego w przypadku czynności dokonanych z udziałem osoby nieposiadającej umocowania lub przekraczającej umocowanie są następujące okoliczności:

- 1) Warunek prawny nie powinien być ograniczany do przesłanek wskazanych w normach prawnych, które mają zaistnieć na etapie wstępnym dokonywania danej czynności prawnej. Nie chodzi bowiem wyłącznie o zdarzenia, które mają uwarunkować ważność lub skuteczność czynności i pozostają niezbędne do spełnienia w pierwszej fazie.
- 2) Z art. 38 i art. 39 K.C. można wywieść dwa niezależne warunki prawne (*conditio iuris*):

– **podstawowy warunek prawny** – za który uznać można zachowanie zasad prawidłowej reprezentacji osoby prawnej. Wyłącznie zachowania piastunów, którzy działają w obszarze przyznanych im kompetencji, określonych w ustawie, regulacjach wewnętrznych oraz zgodnie z zasadami reprezentacji mogą być przypisane osoby prawnej. Stanowi to przesłankę ważności czynności prawnej;

---

<sup>514</sup> J. Kuropatwiński, *Glosa do wyroku SN z dnia 20 maja 1998 r., I CKN 683/97*, PPH 11/1999, s. 49-52. Zdaniem Autora: „Nie stanowi zastrzeżenia warunku w znaczeniu wynikającym z art. 89 k.c. zawarte w przedwstępnej umowie sprzedaży nieruchomości oświadczenie stron umowy, uzależniające jej wejście w życie od zezwolenia na zakup tej nieruchomości przez radę nadzorczą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącą stroną umowy”.

<sup>515</sup> A. Chłopecki, *Warunki w rozumieniu art. 89 k.c. a warunki prawne (conditiones iuris)*, PPH 7/2001, s. 23-29.

<sup>516</sup> Tamże, s. 28.



– **wtórny warunek prawny** – potwierdzenie dokonane przez osobę prawną, którego dokonanie przesądza o ważności umowy, w sytuacji działania rzekomego piastuna bez umocowania lub przekroczenia umocowania. Również jest to przesłanka ważności umowy.

- 3) W przypadku warunku prawnego nie ma uzasadnienia systemowego do przyjmowania, że warunek prawny każdorazowo powinien być zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Uproszczeniem jest wskazanie, że osoba prawna samoistnie może zdecydować o bycie prawnym umowy, z racji tego, że potwierdzenie dotyczy zdarzenia (faktu prawotwórczego) niezależnego od osoby prawnej, powstałego z woli rzekomego organu.

Podsumowując, niewykluczone pozostaje rozpatrywanie regulacji art. 39 K.C. pod względem warunku prawnego (*conditio iuris*), ponieważ potwierdzenie dokonywane przez osobę prawną może zostać zakwalifikowane w charakterze spełnienia się warunku prawnego, określonego w 39 K.C. jako **przesłanka ważności umowy**, dokonanej z udziałem fałszywego piastuna. Pomimo tego, że potwierdzenie stanowi złożenie oświadczenia woli przez jedną ze stron docelowej czynności prawnej, to jego złożenie pozostaje niezależne od woli kontrahenta.

#### **4.4. Zagadnienie konwersji i konwalidacji czynności dokonanych z udziałem rzekomego piastuna**

##### **4.4.1. Konwersja**

W prawie polskim judykatura i doktryna pod pojęciem konwersji postrzega **przekształcenie** nieważnej czynności prawnej w **inną ważną czynność**, na skutek zaistnienia przesłanek wynikających z regulacji prawnych<sup>517</sup>.

Konwersja zakłada więc **istnienie dwóch niezależnych czynności, co wyklucza rozpatrywanie w tym kontekście regulacji art. 39 K.C.**, bowiem instytucja potwierdzenia nie obejmuje powstania innej czynności niż czynność dokonana z udziałem osoby działającej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania.

Analizy wymaga również druga z istniejących koncepcji konwersji, zakładająca, że stanowi ona **zabieg interpretacyjny**, w wyniku którego czynność prawna utrzymywana jest

---

<sup>517</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 463.

w mocy<sup>518</sup>. Z. Radwański, analizując, czy uprawnione jest rozpatrywanie zagadnienia konwersji w ramach problematyki wykładni oświadczeń woli, doszedł do następujących wniosków<sup>519</sup>:

- 1) podstawą czynności prawnej nie może być fikcja prawna („wola hipotetyczna”), ale oświadczenie woli, które zostało rzeczywiście złożone,
- 2) nie jest trafne twierdzenie, że interpretacji podlegać mogą tylko ważne oświadczenia woli, bowiem wykładni podlegają działania, które mają znaczenie prawne oraz składane są w określonych okolicznościach faktycznych,
- 3) również w ramach wykładni następuje weryfikacja zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego<sup>520</sup>.

Autor wskazuje, że optymalnym rozwiązaniem byłoby uwzględnienie, że zmiana w wyniku konwersji nieważnej czynności na ważną w istocie stanowi oświadczenie woli podlegające wykładni<sup>521</sup>. Według Z. Radwańskiego to właśnie w obszarze wykładni powinno się rozważyć element skuteczności czynności prawnej i przez wzgląd na tę okoliczność, dawać pierwszeństwo znaczeniu umowy, które nie będzie sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego<sup>522</sup>.

W ocenie autorki pracy, nie jest możliwe do przyjęcia stanowisko o możliwym zastosowaniu konwersji w tym znaczeniu do czynności z art. 39 K.C., ponieważ **interpretacji mogłaby podlegać dopiero umowa potwierdzona przez osobę prawną**. Zdarzenie, w postaci wadliwej umowy zawieranej z udziałem rzekomego organu nie może podlegać jeszcze zabiegom interpretacyjnym.

M. Gutowski odmawiając możliwości stosowania instytucji konwersji do czynności kwalifikowanych przez Autora jako bezskutecznie zawieszony<sup>523</sup>, wskazuje następujące argumenty:

- 1) Inaczej niż w przypadku nieważności, bezskuteczność czynności prawnych charakteryzuje się odmiennym charakterem naruszonych reguł konstytucyjnych. W przypadku bezskuteczności, naruszenie dotyczy reguł istotnościowych, z czego

---

<sup>518</sup> Tamże, s. 464.

<sup>519</sup> Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli składanych indywidualnym adresatom*, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1992, s. 126.

<sup>520</sup> Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli ...*, s. 123-124.

<sup>521</sup> Tamże, s. 124.

<sup>522</sup> Tamże, s. 122.

<sup>523</sup> M. Gutowski czynności rzekomego organu traktuje w sposób tożsamy jako czynności rzekomego pełnomocnika; Por. M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej ...*, s. 465-470.

Autor wywodzi istnienie i częściową skuteczność czynności prawnej, co ogranicza możliwość przypisywania takiej czynności innego znaczenia niż pierwotne<sup>524</sup>;

- 2) Wadliwość wywołana brakiem kompetencji jednej ze stron czynności nie może być skorygowana w wyniku wykładni *favor negotii*. Nieposiadanie uprawnienia do dokonania czynności nie jest skutkiem wadliwej konstrukcji czynności, ale ogólnego lub konkretnego wyłączenia uprawnienia do wywołania skutków, co w ocenie Autora eliminuje całkowicie możliwość stosowania konwersji do czynności bezskutecznych<sup>525</sup>.

Na marginesie warto zaznaczyć, że Autor nie wskazuje jakichkolwiek argumentów, dlaczego kompetencja do dokonania czynności mieści się poza elementami konstrukcyjnymi czynności prawnej. Wywodzić to można z przyjętego przez Autora podziału na reguły konwencjonalne konstrukcyjne oraz istotnościowe, jednakże określenie mianem istotnościowym zasad reprezentacji ma u Autora charakter wtórny, wywiedziony z linii orzeczniczej i poglądów doktryny w ramach możliwości stosowania art. 103 K.C. do działań rzekomego piastuna. Tym samym, **niezmiernie trudno zidentyfikować systemowe źródło wyłączenia zasad należytej reprezentacji (i tym samym wszelkich podmiotowych aspektów dokonywania czynności prawnych) z reguł konstrukcyjnych**. Autor nie odnosi się również do tego, czy interpretacją *favor negotii* w tym przypadku, można byłoby objąć oświadczenie woli, którym jest potwierdzenie działania rzekomego organu. Jak wskazano jednak powyżej, reguły interpretacyjne odnosić należy dopiero do potwierdzonej przez osobę prawną umowy dokonanej z udziałem rzekomego organu, gdyż brak czynnego udziału w kształtowaniu praw i obowiązków określonych w umowie przez osobę prawną, dokonującą potwierdzenia, nie może uzasadniać stosowania reguły interpretacyjnej *favor negotii*.

Niezależnie jednak od postaci konwersji, jej zastosowanie do wadliwości, o której mowa w art. 39 K.C. nie jest możliwe ze względu na szczegółowy zakres uregulowania skutków potwierdzenia. W związku z wolą ustawodawcy, że „*ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę prawną*”, **wyłączone pozostaje przekształcenie wadliwej czynności w inną lub też opieranie jej ważności na zastosowaniu jakichkolwiek reguł interpretacyjnych**.

---

<sup>524</sup> Tamże, s. 467-468.

<sup>525</sup> Tamże, s. 468-469.

#### 4.4.2. Konwalidacja

Konwalidacja jest wtórnym uchyleniem wadliwości czynności prawnej, na podstawie określonego w przepisach zdarzenia, które eliminuje przyczynę wadliwości, dzięki czemu staje się ona czynności dokonaną w sposób prawidłowy<sup>526</sup>. Zdarzenie konwalidujące stanowić może oświadczenie woli lub inne zdarzenie prawne<sup>527</sup>.

W piśmiennictwie S. Grzybowski wskazuje, że „konwalidacja nie płynie zatem tylko z konwalidującej czynności prawnej, w szczególności z odpowiedniego oświadczenia woli, ale również z innych zdarzeń prawnych”<sup>528</sup>.

Należy zastanowić się, czy uzasadnione jest jednoczesne rozpatrywanie danego działania w kontekście konwalidacji i bezskuteczności czynności bądź zawieszony ważności, jak również rozstrzygnięcie co stanowi przedmiot konwalidacji – ważna czynność prawna, czy co najwyżej substrat czynności prawnej lub stan faktyczny.

Konwalidacja pozostaje jedynie mechanizmem usuwającym wadliwość. Konwalidacja jest unieszkodliwieniem wady i siatka pojęciowa prawa nie wyklucza, aby mechanizm unieszkodliwiania zaistniałego uchybienia jednocześnie określać mianem sankcji<sup>529</sup>.

**W ocenie autorki pracy, możliwe jest identyfikowanie na gruncie art. 39 K.C. konwalidacji, którą jest usunięcie wadliwości za pomocą złożenia oświadczenia woli przez osobę prawną.** Konwalidacja dotyczy więc umowy, nie zaś nieważności jaka może powstać w konsekwencji jej niedokonania. **Mechanizm ten uzasadnia jednocześnie zasadność celowościowego i funkcjonalnego posługiwania się określeniem „zawieszony ważności umowy”.**

Konwalidacja ma na celu uchylenie uchybienia przed stwierdzeniem nieważności, a więc jest etapem zawierania umowy. W związku z dokonaniem konwalidacji, w postaci potwierdzenia umowy przez należycie reprezentowaną osobę prawną, ma miejsce usunięcie uchybień umowy. Dzięki temu spełnione zostają wszystkie warunki ustawowe, w tym prawidłowe umocowanie stron, niezbędne do zawarcia ważnej i skutecznej umowy.

---

<sup>526</sup> S. Grzybowski, *O rzekomej konwalidacji nieważnej czynności prawnej*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 36, 3/1974, s. 38.

<sup>527</sup> Tamże, s. 39.

<sup>528</sup> Tamże, s. 39.

<sup>529</sup> Por. w prawie procesowym tak: M. Cieślak, *Glosa do postanowienia SN z 13 listopada 1967 r.*, *Rw 1024/67*, Państwo i Prawo 12/1968, s. 1088, za: S. Steinborn, *Konwalidacja wadliwej rozprawy oraz częściowe uchylenie wyroku w świetle bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. (na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., III KKN 81)*, *Palestra* 48/5-6/2003, s. 73-74.

Podsumowując zagadnienie konwalidacji na gruncie art. 39 K.C.:

- 1) Odniesienie się do instytucji konwalidacji nie musi skutkować rezygnacją z posługiwania się pojęciem sankcji zawieszony ważności umowy, czy też bezskuteczności zawieszony.
- 2) Przedmiot konwalidacji stanowi substrat czynności prawnej, będący stanem faktycznym. Zdarzeniem konwalidującym jest zaś potwierdzenie dokonane przez osobę prawną.
- 3) Konwalidacja usuwa wadliwość umowy, w celu uniknięcia jej nieważności przez spełnienie ustawowych wymogów ważności umowy (właściwa reprezentacja), w innym okresie niż wzorcowo powinno to nastąpić.
- 4) W wyniku konwalidacji przestaje istnieć wada w postaci nieskutecznego oświadczenia woli złożonego przez rzekomy organ osoby prawnej.
- 5) Skonwalidowaną umową będzie wyłącznie umowa, co do której potwierdzenie zostało dokonane zgodnie z wszystkimi zasadami reprezentacji oraz w terminie, jeśli został on wyznaczony przez drugą stronę czynności.
- 6) Konwalidacja nie będzie już możliwa po upływie terminu wyznaczonego na potwierdzenie umowy przez osobę prawną, bowiem nie może dotyczyć usunięcia nieważności umowy, która nastąpi w takiej sytuacji.

Inaczej niż w przypadku konwersji, konwalidacji nie warunkuje cel stron umowy<sup>530</sup>. W przypadku konwalidacji czynności dokonanej z udziałem *falsus organus* nie sposób brać pod uwagę tego, jaki cel przyświecał rzekomemu piastunowi. Toteż znacznie bardziej uzasadnione jest mówienie o zawieszony ważności umowy dokonanej z udziałem *falsus organus*, aniżeli o zawieszony skuteczności, ponieważ samo złożenie oświadczenia woli przez osobę prawną w postaci potwierdzenia wyznacza granicę czasową, od której można rozpatrywać i identyfikować cel stron umowy w znaczeniu, o którym mowa w art. 65 § 1 K.C.

---

<sup>530</sup> Pogląd uznany za dominujący w piśmiennictwie w zakresie konwersji czynności prawnej, por. Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli ...*, s. 125.

## 4.5. Wnioski oraz uwagi *de lege ferenda*

Poniższy podrozdział ma na celu przedstawienie argumentacji dotyczącej zakwalifikowania i charakterystyki sankcji z art. 39 K.C., charakteru potwierdzenia z art. 39 K.C., funkcji instytucji oraz uwag *de lege ferenda*.

### 4.5.1. Charakter sankcji

Za wyróżnieniem dodatkowych, nowych sankcji obok typowego podziału na sankcję: nieważności bezwzględnej, nieważności względnej, bezskuteczności zawieszanej i bezskuteczności względnej przemawiają występujące w regulacjach prawnych przypadki, które nie opowiadają czwórpodziałowi sankcji, m.in. takie jak konsekwencje naruszenia formy *ad eventum* lub *ad probationem*<sup>531</sup>. Poza wyróżnioną w doktrynie przez *M. Gutowskiego* i omawianą w poprzedzającym podrozdziale sankcją bezskuteczności sensu stricto (*ex lege*) szczególną uwagę należy zwrócić na tendencje kształtujące się w obszarze prawa rodzinnego, w ramach instytucji zgody małżonka z art. 37 § 1 K.R.O. oraz uznania ojcostwa z art. 73 K.R.O. Według stanowiska *K. Pietrzykowskiego*, odnosząc się do gramatycznej wykładni, stan zawieszenia w przypadku zgody drugiego małżonka nie dotyczy skuteczności, ale ważności czynności prawnej<sup>532</sup>, natomiast przy instytucji uznania ojcostwa, w zawieszeniu pozostaje nie skuteczność uznania, ale jego ważność<sup>533</sup>. Zbliżona tendencja wyrażona została na gruncie interpretacji art. 18 K.C., gdzie pojawiają się określenia „zawieszanej ważności” lub „zawieszanej nieważności”<sup>534</sup>.

Dokonany przegląd sankcji w ocenie autorki pracy wskazuje, że **„zawieszona ważność” stanowi termin najbardziej odpowiedni na określenie sankcji czynności dokonanej z udziałem rzekomego organu, ponieważ sankcja ta charakteryzuje się szczególną specyfiką w porównaniu do sankcji bezskuteczności zawieszanej.**

---

<sup>531</sup> T. Szczurowski, *Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2012, s. 51-52.

<sup>532</sup> K. Pietrzykowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Legalis 2021, komentarz do art. 37 KRO, Nb. 20.

<sup>533</sup> K. Pietrzykowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz...*, komentarz do art. 73 KRO, Nb. 34-35.

<sup>534</sup> M. Pazdan [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449(10)*, Legalis 2020, komentarz do art. 18 K.C., Nb. 1 i przywołana tam literatura.

Zawieszona ważność wykazuje większe podobieństwo z sankcją bezwzględnej nieważności niż z bezskutecznością zawieszoną. Względem sankcji bezskuteczności zawieszonej, różnice przejawiają się w obszarze prawa materialnego.

Po pierwsze, sankcja ta ma odrębną podstawę prawną uregulowaną w art. 39 § 1 K.C., w którym nie ma odniesienia do zgody i nie znajduje do niej zastosowanie art. 63 § 1 K.C. Literalnie przepis stanowi również, że ważność umowy zależy od jej potwierdzenia.

Po drugie, sankcja wynikająca z art. 39 § 1 K.C. ma **inny zakres przedmiotowy niż klasyczna bezskuteczność zawieszona**. Nie dotyczy wadliwości dokonania czynności prawnej (wskazanego literalnie w 63 § 1 K.C.), ale wcześniejszego etapu – wadliwości reprezentacji, warunkującej możliwość dokonania czynności prawnej. Sankcja ta nie jest autonomiczna, ponieważ nie jest opozycyjna wobec nieważności bezwzględnej. W przypadku niezastnienia warunku, od którego ustawa uzależnia ważność umowy, przekształca się w sankcję nieważności bezwzględnej. Na potwierdzenie argumentu dotyczącego braku możliwości określania sankcji jako bezskuteczność zawieszona, J. P. Naworski wskazał na brak możliwości kwalifikowania wewnętrznych organów osoby prawnej jako osób trzecich w rozumieniu art. 63 § 1 K.C.<sup>535</sup>. **Kluczowe jest jednakże nie odróżnienie osoby prawnej od organu, ale okoliczność, że osoba prawna ma być stroną docelowej umowy.**

Konstrukcja „zawieszony ważności” czynności prawnej oparta jest na instytucji *in statu nascendi*. W przekonaniu autorki *in statu nascendi* jest odnoszone jedynie do zdarzenia prawotwórczego, ze względu na brak wymaganego oświadczenia woli uprawnionego organu. Oświadczenie to przybiera postać potwierdzenia czynności prawnej i bez jego zaistnienia nieuprawnione jest kwalifikowanie niezupełnej umowy jako czynności prawnej.

Nie możemy mówić o czynności prawnej nieistniejącej, jednakże w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że oświadczenie woli organu nieumocowanego lub przekraczającego umocowanie można kwalifikować jako *negotium non existens*.

Przedstawienie wniosków warto uzupełnić o podsumowanie dotyczące wzajemnych relacji między doktrynalną konstrukcją zasad konstytucyjnych a sankcją z art. 39 K.C. W celach porządkowych, należy zwrócić uwagę na konkluzję rozważań M. Gutowskiego, że wadliwość występuje w sytuacji, gdy czynności naruszają reguły konstrukcyjne w postaci **zasad konstytucyjnych lub istotnościowych**<sup>536</sup>. Do zasad konstytucyjnych – rozumianych jako zasady, których naruszenie wiąże się z nieważnością czynności prawnych – zalicza się

---

<sup>535</sup> Por. J. P. Naworski, *Skutki przekroczenia przez zarządy spółek kapitałowych ograniczeń do dokonywania czynności prawnych (próba wykładni art. 17 kodeksu spółek handlowych)*, PPH 1/2001, s. 48.

<sup>536</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 453-454.

według *M. Gutowskiego*: istnienie podmiotowości prawnej, należyta reprezentację, zdolność do czynności prawnych, brak zaistnienia wad oświadczeń woli, zgodność z zasadami współżycia społecznego, naturę stosunku prawnego, zachowanie formy *ad solemnitatem*<sup>537</sup>. Do reguł istotnościowych *M. Gutowski* zalicza natomiast reguły, w przypadku naruszenia których czynność jest bezskuteczna lub wzruszalna, a więc weryfikacja ich naruszenia następuje po zakwalifikowaniu czynności w pierwszej kolejności jako ważnej<sup>538</sup>.

Istotne na tym etapie jest jednakże wskazanie na przedstawiony w piśmiennictwie pogląd kwestionujący użyteczność koncepcji reguł konstytucyjnych, przez wzgląd na brak wypracowania w doktrynie jednolitego katalogu reguł konstytucyjnych<sup>539</sup>. Warto bowiem mieć na uwadze, że wskazany powyżej katalog reguł konstytucyjnych wypracowany przez *M. Gutowskiego*, na tle stosunków cywilnoprawnych, uwidacznia pewną niespójność. Autor zalicza bowiem do katalogu reguł konstytucyjnych, których naruszenie przy dokonywaniu czynności prawnej oznacza nieważność – należyta reprezentację podmiotu<sup>540</sup>. Pozwalałoby to na odrzucenie proponowanej przez Autora koncepcji, ze względu na jej ograniczoną przydatność w ramach obecnego brzmienia art. 39 K.C. Koncepcja Autora obejmuje jednak element, który pozwala zmodyfikować interpretację wskazanego katalogu reguł konstytucyjnych. *M. Gutowski* wskazuje bowiem, że katalog ten ma charakter zamknięty przez wzgląd na **zamknięty katalog przyczyn nieważności** oraz doprecyzowuje, że właściwość podmiotowa to „skutkujący nieważnością brak należytej reprezentacji podmiotu”<sup>541</sup>. To pozwala kwalifikować wymaganie należytej reprezentacji (w tym zagadnienie nieprawidłowości reprezentacji w postaci działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania) jedynie jako regułę istotnościową. Zdaniem Autora reguły istotnościowe (reguły konstrukcyjne o niekonstytucyjnym charakterze), decydują jedynie o tym, czy ważnie dokonana czynność jest dotknięta inną niż nieważność postacią wadliwości, czy też nie. O ważności czynności prawnych decydują reguły konstrukcyjne o charakterze konstytucyjnym, o niewadliwości czynności mogą decydować także reguły istotnościowe<sup>542</sup>. Zgodnie ze stanowiskiem *M. Gutowskiego* o nieważności czynności w wyniku działania fałszywego organu można mówić dopiero w sytuacji odmowy

---

<sup>537</sup> Tamże, s. 453.

<sup>538</sup> Tamże, s. 453.

<sup>539</sup> J. Preussner-Zamorska, *Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym*, Warszawa 1983, s. 214-216.

<sup>540</sup> M. Gutowski, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 453.

<sup>541</sup> M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej...*, s. 35-36.

<sup>542</sup> M. Gutowski, *Wzruszalność czynności prawne...*, s. 42.



potwierdzenia czynności lub upływu terminu na jej potwierdzenia, a do tego czasu mamy do czynienia z sankcją bezskuteczności zawieszoną<sup>543</sup>.

Wskazane stanowisko Autora stanowi przykład konsekwencji wpływu **zmiany znaczenia teorii organów na gruncie systemu prawa na teorię czynności konwencjonalnych**. W związku ze zmianą stanu prawnego i aktualnym brzmieniem art. 39 K.C., odwoływanie się do wyjątku pozwalającego odmawiać prawidłowym zasadom reprezentacji osoby prawnej znaczenia przypisywanego regułom konsekwencyjnym, determinującym ważność czynności, uwidacznia konieczność weryfikacji elementów wadliwej czynności prawnej wywołanej nienależytą reprezentacją. Za elementy kluczowe uznać bowiem należy:

- 1) regułą konstrukcyjną wymagającą, aby oświadczenie woli osoby prawnej w postaci potwierdzenia działania osoby nieuprawnionej zostało złożone w wyznaczonym przez drugą stronę terminie;
- 2) regułą określającą skutki prawne podjętych przez osobę prawną działań (zawieszona ważność czynności prawnej).

W ocenie autorki pracy, **koncepcja czynności konwencjonalnych w sposób nieuzasadniony odmawia priorytetowego znaczenia prawidłowej reprezentacji dla ważności czynności prawnych**. Nie ma podstaw systemowych, aby wadliwą czynność, o której mowa w art. 39 K.C. określać jako ważną i jedynie bezskuteczną do czasu potwierdzenia. Stąd też wyróżnienie sankcji zawieszony ważności wydaje się w pełni uzasadnione.

Inną wskazówkę interpretacyjną dla postrzegania art. 39 K.C. może stanowić **teoria norm kompetencyjnych** wypracowana przez *Z. Ziemińskiego*<sup>544</sup>. Zakłada ona, że możliwe jest wyjaśnienie norm konstruujących czynności prawne przez odniesienie się do norm, na mocy których podmiot stosunków cywilnoprawnych otrzymuje kompetencję do aktualizacji obowiązków prawnych<sup>545</sup>. Jednocześnie warto tylko nadmienić, że analiza opiera się na definitywnym odróżnieniu przepisu prawnego od normy prawnej, rozumianej jako norma postępowania, „wypowiedź o charakterze dyrektywalnym”, określająca dany sposób postępowania, która została odkodowana z jednego lub z kilku przepisów, na podstawie reguł wnioskowania<sup>546</sup>. Zdaniem *Z. Ziemińskiego*, każdorazowo dokonanie w sposób

---

<sup>543</sup> M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej...*, s. 136.

<sup>544</sup> Por. S. Czepita, *Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996, s. 171.

<sup>545</sup> Z. Ziemiński, *Kompetencja i norma kompetencyjna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i socjologiczny” 1969, z. 4, s. 25.

<sup>546</sup> Tamże, s. 119-150 i 208-242.

nieprawidłowy czynności psychofizycznej prowadzi do nieważności czynności konwencjonalnej, ale występuje tutaj gradacja nieważności i nawet taka czynność skutkuje dokonaniem zmian w sytuacji prawnej podmiotów, które jej dokonują<sup>547</sup>. Przyjąć należy, że Autor mówiąc o gradacji nieważności czynności konwencjonalnej ma na myśli poszczególne rodzaje wadliwości, gdzie oprócz nieważności bezwzględnej, wyróżnia się także bezskuteczność i wzruszalność czynności.

Z. Ziemiński w ramach generalnych norm dokonał wyróżnienia: 1) norm nakazujących lub zakazujących, 2) norm kompetencyjnych, zawierających nakazy zachowania się w konkretny sposób, w obszarze których pomocniczo wyróżnił **zespół „reguł konstruujących” (inaczej definiujących), które służą konstruowaniu czynności prawnych, przez kreowanie norm które zawierają nakazy dokonywania czynności prawnych w pewien określony sposób „pod sankcją nieważności”**<sup>548</sup>.

W ten sposób, regulacje określające sposób dokonywania czynności i właściwości podmiotów można traktować jako reguły definiujące („ustanowienia terminologiczne”), które dookreślają, czy czynność psychofizyczna dokonana przez dany podmiot, w określony sposób, w pewnych warunkach i formie stanowi czynność, o której mowa w regulacji prawnej. Jeśli nie są spełnione warunki odnoszące się do sposobu realizacji czynności prawnej, to dokonana czynność psychofizyczna nie może być za taką uznana. Alternatywnie zasady takie mogą być postrzegane jako dyrektywy techniczne.

Tym samym, możliwe są następujące wnioski:

- 1) Norma kompetencyjna określająca sposób dokonywania ważnej czynności prawnej przez osobę prawną zawiera element odnoszący się do zachowania wymogów w postaci prawidłowej reprezentacji.
- 2) Czynność psychofizyczna dokonana w sposób, o którym mowa w art. 39 K.C. (z przekroczeniem uprawnień lub bez umocowanie) do czasu dopełnienia warunków jej dokonania (prawidłowe oświadczenie woli złożone przez należycie umocowanego piastuna/piastunów osoby prawnej) – nie może być traktowana jako dokonana czynność konwencjonalna, gdyż w tym znaczeniu umowa zawarta przez osobę prawną wymaga dopełnienia przesłanek związanych z właściwością podmiotów jej dokonującej.

---

<sup>547</sup> Tamże, s. 26.

<sup>548</sup> Autor wskazuje na gradację „sankcji nieważności”, z wywodów autora wywieść należy, że pojęcie to używane jest na określenie nieprawidłowości dokonywania czynności konwencjonalnej. Por. Z. Ziemiński, *Kompetencja i norma kompetencyjna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i socjologiczny” 1969, z. 4, s. 37.

- 3) W ujęciu postrzegania reguł konstrukcyjnych w ramach normy kompetencyjnej jako dyrektyw technicznych, należyta reprezentacja stanowi element normy typu: jeśli spółka kapitałowa (spółdzielnia, fundusz inwestycyjny) na gruncie polskiego prawa cywilnego chce dokonać ważnej czynności prawnej, to powinna być należycie reprezentowana, zgodnie z zasadami wskazanymi w ustawie lub statucie (umowie).

Podsumowując, analiza struktury normy prawnej odkodowanej na podstawie art. 38 K.C. i 39 K.C., wskazuje, że istotną wskazówką interpretacyjną dla określenia sankcji z tytułu wadliwości, o której mowa w art. 39 K.C. jest element logiczno-językowy.

Zespół pojęć teorii prawa skłania do wniosku, że dogmatyka prawnicza dostarcza narzędzi umożliwiających odczytanie konsekwencji naruszenia sposobu dokonywania czynności prawnych również przez pryzmat reguł konstrukcyjnych, które określają warunki do dokonywania ważnych czynności prawnych. Wskazuje to jednocześnie na **prymat elementu „ważności” czynności prawnej w ramach normy wyinterpretowanej z art. 39 K.C. nad elementem „skuteczności”**, co pozwala skoncentrować uwagę na zawieszeniu ważności czynności prawnej do czasu złożenia oświadczenia woli przez uprawnionych piastunów osoby prawnej. Stanowi to uzupełnienie czynności psychofizycznej dokonanej w wyniku działań podjętych przez osobę działającą z przekroczeniem uprawnień lub działającą bez umocowania.

#### 4.5.2. Charakter prawny potwierdzenia z art. 39 K.C

Centralnym zagadnieniem jest ustalenie, czy potwierdzenie przez osobę prawną czynności dokonanej przez fałszywy organ stanowi prawo podmiotowe osoby prawnej. Należy zwrócić uwagę na istniejące w doktrynie stanowisko odmawiające przymiotu prawa podmiotowego samej możliwości występowania przez członków zarządu w imieniu osoby prawnej<sup>549</sup>. Nie można uznać, aby stanowisko to było właściwe dla kwalifikacji uprawnienia osoby prawnej do potwierdzenia czynności dokonanej przez rzekomy organ. Prawdłowe wydaje się klasyczne ujęcie, w ramach którego uprawnienie to stanowi władztwo i umocowanie wobec innych podmiotów prawa nadane z mocy regulacji prawnej<sup>550</sup>. Potwierdzenie jest tym samym **wykonywaniem prawa podmiotowego, które polega na**

---

<sup>549</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne*, Warszawa 2005, s. 92.

<sup>550</sup> Por. definicje prawa podmiotowego ukształtowane w XIX-wiecznej nauce prawa niemieckiego przedstawione przez R. Lonchamps de Bériér, *Studia nad istotą...*, s. 74-131.

**zaspokojeniu interesu osoby prawnej, zgodnie z wolą wyrażoną w oświadczeniu woli kreującym czynność prawną.** Prawo podmiotowe osoby prawnej ukształtowane zostało w ten sposób, że regulacja art. 39 K.C. pozwala odroczyć w czasie ocenę ważności czynności prawnej dokonanej z udziałem *falsus organus*. Rozpatrując to na gruncie klasycznych XIX-wiecznych teorii prawa podmiotowego, ukształtowanych w prawie niemieckim o władztwie osoby prawnej rozstrzygają źródła tego władztwa, tj. „*przymioty władającego lub okoliczności zewnętrzne, które to władztwo wywołują*”<sup>551</sup>. Zwrócić należy uwagę, że art. 39 K.C. ma na celu również ochronę interesu osoby prawnej. Wyłącznie bowiem podmiot prawa ma możliwość, aby jego prawnie uzasadniony interes chroniony przez normę prawną był zaspokojony w sposób dopuszczalny przez system prawny.

Jako słuszne należy przyjąć stanowisko, że potwierdzenie może być dokonane również przez **fakty konkludentne**, którymi będą czynności z zakresu wykonania umowy w części lub w całości<sup>552</sup>.

Kolejno, warto zastanowić się też nad kwestią dokonania modyfikacji potwierdzenia, ukierunkowanego na zmianę momentu, od której umowa zawarta przez *falsus organus* ma obowiązywać strony.

Sama zasada autonomii woli stron stosunków zobowiązaniowych wyrażona w art. 365 (1) K.C. przemawia za uznaniem możliwości określenia daty, od której umowa ma obowiązywać strony. Potwierdzenie jako oświadczenie woli o charakterze uprawnienia kształtującego<sup>553</sup>, samo nie może zmodyfikować stosunku zobowiązującego. Jednakże jako oświadczenie woli składane drugiej stronie może zostać złożone **z zastrzeżeniem warunku lub terminu** lub zastrzeżeniem innych zmian. Do zmiany mocy obowiązującej dojdzie więc wobec konkludentnego przyjęcia przez kontrahenta. Nie jest uprawnione wskazywanie, że jest to jednostronne modyfikowanie umowy przez niewłaściwie reprezentowaną stronę<sup>554</sup>.

---

<sup>551</sup> Tamże, s. 76.

<sup>552</sup> Na gruncie art. 103 K.C. wyrok SN z dnia 08 maja 2003 r., II CKN 46/01, Legalis nr 65644.

<sup>553</sup> B. Gawlik [w:] S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego, t. I, część ogólna*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 763.

<sup>554</sup> Por. B. Lackoroński, *Skutki czynności prawnych w czasie*, Warszawa 2019, s. 222. Autor zgadza się z możliwością modyfikowania w ramach potwierdzenia mocy obowiązującego czynności prawnej, ale wyraża wątpliwość odnośnie dokonywania tego w ramach jednostronnej czynności potwierdzającego.

Zbliżone rozważania przedstawił *B. Lackoroński* na gruncie problematyki rzekomego pełnomocnika<sup>555</sup>. W ocenie Autora, przedstawiającego tego rodzaju czynności jako „czynności prawne retroaktywne *ex lege*”, potwierdzenie obejmuje **normatywną klauzulę temporalną**. Po pierwsze, w wyniku jej zastosowania czynność prawna wywołuje skutki z mocą wsteczną<sup>556</sup>. Po drugie, na mocy porozumienia stron potwierdzenie może wywołać skutek z inną chwilą niż chwila zawarcia umowy, co świadczy o dyspozytywnym charakterze wskazanej klauzuli temporalnej<sup>557</sup>.

#### 4.5.3. Funkcje instytucji

Sankcja określona w znowelizowanym art. 39 K.C.<sup>558</sup> spełnia funkcję **stabilizującą**, która przejawia się w bezpośrednim i pośrednim wpływie na kształtowanie stosunków gospodarczych.

W tym obszarze aktualne pozostają argumenty przedstawiane w doktrynie i uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r.<sup>559</sup>, które w przeszłości wskazywane były jako uzasadnienie dla stosowania *per analogiam* instytucji z art. 103 K.C. W szczególności kluczowe znaczenie mają następujące argumenty:

- 1) Nie ma systemowego uzasadnienia dla eksponowania odmienności między „działaniem przez pełnomocnika” a „działaniem przez organ”, ponieważ odmienna pozostaje wyłącznie techniki przypisywania skutków tych działań poszczególnym podmiotom;
- 2) Regulacja aktualnego art. 39 K.C. służy zapewnieniu bezpieczeństwa uczestników obrotu, ze względu na wprowadzenie narzędzia systemowego, pozwalającego podmiotom stosunków cywilnoprawnych samodzielnie usuwać wadliwość czynności prawnych i określać sankcję naruszenia w zależności od potwierdzenia, odmowy potwierdzenia lub upływu terminu na potwierdzenie działania fałszywego organu;

---

<sup>555</sup> Tamże, s. 219. Autor przedstawia koncepcję analizującą skutki w czasie potwierdzenia umowy zawartej przez rzekomego pełnomocnika. Zdaniem B. Lackorońskiego punktem granicznym moc potwierdzenia jest data zawarcia umowy i zasadniczo potwierdzenie jest skuteczne od momentu zawarcia umowy.

<sup>556</sup> Tamże, s. 221.

<sup>557</sup> Tamże, s. 221-222.

<sup>558</sup> Ustawa z 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz.U. z 2018 r., poz. 2244).

<sup>559</sup> III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14.

- 3) Pierwotne brzmienie art. 39 K.C. wynikało z preferencji ustawodawcy historycznego, ze względu na fakt, że w okresie realnego socjalizmu, ograniczał on odpowiedzialność osób prawnych, którymi były głównie jednostki gospodarki uspołecznionej<sup>560</sup>;
- 4) Systemowo można wskazać na przykłady przepisów, które nie są wyrazem klasycznej teorii organu<sup>561</sup>, np. art. 422 § 2 pkt 1 K.S.H. (odpowiednio art. 250 K.S.H.), dotyczących możliwości zaskarżenia uchwał przez zarząd i radę nadzorczą, występujących w takiej sytuacji przeciwko spółce<sup>562</sup>.

Dodatkowe argumenty przedstawiono w uzasadnieniu nowelizacji wprowadzającej zmieniony art. 39 K.C. Zgodnie z uzasadnieniem zmiana miała na celu **wyeliminowanie niepewności i zagrożenia dla obrotu gospodarczego**, wynikającego z funkcjonowania dwóch odmiennych linii orzeczniczych<sup>563</sup>.

W uzasadnieniu wskazano na konieczność **usunięcia wątpliwości interpretacyjnych i luki prawnej, wyeliminowania sporów sądowych** w stosunkach gospodarczych, mających podstawę w kwalifikacji wadliwości reprezentacji i poprawę procesu decyzyjnego osób prawnych<sup>564</sup>.

Wskazano również na kontynuację założeń ustawodawczych i tożsamość rozwiązania prezentowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w Pierwszej Księdze Kodeksu cywilnego z 2008 roku<sup>565</sup>. Ostatni argument nie uwzględnia jednakże rozbieżności, których omówienie jest celowe w ramach uwag *de lege ferenda*.

Interesujące argumenty uzasadnienia systemowego dla regulacji art. 39 K.C. wynikać mogą również z analizy **zasady ochrony zaufania na gruncie prawa cywilnego**. W doktrynie A. Stelmachowski wskazał na potrzebę wyróżnienia rozwiązań prawnych, dzięki którym możliwe będzie odpowiednie ukierunkowanie czynności prawnej i „*nasylenie*

---

<sup>560</sup> Pogląd w wyroku SN przedstawiony za: S. Sołtysiński, *Skutki działania piastunów wadliwego składu zarządu lub rady nadzorczej w spółkach kapitałowych oraz w spółdzielniach* [w:] W. Popiołek, L. Ogiegła, M. Szpunar (red.) *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Zakamycze 2005, s. 1367 i n.

<sup>561</sup> S. Sołtysiński zauważa te ustawowe wyjątki, które określa mianem „licznych ustawowych odstępstw od teoretycznego modelu organu”, wymienia je w przypisie: *Skutki działania piastunów...*s. 1386.

<sup>562</sup> III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14.

<sup>563</sup> Druk sejmowy nr 2862, projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym, s. 42 uzasadnienia projektu.

<sup>564</sup> Tamże, s. 43 uzasadnienia projektu.

<sup>565</sup> Tamże, s. 44 uzasadnienia projektu i przywołany projekt Komisji Kodyfikacyjnej: [https://www.projektkc.uj.edu.pl/dokumenty/Projekt\\_Komisji\\_Kodyfikacyjnej\\_Ksiega\\_I\\_z\\_uzasadnieniem.pdf](https://www.projektkc.uj.edu.pl/dokumenty/Projekt_Komisji_Kodyfikacyjnej_Ksiega_I_z_uzasadnieniem.pdf) (dostęp: 28.09.2022 r.).

powstałych stosunków prawnych treścią pożądaną ze społecznie-gospodarczego punktu widzenia bez unicestwiania zawartych umów”<sup>566</sup>. Podnosząc to zagadnienie, A. Jędrzejewska podkreśliła wzrost znaczenia wartości norm substytucyjnych, takich jak art. 58 § 1, § 3 K.C., oraz odmiennej interpretację instytucji konwersji, akcentującej urzeczywistnianie celu społecznego i gospodarczego przez następczą czynność prawną, nie zaś „hipotetyczną wolę stron”<sup>567</sup>. Podstawy powyższego upatrywać można natomiast w objęciu ochroną, wynikającą z zasady zaufania nie tylko odbiorcy oświadczenia, ale także oświadczającego<sup>568</sup>.

Warto podkreślić, że kwestia interesów obu stron znalazła znaczący wyraz w argumentacji judykatury w ramach linii orzeczniczej, dopuszczającej analogiczne stosowanie art. 103 K.C. W uchwale z dnia 14 września 2007 r. Sąd Najwyższy wskazał, że: „Sankcja bezskuteczności zawieszona nie tylko skutecznie chroni interesy osoby prawnej, której zasady reprezentacji zostały naruszone, ale też lepiej odpowiada potrzebom bezpieczeństwa obrotu. W szczególności – jak trafnie podniesiono w piśmiennictwie – wyklucza kwestionowanie czynności prawnej przez kontrahenta osoby prawnej tylko dlatego, że ta czynność przestała mu z jakichś względów odpowiadać”<sup>569</sup>.

Norma ta stanowi jednocześnie **przeciwwagę dla systemu domniemań** wynikających z Ustawy o KRS, o czym mowa w dalszym rozdziale.

Tym samym, o ile w prawie cywilnym wskazać można znaczną ilość regulacji dotyczących ochrony strony słabszej, wierzycieli, to postrzeganie art. 39 K.C. jako przejawu zasady ochrony zaufania, stanowi istotną wskazówkę interpretacyjną na etapie wykładni normy.

#### 4.5.4. Uwagi *de lege ferenda*

Podjmując się sformułowania uwag *de lege ferenda*, należy podkreślić, że kluczowe pozostaje doprecyzowanie zasad **odpowiedzialności** odszkodowawczej rzekomego piastuna i rzekomego organu **w granicach pozytywnego interesu umownego**. Na wzór proponowanego przez Komisję Kodyfikacyjną rozwiązania w projekcie Pierwszej Księgi

---

<sup>566</sup> A. Stelmachowski, *Środki usuwania sprzeczności między układem stosunków faktycznych a układem stosunków prawnych w prawie cywilnym* [w:] *Prace z zakresu prawa cywilnego i praw na dobrach niematerialnych*, ZNUJ, z. 1/1973, s. 148 i n.

<sup>567</sup> A. Jędrzejewska, *Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym*, Warszawa 1992, s. 215. Autorka zastrzega jednakże kontrowersyjność wyrażonego poglądu.

<sup>568</sup> Tamże, s. 215.

<sup>569</sup> III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14.

Prawa Cywilnego z 2008 r., w przypadku posiadania przez rzekomy organ wiedzy o braku umocowania lub przekroczeniu umocowania, odpowiedzialność odszkodowawcza powinna wykroczać poza granice ujemnego interesu umownego i obejmować również pozytywny interes umowny. Obecnie linia orzecznicza, przypisująca odpowiedzialność na zasadzie art. 415 K.C., nadal pozostaje niewystarczająca i rodzi wątpliwości interpretacyjne, ponieważ **obecne brzmienie art. 39 K.C. wyklucza stwierdzenie, że pozytywny interes umowny odpowiadałby zawarciu umowy**, co podważa zasadność wyodrębniania pozytywnego i ujemnego interesu umownego na gruncie obecnych regulacji. Zauważyć jednak należy, że ograniczenie odpowiedzialności fałszywego piastuna na tle aktualnego brzmienia przepisu nie zabezpiecza w wystarczającym stopniu interesów podmiotów, które mogą ponieść szkodę, zawierając umowę z osobą działającą bez umocowania lub przekraczającą umocowanie. W przypadku **świadomego działania** rzekomego piastuna, przy uwzględnieniu warunków z art. 361 § K.C., ustawowo zagwarantowana powinna być możliwość dochodzenia odszkodowania **w pełnej** wysokości.

Ponadto, zasadnym byłoby jednoznaczne wskazanie, czy zastosowanie znajdują regulacje **o bezpodstawnym wzbogaceniu**. W projekcie Komisji Kodyfikacyjnej w Pierwszej Księdze Kodeksu Cywilnego bezpośrednio obok wskazania, że zastosowanie znajdują przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, zawarto zastrzeżenie, że osoba zobowiązana do zwrotu nie może powoływać się na fakt wyzbycia, zużycia lub utraty przedmiotu wzbogacenia. Na gruncie argumentacji przedstawionej w niniejszej pracy<sup>570</sup>, opowiadającej się za autonomicznym charakterem regulacji z art. 39 K.C. względem zasad dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, jako zasadne przyjąć należy uzupełnienie aktualnego brzmienia art. 39 K.C. o zastrzeżenie, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie znajdują zastosowania.

Specyfika i wielość stosunków gospodarczych z osobami prawnymi, do których odnosi się uzasadnienie nowelizacji art. 39 K.C.<sup>571</sup>, potwierdza postulat o przyznaniu również kontrahentowi uprawnienia do wycofania się z umowy w związku z wadliwością reprezentacji osoby prawnej, co powinno zostać ograniczone cezurą czasową, nie dłuższą niż dwa miesiące.

---

<sup>570</sup> Rozważania wskazane w V rozdziale.

<sup>571</sup> Druk sejmowy nr 2862, projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym, s. 42 uzasadnienia projektu.



W związku z podnoszonymi w doktrynie wątpliwościami dotyczącymi objęcia zakresem zastosowania art. 39 K.C. sytuacji związanych z naruszeniem zasad reprezentacji łącznej<sup>572</sup>, w tym wskazywaniem przez *A. Kidybę* na sankcję nieważności w przypadku naruszenia tych zasad<sup>573</sup>, wydaje się niezbędne jednoznaczne przesądzenie, że **wadliwość w obszarze zasad reprezentacji** łącznej jest objęta przedmiotową regulacją.

#### 4.6. Stosunek art. 39 K.C. i 17 K.S.H.

W ramach rozważań warto określić, czy art. 39 K.C. konstrukcyjnie związany jest z art. 17 K.S.H.

Zasadnicza różnica między wskazanymi regulacjami sprowadza się do zakwalifikowania potwierdzenia organu, o którym mowa w art. 39 K.C. i zgody wyrażonej w formie uchwały, do której odnosi się art. 17 § 1 K.S.H.

W pierwszym przypadku potwierdzenie stanowi oświadczenie woli organu uprawnionego do reprezentowania podmiotu składane osobie trzeciej, którego to przymiotu nie ma zgoda wynikająca z art. 17 K.S.H., będąca jednocześnie typowym elementem sankcji bezskuteczności zawieszanej. Na szczególną uwagę zasługuje kwalifikacja uchwały obejmującej zgodę organu, dokonana przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 października 2016 roku. Sąd Najwyższy wskazał, że pomimo faktu, że uchwała wyrażająca zgodę, o której mowa w art. 17 § 1 i § 2 K.S.H. oraz w art. 146 § 2 K.S.H. może zostać uznana za oświadczenie woli spółki, to nie ma podstaw to stwierdzenia, że wywiera ona **skutek wobec osób trzecich**, a więc żeby mogła być kwalifikowana jako oświadczenie woli składane na zewnątrz<sup>574</sup>. W przywołanym postanowieniu Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że oświadczenie woli może być zarówno oświadczeniem składanym innej osobie i wtedy wywołuje konsekwencje określone w art. 61 K.C. lub **oświadczeniem, które nie jest składane „innej” osobie** i wtedy regulacja art. 61 K.C. nie jest stosowana<sup>575</sup>. W konsekwencji do zgody wyrażanej w postaci uchwały rady nadzorczej lub zgromadzenia wspólników (zgromadzenia akcjonariuszy) nie powinien być stosowany art. 61 K.C., ze względu na brak wyodrębnienia oświadczenia woli osoby prawnej, skierowanego na

---

<sup>572</sup> M. Wojewoda, *Kilka uwag na temat znolizowanego art. 39 k.c.*, PPH 09/2019, s. 39.

<sup>573</sup> A. Kidyba, *Głos w sprawie konstrukcji reprezentacji podmiotów w prawie cywilnym*, PPH 09/2019, s. 34.

<sup>574</sup> V CSK 70/16, OSG 2017/1/2.

<sup>575</sup> Tamże.

zewnątrz. Jest to przeciwieństwo sytuacji, w której potwierdzana jest czynność *falsus organus*, na mocy art. 39 K.C., a tym samym brakujące oświadczenie woli konstytuujące powstanie czynności prawnej składane jest podmiotowi trzeciemu.

Na gruncie powyższego, dalsze porównanie obu przepisów, wskazuje na różnicę, przejawiającą się w ukształtowaniu **pozycji organu reprezentującego spółkę**. W przypadku art. 39 K.C. potwierdzenie czynności stanowi wyraz kompetencji organu w zakresie reprezentowania spółki, natomiast w przypadku **art. 17 K.S.H. jest przejawem ograniczenia kompetencji** organu do reprezentowania spółki i prowadzenia jej spraw<sup>576</sup>. Obie regulacje dotyczą innej strefy organizacyjnej osób prawnych. Wadliwość w pierwszym przypadku ma źródło w niedochowaniu zasad prawidłowej reprezentacji, w drugim natomiast przypadku – w niedochowaniu wewnętrznych ograniczeń.

W piśmiennictwie *J. P. Naworski*, na gruncie art. 17 K.S.H. wyodrębnił sferę reprezentacji i sferę prowadzenia spraw spółki, gdzie czynność prawna stanowi przejaw sfery reprezentacyjnej, natomiast uchwała innego organu przejaw sfery prowadzenia spraw spółki<sup>577</sup>. Norma wynikająca z art. 17 K.S.H. reguluje wyjątkową sytuację działania bez umocowania. Uchwała innego organu w tym zakresie jedynie **wewnętrznie legitymuje** podejmowane działania zarządu.

Mając na uwadze rozbieżne poglądy wyrażane w piśmiennictwie dotyczące granic zgody wyrażanej przez inny organ niż zarządczy, podzielić należy wyważone stanowisko przedstawione przez *J. P. Naworskiego*, który wskazuje, że uchwała obejmująca zgodę powinna pozostawiać zarządowi zakres dowolności, ograniczając się do wskazania czynności i głównych postanowień<sup>578</sup>.

Nie można jednak wykluczyć, że na gruncie art. 17 K.S.H. zaistnieje także przekroczenie umocowania, które będzie miało miejsce w sytuacji, gdy zarząd nie dostosuje się do warunków określonych w uchwale rady nadzorczej, związanych, m.in. ze wskazaniem podmiotu, maksymalnej kwoty czynności, rodzajów zabezpieczenia umowy. Może zaistnieć także sytuacja, że uchwała współwystępująca zostanie podjęta wprost z naruszeniem art. 17 K.S.H. Uzasadnia to stanowisko, że w takich sytuacjach będzie to rozpatrywane na gruncie problematyki rodzajów wadliwości uchwał spółek i spółdzielni, nie jako przekroczenie uprawnień lub działanie bez umocowania, o którym mowa w art. 39 K.C. W wyroku z dnia 18 kwietnia 2019 roku, Sąd Najwyższy wskazał, że uchwała podjęta po

---

<sup>576</sup> Por. postanowienie SN z dnia 27 października 2016 r., V CSK 70/16, OSG 2017/1/2/7.

<sup>577</sup> J.P. Naworski, *Skutki przekroczenia...*, s. 53.

<sup>578</sup> Tamże, s. 53.

okresie dwumiesięcznego terminu, licząc od złożenia oświadczenia przez spółkę, narusza art. 17 § 2 zdanie 1 K.S.H., a w konsekwencji jako podjęta z naruszeniem ustawowego terminu jest nieważna. W referowanym wyroku Sąd Najwyższy na gruncie art. 252 § 1 K.S.H. zajął stanowisko, że sprzeczność uchwały z ustawą może dotyczyć niedopełnienia innych ustawowych wymagań, w tym terminu<sup>579</sup>.

Warto zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przy porównywaniu art. 17 K.S.H. z innymi regulacjami – w tym art. 103 K.C. (co jest istotne ze względu na zbliżoną treść art. 39 K.C.) – pojawiło się stanowisko, zgodne z głównymi założeniami niniejszej rozprawy, **wskazujące na zawieszenie ważności czynności prawnej, bez określania sankcji jako bezskuteczności zawieszanej**. Nie sposób przesądzić, czy stanowisko to miała charakter zamierzony, kwestionujący zasadność odnoszenia się do konstrukcji *negotium claudicans* wobec niewypowiadania się sądu w tej materii, jednakże spójność tego stanowiska z głównymi tezami orzeczenia, przemawia za zasadnością kontynuowania tej linii orzeczniczej zarówno w przypadku art. 17 K.S.H. jak i obecnego art. 39 K.C. Zgodnie z przywołanym poglądem, wyrażonym w wyroku z dnia 2 marca 2017 roku, Sąd Najwyższy wskazał, że: „Przepis art. 17 § 2 K.S.H. nie służy sanowaniu nieważnej czynności prawnej, lecz zawiesza jej ważność przez czas ściśle oznaczony w ustawie, z góry i definitywnie określając sankcję bezskutecznego upływu terminu do wyrażenia zgody na czynność przez organ spółki”<sup>580</sup>. Bezskuteczności została tutaj wskazana w odniesieniu do upływu terminu, nie jako sankcja czynności prawnej. Słuszność tego stanowiska potwierdza bezpośrednio literalne brzmienie regulacji art. 39 K.C.

W piśmiennictwie A. Zbiegień-Turzańska zauważa, że na gruncie art. 17 K.S.H. źródłem problemu interpretacyjnego jest niejasna relacja między art. 17 § 1 K.S.H. a art. 17 § 2 K.S.H., bowiem wskazane jednostki redakcyjne w warstwie językowej wskazują na dwie odmienne sankcje – sankcję nieważności w przypadku pierwszego paragrafu, bądź sankcję bezskuteczności zawieszanej w drugim paragrafie, co w ocenie Autorki uzasadnia sięgnięcie do wykładni aksjologicznej, a to z kolei pozwala uznać prymat sankcji bezskuteczności zawieszanej<sup>581</sup>.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, przeważające wątpliwości doktryny przed nowelizacją dotyczące rodzaju sankcji (sankcja nieważności czy bezskuteczności) nie

---

<sup>579</sup> II CSK 197/18, Legalis nr 1898263.

<sup>580</sup> V CSK 450/16, OSG 2017/10/82.

<sup>581</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni, ...*, s. 232-233.

pozostawiły miejsca na porównanie regulacji art. 17 K.S.H. z konstrukcją art. 39 K.C., w szczególności w jego aktualnym brzmieniu.

W ocenie autorki pracy, na tle art. 39 K.C., źródłem problemu interpretacyjnego nie powinna być warstwa językowa, wobec bezpośredniego sformułowania użytego przez ustawodawcę, wskazującego, że „*ważność umowy zależy od jej potwierdzenia*”. W tym przypadku **bezskuteczny pozostawać może tylko upływ terminu** wyznaczonego na potwierdzenie czynności.

#### 4.7. Wykładnia umów zawartych z udziałem rzekomego piastuna

Przedmiotem wykładni objęte są działania psychofizyczne podmiotów stosunków cywilnoprawnych w konkretnej sytuacji faktycznej<sup>582</sup>.

Przyjęta konstrukcja sankcji z art. 39 K.C., określona na gruncie niniejszej pracy, jako zawieszona ważność czynności prawnej pozwala zająć stanowisko, że wobec zmiany legislacyjnej, przy interpretacji przepisu, oprócz wykładni celowościowej, decydujące znaczenie będzie miała wykładnia *in favorem contractus*.

Proces wykładni czynności prawnych dokonanych z udziałem rzekomego piastuna uwzględniać musi nie tylko strony czynności prawnych, których pozycja jest odmienna wobec wtórnego udziału osoby prawnej w kształtowaniu czynności prawnej, ale również osoby trzecie, jeśli umowa wpływa na ich prawa i obowiązki.

Polski ustawodawca nie posługuje się pojęciem wykładni oświadczeń woli, ale „*tłumaczeniem oświadczeń woli*”, używając wyłącznie tego sformułowania w art. 65 K.C.

W związku z tym, że kwalifikacja czynności jako obciążonej sankcją bezskuteczności zawieszanej nie została uznana w rozprawie jako prawidłowa, przyjęć należy, że odkodowanie „*wspólnej woli stron*”, polega na tłumaczeniu, złożonych w innym czasie przez kontrahenta i w imieniu osoby prawnej, oświadczeń woli. Zgodny zamiar oraz cel umowy w takim przypadku wymaga zastosowania co najmniej kombinowanej wykładni oświadczeń woli, ponieważ organ potwierdzający umowę w większości przypadków nie będzie znał intencji kontrahenta, składającego oświadczenie woli przy dokonywaniu czynności prawnej z podmiotem nieumocowanym lub przekraczającym umocowanie.

Ponadto, art. 39 K.C. obejmuje także ochronę kontrahenta, do którego organ kieruje swoje oświadczenie woli, przyjmujące postać potwierdzenia umowy. Widoczny pozostaje więc prymat ochrony kontrahenta. Wskazywać to może na źródło sporów interpretacyjnych

---

<sup>582</sup> Por. Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli ...*, s. 124.

przy realizacji umowy w następstwie jej potwierdzenia przez uprawniony organ. Mimo braku w K.C. reguł interpretacyjnych, odnieść należałoby się do **klauzuli rozsądku**, opartej na tzw. „*the reasonable test*”, odnoszącym się do konieczności ustalenia wzorca rozsądnej osoby<sup>583</sup>.

Pomocniczy charakter może mieć także **reguła uwzględnienia kontekstu sytuacyjnego**, która przez część doktryny uważana jest za regułę szczegółową. Jako słuszny należy przyjąć pogląd E. Rott-Pietrzyk, zaliczającej ją do ogólnych reguł wykładni<sup>584</sup>. W obecnym brzmieniu K.C. do kontekstu sytuacyjnego bezpośrednio odnosi się regulacja art. 65 K.C. Okoliczności związane ze złożeniem oświadczenia woli przez kontrahenta wobec podmiotu nieumocowanego lub przekraczającego umocowanie i następnie potwierdzenie umowy przez uprawniony organ wpływają co najmniej na: (i) ustalenie dobrej woli kontrahenta, (ii) obowiązujące w danej sytuacji zwyczaje biznesowe, (iii) cel dokonania potwierdzenia przez uprawniony organ.

Przebieg negocjacji oraz etap zawarcia umowy z udziałem nieuprawnionego podmiotu ogranicza możliwość odnoszenia się przez strony do wcześniejszej relacji kontrahenta z *falsus organus*. Zasadnicze znaczenie będzie miał więc dopiero **etap realizacji umowy**, wyznaczający kierunek wykładni oraz jej wynik. Na wykładnie wpłynie także kontekst potwierdzenia umowy, dokonanego jako wynik woli zaakceptowania zobowiązania umownego, w którego kształtowaniu osoba prawna nie uczestniczyła.

Warto się zastanowić także nad zasadnością stosowania reguły *in dubio contra proferentem*, która w tym przypadku oznaczałaby przyjmowanie interpretacji korzystniejszej dla osoby prawnej, której należycie umocowany organ nie uczestniczył w negocjowaniu i przygotowaniu umowy. W obecnym kształcie regulacji kodeksowych, ograniczających stosowanie tej reguły do stosunków konsumenckich trzeba się odnieść do wyrażanego w doktrynie stanowiska opowiadającego się za możliwością odnoszenia wskazanej zasady interpretacyjnej także do obrotu profesjonalnego<sup>585</sup>. W ocenie autorki, zastosowanie tej reguły

---

<sup>583</sup> Por. E. Rott-Pietrzyk, *Znaczenie kryterium rozsądku przy wykładni oświadczenia woli w praktyce notarialnej*, Rejent 12/2007, s. 100-119.

E. Rott-Pietrzyk, *Wzorzec rozsądnej osoby jako kryterium wykładni oświadczeń woli* [w:] C. Martysza, Z. Tobora (red.), *Studia z wykładni prawa*, Bydgoszcz-Katowice 2008, s. 75 i n.; E. Rott-Pietrzyk, *Wykładnia oświadczenia woli (studium prawnoporównawcze)*, *Studia Prawa Prywatnego* 3-4/2007, s. 35-47.

<sup>584</sup> Por. E. Rott-Pietrzyk, *Wykładnia oświadczeń woli...*, s. 38.

<sup>585</sup> M. Romanowski, *Szczegółowe reguły wykładni kontraktów w świetle zasad europejskiego prawa kontraktów a reguły wykładni umów w prawie polskim*, PPH 9/2004, s. 13.

powinno być możliwe w sytuacjach konieczności zabezpieczenia równowagi praw i obowiązków stron umowy i ekwiwalentności świadczeń.

Szczególne miejsce przypisać należy szczególnej regule wykładni określanej jako życzliwa wykładnia na rzecz umowy, tj. *benigna interpretatio*, której celem jest utrzymanie w mocy umowy (*in favorem contractus*). *De lege lata*, reguła ta nie jest uwzględniona w regulacji kodeksowej. Jej obowiązywanie wywodzić można jednak chociażby z normy wynikającej z art. 58 § 1 i art. 58 § 3 K.C. W przypadku art. 58 § 1 K.C. zwrot „chyba że” wprowadza domniemanie, że czynność prawna jest ważna, gdy inny przepis przewiduje inny skutek. Regulacja art. 39 K.C. przewiduje tego rodzaju odmienny skutek. W świetle art. 58 § 3 K.C., norma zakłada natomiast utrzymanie ważności umowy z wyłączeniem postanowień uznawanych za nieważne. W doktrynie *M. Romanowski* odnosząc się do reguły *favor contractus* zwraca uwagę na prymat uznawania umowy za ważną bez konieczności jej ponownego zawierania, zwracając przy tym uwagę na względy bezpieczeństwa i szybkości obrotu gospodarczego<sup>586</sup>.

W konsekwencji, problematyka konstrukcji art. 39 K.C. wykracza poza charakterystykę sankcji. **Ustalenie reguł wykładni dla czynności dokonanych w obszarze analizowanej regulacji pozostaje istotnym elementem konstrukcyjnym dla interpretacji normy wynikającej z analizowanego przepisu.** Nie widać przeciwwskazań, aby poza regułami wykładni kombinowanej, sięgnąć do reguł życzliwej interpretacji, wykładni *in favorem contractus*, klauzuli rozsądku, czy reguły uwzględnienia kontekstu sytuacyjnego.

---

<sup>586</sup> *M. Romanowski, Szczegółowe reguły wykładni...* s. 17.

## **Rozdział V. Zakres odpowiedzialności *falsus organus***

### **5.1. Roszczenia wobec *falsus organus***

Zakres roszczeń, jakie mogą powstać wobec osoby zawierającej umowę jako organ osoby prawnej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania jest zróżnicowany, ponieważ art. 39 § 3 K.C. obejmuje minimalny standard ochrony, natomiast nie przesądza wzajemnych relacji z zasadami odpowiedzialności ogólnej z art. 415 K.C. Możliwe podstawy odpowiedzialności w stosunkach kontrahent – osoba prawna zostaną natomiast omówione w kolejnym rozdziale w związku z ich systemowym powiązaniem z zasadami określonymi w Ustawie o KRS.

Celem rozdziału jest omówienie roszczenia odszkodowawczego i restytucyjnego, o których mowa w 39 § 3 K.C., możliwości ponoszenia odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 K.C. przez fałszywego piastuna, jak również odpowiedzialności wewnątrzorganizacyjnej.

Ponadto, odrębnej uwagi wymaga weryfikacja możliwości zastosowania instytucji prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia, o której mowa w art. 752 K.C. w relacjach fałszywy piastun – osoba prawna, co może wpływać na zakres i podstawy odpowiedzialności.

Ze względu na tematykę rozdziału, w ramach uwag wstępnych należy dokonać zastrzeżenia, że odpowiedzialność fałszywego organu ma charakter zindywidualizowany, co skłania do posługiwania się pojęciem **fałszywego piastuna**. Nie można jednak wykluczyć, że działanie bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania zostanie dokonane przez więcej niż jedną osobę i w tych przypadkach odpowiedzialność będzie miała charakter solidarny. Wobec zastosowania art. 366 § 1 K.C., każdy z fałszywych piastunów będzie pozostawał zobowiązany do czasu zaspokojenia wierzyciela, natomiast osoba trzecia będzie mogła kierować swoje żądania do wszystkich działających w sposób określony w dyspozycji art. 39 K.C. osób – łącznie, do kilku z nich lub każdego z osobna.

Powyższe wynika z okoliczności, że odpowiedzialność w art. 39 K.C. przypisana została osobom fizycznym działającym w imieniu osoby prawnej jako organ bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania. W treści przepisu literalnie wyróżniono podmiot określany mianem „*zawierającego umowę jako organ osoby prawnej*”. Rzekomy organ to więc zasadniczo rzekomy piastun w przypadku reprezentacji jednoosobowej lub rzekomi piastuni, w przypadku reprezentacji wieloosobowej.

Wyodrębnienie z konstrukcji osób prawnych poszczególnych osób fizycznych, w celu ustawowego uregulowania konsekwencji wobec nieumocowanych lub przekraczających zakres umocowania osób fizycznych, którzy pomimo tego działają w imieniu osoby prawnej, wymaga ustawowego przyzwolenia, aby postrzegać organ jako coś więcej niż tylko wewnętrzny element struktury osoby prawnej. Umocowanie osób fizycznych w ramach struktury osoby prawnej nie jest równoznaczne ze scaleniem tych osób ze strukturą organizacyjną. We współczesnej doktrynie identyfikowane są poglądy postrzegające zarząd jako wyodrębnioną strukturę organizacyjną<sup>587</sup>. Podobne znaczenie można nadać treści art. 299 K.S.H. W niniejszej pracy o podmiotowości organu świadczy omawiany przykład towarzystwa funduszy inwestycyjnych działającego jako organ funduszu inwestycyjnego. Jego podmiotowość, związaną z wyodrębnioną strukturą organizacyjną i osobowością prawną, wiązać należy z pozostałymi uprawnieniami poza reprezentacją funduszu inwestycyjnego, w tym wykonywaną w celach zarobkowych działalnością usługową<sup>588</sup>. Co więcej, można twierdzić, że odrębność i samodzielność towarzystwa funduszy inwestycyjnych jest również powodem dla którego **art. 64 Ustawy o funduszach inwestycyjnych przewiduje dalej idący zakres odpowiedzialności towarzystwa funduszy inwestycyjnych z tytułu naruszenia swoich obowiązków jako organu, m.in. w obszarze reprezentacji i zarządzania funduszem**. Zgodnie z art. 64 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, towarzystwo odpowiada wobec uczestników zbiorczego portfela papierów wartościowych oraz uczestników funduszu inwestycyjnego za wszelkie szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem swoich obowiązków w zakresie zarządzania zbiorczym portfelem papierów wartościowych lub funduszem i jego reprezentacji, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków jest spowodowane okolicznościami, za które towarzystwo odpowiedzialności nie ponosi. Ustawa wprost zastrzega ponadto, że za szkody z przyczyn, o których mowa powyżej, sam fundusz inwestycyjny odpowiedzialności nie ponosi (art. 64 ust. 2 Ustawy o funduszach inwestycyjnych).

Wskazane uregulowanie przynosi kolejny przykład przełamania teorii organów. Ze względu na fakt, że towarzystwo funduszy inwestycyjnych pełni funkcję organu, zgodnie z klasycznym organicznym rozumieniem relacji osoba prawna – organ, oznaczałoby to

---

<sup>587</sup> M. Tajer, *Status prawny zarządu spółki akcyjnej w organizacji*, Prawo spółek 9/2008, s. 28; S. Sołtysiński, *Charakter prawny uchwał rady nadzorczej* [w:] M. Modrzejewska (red.), *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga pamiątkowa Profesora Józefa Okolskiego*, Warszawa 2010, s. 926. Stanowisko te podważane m.in. przez: K. Kułak, *Stosunek członkostwa...*, s. 36.

<sup>588</sup> Szerzej: R. Mroczkowski [w:] w:] R. Mroczkowski (red.), *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 90.



ponoszenie odpowiedzialności przez fundusz inwestycyjny, posiadający własną osobowość prawną<sup>589</sup>.

Powyższe oznacza, że odpowiedzialność odszkodowawcza wynikająca z art. 64 Ustawy o funduszach inwestycyjnych, związana z przekroczeniem umocowania lub działaniem bez umocowania przy reprezentacji dokonywanej przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych, została ukształtowana korzystniej niż odpowiedzialność odszkodowawcza uregulowana w art. 39 K.C., która ograniczona jest do ujemnego interesu umownego. Pomimo tego, przepisu art. 64 Ustawy o funduszach inwestycyjnych nie można jednak uznać za regulację *lex specialis*. Odpowiedzialność ta powinna być postrzegana jako **uzupełnienie odpowiedzialności przewidzianej w części ogólnej K.C.**

### 5.1.1. Roszczenia odszkodowawcze i restytucyjne

#### 5.1.1.1. Roszczenie odszkodowawcze wobec fałszywego piastuna

Zgodnie z art. 39 § 3 K.C. podmiot, który zawarł umowę działając jako rzekomy organ – w braku potwierdzenia przez osobę prawną – jest obowiązany do naprawienia szkody, którą poniosła druga strona, nie wiedząc o braku umocowania lub przekroczeniu zakresu umocowania. Odpowiedzialność odszkodowawcza, wskazana w omawianej regulacji, charakteryzuje się dwoma elementami specyficznymi wyłącznie dla tej instytucji:

- 1) podstawą jej powstania, którą stanowi brak potwierdzenia czynności przez osobę prawną,
- 2) ograniczeniem zastosowania odpowiedzialności do relacji rzekomy piastun – druga strona wadliwej czynności.

Jako przesłanki dochodzenia odpowiedzialności wymienić należy: (i) działanie fałszywego piastuna polegające na zawarciu umowy w imieniu osoby prawnej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, (ii) brak potwierdzenia umowy lub upływ terminu na potwierdzenie przez osobę prawną, (iii) brak wiedzy kontrahenta o działaniu bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania oraz (iv) doznanie przez kontrahenta szkody<sup>590</sup>.

---

<sup>589</sup> Por. M. Dumkiewicz [w:] A. Kidyba (red.) *Ustawa o funduszach inwestycyjnych...*, s. 817-818.

<sup>590</sup> M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 27.

Istotnym elementem tego rodzaju odpowiedzialności pozostaje również **granica czasowa** odpowiedzialności. Odpowiedzialność ta nie powstanie do momentu upływu czasu na potwierdzenie przez osobę prawną czynności dokonanej przez *falsus organus*, co wynika bezpośrednio z wykładni literalnej art. 39 § 3 K.C. Wcześniejsze zgłoszenie roszczeń powinno zostać uznane za przedwczesne<sup>591</sup>. Tym samym, granicę czasową odpowiedzialności wyznacza moment, do którego osoba prawna może dokonać potwierdzenia czynności dokonanej przez *falsus organus* lub moment, w którym odmówi potwierdzenia. Bez wątpienia **upływ czasu może – wskutek zmiany okoliczności faktycznych – wpływać na zakres szkody osoby trzeciej**. Jest to zarazem dodatkowy argument przemawiający za tym, że sankcja z tytułu działania nienależytego organu nie powinna być określana mianem bezskuteczności zawieszanej.

Niezależnie od wskazanych elementów charakterystycznych, odpowiedzialność odszkodowawcza uregulowana w art. 39 § 3 K.C. pozostaje odpowiedzialnością cywilnoprawną, co uzasadnia wskazanie przesłanek jej dochodzenia, określenie z jakim rodzajem odpowiedzialności mamy do czynienia oraz ustalenie zakresu możliwego roszczenia odszkodowawczego.

Określenie rodzaju odpowiedzialności, uregulowanej w art. 39 K.C. nie jest w doktrynie i judykaturze przesądzone, bowiem reprezentowane są odmienne stanowiska. Przy czym nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność rzekomego piastuna zasadniczo nie jest odpowiedzialnością kontraktową, ponieważ powstaje wyłącznie wówczas, gdy nie dochodzi do zawarcia umowy<sup>592</sup>.

Zgodnie z pierwszą grupą poglądów, odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 39 § 3 K.C. jest odpowiedzialnością opartą na zasadzie **winy w kontraktowaniu (*culpa in contrahendo*)**<sup>593</sup>. Odpowiedzialność *culpa in contrahendo* uważana jest odpowiedzialnością za nielojalne i nieuczciwe zachowanie jednej ze stron biorących udział w zawieraniu umowy<sup>594</sup>. Próby zdefiniowania, czym jest *culpa in contrahendo* podjął się P. Sobolewski, definiując ją jako wadliwość postępowania względem kontrahenta przy zawieraniu umowy,

---

<sup>591</sup> Por. na gruncie art. 103 K.C.: M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014, s. 238.

<sup>592</sup> Por. P. Mazur, *Odpowiedzialność sprzedawcy akcji za przekazanie fałszywych informacji*, Głosa 4/2017, s. 80 i n.

<sup>593</sup> P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 20; K. Piasecki [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza*, Kraków 2003, s. 229; M. Pazdan [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 4.

<sup>594</sup> Szerzej m.in.: I. Karasek, *Artykuł 17 k.s.h. a culpa in contrahendo*, PPH 09/2002, s. 17.

której skutkiem jest odpowiedzialność w granicach ujemnego interesu umownego<sup>595</sup>. **Źródł wadliwego zachowania** wobec kontrahenta należy poszukiwać w zagadnieniach aksjologicznych oraz zasadach uczciwości kupieckiej. Od strony etycznej, regulację tę należy uznać za przejaw ochrony uzasadnionego zaufania kontrahenta, przystępującego do czynności prawnej z osobą nieumocowaną lub nienależycie umocowaną. Na gruncie działania fałszywego pełnomocnika – co odpowiednio należy odnieść do zachowania fałszywego organu – w literaturze wskazano, że ochrona zaufania wynika ze względów etycznych, ponieważ u drugiej strony czynności zostało wytworzone zaufanie, że umowa zostanie zawarta w sposób ważny i jest zawierana z uprawnionym podmiotem<sup>596</sup>. Powyższe, determinuje określenie, na czym polega nielojalne i nieuczciwe zachowanie fałszywego organu. Będą to zachowania, które zbiorczo można określić jako **brak weryfikacji własnego umocowania** do podjęcia negocjacji, rokowań, czy złożenia oferty kontrahentowi. W literaturze genezę tak skonstruowanej odpowiedzialności, w świetle art. 103 § 3 K.C., wywodzą z dwóch podstaw: pozostawania w dobrej wierze oraz możliwości postawienia osobie działającej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania – zarzutu, że określony stan rzeczy zaistniał<sup>597</sup>. Szczególnym przypadkiem – kwalifikowanym jako oszustwo – będzie sytuacja, w której rzekomy organ wie o braku umocowania lub nienależycym umocowaniu<sup>598</sup>.

Odpowiedzialność z tytułu *culpa in contrahendo* pozostaje instytucją, w ramach której nie ma jednoznacznego stanowiska, czy do jej powstania konieczne jest istnienie winy. Dominuje stanowisko, zgodnie z którym niezbędne jest sięgnięcie do zasad ogólnych z art. 415 K.C., w szczególności w celu ustalenia właśnie winy podmiotu<sup>599</sup>. Każdorazowo więc, gdy rzekomemu piastunowi będzie można przypisać winę umyślną, zamiar ewentualny,

---

<sup>595</sup> P. Sobolewski, *Culpa in contrahendo- odpowiedzialność deliktowa czy kontraktowa?*, PPH 4/2005, s. 23 i s. 25.

<sup>596</sup> M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej ...*, s. 238.

<sup>597</sup> Lonchamps de Bérrier, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 553.

<sup>598</sup> M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej ...*, s. 238.

<sup>599</sup> A. Olejniczak, J. Grykiel [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352...*, komentarz do art. 72 K.C., Nb. 11; A. Olejniczak, *Z problematyki culpae in contrahendo – uwagi o znaczeniu przepisu art. 72 § 2 k.c.* [w:] M. Zieliński (red.), *W kręgu teoretycznych i praktycznych aspektów prawoznawstwa. Księga Jubileuszowa Profesora Bronisława Ziemianina, pod "ars boni et aequi"*, Poznań 2005, s. 138, s. 143-152; J. Grykiel [w:] J. Grykiel, M. Lemkowski (red.), *Czynności prawne. Art. 56–81 KC. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 370-371; M. Krajewski [w:] K. Osajda (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, t. V, Warszawa 2020, s. 898-899, P. Granecki, *Culpa in contrahendo*, PPH 3/2001, s. 10-11.

czy też lekkomyślność lub niedbalstwo, możliwe będzie dochodzenie odpowiedzialności z tytułu *culpa in contrahendo*.

Powyższa charakterystyka, w ocenie autorki pracy, nie pozwala uznać, że odpowiedzialność odszkodowawcza określona w art. 39 § 3 K.C. jest odpowiedzialnością opartą na przesłance winy. Nie wskazuje na to wykładnia literalna art. 39 § 3 K.C. Jako słuszny podzielam pogląd wyrażony w doktrynie, że **odpowiedzialność ta może powstać nawet w przypadku braku winy fałszywego piastuna**<sup>600</sup>.

Za brakiem oparcia odpowiedzialności z art. 39 § 3 K.C. na zasadzie winy przemawia okoliczność, że art. 39 K.C. wyznacza minimalny standard ochrony kontrahentów. Powiązanie odpowiedzialności z zasadą winy, czyniłoby powszechną praktyką zwalnianie się z odpowiedzialności, na skutek braku możliwości przypisania winy. W konsekwencji cel regulacji nie zostałby osiągnięty.

Drugą grupę poglądów, kształtują stanowiska, które opowiadają się za oparciem odpowiedzialności tego rodzaju na zasadzie ryzyka<sup>601</sup>. Wśród argumentów przeważają względy ochrony obrotu prawnego i zasady zaufania osób trzecich<sup>602</sup>. Argumenty dotyczące konieczności ponoszenia odpowiedzialności za naruszenie zaufania osób trzecich (z niem. *Vertrauenshaftung*) dotyczą również roli podmiotu, który występuje w imieniu innej osoby w obrocie prawnym i z związku z tym powinien uwzględniać wiążące się z tym ryzyko powstania szkody<sup>603</sup>.

W doktrynie przeciwko możliwości takiej kwalifikacji wskazuje się na brak uzasadnienia systemowego oraz na brak w przepisie przesłanek egzoneracyjnych, pozwalających zwolnić się z odpowiedzialności, co jest typowe dla odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka<sup>604</sup>. Zwolennicy oparcia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka dopuszczają jednakże możliwość

---

<sup>600</sup> P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 20.

<sup>601</sup> M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 25.; Na gruncie art. 103 K.C.: P. Drapała, *Odpowiedzialność odszkodowawcza pełnomocnika rzekomego*, PPH 09/2002, s. 38-39; na gruncie art. 103 K.C. również: M. Smyk, *Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2010, s. 304; J. Fabian, *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963, s. 102.

<sup>602</sup> Por. na gruncie art. 103 K.C.: M. Smyk, *Pełnomocnictwo ...*, s. 304.

<sup>603</sup> P. Drapała, *Odpowiedzialność odszkodowawcza pełnomocnika rzekomego...*, s. 38-39.

<sup>604</sup> Tak: P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Legalis 2022, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 21.

stosowania ogólnych przesłanek egzoneracyjnych również w innych sytuacjach niż te wynikające z art. 435 K.C i art. 436 K.C. ze względu na ich powszechny charakter<sup>605</sup>.

W ocenie autorki pracy, możliwe jest również zajęcie innego stanowiska, zgodnie z którym odpowiedzialności z art. 39 K.C. przypisać należy **autonomiczny charakter**, oparty na **zasadzie bezprawności**. Wymaga to jednakże zaakceptowania, wyrażanego przez *M. Kalińskiego*, poglądu o wyodrębnieniu pięciu zasad odpowiedzialności w polskim systemie prawa: winy, ryzyka, słuszności, odpowiedzialności absolutnej oraz bezprawności w miejsce powszechnie przyjmowanych wyłącznie trzech zasad: winy, ryzyka i słuszności<sup>606</sup>.

Kluczowe przy powyższym wyodrębnieniu pozostaje wskazanie, że zasada bezprawności znajdzie zastosowanie na gruncie art. 39 K.C. ze względu na brak przesłanek egzoneracyjnych w regulacji (co mogłoby uzasadniać zasadę ryzyka) oraz wyłączenie zasady winy<sup>607</sup>.

Przesłanką odpowiedzialności fałszywego organu będzie więc wyłącznie **bezprawność**, wiązana z normatywnym zakazem niewyrządzania sobie szkody w stosunkach cywilnoprawnych<sup>608</sup>. Specyfika odpowiedzialności z art. 39 K.C., opartej na zasadzie bezprawności, uzasadnia skonfrontowanie odmiennych zakresów tego pojęcia. Nie jest jednolicie przyjęte, czy bezprawność sprowadza się jedynie do naruszenia regulacji prawnych, czy może również oznaczać działania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Według poglądów *K. Pietrzykowskiego* – wskazującego na brak jednolitej definicji tego pojęcia – bezprawność oznacza niezgodność z przepisami ustawy, natomiast sprzeczność z zasadami współżycia społecznego może stanowić czyn bezprawny, wyłącznie, gdy wynika to z regulacji prawnej<sup>609</sup>. Stanowisko to pozostaje więc bardzo przejrzyste – wyłącza

---

<sup>605</sup> P. Drapała, *Odpowiedzialność odszkodowawcza* .., s. 39 i przywołany tamże: W Warkałło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972, s. 190.

<sup>606</sup> M. Kaliński [w:] A. Olejniczak (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna System Prawa Prywatnego t. VI*, s. 49-50.

<sup>607</sup> Tamże, s. 49-50. Autor przywołuje rozbieżności doktrynalne dotyczące kwalifikacji odpowiedzialności Skarbu Państwa i zróżnicowane poglądy dotyczące oparcia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka z wyłączeniem przesłanek egzoneracyjnych, stwierdzając, że **przesłanki egzoneracyjne stanowią istotę zasady ryzyka, co przemawia za wyodrębnieniem w systemie zasady bezprawności**.

<sup>608</sup> E. Gniewek [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 721.

<sup>609</sup> K. Pietrzykowski, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej a zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje* [w:] M. Pyziak-Szafnicka (red.), *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004, s. 168 i n.

możliwość ponoszenia odpowiedzialności w innych przypadkach niż te, które wskazuje norma prawna.

Szerokie rozumienie bezprawności obejmuje natomiast nie tylko naruszenie reguł wynikających z regulacji prawnych, ale również z zasad współżycia społecznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało to klarownie ujęte w wyroku z 16 stycznia 1976 roku, w którym stwierdzono, że o bezprawności przesądza sprzeczność z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, niezależnie od winy oraz świadomości sprawcy<sup>610</sup>.

Należy przyjąć, że zasady reprezentacji osób prawnych znajdują szczegółowe uregulowanie w przepisach, co umożliwia wyinterpretowanie normy o obowiązku działania w imieniu osoby prawnej na podstawie właściwego umocowania i w granicach umocowania. Wobec tego zbędne pozostaje dodatkowe wykazywanie na potrzeby przypisania odpowiedzialności, że bezprawność działania fałszywego organu wynika z naruszenia zasad współżycia społecznego. W odmiernej sytuacji każdorazowo należałoby wykazywać, że brak weryfikacji umocowania lub występowanie w obrocie gospodarczym bez umocowania stoi w sprzeczności z nieodzownością zachowania ostrożności w stosunkach gospodarczych.

Sąd Najwyższy na gruncie tematyki fałszywego pełnomocnika, w wyroku z dnia 18 października 2001 roku, określił przypadek przekroczenia pełnomocnictwa rodzajem **bezprawia cywilnego**, które może mieć różny zakres, treść, ponieważ obejmować może różne działania i zaniechania<sup>611</sup>. Mając na uwadze, że w doktrynie nie jest przesądzone, czy brak zachowania należytej staranności decyduje o winie podmiotu, czy o bezprawności<sup>612</sup>, analiza instytucji działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, wskazuje, że do przypisania odpowiedzialności piastunowi osoby prawnej – ponoszącemu odpowiedzialność właśnie za specyficzne naruszenie reguł należytej staranności – wystarczające jest zaistnienie bezprawności.

Przypisanie odpowiedzialności za szkodę wymaga podstawy normatywnej. W doktrynie uzasadniane jest to sformułowaniem, że poszkodowanym pozostaje jedynie wierzyciel obowiązku, a tym samym podmiot, który jest chroniony normą prawną<sup>613</sup>. Z tego względu, norma naruszona przez rzekomy organ zostaje odkodowana z regulacji dotyczących zasad

---

<sup>610</sup> II CP 692/75, OSNC 1976/11/251.

<sup>611</sup> IV CKN 231/01, Legalis nr 83629.

<sup>612</sup> E. Gniewek [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, s. 724.

<sup>613</sup> M. Kaliński, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14.02.2013 r. (II CNP 50/12)*, Przegląd Sądowy 2/2016, s. 109-111.

reprezentacji osób prawnych i art. 39 K.C. Norma ta obejmuje ustalenie: adresata, kategorie przypadków, których może dotyczyć reprezentacja, operatora normatywnego oraz kategorie działań nakazanych lub zakazanych. Mając zaś na uwadze wyróżnione przez *Z. Ziemińskiego* – wśród przepisów określanych jako interpretacyjne – przepisy organizacyjne, regulujące również sposoby działania organów<sup>614</sup>, powyższa norma zostaje odkodowana z tej kategorii regulacji prawnych.

W przypadku bezprawności, każde działanie, które narusza dobra prawne podmiotu prawa cywilnego pozostaje bezprawne, o ile nie istnieje sytuacja, określona przez przepis prawny, która pozwala wyłączyć bezprawność<sup>615</sup>.

Powyższe należy uzupełnić o określenie, czy bezprawność działania rzekomego organu ma **charakter bezwzględny**, czy **względny** w ich doktrynalnym rozumieniu.

Jako bezprawność bezwzględną, powszechnie uznawaną za podstawę odpowiedzialności deliktowej, uznaje się bezprawność polegającą na zachowaniach i zaniechaniach, które przejawiają się w naruszeniu powszechnych norm prawnych oraz zasad współżycia społecznego, z zastrzeżeniem, że działania naruszają wskazane źródła zarówno w odniesieniu do osoby poszkodowanej, jak i każdej osoby trzeciej<sup>616</sup>. Tym samym, nie ma znaczenia, czy norma miała na celu ochronę dobra konkretnej osoby poszkodowanej<sup>617</sup>. Dominująca jest tendencja do nieodwoływania się do bezprawności bezwzględnej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 czerwca 2012 roku, stwierdził, że na gruncie odpowiedzialności deliktowej, wynikającej z art. 415 K.C., polski ustawodawca nie rozróżnia szkody bezpośredniej lub pośredniej, w zależności od tego, czy została ukierunkowana na określoną osobę, o czym świadczy to, że naprawieniu podlega szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy<sup>618</sup>.

Pełną definicję bezprawności względnej przedstawił natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 24 września 2008 roku, wskazując, że według koncepcji bezprawności względnej normy chronią **konkretne interesy podmiotów prawa cywilnego**, w związku z czym bezprawne jest takie zachowanie lub zaniechanie, które narusza chronione przez normę interesy, natomiast zachowanie, które nie prowadzi do takiego naruszenia nie jest uznawane za

---

<sup>614</sup> Z. Ziemiński, *Przepis prawny a norma prawna*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny, 1/1960, s. 114.

<sup>615</sup> Por. szerzej: B. Lackoroński, M. Raczkowski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 415, Nb. 43.

<sup>616</sup> Tamże, Nb. 48.

<sup>617</sup> Tamże, Nb. 48.

<sup>618</sup> V CSK 282/11, OSP 2013/5/48.

bezprawne<sup>619</sup>. Ponadto, zachowanie wobec innych podmiotów, niż podmioty objęte ochroną danej normy, nie jest sprzeczne z normą i nie uzasadnia odpowiedzialności wobec innych podmiotów<sup>620</sup>. W doktrynie R. Kasprzyk utożsamia bezprawność względną, z sytuacją, w której naruszona norma ma na celu ochronę określonej kategorii podmiotów, do której należy poszkodowany<sup>621</sup>.

Zestawienie zasad odpowiedzialności z art. 39 K.C. i art. 415 K.C. wskazuje, że **ze względu na autonomiczny charakter odpowiedzialności fałszywego piastuna, zasady odpowiedzialności odpowiadają koncepcji bezprawności względnej.**

Za **względny charakter bezprawności**, będącej podstawą odpowiedzialności fałszywego piastuna, o której mowa w art. 39 § 3 K.C., przemawiają następujące okoliczności:

- 1) Obiektywizacja odpowiedzialności fałszywego piastuna, nieoparta na zasadzie winy ma inny charakter niż odpowiedzialność wynikająca z art. 415 K.C., natomiast generalna różnica przejawia się w przedmiotowym i podmiotowym ograniczeniu odpowiedzialności z art. 39 K.C.
- 2) Odpowiedzialność z art. 39 K.C. istnieje tylko względem podmiotów, których ochrona stanowi cel normy obejmującej obowiązek należytego działania podmiotu występującego w imieniu osoby prawnej. Wskazana regulacja dotyczy bezprawności, która może powstać wyłącznie między ściśle określonymi podmiotami: osobą działającą w imieniu osoby prawnej, która działa bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania a osobą trzecią, która przystępuje do zawarcia umowy z rzekomym organem.
- 3) Na gruncie art. 39 K.C. bezprawne jest wyłącznie zachowanie, naruszające normę chroniącą dobro w postaci ochrony zaufania kontrahenta. Katalog dóbr podlegających ochronie na gruncie art. 39 K.C. jest ograniczony do ochrony zaufania kontrahenta i obowiązek naprawienia szkody dotyczy wyłącznie wskazanego podmiotu.
- 4) **Ochrona przewidziana w art. 39 K.C. nie ma charakteru powszechnego, nawet w sytuacji istnienia adekwatnego związku przyczynowego między działaniem fałszywego organu a szkodą innego podmiotu niż kontrahent, podstawą dochodzenia odpowiedzialności nie będzie wskazana norma prawna, a zastosowanie będą mogły znaleźć jedynie reguły ogólne z art. 415 K.C.**

---

<sup>619</sup> II CSK 177/08, OSNC 2009/10/142.

<sup>620</sup> Tamże.

<sup>621</sup> R. Kasprzyk, *Bezprawność względna*, Studia Prawnicze 3/1988, s. 170.



Ostatnim elementem charakterystyki odpowiedzialności odszkodowawczej fałszywego piastuna, o której mowa w art. 39 § 3 K.C. pozostaje określenie jej zakresu przedmiotowego. Odpowiedzialność z art. 39 K.C. dotyczy straty – *damnum emergens* oraz utraconych korzyści – *lucrum cessans*<sup>622</sup>.

W związku z przedstawionym w poprzednim rozdziale, w ramach uwag *de lege ferenda* poglądem o braku podstaw wyodrębnienia pozytywnego i ujemnego interesu, stanowisko należy uzupełnić, o doktrynalne stwierdzenie, że **utracone korzyści nie oznaczają korzyści, które można byłoby wywodzić z tytułu zawarcia umowy, do której przystąpił fałszywy piastun**<sup>623</sup>. Tym samym, chodzi wyłącznie o korzyści, które osoba trzecia mogłaby osiągać, zawierając umowę z innym, należycie reprezentowanym podmiotem<sup>624</sup>. M. Gutowski w zakresie wysokości odszkodowania uwzględnia: wydatki związane z negocjacjami, koszty dojazdów na negocjacje, koszty doradców, koszty notarialne, koszty administracyjne, wydatki związane z transportem, ubezpieczeniem, nakłady i wydatki związane z własnym świadczeniem i świadczeniem drugiej strony<sup>625</sup>. Zasadne jest podkreślenie, że wydatki te mogą być bardzo szerokie, jednakże w obecnym brzmieniu art. 39 K.C. są ograniczone do kosztów, poniesionych przez to, że kontrahent zawarł umowę nie wiedząc o braku umocowania lub przekroczeniu jego zakresu.

#### 5.1.1.2. Roszczenie restytucyjne wobec fałszywego piastuna

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 30 czerwca 2004 roku wskazał, że niezależnie od tego, w jaki sposób kwalifikowany będzie skutek braku potwierdzenia czynności (jako bezskuteczność lub nieważność), powstaje sytuacja, w której stwierdzenie nieważności umowy unicestwia jej byt<sup>626</sup>. Okoliczność ta, następująca w wyniku braku potwierdzenia lub

---

<sup>622</sup> P. Machnikowski [w:] P. Machnikowski (red.), *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I Kodeksu cywilnego. Tom I. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 25; M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Komentarz. Kodeks cywilny...*, komentarz do art. 39, Nb. 31–34; W. Borysiak [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 21; M. Pazdan [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449 (10)...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 4.

<sup>623</sup> M. Krajewski [w:] E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, t. V, Warszawa 2006, s. 898-899.

<sup>624</sup> Tamże, s. 898-899.

<sup>625</sup> M. Gutowski [w:] *Bezskuteczność...*, s. 417-418.

<sup>626</sup> I ACa 1404/03, OSA 2005/11/43.

upływu terminu wyznaczonego na potwierdzenie, pociąga ze sobą konieczność rozliczenia świadczeń, które zostały spełnione przez osobę trzecią w wyniku działań rzekomego organu. Jest to drugie z roszczeń wynikających z art. 39 K.C.

W sposób tożsamy jak przy działaniu fałszywego pełnomocnika, o którym mowa w art. 103 K.C., ustawodawca całkowicie uniezależnił wskazane roszczenie od posiadania przez drugą stronę wiedzy o tym, czy rzekomy piastun działał bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania<sup>627</sup>. Tym samym, roszczenie to kształtuje się odmiennie od powyżej omawianego roszczenia odszkodowawczego, którego dochodzenie warunkowane jest brakiem wiedzy, że do czynności przystąpił rzekomy piastun.

Przesłankami, od których uzależnione jest dochodzenie roszczenia restytucyjnego pozostają więc jedynie:

- (i) otrzymanie od osoby trzeciej przysporzenia,
- (ii) upływ terminu na potwierdzenie umowy lub odmowa jej potwierdzenia.

Należy rozstrzygnąć, czy uregulowanie przedmiotowego roszczenia ma również charakter autonomiczny, czy uzasadnione pozostaje odniesienie się do przepisów art. 405 i n. K.C. o bezpodstawnym wzbogaceniu bezpośrednio, czy z użyciem konstrukcji przejściowej, wyłączającej stosowanie części przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia.

Roszczenie o zwrot świadczenia od rzekomego organu zostało przez ustawodawcę wyodrębnione ze względu na specyfikę klasyfikacji, co jest przedmiotem zwrotu. W wyroku z dnia 11 września 1997 roku, Sąd Najwyższy wskazał, że każdorazowo, gdy przesunięcie majątkowe nie pozostaje rezultatem świadczenia, nie ma podstawy do roszczenia z art. 410 K.C., a wyłącznie do roszczenia z art. 405 K.C.<sup>628</sup>. W ocenie autorki pracy, w przypadku roszczenia z art. 39 § 3 K.C., sytuacja jest dalej idąca, ponieważ nie ma również podstaw do roszczenia z art. 405 K.C.

W doktrynie – uwzględniając stanowiska wyrażone zarówno na gruncie instytucji rzekomego piastuna, jak i rzekomego pełnomocnika – można spotkać odmienne interpretacje. W wypowiedziach wskazujących na stosowanie regulacji dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, z wyłączeniem art. 409 K.C., zasadniczo nie wskazuje się na uzasadnienie tego

---

<sup>627</sup> Szerzej: M. Smyk, *Pełnomocnictwo* ..., s. 300; Autor przywołuje poglądy M. Pazdana wyrażone na gruncie art. 104 KC.

<sup>628</sup> III CKN 162/97, OSNC 1998/2/31.

stanowiska<sup>629</sup> lub można się spotkać z ogólnym stwierdzeniem, że przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia określają sposób wykonania przedmiotowego uprawnienia<sup>630</sup>.

Genezy tego stanu rzeczy można upatrywać w wykładni systemowej, bowiem obiektywnie interpretacja art. 39 § 3 K.C. powinna odnosić się do całego kontekstu prawnego i pozwalać na umiejscowienie normy dotyczącej roszczenia restytucyjnego, należnego od fałszywego piastuna, jako elementu systemu, który aksjologicznie realizuje cel normy i pozostaje w zgodzie z zasadami językowymi i technikami legislacyjnymi<sup>631</sup>. Jedną z dyrektyw interpretacyjnych wykładni systemowej jest jednak **dyrektywa niesprzeczności**, co umożliwi odmienne postrzeganie 39 § 3 K.C. Tym samym, również argumentacja oparta na wykładni systemowej pozwala przedstawicielom doktryny zauważyć przypadki regulacji, w których ustawodawca wprost wskazał, że zwrot świadczenia ma nastąpić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu<sup>632</sup>. W literaturze E. Łętowska i K. Osajda, mając na uwadze przypadki, że treść innych przepisów nie zawiera tożsamego wskazania, uzasadniają, że w ich ocenie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie powinny mieć automatycznego zastosowania wobec zasady *in dubio pro concurrentia* i roszczenia tego rodzaju należy traktować jako alternatywne<sup>633</sup>. Inne stanowisko – również oparte na wykładni systemowej – prezentuje P. Drapała, według którego, w takich okolicznościach prymat ma zasada *lex specialis derogat legi generali*<sup>634</sup>.

W ocenie autorki pracy, ze względu na konieczność sięgnięcia przy wykładni systemowej nie tylko po dyrektywę niesprzeczności, ale również dyrektywę nadrzędności zasad prawa, należy odpowiedzieć się za **autonomicznym charakterem roszczenia kondykcyjnego** uregulowanego w art. 39 § 3 K.C. z następujących powodów:

- 1) Regulacje dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia chronią zarówno interes wzbogaconego, jak i zubożonego (przez możliwość zwolnienia się z obowiązku

---

<sup>629</sup> R. Strugała [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 3.

<sup>630</sup> M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 20.

<sup>631</sup> Por. rozszerzona interpretacja dotycząca podstaw wykładni systemowej: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2004 r., KZP 24/04, OSNKW 2004/10/92.

<sup>632</sup> E. Łętowska, K. Osajda [w:] Marek Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna System Prawa Prywatnego*, t. I, s. 674-675.

<sup>633</sup> Tamże, s. 675.

<sup>634</sup> Na gruncie art. 103 K.C.: P. Drapała, *Odpowiedzialność odszkodowawcza pełnomocnika rzekomego...*, s. 40.

zwrotu zwrotu)<sup>635</sup>, w związku z czym odrębna regulacja art. 39 § 3 K.C. była świadomym zamierzeniem ustawodawcy. Stosowanie do art. 39 § 3 K.C. regulacji dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia stałoby w sprzeczności z *zasadą exceptiones non sunt extendendae*.

- 2) Objęcie regulacją art. 39 § 3 K.C. sytuacji, w której rzekomy piastun nie wie o braku umocowania lub przekroczeniu umocowania przez wzgląd na **zasadę zupełności prawa**, uzasadnia odróżnienie roszczenia o zwrot przedmiotu świadczenia i roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.
- 3) Regulacja art. 39 § 3 K.C. i art. 411 pkt 1 K.C. wskazuje na sprzeczność, bowiem w przypadku konstrukcji odpowiedzialności rzekomego piastuna żądanie zwrotu świadczenia jest niezależne od tego, czy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W zakresie regulacji nienależnego świadczenia zasadą ogólną pozostaje brak możliwości zwrotu świadczenia, a przypadek wykonania nieważnej czynności prawnej jest jedynie wyjątkiem umożliwiającym żądanie tego zwrotu. Specyfika normy z art. 39 § 3 K.C. jest odmienna, bowiem zasadą ogólną pozostaje uprawnienie do żądania zwrotu w przypadku nieważności czynności prawnej, bez względu na wiedzę kontrahenta, od czego nie przewidziano wyjątków ze względu na **zasadę niesprzeczności systemu prawa**.

Odrębnym zagadnieniem jest określenie, czy kondycją roszczenia o zwrot, o którym mowa w art. 39 § 3 K.C. jest: brak istnienia zobowiązania – *condictio indebiti*, odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia – *condictio causa finita*, w sytuacji niepotwierdzenia działania osoby działającej jako organ osoby prawnej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, czy też nieważność czynności prawnej – *condictio sine causa*.

Kwalifikacja kondycji w przypadku omawianego roszczenia ma na celu określenie, czy wzbogacenie po stronie rzekomego organu powiązać można z istniejącym zobowiązaniem, jak również, czy „zwrot tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy”, o którym mowa w art. 39 § 3 K.C., oznacza obowiązek zwrotu świadczenia umownego. Rozróżnienie to pozostaje również w funkcjonalnym związku z charakterem sankcji.

Wobec okoliczności, że do momentu złożenia oświadczenia woli przez osobę prawną, które ma postać potwierdzenia działania rzekomego organu, nie ma czynności prawnej – przesunięcia majątkowe czy inne działanie faktyczne dokonane przez osobę trzecią – nie mogą być kwalifikowane jako świadczenia umowne, które można powiązać z jakimkolwiek

---

<sup>635</sup> P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarza do art. 39 K.C., Nb. 16-18.

istniejącym zobowiązaniem. Pozostaje to spójne z koncepcją popieraną w niniejszej pracy o zasadności wyodrębnienia sankcji zawieszony ważności umowy, w miejsce bezskuteczności czynności prawnej.

W doktrynie wyrażono stanowisko zgodnie, z którym czynności objęte sankcją bezskuteczności zawieszony związane są z kondycją braku zobowiązania<sup>636</sup>. Dla weryfikacji tego stanowiska kluczowe jest określenie, w którym momencie powstaje roszczenie kondycyjne wobec fałszywego organu. Z literalnej wykładni art. 39 § 2 i § 3 K.C. wynika, że roszczenie kondycyjne powstaje z momentem odmowy potwierdzenia czynności przez osobę prawną lub z upływem terminu wyznaczonego na potwierdzenie działania fałszywego organu. Za brakiem uzasadnienia dla kondycji braku zobowiązania, przemawia okoliczność, że dla roszczenia z art. 39 § 3 K.C. irrelevantna pozostaje świadomość świadczącego o istnieniu zobowiązania. Przesłanką wyłączającą roszczenie oparte o *condictio indebiti* jest bowiem świadomość nieistnienia zobowiązania<sup>637</sup>.

Kondycja odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia – *condictio causa finita* również nie wydaje się prawidłową kwalifikacją, ponieważ dokonane przez kontrahenta przysporzenie na rzecz rzekomego organu nie ma podstawy prawnej również w chwili jego dokonania. Nie dojdzie więc do odpadnięcia podstawy prawnej, co ma charakter wtórny wobec jej istnienia. Ustawodawca w art. 39 § 3 K.C. posługuje się określeniem: „zwrot tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy”, co uznać należy za świadomy zabieg w zestawieniu z art. 410 K.C., w którym sformułowanie „świadczenie” jest użyte wprost, inaczej niż w przypadku art. 405 K.C. i art. 39 § 3 K.C. Pomimo okoliczności, że w wyroku z dnia 11 września 1997 roku, Sąd Najwyższy wskazał, że decydujące znaczenie dla klasyfikacji przysporzenia ma przeświadczenie wierzyciela o charakterze działania i możliwości uznania go za świadczenie<sup>638</sup>, należy uznać, że istnienie bądź nieistnienie podstawy prawnej świadczenia ma charakter w pełni zobiektyzowany, niezależny od subiektywnego punktu widzenia wierzyciela. Brak potwierdzenia przez osobę prawną działania osoby występującej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania jedynie potwierdza fakt nieistnienia podstawy prawnej przesunięcia majątkowego, dokonanego przez osobę trzecią, już w chwili jego dokonywania.

---

<sup>636</sup> E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 94-95.

<sup>637</sup> P. Księżak [w:] Konrad Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 410 K.C., Nb. 26.

<sup>638</sup> III CKN 162/97, OSNC 1998/2/31.

W związku z powyższym, **najtrafniejsza pozostaje kwalifikacja kondykcji jako *conditio sine causa***<sup>639</sup>. Jest to uzasadnione konsekwencją odmowy potwierdzenia działania rzekomego organu przez osobę prawną lub upływem czasu wyznaczonego na potwierdzenie. W świetle art. 39 § 1 K.C. ważność umowy zależy od potwierdzenia, więc jego brak powoduje nieważność czynności prawnej. W związku z tym, że roszczenia powstają dopiero z momentem odmowy potwierdzenia lub upływu terminu, co wynika z art. 39 § 1 K.C. **Kondykcja pozostaje w takim przypadku wynikiem wadliwie zawartej umowy, która była i nadal jest nieważna.**

Warto także odpowiedzieć na pytanie, czy obowiązek zwrotu tego, co rzekomy organ otrzymał od drugiej strony w związku z realizacją umowy jest zbieżny z przyjmowanym przez orzecznictwo – na gruncie nienależnego świadczenia – obowiązkiem realizacji działania faktycznego lub czynności prawnej, które będą stanowiły przeciwieństwo spełnionego świadczenia<sup>640</sup>. Uważam za uzasadnione opowiedzenie się za tym stanowiskiem, z zastrzeżeniem, że będzie to każdorazowo jedynie działanie faktyczne, będące odwrotnością wcześniejszego działania faktycznego osoby trzeciej, bowiem na etapie rozliczenia subiektywne przeświadczenie kontrahenta o istnieniu świadczenia będzie już irrelevantne. Wobec niespełnienia się skutku rozporządzającego, działania pozostaną w obszarze czynności faktycznych.

Należy przychylić się do stanowiska wyrażonego przez *M. Gutowskiego*, zgodnie z którym w przypadkach, w których przysporzenie powstanie w majątku osoby prawnej, nie zaś pośrednio rzekomego piastuna, to bezpodstawnie wzbogacaną będzie osoba prawna i podstawę roszczenia wobec osoby prawnej stanowił będzie art. 410 § 1 K.C.<sup>641</sup> W takiej sytuacji sama literalna wykładnia art. 39 § 3 K.C. nie daje podstaw do roszczenia wobec rzekomego piastuna, bowiem nie zaistnieje jedna z przesłanek warunkujących roszczenie restytucyjne – otrzymanie od drugiej strony przysporzenia. Jest to jest jednocześnie przesłanka negatywna odpowiedzialności z tytułu roszczenia restytucyjnego przez rzekomy organ. Ciężar dowodu, wobec zasad ogólnych, będzie obciążał rzekomego piastuna, który z okoliczności tej wywodzi skutki prawne. W praktyce będą to przede wszystkim sytuacje nieświadomego działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania. Roszczenie

---

<sup>639</sup> Por. tak również na gruncie analizy art. 103 § 3 K.C. M. Smyk, *Pełnomocnictwo ...*, s. 300.

<sup>640</sup> Por. m.in. wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, Legalis nr 1048695; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, Legalis nr 544690.

<sup>641</sup> M. Gutowski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352...*, komentarz do art. 39 K.C. Nb. 20.

restytucyjne, o którym mowa w art. 39 § 3 K.C. nie może być jednak kwalifikowane jako stosunek wielopodmiotowy. Roszczenie może być kierowane na zasadzie wyłączności bądź do rzekomego organu, bądź do osoby prawnej, w zależności od tego, do czyjego majątku trafiło przysporzenie.

Dodatkowo, należy zauważyć, że kierowanie roszczenia wobec fałszywego organu jest ograniczone w czasie momentem potwierdzenia działania przez osobę prawną. W takiej sytuacji, w relacji rzekomy organ – osoba trzecia, odpada podstawa do żądania zwrotu w związku z kwalifikacją umowy jako ważnej. W wyniku tego świadczenie uzyskuje podstawę prawną. **Po potwierdzeniu działania, wszelkie przypadki rozliczenia zwrotu, w przypadku gdy przysporzenie pozostaje w majątku fałszywego organu, będą dokonywane w konfiguracji osoba prawna – rzekomy organ, natomiast ich podstawą będą przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia.**

Odrębnie trzeba dokonać analizy, co jest przedmiotem zwrotu, o którym mowa w art. 39 § 3 K.C. Treść regulacji określa przedmiot zwrotu jako to, co rzekomy organ otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy. W ramach podsumowania konieczne są tu dodatkowe zastrzeżenia, będące konsekwencją braku zastosowania przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia:

- 1) Rzekomy organ nie ma możliwości powołania się na okoliczność, że świadczenie zostało przez niego zużyte w rozumieniu art. 409 K.C. Osoba działająca w imieniu osoby prawnej, nie powinna zużyć świadczenia, które przy braku wadliwości przypadłoby odpowiednio na rzecz osoby prawnej<sup>642</sup>.
- 2) W przypadku odpowiedzialności rzekomego piastuna nie ma on możliwości powołania się na rozporządzenie rzeczą na rzecz osoby trzeciej w rozumieniu art. 407 K.C. Nie powstaje też związany z tym ustawowy obowiązek wydania korzyści przez osobę trzecią. Odpowiedzialność restytucyjna rzekomego organu z art. 39 § 3 K.C. będzie pozostawała niezmieniona, nawet w przypadku rozporządzenia korzyścią na rzecz osoby trzeciej bezpłatnie. Zastrzec należy, że nie jest to jednocześnie sytuacja, w której przysporzenie trafi bezpośrednio do osoby prawnej.
- 3) Przy obowiązku zwrotu nie zaistnieje również podstawa do rozliczenia przez rzekomy organ nakładów, o których mowa w art. 408 K.C.

---

<sup>642</sup> Tak również na gruncie art. 103 K.C.: M. Wilejczyk, *Zagadnienia etyczne części ogólnej ...*, s. 239-240.

### 5.1.2. Roszczenie deliktowe

W sytuacjach, gdy istnieje możliwość przypisania winy osobie działającej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, nie można wykluczyć występowania z roszczeniem deliktowym na podstawie art. 415 K.C.<sup>643</sup>. **Roszczenie to może być również kierowane przez osobę prawną wobec rzekomego piastuna.**

W doktrynie *M. Gutowski*, opowiadający się za kwalifikacją wadliwości z art. 39 K.C. jako bezskuteczności zawieszony, wskazuje, że roszczenia deliktowe przy tej formie sankcji nie są jej charakterystycznym elementem, bowiem mogą wystąpić jedynie w sytuacji, gdy zdarzenie wykraczałoby poza odpowiedzialność z tytułu ujemnego interesu umownego, a nie stanowiłoby jeszcze podstawy do odpowiedzialności kontraktowej<sup>644</sup>. Pogląd ten jest aktualny również w przypadku opowiedzenia się za kwalifikacją sankcji jako zawieszony ważności czynności prawnej.

Elementem charakterystycznym odpowiedzialności deliktowej pozostaje brak konieczności istnienia między stronami stosunku obligacyjnego. Ponadto, cechą odpowiedzialności deliktowej jest naruszony obowiązek niewyrządzania szkody innym podmiotom (*zasada neminem laedere*). W związku z tym funkcją dochodzenia odpowiedzialności deliktowej, w przypadku działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, będzie zabezpieczenie utrwalonego stanu rzeczy, który został naruszony w wyniku działania fałszywego piastuna. Oczekiwanym zachowaniem wobec *falsus organus* było bowiem bierne zachowanie, nienaruszające praw osób trzecich i osoby prawnej, w imieniu której rzekomo działał piastun.

W przypadku odpowiedzialności deliktowej uwzględniona zostanie każda z koniecznych do wykazania przesłanek odpowiedzialności, przy uwzględnieniu specyfiki działania *falsus organus*: (i) zdarzenie wywołujące szkodę, (ii) wina oraz (iii) adekwatny związek przyczynowy. Psychiczne nastawienie sprawy będzie stanowiło decydującą przesłanką do zaistnienia zbiegu odpowiedzialności z art. 39 K.C. i art. 415 K.C.<sup>645</sup>. Wina wyznacza również różnicę między odpowiedzialnością z art. 39 K.C. a art. 415 K.C., ponieważ jej wykazanie nie jest konieczne do dochodzenia odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 39 K.C.

---

<sup>643</sup> Por. *M. Gutowski* [w:] *M. Gutowski* (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 39.

<sup>644</sup> *M. Gutowski*, *Bezskuteczność czynności prawnej...*, s. 429.

<sup>645</sup> *P. Sobolewski* [w:] *K. Osajda* (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarza do art. 39 K.C., Nb. 23.



Specjalnej uwagi wymaga sposób stwierdzenia adekwatnego związku przyczynowego. W myśl art. 361 § 1 K.C. odpowiedzialność zobowiązanego obejmuje tylko normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ocena zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego obejmować będzie: przeprowadzenie testu *sine qua non*, określenie „normalności” następstw działania, wskazanie momentu dokonania oceny, jak również ustalenie wpływu świadomości rzekomego organu na wystąpienie związku przyczynowego, w sytuacji działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania.

W przypadku fałszywego piastuna **szkoda powstaje w wyniku zaniechania weryfikacji prawidłowości umocowania**. W orzecznictwie przyjęto, że w przypadku zaniechania, stanowiącego źródło szkody, występuje sytuacja, w której *„określona przyczyna nie wywołałaby skutku w postaci szkody, gdyby pomiędzy nią a skutek włączyło się działanie, do którego jednak nie doszło”*<sup>646</sup>. Innymi słowy, normalny związek przyczynowy występuje pomiędzy zawinionym zaniechaniem a szkodą, gdyż działanie w postaci weryfikacji umocowania, usunęłoby element w postaci braku umocowania lub nienależytego umocowania. Związek przyczynowy zachodzi więc pomiędzy zaniechaniem a szkodliwym skutkiem. Z orzecznictwa wynika natomiast, że dokonując weryfikacji tak określonego związku przyczynowego, występującego przy zaniechaniu, wymagana jest analiza działania, które nie zostało wykonane oraz działania wyobrażonego (weryfikacji prawidłowej reprezentacji) i ustalenie związku między zaniechaniem a skutkiem<sup>647</sup>.

Specyficzny wpływ ma zakres odpowiedzialności deliktowej w przypadku działania fałszywego organu ma także zakres podmiotowy odpowiedzialności deliktowej. Odpowiedzialność może powstać nie tylko w stosunku do kontrahenta przystępującego do czynności prawnej z nieumocowanym lub nienależycie umocowanym organem osoby prawnej. W wyroku z dnia 11 grudnia 2008 roku, dotyczącym sprawy, w której stanie faktycznym, umowa podpisana została przez pozwanego jako osobę nieuprawnioną do reprezentacji spółki z o.o. jako członek zarządu ani pełnomocnik, Sąd Najwyższy wskazał, że *„użyty w art. 415 K.C. zwrot „drugiemu” odnoszący się do osoby poszkodowanego w wyniku deliktu, ogranicza odpowiedzialność sprawcy szkody i w wyniku takiego brzmienia przepisu ponosi on odpowiedzialność wobec tych podmiotów, przeciwko którym było skierowane działanie sprawcy, z wyjątkiem tych przypadków, w których przepisy szczególne przewidują inną zasadę, np. art. 446 § 2 i § 3 K.C.”*<sup>648</sup>. Ponadto, w wyroku podkreślono, że wymaganie

---

<sup>646</sup> Wyrok III CK 430/03, OSNC 2005/1/10.

<sup>647</sup> Tamże.

<sup>648</sup> Wyrok SN z dnia z 11 listopada 2008 r., IV CSK 349/08, Legalis nr 589239.

istnienia normalnego związku przyczynowego wyznacza krąg podmiotów, przeciwko którym wymierzone było działanie sprawcy. Jedynie w sytuacji, w której byłby to niewystarczające do ustalenia zakresu podmiotowego, możliwe byłoby posłużenie się innym kryterium<sup>649</sup>.

Powyższe uzasadnia określenie jakie relacje zachodzą pomiędzy art. 39 § 3 K.C. a art. 415 K.C. W tym celu możliwe jest pomocnicze odniesienie się do instytucji rzekomego pełnomocnika, w związku z tożsamym zakresem regulacji i wypracowanym orzecnictwem na kanwie tego zagadnienia. W wyroku z 18 marca 2010 roku<sup>650</sup>, Sąd Najwyższy potwierdził obowiązek naprawienia szkody w przypadku winy rzekomego pełnomocnika, zarówno na podstawie art. 103 § 3 K.C. w granicach ujemnego interesu umownego, jak również na podstawie art. 415 K.C. w zw. z art. 361 K.C. Wskazany wyrok dał asumpt do analizy: systemowego uzasadnienia dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 415 K.C. w przypadku działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, jak również – zakresu badania adekwatnego związku przyczynowego oraz sposobu określania granic ujemnego interesu umownego. Stan faktyczny przywołanego orzeczenia dotyczył dochodzenia przez powodów od rzekomego pełnomocnika odszkodowania w pełnej wysokości z tytułu niedojścia do skutku umowy sprzedaży nieruchomości w wyniku działania pełnomocnika z przekroczeniem umocowania. Działający z przekroczeniem umocowania, przy umowie przedwstępnej, pełnomocnik odmówił zawarcia umowy przyrzeczonej, złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia. Pełnomocnik ponadto posługując się pełnomocnictwem, wiedział o tym, że nie uprawnia ono do sprzedaży lokalu, bowiem notariusz uprzednio odmówił czynności notarialnej sprzedaży innego lokalu, na podstawie tego samego pełnomocnictwa. Powodowie dochodzili natomiast odszkodowania obejmującego utracone korzyści, w postaci różnicy wartości nieruchomości z daty sprzedaży i wartości nieruchomości z daty rozpoznawania sprawy. Sąd Najwyższy wskazał, że wzajemnie niewykluczająca się relacja pomiędzy obowiązkiem naprawienia szkody w granicach ujemnego interesu umownego na podstawie przepisów szczególnych a możliwością dochodzenia pełnego odszkodowania była potwierdzana już na gruncie kodeksu zobowiązań. W wyroku z 13 października 1937 r.<sup>651</sup> stwierdzono, że każdorazowo, gdy rzekomy pełnomocnik wie o braku umocowania i działa „rozmyślnie”, możliwe jest dochodzenie odszkodowania wyższego niż zakres wyznaczony przez ujemny interes

---

<sup>649</sup> Tamże.

<sup>650</sup> V CSK 319/09, LEX nr 661874.

<sup>651</sup> C. I 3376/36, OSN(C) 1938/8/358.

umowny<sup>652</sup>. Sąd Najwyższy podtrzymał pogląd, że **w przypadku zachowania zawinionego, poszkodowany powinien mieć możliwość dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 415 K.C. w pełnej wysokości, w ramach *damnum emergens* i *lucrum cessans*, z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 361 § K.C.**, odmienne zaś stanowisko mogłoby prowadzić do działań o negatywnym skutku gospodarczym, ze względu na nieznaczące konsekwencje odpowiedzialności w ramach ujemnego interesu. Kluczowa pozostaje okoliczność, że Sąd Najwyższy nie wykluczył możliwości uwzględnienia szkody wynikającej ze wzrostu lokalu, której wysokość można określić przy zastosowaniu metody dyferencyjnej.

Powyższe orzeczenie w doktrynie spotkało się z krytyką, która jednocześnie odzwierciedla zakres problematyki relacji między art. 39 K.C. a art. 415 K.C. Podsumowanie przedstawionych wątpliwości obejmuje następujące kwestie:

- 1) Brak wykonania umowy nie jest skutkiem działania rzekomego pełnomocnika (odpowiednio rzekomego organu), ponieważ utracone korzyści – których dochodzenie powszechnie nie jest kwestionowane w ramach ujemnego interesu umownego – nie obejmują korzyści, które mogłyby zostać osiągnięte w przypadku realizacji wadliwej umowy<sup>653</sup>.
- 2) W ramach ujemnego interesu umownego jako utracona korzyść może być dochodzona jedynie korzyść, możliwa do uzyskania z innej umowy.
- 3) Wobec braku możliwości wyinterpretowania możliwości dochodzenia odszkodowania w granicach pozytywnego interesu umownego z przepisów dotyczących rzekomego pełnomocnika (co odpowiednio należy odnosić do rzekomego organu) uzasadnione pozostaje dokonanie zmiany przepisów, wzorcowo w oparciu o art. 3:204 PECL lub art. II.-6:107 DCFR, w których przewidziano, że odszkodowanie ma doprowadzić do sytuacji, w której osoba poszkodowana działaniem, będzie **w sytuacji, w jakiej byłaby gdyby działanie nie przekraczało umocowania**<sup>654</sup>.

---

<sup>652</sup> Szerzej: M. Wilejczyk, *Cywilne prawo - przedstawicielstwo - związek przyczynowy - czyn niedozwolony - zakres odszkodowania w razie zawinionego działania rzekomego pełnomocnika. Glosa do wyroku SN z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 319/09, OSP 2013/2/16.*

<sup>653</sup> M. Krajewski [w:] E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, t. 5, Warszawa 2006, s. 898-899.

<sup>654</sup> Tak: Wilejczyk, *Cywilne prawo – przedstawicielstwo – związek przyczynowy – czyn niedozwolony – zakres odszkodowania w razie zawinionego działania rzekomego pełnomocnika. Glosa do wyroku SN z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 319/09, OSP 2013/2/16.*

W ocenie autorki pracy pogląd o możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 415 K.C. w pełnej wysokości, w ramach *damnum emergens* i *lucrum cessans* w przypadku zawinionego działania piastuna, o którym mowa w art. 39 K.C. jest optymalnym rozwiązaniem, dla zapewnienia stabilności obrotu gospodarczego, jednakże bez interwencji ustawodawcy, z ostrożnością należy podchodzić do obejmowania roszczeniem z tytułu utraconych korzyści, potencjalnych korzyści wynikających z niezwartej umowy. Ze względu na różnorodne stany faktyczne, w obecnym stanie prawnym, rozstrzygnięcie powinno zostać pozostawione uznaniu sądów.

### 5.1.3 Odpowiedzialność wewnątrzorganizacyjna

Działanie rzekomego organu może prowadzić również do powstania odpowiedzialności wewnątrzorganizacyjnej, z tym zastrzeżeniem, że dotyczy to przypadku przekroczenia uprawnień, bowiem w przypadku działania bez umocowania między rzekomym organem a osobą prawną nie istnieje stosunek korporacyjny. Należy zastrzec, że odpowiedzialność ta jest niezależna od tego, czy osoba prawna dokonała potwierdzenia czynności dokonanej z przekroczeniem uprawnień przez rzekomego piastuna, bowiem dotyczy wyłącznie relacji wewnętrznej.

W obszarze odpowiedzialności wewnątrzorganizacyjnej, działanie z przekroczeniem uprawnień przez organ może się wiązać z następującymi konsekwencjami:

- 1) odwołaniem członka zarządu,
- 2) zawieszeniem w wykonywaniu funkcji członka zarządu,
- 3) odmową udzielenia absolutorium,
- 4) odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną osobie prawnej na skutek przekroczenia umocowania.

Członkostwo w zarządzie spółki kapitałowej uzasadnia pomocnicze odniesienie do regulacji instytucji zlecenia, przez wzgląd na wyeksponowany element zaufania oraz na wypadek konieczności analizy zagadnienia osiągnięcia rezultatów *versus* dochowania należytej staranności w ramach podjętych działań<sup>655</sup>.

Cechą charakteryzującą status prawny członka zarządu pozostaje element **zaufania**, co wiąże się z rozległymi uprawnieniami do reprezentowania osoby prawnej i domniemaniem

---

<sup>655</sup> A. Ohanowicz, J. Górski, *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970, s. 387 i n.

kompetencji, jednakże wyłącznie w okresie obowiązywania mandatu<sup>656</sup>. W K.S.H. znajduje się szereg regulacji, dla których punktem centralnym jest element zaufania, m.in. dotyczących zakazów pełnienia funkcji oraz konfliktu interesów, zakazu konkurencji, warunków zawierania umów z członkami zarządu, zakazów dokonywania czynności „z samym sobą”<sup>657</sup>.

W literaturze wskazano, że działanie wbrew zasadzie lojalności przy reprezentacji spółki, w szczególności z przypadku konfliktu interesów, należy oceniać z uwzględnieniem regulacji dotyczących nadużycia umocowania, a nawet z uwzględnieniem art. 58 § 2 K.C., w przypadkach zjawiska koluzji<sup>658</sup>. Lojalność wobec spółki nie może być przy tym utożsamiana jako lojalność wobec osób, którym piastun zawdzięcza powołanie<sup>659</sup>.

Obowiązek staranności przy odpowiedzialności wewnątrzorganizacyjnej jest istotny ze względu na regulacje art. 293 § 2 K.S.H., art. 300 (125) § 2 K.S.H. oraz art. 483 § 2 K.S.H., czy ogólną regulację art. 355 § 2 K.C. w przypadkach braku regulacji szczególnych dla innych podmiotów niż spółki. Obowiązek starannego działania stanowi element stosunku organizacyjnego<sup>660</sup>. Wobec organów osób prawnych miernik staranności wiąże się ponadto z rzetelnością, wiedzą oraz sumiennością<sup>661</sup>.

Elementy zaufania i należytej staranności stanowią jednocześnie wskazówki interpretacyjne przy omawianiu poszczególnych instytucji z zakresu odpowiedzialności wewnątrzorganizacyjnej, ponieważ poszczególne regulacje w przeważającej mierze odnoszą się do kwestii technicznych i proceduralnych dotyczących realizacji zasad odpowiedzialności piastunów.

Warto wskazać, że odpowiedzialność organizacyjna nie ma charakteru bezwzględnego i jej powstanie zależeć będzie od woli podmiotów uprawnionych.

---

<sup>656</sup> D. Dąbrowska, *Szczególne zaufanie jako podstawa obowiązków członka zarządu spółki akcyjnej na tle standardów amerykańskich*, *Palestra* 1-2/2006, s. 49-52.

<sup>657</sup> Por. A. Opalski, *Konflikty interesów członków organów spółek kapitałowych* [w:] M. Modrzejewska (red.), *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Prof. J. Okolskiego*, Warszawa 2010, s. 684.; D. Dąbrowska, *Szczególne zaufanie jako podstawa obowiązków członka zarządu...*, s. 52.

<sup>658</sup> W. Popiołek, *Obowiązek lojalności członków organów kolegialnych spółek handlowych*, PPH 9/2021, s. 30.

<sup>659</sup> Tamże, s. 29.

<sup>660</sup> A. Opalski, K. Oplustil, *Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych*, PPH 3/2013, s. 17.

<sup>661</sup> Por. wyrok SA w Krakowie z dnia 12 stycznia 2016 r., I ACa 1413/15, Legalis nr 1674104.

## A. Odwołanie członka zarządu

Głównym sposobem realizacji odpowiedzialności organizacyjnej w spółkach kapitałowych na podstawie art. 203 § 1 K.S.H., art. 300 (67) § 1 K.S.H. oraz art. 370 § 1 K.S.H. jest szerokie uprawnienie do odwołania członka zarządu w każdym czasie oraz zasadniczo bez obowiązku wskazywania przyczyny<sup>662</sup>.

Na gruncie regulacji K.S.H. zwrot o możliwości odwołania „w każdym czasie” interpretowany jest jako możliwość realizacji tego uprawnienia przed upływem kadencji piastuna, przy czym nie jest równoznaczny z nieograniczoną dowolnością organów i podmiotów uprawnionych do odwołania członków zarządu<sup>663</sup>.

W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na mocy art. 201 § 4 K.S.H. członkowie zarządu są odwoływani uchwałą wspólników, w prostej spółce akcyjnej członków zarządu odwołują uchwałą akcjonariusze (art. 300 (62) § 3 K.S.H.), chyba że umowa spółki stanowi inaczej, natomiast w przypadku spółki akcyjnej na podstawie art. 368 § 4 K.S.H. odwołania członków zarządu dokonuje rada nadzorcza, o ile statut nie przewiduje odmiennych postanowień.

Zgodnie z art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców odwołuje, stosownie do postanowień statutu, rada lub walne zgromadzenie. Ponadto, walne zgromadzenie może odwołać tych członków zarządu, którym nie udzieliło absolutorium, niezależnie od tego, który organ stosownie do postanowień statutu wybiera członków zarządu (art. 49 § 4 Prawa spółdzielczego).

Odwołanie należy zakwalifikować jako jednostronną czynnością prawną, do którego zastosowanie znajduje art. 61 § 1 K.C.<sup>664</sup>, przy czym wyrażane są również poglądy o skuteczności odwołania, które nie doszło do adresata<sup>665</sup>. Ma to wymiar praktyczny, w przypadku niepowiadomienia członka zarządu o odwołaniu, nawet gdy jego podstawą jest

---

<sup>662</sup> O szerokim zakresie uprawnienia do odwołania m.in.: A. Szumański, *Prawa „szczególne” wspólnika spółki kapitałowej a zasada odwoływalności członka zarządu przez wspólników oraz zasada wyboru członków rady nadzorczej grupami*, Prawo Spółek 5/2006, s. 5.; K. Rudnicki, *Ustanie funkcji i wygaśnięcie mandatu członka zarządu spółki kapitałowej*, PPH 9/2006, s. 7.

<sup>663</sup> Por. Wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 1997 roku, I Aca 869/97, OSAWar 1998/2/20.

<sup>664</sup> J.P. Naworski [w:] P. Naworski, K. Strzelczyk, J. Raglewski, T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział II. Spółka akcyjna i przepisy karne*, Warszawa 2011, s. 430.

<sup>665</sup> R. Pabis, *Spółka z o.o.*, Warszawa 2004, s. 241-242.

przekroczenie umocowania w obszarze reprezentacji. Każdorazowo w takiej sytuacji ewentualne nieponoszenie odpowiedzialności przez odwołanego członka zarządu jest konsekwencją wystąpienia przesłanki negatywnej – związania spółki umową i ponoszenia odpowiedzialności za dokonaną w takich okolicznościach czynność prawną w związku z domniemaniami Ustawy o KRS. W takim przypadku odwołanie może nie być brane pod uwagę w relacjach spółki z osobami trzecimi pozostającymi w dobrej wierze, a tym samym umowy zawarte w takich okolicznościach będą skuteczne, jednakże decydujący będzie również fakt zgłoszenia lub niezgłoszenia odwołania do rejestru przedsiębiorców.

Warto zwrócić uwagę, na różnorodność przyczyn odwołania członków zarządu osoby prawnej, takich jak zawinione działanie, zaniechanie, ale również dbałość o interes spółki. Przekroczenie uprawnień przy reprezentacji przez piastuna może mieć źródło w każdej ze wskazanych przyczyn, w zależności od konkretnego przypadku.

Odrębnie, warto wskazać na sytuacje, w której na mocy postanowień umowy lub statutu odwołanie ograniczone jest do ważnych przyczyn. Weryfikacja wystąpienia ważnej przyczyny należy do organu, który dokonuje odwołania, natomiast uznaniowe uprawnienie sądu będzie występowało, jeśli uchwała o odwołaniu zostanie zaskarżona<sup>666</sup>.

O tym, czy zawarcie umowy z przekroczeniem umocowania przez piastuna stanowi ważną przyczynę decydować będzie ustalenie, czy naruszenie zasad reprezentacji było na tyle **doniosłe, że ma wpływ na dalsze pełnienie funkcji piastuna organu**, jak również element obiektywny, który wiąże się z możliwością wskazania faktów dotyczących nienależytego działania, czy **narażenia osoby prawnej na szkodę**<sup>667</sup>.

## B. Zawieszenie

Zawieszenie w wykonywaniu obowiązków członka zarządu jest instytucją prawa spółek handlowych i prawa spółdzielczego, która ze względu na swoją specyfikę powoduje nie mniej konsekwencji niż regulacja art. 39 § 1 K.C. i przewidziane w niej zawieszenie ważności umowy. Zawieszony członek zarządu nie traci członkostwa w ogranie, nie wygasa jego mandat, bowiem w dalszym ciągu pozostaje członkiem organu, jednakże pozbawionym możliwości wykonywania uprawnień w okresie pozbawienia go możliwości reprezentacji

---

<sup>666</sup> C. Podsiadlik, *Instrumenty stabilizacji pozycji członków zarządu spółki kapitałowej*, Prawo spółek 9/2002, s. 9.

<sup>667</sup> A. Gburzyńska-Dulewicz, *Pozycja prawna zarządu i członków zarządu ...*, s. 153-154.

i prowadzenia spraw osoby prawnej, co jest jednocześnie wymuszonym odsunięciem go od wykonywania funkcji<sup>668</sup>.

W obszarze spółek kapitałowych instytucja zawieszenia członka zarządu uregulowana została w przypadku prostej spółki akcyjnej – w art. 300 (62) § 3 K.S.H. jako podstawowe uprawnienie akcjonariuszy oraz w art. 300 (62) § 4 K.S.H. jako uprawnienie rady nadzorczej w przypadku wystąpienia ważnych powodów. W sposób tożsamy regulacja wygląda w przypadku spółki akcyjnej. W art. 368 § 4 K.S.H. uprawnienie przysługuje walnemu zgromadzeniu, a w przypadku ważnych powodów również radzie nadzorczej (art. 383 § 1 K.S.H.). Dokonanie czynności z przekroczeniem uprawnień należy uznać za ważny powód, z zastrzeżeniem, że statut spółki może określać zamknięty katalog powodów, przy czym działanie takie powinno być kwalifikowane jak działanie sprzeczne z prawem lub statutem, co umożliwi ogólną kwalifikację wadliwości reprezentacji. Na gruncie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uprawnienie do zawieszenia piastuna przypisuje się zgromadzeniu wspólników na podstawie argumentacji *a maiori ad minus*, wywodzonej z uprawnienia do odwołania członka zarządu<sup>669</sup>. W przypadku rady nadzorczej uprawnienie to na mocy art. 220 K.S.H. może wynikać z postanowień umowy spółki.

W prawie spółdzielczym uprawnienie do zawieszenia członka zarządu w art. 50 § 1 Prawa spółdzielczego zostało przyznane radzie nadzorczej, z zastrzeżeniem, że jego istnienie powinno zostać wskazane w statucie. Zawieszony może być członek zarządu wybierany przez walne zgromadzenie, przy czym zasadne wydaje się stanowisko, że uprawnienie to przysługuje również radzie nadzorczej, w przypadku członków zarządu wybieranych przez ten organ, o ile również wynika to ze statutu spółdzielni<sup>670</sup>. Należy mieć na uwadze, że prawo do zawieszenia członka zarządu spółdzielni jest ograniczone do przypadków, w których jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub statutu. Sytuacje, w których dojdzie do

---

<sup>668</sup> B. Kozłowska-Chyła, *Status prawny członka zarządu spółki akcyjnej zawieszonoego w czynnościach oraz wpływ zawieszenia na strukturę organizacyjną zarządu*, PPH 5/2015, s. 30; A. Kidyba [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks spółek handlowych, t. 2. Komentarz do art. 301-633 K.S.H.*, Warszawa 2013, s. 472-474; A. Opalski [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, t.2a, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Komentarz do art. 151- 226 K.S.H.*, Warszawa 2018, s. 1329.

<sup>669</sup> M. Tarska, A. Szajkowski, A. Szumański, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański (red.), *Kodeks spółek handlowych, t. 2, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do art. 151-300*, Warszawa 2014, s. 431; M. Baszczyk, *Skutki zawieszenia członka zarządu spółki kapitałowej*, PPH 8/2020, s. 14.

<sup>670</sup> A. Zbiegień-Turzańska [w:] K. Osajda (red.), *Prawo spółdzielcze. Komentarz...*, komentarz do art. 50, Nb. 2 i przywołany tam również: M. Gersdorf [w:] J. Ignatowicz, M. Gersdorf (red.), *Prawo spółdzielcze*, Warszawa 1985, s. 138.



wadliwej reprezentacji, polegającej na działaniu z przekroczeniem umocowania, powinny być tak kwalifikowane, nawet w sytuacji gdy działanie zostanie potwierdzone przez należycie umocowany organ.

Instytucja zawieszenie również w prawie spółdzielczym będzie zasadna do czasu potwierdzenia czynności lub do upływu terminu wyznaczonego na potwierdzenie umowy.

Istotnym zagadnieniem w kontekście tematu pracy jest wpływ zawieszenia na ważność czynności prawnej. Zawieszenie może być efektem działania z przekroczeniem umocowania, ale również po dokonaniu zawieszenia, podejmowanie czynności przez zawieszzonego członka zarządu aktualizuje zagadnienie oceny takiego działania.

Tym samym, przy okazji omawiania zawieszenia jako jednej z form odpowiedzialności organizacyjnej, należy patrzeć na zagadnienie szerzej, również z perspektywy źródła powstania wadliwości czynności prawnej.

Stanowiska doktryny dotyczące wpływu zawieszenia na ważność czynności prawnej nie są jednolite.

Z jednej strony wyrażane są bowiem poglądy, że zawieszenie nie wpływa na ważność czynności prawnej i nie ma skutku wobec osób trzecich. Przy tym podejściu zawieszenie pozostaje relewantne jedynie w stosunkach wewnętrznych, w związku z czym, dokonana z udziałem zawieszzonego członka zarządu, czynność jest ważna<sup>671</sup>.

Z drugiej natomiast strony, ponosi się, że skutek zawieszenia ma wpływ również na osoby trzecie, ze względu na pozbawienie członka zarządu uprawnień do reprezentowania spółki i zrównanie tej sytuacji z brakiem mandatu, o czym przesądza przede wszystkim umiejscowienie regulacji w ramach przepisów dotyczących powstania i ustania mandatu<sup>672</sup>.

**W kontekście znowelizowanego art. 39 § 1 K.C., zawarcie umowy z udziałem zawieszzonego członka zarządu będzie działaniem bez umocowania i umowa zawarta przez zawieszzonego członka zarządu będzie obarczona sankcją zawieszzonej ważności, do czasu potwierdzenia przez organ osoby prawnej, działający zgodnie z zasadami reprezentacji.** Należy jednak zastrzec, że zastosowanie art. 39 § 1 K.C. będzie wymagało wystąpienia przesłanki negatywnej, w postaci braku zastosowania domniemań z Ustawy

---

<sup>671</sup> W. Popiołek [w:] J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Legalis 2015, komentarz do art. 383 K.S.H., Nb. 3; M. Rodzyńkiewicz [w:] M. Rodzyńkiewicz (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 489.

<sup>672</sup> B. Kozłowska-Chyła, *Status prawny członka zarządu spółki akcyjnej zawieszzonego w czynnościach oraz wpływ zawieszenia na strukturę organizacyjną zarządu*, PPH 5/2015, s. 30-31.

o KRS. W przypadku niezgłoszenia zawieszenia do rejestru przedsiębiorców, na podstawie art. 39 pkt 5 Ustawy o KRS, może nie być podstaw do zastosowania art. 39 K.C.

### C. Odmowa udzielenia absolutorium

Przekroczenie uprawnień przez organ osoby prawnej może wiązać się również z odmową udzielenia absolutorium. O ile skutki udzielenia absolutorium stanowią szeroki zakres dyskusji w doktrynie, tak odmowa udzielenia absolutorium nie jest przedmiotem szczególnych analiz.

W świetle tematyki fałszywego organu należy określić, czy konsekwencją odmowy udzielenia absolutorium w związku z zawarciem w imieniu spółki umowy z przekroczeniem umocowania, może być kierowanie roszczenia odszkodowawczego wobec piastuna. Należy stwierdzić, że nie ma bezpośredniego związku między odmową udzielenia absolutorium a dochodzeniem odpowiedzialności cywilnoprawnej, wobec faktu, że ocenie nie podlegają przesłanki odpowiedzialności, takie jak szkoda, czy istnienie związku przyczynowego, jak również występujące odrębne wymaganie podjęcia uchwały, o której mowa w art. 228 pkt 1 K.S.H. oraz art. 393 pkt 2 K.S.H. w przedmiocie dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody<sup>673</sup>.

Odmowa udzielenia absolutorium może również być podstawą wypowiedzenia umowy cywilnoprawnej lub umowy o pracę z członkiem zarządu. Odmowę udzielenia absolutorium z powodu działania przez piastuna z przekroczeniem uprawnień należy jednocześnie zakwalifikować jako wypowiedzenie z „ważnego powodu”, w rozumieniu art. 746 § 2 K.C., w przypadku umowy cywilnoprawnej<sup>674</sup>.

W przypadku wypowiedzenia piastunowi umowy o pracę w konsekwencji zaistnienia łańcucha zdarzeń: zawarcie umowy z przekroczeniem uprawnień – odmowa udzielania absolutorium – wypowiedzenie umowy o pracę, kluczowe będzie określenie przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie, zgodnie z art. 30 § 4 Kodeksu pracy<sup>675</sup>.

---

<sup>673</sup> P. Błaszczyk, *Znaczenie prawne absolutorium w świetle odpowiedzialności cywilnej członków organów spółek kapitałowych*, PPH 3/2009, s. 30.

<sup>674</sup> Szerzej: M. Śledzikowski, *Skutki prawne udzielenia absolutorium dla członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2018, s. 154-157.

<sup>675</sup> t.j. Dz.U.2020.1320 ze zm.

Udzielenie absolutorium jest ograniczone do relacji członek zarządu – osoba prawna (z wyłączeniem osób trzecich)<sup>676</sup>, w związku z czym nie ma również bezpośredniego wpływu na roszczenia odszkodowawcze lub restytucyjne, o których mowa w art. 39 § 3 K.C.

O ile odmowa udzielenia absolutorium może wiązać się z zawarciem umowy z przekroczeniem umocowania, tak samoistnie nie będzie wiązała się z dochodzeniem roszczeń przez spółkę w przypadku, gdy działanie takie wyrządziło spółce szkodę.

#### **D. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobie prawnej na skutek przekroczenia umocowania**

Działanie w imieniu spółki lub spółdzielni przez należycie obsadzonego członka zarządu z przekroczeniem umocowania może pociągać ze sobą odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce<sup>677</sup> lub spółdzielni na skutek tego działania.

Praktyczna analiza sytuacji, w której może zostać naruszony interes spółki w sposób najdalej idący, czyli przez wyrządzenie spółce szkody, będzie się wiązać z sytuacjami, w których spółka będzie związana działaniem piastuna w związku z systemem domniemań Ustawy o KRS. Przypadki odpowiedzialności związanej z uznaniem umowy za ważną na skutek potwierdzenia czynności, o którym mowa w art. 39 § 1 K.C. będą spotykane o wiele rzadziej.

W K.S.H. odpowiedzialność za szkodę członka zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 293 § 1 K.S.H.) oraz w spółce akcyjnej (art. 483 § 1 K.S.H.) została sformułowana w sposób tożsamy. Członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki (statutu), chyba że nie ponosi winy. W sposób nieco odmienny art. 300 (125) § 1 K.S.H. reguluje odpowiedzialność członków organów prostej spółki akcyjnej – uwzględniając obowiązek lojalności. Zgodnie z regulacją kodeksową *„członek organu odpowiada wobec spółki za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania swoich obowiązków, w tym z niedołożenia należytej staranności wynikającej z zawodowego charakteru jego działalności lub niedochowania lojalności wobec spółki, chyba że nie ponosi winy”*.

---

<sup>676</sup> P. Błaszczyk, *Znaczenie prawne absolutorium w świetle odpowiedzialności cywilnej...*, s. 23.

<sup>677</sup> Dotyczy to również towarzystwa funduszy inwestycyjnych, działającego w formie spółki akcyjnej, jako organ funduszu inwestycyjnego.

Spójna z regulacjami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej pozostaje regulacja art. 58 Prawa spółdzielczego, w świetle której „członek zarządu, rady oraz likwidator odpowiada wobec spółdzielni za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami statutu spółdzielni, chyba że nie ponosi winy”.

Wyrządzanie przez członka zarządu szkody spółce zaprzecza obowiązkowi działania z należytą starannością, z uwzględnieniem elementu zaufania, czyli klauzul generalnych wskazanych we wstępie podrozdziału. Szczególne znaczenie ma również interes spółki, którego definiowanie wykracza poza stwierdzenie, że może być postrzegany jedynie jako klauzula generalna. Przy pojęciu tym warto odnieść się do wypracowanych stanowisk na gruncie spółek kapitałowych, które postrzegają interes spółki w sposób zróżnicowany, odpowiednio jako:

- 1) Całokształt interesów wspólników/akcjonariuszy, z zastrzeżeniem konieczności uwzględnienia wskazanego w umowie lub statucie wspólnego celu spółki, o którym mowa w art. 3 K.S.H.<sup>678</sup>;
- 2) Wieloelementową konstrukcją wynikającą z okoliczności faktycznych i prawnych, która ma znaczenie przy podejmowaniu działań przez zarząd w konkretnych sytuacjach<sup>679</sup>;
- 3) Kategorię niezależną od elementów podmiotowych<sup>680</sup>.

W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjnej, spółdzielni treść regulacji wskazuje jednak, że samo naruszenie klauzul generalnych oraz zakwalifikowanie działania jako sprzecznego z interesem spółki, musi jednocześnie spełniać obligatoryjne przesłanki odpowiedzialności, określone w art. 293 § 1 K.S.H., art. 483 § 1 K.S.H., art. 58 Prawa spółdzielczego. Tym samym, działanie członka zarządu musi być sprzeczne z umową lub statutem spółki bądź spółdzielni. Relacja między naruszeniem klauzul generalnych, działaniem sprzecznym z interesem spółki a naruszeniem prawa lub aktów statuujących osobę prawną ma charakter krzyżowy. Na wskazaną relację dopiero nałożyć można działanie z przekroczeniem uprawnień przy zawieraniu umowy przez członka zarządu.

---

<sup>678</sup> Wyrok SN z dnia 5 listopada 2009 roku, sygn. akt I CSK 158/09, OSNC 2010/4/63.

<sup>679</sup> A. Stokłosa, *Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie – głos w dyskusji*, Prawo Spółek 9/2011, s. 20; A. Opalski, *O pojęciu interesu spółki handlowej*, PPH 11/2008, s. 23.

<sup>680</sup> K. Bilewska, *Dochodzenie roszczeń spółek kapitałowych przez wspólników (actio pro socio)*, Warszawa 2008, s. 61 i 65.

Ocena dokonanego działania poprzedzona musi zostać jednoznacznym stwierdzeniem, że **naruszenie zostało dokonane przez członka zarządu**, bowiem zakres podmiotowy regulacji odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną osobie prawnej, uniemożliwia pociągnięcie na tej podstawie osoby fizycznej, która nie została prawidłowo powołana do organu, czy też osoby która nigdy nie była członkiem organu i działała bez umocowania.

W kontekście tematyki pracy odpowiedzialność będzie ograniczona jedynie do przekroczenia uprawnień przez należycie powołanego członka zarządu, który działał (lub zaniechał działania) w przedziale czasowym, w którym jego mandat nie wygasł, natomiast działał (lub zaniechał działania) wbrew swoim obowiązkom. Stąd też jak zasygnalizowano na wstępie – najczęstszym przypadkiem będzie działanie z przekroczeniem uprawnień.

Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce przez piastuna ma charakter zindywidualizowany, stąd też nigdy nie będzie zbiorczą odpowiedzialnością organu, nawet w przypadku działania kilku piastunów przy dokonywaniu czynności<sup>681</sup>.

Zakres podmiotowy odpowiedzialności za szkodę wskazuje, że ponoszą ją również byli członkowie zarządu za:

- 1) szkody powstałe w czasie pełnienia funkcji,
- 2) szkody powstałe po zakończeniu pełnienia funkcji, ale mające podstawę w działaniach dokonanych w czasie trwania mandatu<sup>682</sup>.

Wątpliwe jest natomiast określenie, czy odpowiedzialność z art. 293 § 1 K.S.H., art. 483 § 1 K.S.H., art. 300 (125) § 1 K.S.H. i art. 58 Prawa spółdzielczego dotyczy również działania po wygaśnięciu mandatu, gdy członek zarządu nadal jest wpisany do rejestru przedsiębiorców i w okresie tym swoim działaniem wyrządził spółce szkodę związaną ze złożeniem lub odebraniem oświadczenia woli w imieniu spółki od osób trzecich. Pomimo aprobaty dla tego stanowiska wyrażonego w doktrynie przez A. Nowackiego<sup>683</sup>, należy odmówić dopuszczalności takiego zakresu podmiotowego omawianych regulacji. Pomimo możliwości przypisania ujawnieniu w rejestrze przedsiębiorców różnych skutków, podobnie

---

<sup>681</sup> Por. A. Kidyba [w:] A. Kidyba (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 301-633 Kodeksu spółek handlowych*, LEX 2021, komentarz do art. 483 K.S.H., Nb 3; M. Rodzyńkiewicz [w:] M. Rodzyńkiewicz (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, komentarz do art. 293 K.S.H., Nb. 1.

<sup>682</sup> Szerzej: A. Nowacki [w:] A. Nowacki (red.), *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tom II. Komentarz. Art. 227–300 K.S.H.*, LEX 2021, komentarz do art. 293 K.S.H., Nb. 3.

<sup>683</sup> Tamże, Nb. 4.

jak ma to miejsce w przypadku odpowiedzialności z art. 299 K.S.H.<sup>684</sup>, właściwe wydaje się przyjęcie, że brak wykreślenia członka zarządu z rejestru, w przypadku wygaśnięcia jego mandatu, nie oznacza możliwości rozszerzania zasad odpowiedzialności na byłego członka zarządu, dokonującego czynności bez umocowania, działającego w zakresie kompetencji piastuna, jednakże jako „rzekomy organ” w rozumieniu art. 39 § 1 K.C. Były piastun może zwolnić się z odpowiedzialności z art. 293 § 1 K.S.H., art. 300 (125) § 1 K.S.H., art. 483 § 1 K.S.H. i art. 58 Prawa spółdzielczego przez powołanie się na przesłanki podmiotowe odpowiedzialności, określone w tych regulacjach. Nie jest więc zasadne różnicowanie odpowiedzialności ze względu na fakt ujawnienia odwołania lub rezygnacji w rejestrze przedsiębiorców, ponieważ odpowiedzialność odszkodowawcza dotyczy tylko działania lub zaniechania dokonanego jako członek zarządu, przy czym dochodzona może być również w późniejszym okresie. Ze względu na okoliczność, że odpowiedzialność ta dotyczy relacji osoba prawna – członek zarządu, nie jest uzasadnione, aby spółka wywodziła swoje prawa z zasady jawności, domniemania prawdziwości danych wpisanych w rejestrze, czy deklaratywnego charakteru wpisów do rejestru. W większości przypadków odpowiedzialność byłego piastuna dokonującego czynności w granicach pierwotnego umocowania, wynikającego ze stosunku członkostwa w organie będzie wynikała z art. 39 § 3 K.C., ewentualnie w przypadku zawinionego działania również z art. 415 K.C.

Specyfiką odpowiedzialności piastuna za szkodę wyrządzaną spółce jest zaistnienie przesłanek odpowiedzialności takich jak:

- 1) dokonanie przez członka zarządu działania lub zaniechania sprzecznego z prawem lub umową (statutem),
- 2) wystąpienie szkody,
- 3) możliwość przypisania członkowi zarządu winy,
- 4) wystąpienie adekwatnego związku przyczynowego między działaniem (zaniechaniem) a szkodą<sup>685</sup>.

Zarówno na podstawie art. 293 § 1 K.S.H., art. 300 (125) § 1 K.S.H., art. 483 § 1 K.S.H., jak i art. 58 Prawa spółdzielczego, odpowiednie zastosowanie znajdują regulacje dotyczące

---

<sup>684</sup> W szczególności wyroki Sądu Najwyższego: wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2000 roku, V CKN 10/00, OSNC 2000/12/219; wyrok SN z dnia 28 września 1999 roku, II CKN 608/98, OSNC/2000/4/67; wyrok SN z dnia 25 września 2003 roku, V CSK 198/02, „Wokanda” 6/2004, s. 7.

<sup>685</sup> A. Nowacki [w:] A. Nowacki (red.), *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tom II. Komentarz. Art. 227-300 K.S.H...*, komentarz do art. 293 K.S.H., Nb. 1; M. Rodzyńkiewicz [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, komentarz do art. 293 K.S.H., Nb. 1; A. Guzewicz, M. Jagodziński, *Przesłanki odpowiedzialności członków zarządu w świetle art. 293 i art. 483 k.s.h. – de lege lata i de lege ferenda*, PPH 11/2013, s. 49.

odpowiedzialności cywilnej, określone w art. 361 § 1 i § 2 K.C., art. 362 K.C., art. 363 § 1 i § 2 K.C. oraz art. 415 K.C. bądź art. 472 K.C.<sup>686</sup>

W omawianych regulacjach dotyczących spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjnej, spółdzielni specyficznie ukształtowano pojęcie bezprawności, bowiem bezpośrednio na mocy regulacji ustawowej, bezprawność utożsamiono jedynie z naruszeniem prawa lub umowy (statutu) osoby prawnej. Naruszenie prawa dotyczy wszystkich źródeł prawa powszechnie obowiązującego, natomiast naruszenie umowy (statutu) wszelkich postanowień aktów konstytuujących osobę prawną, bez względu na ich treść, usytuowanie i rangę<sup>687</sup>.

Kontrowersyjnym elementem doktrynalnych rozważań nadal pozostaje możliwość uznania naruszenia zasad należytej staranności jako samodzielnej podstawy odpowiedzialności bądź też zakwalifikowania miernika staranności wymaganego od członków zarządu jako elementu bezprawności, w innych podmiotach niż prosta spółka akcyjna, w której zagadnienie, to zostało przesądzone. W przypadku pozostałych podmiotów za dominujące należy przyjąć stanowisko, że element należytej staranności może być oceniany jedynie przy ocenie przesłanki winy. Sąd Najwyższy opowiada się za interpretacją, zgodnie z którą brak działania z należyłą starannością nie może być uznany za działanie sprzeczne z prawem lub statutem, ponieważ klauzula ta dotyczy wyłącznie przesłanki winy<sup>688</sup>. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 roku, zawarte zostało podsumowanie linii orzeczniczej, w której odmawia się możliwości uznania naruszenia obowiązku staranności za samodzielną podstawę odpowiedzialności. Ponadto, wskazano, że w przypadku odpowiedzialności członków zarządu za szkodę, ze względu na domniemanie winy, członek zarządu w celu zwolnienia się od odpowiedzialności i wykazania braku winy nieumyślnej, może wykazać, że zachowanie było zgodne z miernikiem należytej staranności wymaganej od członka zarządu<sup>689</sup>. Na osobie występującej z roszczeniem przeciwko

---

<sup>686</sup> Por. szerzej M. Zbiegień-Turzańska [w:] K. Osajda (red.), *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, Warszawa 2018, Legalis 2022, komentarz do art. 58 Prawa spółdzielczego, Nb. 1 i przywołany tam: K. Pietrzykowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Spółdzielnie mieszkaniowe*, Warszawa 2016, komentarz do art. 58 Prawa spółdzielczego, Nb. 3.

<sup>687</sup> K. Bilewska, *Dochodzenie roszczeń spółki kapitałowej przez jej wspólników ...*, s. 164, P. Błaszczuk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza menedżerów spółek a przekroczenie tzw. dopuszczalnego ryzyka gospodarczego*, PPH 11/2009, s. 40.

<sup>688</sup> Por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r., V CSK 128/05, Legalis nr 72648; wyrok SN z dnia 24 września 2008 r., II CSK 118/08, Legalis nr 114125.

<sup>689</sup> Wyrok SN z dnia 24 lipca 2014 roku, II CSK 627/13, OSNC 2015/D/61.

członkowi zarządu będzie spoczywało więc jedynie wykazanie: szkody, bezprawności i związku przyczynowego<sup>690</sup>.

Brak należytej staranności nie jest równoznaczny ze spełnieniem przesłanki bezprawności, ponieważ przesądza tylko o winie<sup>691</sup>. Należy mieć jednak na uwadze, podnoszone w doktrynie przez A. Opalskiego i K. Oplustila argumenty, opowiadające się za przyjęciem, że naruszenie wzorca staranności, wynikającego wprost z przepisów ustawowych, powinno być uznawane za wystarczającą przesłankę odpowiedzialności bez wymogu wskazywania innych naruszeń prawa lub statutu, bowiem w odmiennej sytuacji znacznemu obniżeniu ulega standard ochrony osób prawnych wskutek niesankcjonowania nawet rażących przypadków niestaranności<sup>692</sup>.

Ze względu na przeprowadzoną powyżej analizę odpowiedzialności odszkodowawczej, w świetle art. 39 K.C. odmowa kwalifikacji braku należytej staranności w kontekście bezprawności wydaje się wątpliwa ze względu na zasadę spójności przepisów prawa. Należyta staranność jako obowiązek bezpośrednio wynikający z regulacji K.S.H. oraz art. 355 § 2 K.C., posiada swoją normatywną podstawę i nawet zasady ogólne odpowiedzialności z art. 415 K.C. i art. 471 K.C. nie dają podstaw do różnicowania i hierarchizowania regulacji prawnych, których naruszenie może rodzić odpowiedzialność piastuna. Wskazane regulacje tak długo, jak pozostają sklasyfikowane w jednym ze źródeł powszechnego prawa, zgodnie z katalogiem z art. 87 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, powinny być na równi z innymi obowiązkami uznawane za potencjalną podstawę naruszenia.

W ramach podsumowania, ze względu na tematykę pracy, stwierdzić należy, że przekroczenia uprawnień przez piastunów, które mogą się łączyć z odpowiedzialnością odszkodowawczą z art. 293 § 2 K.S.H., art. 300 (125) § 1 K.S.H., art. 483 § 2 K.S.H., art. 58 Prawa spółdzielczego nie powinny implikować wątpliwości interpretacyjnych w obszarze kwalifikacji przesłanki bezprawności. Przekroczenie umocowania będzie zobiektyzowaną podstawą i każdorazowo możliwe będzie wskazanie regulacji, z której wynikają ograniczenia w zakresie reprezentacji, w tym szczególne wymogi uzyskania zgód innych organów.

---

<sup>690</sup> Por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r., V CSK 128/05, Legalis nr 72648.

<sup>691</sup> A. Guzewicz, M. Jagodziński, *Przesłanki odpowiedzialności członków zarządu w świetle art. 293 i art. 483 k.s.h.- de lege lata i de lege ferenda*, PPH 11/2013, s. 47.

<sup>692</sup> A. Opalski, K. Oplustil, *Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych*, PPH 03/2013, s. 13.



## 5.2. Instytucja *negotiorum gestio* na gruncie art. 39 K.C.

Na gruncie regulacji art. 39 K.C. jak wskazywano w powyższych rozważaniach, wyodrębnić można dwa stosunki:

- 1) między osobą prawną a kontrahentem,
- 2) między osobą prawną a osobą działającą bez umocowania lub przekraczającą zakres umocowania.

Prowadzenie cudzej sprawy bez zlecenia określane jest jako samodzielna podstawa bezumownego zobowiązania, z którym przepisy wiążą określone konsekwencje prawne<sup>693</sup>. W świetle art. 752 K.C. zakwalifikowanie działania rzekomego piastuna jako przypadku prowadzenia cudzej sprawy wymaga: istnienia świadomości prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia, istnienia zamiaru prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia, ukierunkowania działań na przysporzenie korzyści osobie reprezentowanej, z jednoczesnym działaniem w ramach należytej staranności

W doktrynie wyrażono pogląd dopuszczający zastosowanie instytucji *negotiorum gestio* do przypadku działania członka organu **po wygaśnięciu mandatu, z zastrzeżeniem wyłączenia sytuacji takich jak: przekroczenie uprawnień i naruszenie zasad reprezentacji**<sup>694</sup>. P. Drapała wskazuje, że podjęcie po wygaśnięciu mandatu działań, które spełniają ustawowe wymogi instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, w tym są przedsięwzięte na korzyść osoby prawnej, może dotyczyć zarówno relacji zewnętrznych, jak i wewnętrznych<sup>695</sup>. Ponadto, roszczenia wobec spółki, będą uzależnione od spełnienia obowiązków określonych w art. 752 K.C. i art. 753 § 1 i § 2 K.C.<sup>696</sup>

Ograniczenie możliwości stosowania instytucji *negotiorum gestio* jedynie do działania po wygaśnięciu mandatu jest uzasadnione ze względu na konieczność wyłączenia wszelkich przypadków przekroczenia uprawnień, bowiem w takiej sytuacji piastun posiada umocowanie do prowadzenia cudzej sprawy, natomiast jest ono jedynie nieprawidłowo realizowane.

---

<sup>693</sup> Wyrok SA w Łodzi z dnia 15 czerwca 2018 r., I ACa 1298/17, Legalis nr 1852228; W. Dubis [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 252 K.C., Nb. 1; P. Drapała, *Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2010, s. 140-146.

<sup>694</sup> P. Drapała, *Zastosowanie instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w prawie spółek*, PPH 05/2012, s. 30.

<sup>695</sup> Tamże, s. 31.

<sup>696</sup> Tamże, s. 31.

Charakterystyka pojęcia „**cudzej sprawy**” w świetle omawianej instytucji zakłada obiektywną przynależność danej sprawy do sfery interesów innego podmiotu<sup>697</sup>. Jak wskazywano w niniejszej pracy, ze względu na szeroką akceptację dla teorii przedstawicielstwa, umocowanie członków zarządu dotyczy składania oświadczeń woli w imieniu osoby prawnej, nie „za” osobę prawną lub „jako” osoba prawna oraz działania w cudzej sferze prawej, na mocy ustawowo określonego zakresu umocowania. Dlatego tylko ewidentny brak umocowania, związany z nieposiadaniem mandatu może być rozważany w kategoriach stosunku *negotiorum gestio*. Źródłem umocowania jest ustawowa konstrukcja danych osób prawnych: spółek kapitałowych, spółdzielni, funduszy inwestycyjnych, oparta na instytucji reprezentacji. Oznacza to, że prawdopodobieństwo zaistnienia prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, determinowane brakiem umocowania, wystąpi jedynie w przypadku całkowitego braku możliwości reprezentacji danego podmiotu. Wyłącznie sytuacja dokonywania czynności po wygaśnięciu mandatu może kwalifikować się jako działanie z korzyścią dla osoby prawnej, zgodne z jej prawdopodobną wolą, które będzie prowadzone z zachowaniem należytej staranności. W realiach spółek z ograniczoną odpowiedzialnością może być to stosunkowo częsty przypadek, w sytuacjach, gdy umowa nie reguluje inaczej niż K.S.H. wygaśnięcia mandatów członków zarządu powołanych na czas nieokreślony, a osoby wykonujące funkcję zarządu nie są świadome, że ich mandat wygasł z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

Specyficzną grupą przypadków wygaśnięcia mandatów, do której zasadniczo instytucja *negotiorum gestio* nie będzie miała zastosowania lub będzie mogła być zastosowana wyłącznie w ograniczonych sytuacjach, podyktowanych interesem spółki, są przypadki wygaśnięcia mandatu z powodu odwołania. Jak słusznie zauważyli w doktrynie *M. Mataczyński* i *M. Saczywko* utrata tytułu prawnego do prowadzenia spraw określonego podmiotu, która nastąpiła w wyniku woli tego podmiotu może wykluczać dopuszczalność zastosowania instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, ponieważ w takiej sytuacji działania nie będą dokonywane zgodnie z wolą *domini negotii*, gdyż jego wolą było uniemożliwienie danej osobie dalszego prowadzenia spraw i reprezentowania podmiotu<sup>698</sup>.

---

<sup>697</sup> L. Stecki [w:] J. Rajski (red.) *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. VII, Warszawa 2011, s. 589; W. Trybka [w:] M. Załucki (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz*, Legalis 2023, komentarz do art. 752 K.C., Nb. 8.

<sup>698</sup> *M. Mataczyński* *M. Saczywko* [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz...*, Nb. 6.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2002 roku wyraził stanowisko, zgodnie z którym członkowie zarządu, po wygaśnięciu mandatu mogą, a w niektórych sytuacjach nawet powinni podjąć działania mające na celu zapobiegnięciu wystąpienia szkody, na podstawie przepisów dotyczących prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia<sup>699</sup>. Podejście to zostało w doktrynie zasadnie zakwestionowane przez wzgląd na: brak odniesienia się do zapobiegania szkodzie w regulacjach dotyczących prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia oraz niesłuszne wywodzenie, że podstawę takiej kwalifikacji mogłoby stanowić kryterium osiągnięcia szeroko rozumianej korzyści dla spółki w myśl art. 752 K.C.<sup>700</sup>.

Ze względu na tematykę pracy obejmującą charakterystyczną konstrukcję funduszy inwestycyjnych, warto przywołać postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2018 roku, w którym wskazano, że działanie w charakterze gestora może być przedsięwzięte również przez osobę prawną działającą przez swój organ<sup>701</sup>. Ze względu na okoliczność, że art. 68 ust. 1 Ustawy o funduszy inwestycyjnych przewiduje, że w przypadku decyzji o cofnięciu zezwolenia na wykonywanie działalności przez towarzystwo funduszy inwestycyjnych, fundusz inwestycyjny jest reprezentowany przez depozytariusza, jakiegokolwiek dalsze działania towarzystwa funduszy inwestycyjnych w obszarze reprezentacji i prowadzenia spraw funduszu inwestycyjnego, spełniające warunki z art. 752 K.C. mogą być zakwalifikowane jako prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia. Działania te nie będą wykonywane już jako organ funduszu inwestycyjnego wskutek cofnięcia zezwolenia. W takich sytuacjach cofnięcie zezwolenia, odpowiadać będzie wygaśnięciu mandatu. Stosunek *negotiorum gestio* pozostawał będzie również bez wpływu na administracyjną i karną odpowiedzialność towarzystwa w takich sytuacjach.

**Możliwość zastosowania regulacji dotyczących *negotiorum gestio* nie może stanowić podstawy, która konwalidowałaby wadliwą czynność dokonaną z osobą trzecią.** Sąd Najwyższy w wyroku z 17 kwietnia 2015 roku, wskazał, że regulacje dotyczące *negotiorum gestio* nie stanowią umocowania do dokonania czynności w imieniu spółki, jak również nie są podstawą działania w imieniu własnym, na rachunek osoby prawnej<sup>702</sup>.

We wskazanym powyżej rozgraniczeniu pomiędzy relacją zewnętrzną (obszar działania fałszywego organu) a relacją wewnętrzną, w przypadku działania po wygaśnięciu umocowania (obszar działania gestora), punkt łączący stanowi potwierdzenie przez osobę

---

<sup>699</sup> I CKN 1279/00, Legalis nr 60569;

<sup>700</sup> P. Drapała, *Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia...*, s. 324.

<sup>701</sup> III CZP 62/17, Legalis nr 1782458.

<sup>702</sup> III CSK 272/14, Legalis nr 1245355.

prawną działania fałszywego piastuna. Jednocześnie wymaga podkreślenia, że potwierdzenie dokonywane w ramach relacji wewnętrznej pomiędzy gestorem a fałszywym organem oraz w relacji zewnętrznej z osobą trzecią, z którą osoba działająca bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania dokonała czynności – należy każdorazowo rozpatrywać odrębnie.

P. Drapała analizując kwestię potwierdzenia w relacji wewnętrznej (art. 756 K.C.) i zewnętrznej (na przykładzie art. 103 K.C., co należy odpowiednio odnieść do art. 39 K.C. – przyp. moje) wskazał na następujące zagadnienia teoretycznoprawne:

- 1) Dokonanie potwierdzenia wyłącznie na gruncie art. 103 K.C. (odpowiednio art. 39 K.C. – przyp. moje) bez odrębnego potwierdzenia w relacji wewnętrznej, traktować należy jako jednoczesne potwierdzenia w obu stosunkach<sup>703</sup>;
- 2) Potwierdzenie czynności gestora w stosunku wewnętrznym z art. 756 K.C. nie wywołuje jednak automatycznego potwierdzenia w stosunku z osobą trzecią, chociażby przez wzgląd na konieczność zachowania formy czynności bądź konieczność dojścia oświadczenia o potwierdzeniu do osoby trzeciej<sup>704</sup>;
- 3) Brak potwierdzenia znacząco wpływa na zakres odpowiedzialności. Oznacza uprawnienie *dominus negotii* do kierowania roszczeń z tytułu szkody związanej z nieprawidłowym prowadzeniem sprawy na podstawie regulacji dotyczących *negotiorum gestio*. Ponadto osoby trzecie mogą kierować roszczenia z art. 103 K.C. (odpowiednio art. 39 K.C. – przyp. moje) dotyczące szkody związanej z wadliwym zawarciem umowy, w granicach ujemnego interesu umownego<sup>705</sup>.

Podsumowując, **regulacje dotyczące prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia nie mogą zastąpić regulacji dotyczących instytucji rzekomego pełnomocnika i rzekomego organu, bowiem mają jedynie charakter uzupełniający.** Konieczne jest wyróżnienie podziału na stosunek wewnętrzny i stosunek zewnętrzny, które pozostają od siebie niezależne. Wyłącznie w sytuacji, gdy działanie fałszywego piastuna spełnia ustawowe warunki prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia, między osobą reprezentowaną i rzekomym piastunem może zaistnieć stosunek prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia, o którym mowa w art. 752 K.C. *Dominus negotii* – osoba prawna ma uprawnienia zarówno z 756 K.C. jak i art. 39 K.C. Potwierdzenie w relacji zewnętrznej uchyla wadliwość czynności, natomiast potwierdzenie w stosunku wewnętrznym oznacza przekształcenie stosunku prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia

---

<sup>703</sup> P. Drapała, *Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia...*, s. 266.

<sup>704</sup> Tamże, s. 265-266.

<sup>705</sup> Tamże, s. 266.

w stosunek zlecenia z mocą wsteczną<sup>706</sup>. Ze względu na wskazywane w orzecznictwie i doktrynie poglądy, że działanie gestora ma być **subiektywnie i obiektywnie** korzystne dla *dominus negotii*<sup>707</sup>, warto podkreślić, że dopiero z momentem potwierdzenia czynności fałszywego organu na gruncie art. 39 K.C. możliwe będzie określenie, czy korzyść rzeczywiście wystąpiła.

---

<sup>706</sup> Tamże, s. 315-317.

<sup>707</sup> Por. wyrok SA w Krakowie z dnia 25 marca 2014 r, I ACa 83/14, Legalis nr 1162451; W. Trybka [w:] M. Załucki (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 752 K.C., Nb. 6.

## Rozdział VI. *Falsus organus* a system domniemań prawnych

### Ustawy o KRS

#### 6.1. System domniemań prawnych Ustawy o KRS

Rozważania przedstawione w poprzednich rozdziałach zawierały szczegółowe omówienie charakteru sankcji prawa materialnego z art. 39 K.C. Instytucja rzekomego organu czyni jednak zasadnym uzupełnienie rozważań o analizę zasad i domniemań prawnych określonych w art. 14 – art. 17 Ustawy o KRS. Punktem wyjścia jest ochronna funkcja wskazanych regulacji wobec osób trzecich, które działają w zaufaniu do wpisu i ogłoszenia o wpisie<sup>708</sup>. W literaturze przedmiotu *M. Gutowski* wypracował pojęcie „**kontrfaktycznej ważności**” czynności prawnej, dokonanej w sposób wadliwy, na podstawie zastosowania systemu domniemań Ustawy o KRS<sup>709</sup>. W związku z tym, uzasadnione jest przybliżenie problematyki zasad i domniemań prawnych przewidzianych w art. 14 – art. 17 Ustawy o KRS. Zasady wynikające z omawianej regulacji pozostają nieodzownym elementem, wymagającym weryfikacji przy każdorazowej analizie zastosowania art. 39 K.C.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2014 roku<sup>710</sup> wskazał, że czynność prawna z udziałem osoby, która w chwili jej dokonywania była ujawniona w rejestrze, mimo wygaśnięcia mandatu, nie jest obarczona sankcją nieważności. Uzasadnienie oparte zostało na stanowisku, że o ważności czynności prawnej decyduje również system domniemań Ustawy o KRS, którego przepisy należy wyklądać w sposób ścisły. Konsekwencją tego pozostaje wiążący skutek czynności w relacjach osoba prawna – osoba trzecia.

Pierwszą z zasad wynikającą z Ustawy o KRS jest zasada **jawności materialnej**, określana również **zasadą zupełności rejestru przedsiębiorców**.

Zgodnie z art. 14 Ustawy o KRS podmiot obowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców nie może powoływać się wobec osób trzecich działających w dobrej wierze na dane, które nie zostały wpisane lub uległy wykreśleniu.

---

<sup>708</sup> Szerzej o funkcji ochronnej, m.in. wyrok SA w Gdańsku, V ACa 10/16, Legalis nr 1575681.

<sup>709</sup> *M. Gutowski, Nieważność czynności prawnej...*, s. 143.

<sup>710</sup> IV CSK 361/13, OSNC 2015/1/10.

Regulacja art. 14 Ustawy o KRS kreuje fikcję prawną, która zapewnia podmiotom trzecim, działającym w dobrej wierze, ochronę i skuteczność czynności dokonanych w oparciu o stan ujawniony w rejestrze przedsiębiorców, co określane jest realizacją zasady jawności materialnej rejestru w aspekcie negatywnym<sup>711</sup>. Co więcej, sposób funkcjonowania omawianej normy przejawia się w tym, że dobra wiara prowadzi do przyjęcia innego stanu faktycznego, niż ten, który należałoby przyjąć, gdyby sytuacja była oceniana obiektywnie<sup>712</sup>.

Przedmiotowa norma nie wyklucza jednak, aby osoba trzecia powoływała się na nieujawniony stan faktyczny i prawny, odmienny od ujawnionego w rejestrze przedsiębiorców, ponieważ regulacja ta nie ma na celu pogorszenia sytuacji takiej osoby<sup>713</sup>.

Ze względu na treść art. 14 Ustawy o KRS, podważenie dobrej wiary osoby trzeciej może nastąpić w oparciu o dowód, na podstawie którego zostanie wykazane, że osoba trzecia powinna wiedzieć o bieżącej sytuacji faktycznej i prawnej kontrahenta, dochowując należytej staranności<sup>714</sup>. Warto podkreślić, że brak odebrania oświadczeń, sprawdzenia dokumentów rejestrowych może implikować wyłączenie domniemania<sup>715</sup>.

Przyjmuje się, że istnienie złej wiary można przyjąć, dopiero gdy osoba trzecia wiedziała o braku wpisania danych do rejestru przedsiębiorców<sup>716</sup>. Taki sposób ukształtowania regulacji eliminuje celowe wykorzystywanie przeciwko spółce sytuacji, w której w odpowiednim czasie nie złożono wymaganego wniosku o zmianę w rejestrze przedsiębiorców<sup>717</sup>.

Niemożność powoływania się na dane, które nie są ujawnione wskazuje, że pomiędzy podmiotem rejestrowym a osobami trzecimi, działającymi w dobrej wierze dane te są **równoważne z danymi nieujawnionymi**<sup>718</sup>. W ocenie A. Nowackiego ważne jest przy tym, że ograniczenia, które wprowadza wskazana regulacja, mogą być skuteczne tylko przeciwko

---

<sup>711</sup> A. Michnik, [w:] *Krajowy Rejestr Sądowy. Komentarz*, LEX 2013, komentarz do art. 17 Ustawy KRS, Nb. 6; P. Popardowski [w:] K. Osajda (red.), *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, Legalis 2020, komentarz do art. 14 Ustawy o KRS, Nb. 2.

<sup>712</sup> A. Goldszewicz, *Odpowiedzialność ujawnionego w rejestrze byłego członka zarządu składającego w imieniu spółki z o.o. oświadczenia woli wobec osób trzecich działających w dobrej wierze*, *Głosa* 2/2018, s. 34.

<sup>713</sup> T. Szczurowski, [w:] K. Osajda (red.), *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz...*, komentarz do art. 8 Ustawy o KRS, Nb. 16; A. Nowacki, *Jawność materialna Krajowego Rejestru Sądowego*, *Prawo Spółek* 5/2007, s. 37.

<sup>714</sup> T. Stawecki, *Rejestry publiczne. Funkcje instytucji*, Warszawa 2005, s. 129.

<sup>715</sup> Tamże, s. 129.

<sup>716</sup> T. Szczurowski, [w:] K. Osajda (red.), *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz...*, komentarz do art. 8 Ustawy o KRS, Nb. 12.

<sup>717</sup> A. Nowacki, *Jawność materialna...*, s. 37.

<sup>718</sup> J. Grykiel, *Skutki wpisu prokury do rejestru przedsiębiorców*, *Studia Prawnicze* 4/2007, s. 26.

podmiotowi rejestrowemu, z wyłączeniem innych osób<sup>719</sup>. Co więcej, celem jest ochrona osoby trzeciej, nie zaś umożliwienie jej wykorzystania odpowiednio wpisania lub niewpisania danych, według własnych preferencji<sup>720</sup>. Określanie tejże zasady jako zasady jawności w aspekcie negatywnym przejawia się w okoliczności, że ze względu na funkcję ochronną, osoba trzecia mogła podejmować działania z piastunem, mimo niezgodnej z rzeczywistym stanem rzeczy treści wpisanej w rejestrze przedsiębiorców<sup>721</sup>.

Ochrona osób trzecich limitowana jest jednak w sposób podmiotowy. Tym samym, art. 14 Ustawy o KRS określa skutki wyłącznie między osobą trzecią a podmiotem, na którym ciąży obowiązek ujawniania zmiany danych w rejestrze<sup>722</sup>. Za osobę trzecią nie może być uznany:

- 1) sąd rozpatrujący sprawę, ze względu na art. 67 § 1 K.P.C., przewidujący obligatoryjny wymaganie dokonywania czynności procesowych przez swoje organy<sup>723</sup>,
- 2) członek zarządu, od którego osoba trzecia chciałaby dochodzić odpowiedzialności z art. 299 K.S.H., jeśli stan uzasadniający zgłoszenie upadłości zaistniał po rezygnacji z funkcji<sup>724</sup>,
- 3) osoba, której przysługują prawa udziałowe w danej spółce<sup>725</sup>.

Wyróżnić można dwa warunki, umożliwiające zastosowanie domniemania: brak ujawnienia w rejestrze danych, na które powołuje się podmiot obowiązany do zgłoszenia wpisu oraz istnienie dobrej wiary osoby trzeciej<sup>726</sup>.

Regulacja art. 14 Ustawy o KRS bezpośrednio przekłada się na zagadnienie odpowiedzialności spółki z tytułu umowy zawartej przez rzekomy organ. **Dzięki powołaniu się na regulacje art. 14 Ustawy o KRS, umowa zawarta z osobą wpisaną do rejestru przedsiębiorców będzie wiążąca dla spółki.**

W celu określenia, czy umowa obowiązuje w przypadku, gdy została zawarta w sposób wadliwy ze względu na wpis w rejestrze (w tym z udziałem byłego piastuna), decydujące znaczenie będzie miała dobra wiary drugiej strony, bowiem brak spełnienia

---

<sup>719</sup> A. Nowacki, *Jawność materialna...*, s. 36-42.

<sup>720</sup> Tamże, s. 36-43.

<sup>721</sup> Tamże, s. 40-41.

<sup>722</sup> A. Michnik [w:] *Krajowy Rejestr Sądowy. Komentarz...*, komentarz do art. 14 Ustawy KRS, Nb. 7.

<sup>723</sup> I CSK 272/09, Legalis nr 350628.

<sup>724</sup> Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2006 r., V CSK 39/06, Legalis nr 108779.

<sup>725</sup> J. Grykiel, *Skutki wpisu prokury...*, s. 28.

<sup>726</sup> Por. P. Popardowski [w:] K. Osajda (red.), *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz...*, komentarz do art. 14 Ustawy KRS, Nb. 6.



przesłanki z art. 14 Ustawy o KRS będzie oznaczał, że określenie sankcji z tytułu wadliwości umowy nastąpi na podstawie art. 39 K.C.<sup>727</sup>

Zaistnienie skutków, o których mowa w art. 14 Ustawy o KRS ma charakter zobiektywizowany, ponieważ nie ma związku z tym, czy brak wpisu nastąpił jako zaniedbanie, czy też w wyniku okoliczności niezależnych od podmiotu zobowiązanego do dokonania wpisu. Niezależnie więc od przyczyny, możliwe jest powoływanie się na konsekwencje wynikające z tej regulacji<sup>728</sup>.

Najistotniejsze aspekty wpływu regulacji art. 14 Ustawy o KRS na wadliwie dokonane czynności przejawiają się więc następująco:

- 1) Wiarygodność rejestru zapewniona jest przez ustanowienie wysokiego standardu bezpieczeństwa, który nakazuje przyjmowanie, że dane ujawnione w rejestrze przedsiębiorców są zgodne ze stanem prawnym<sup>729</sup>.
- 2) Skutek prawny w postaci przyjęcia za wiążący nieobiektywnego stanu faktycznego następuje wyłącznie ze względu na dobrą wiarę osoby trzeciej.

Zważywszy na okoliczność, że dokonanie czynności z przekroczeniem umocowania lub bez umocowania może wiązać się z czynnościami zrealizowanymi po dokonaniu wpisu, a przed jego ogłoszeniem, znaczenie dla oceny czynności dokonanej z osobą trzecią, może mieć również art. 15 Ustawy o KRS<sup>730</sup>.

---

<sup>727</sup> Por. Z. Kuniewicz, *Skutki działania nieumocowanego członka zarządu spółki kapitałowej, a zasada wiarygodności rejestru przedsiębiorców* [w:] A. Choduń, S. Czepita (red.), *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga Jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, Szczecin 2010, s. 725. Autor wyraził stanowisko, że będzie to równoznaczne z nieważnością umowy, jednakże ze względu na fakt, że argument odnosił się do historycznego brzmienia art. 39 K.C. uznać należy za nieaktualne stanowisko o sankcji nieważności, w przypadku gdy nie można wywieść ważności umowy z domniemania określonego w art. 14 Ustawy KRS.

<sup>728</sup> Wyrok NSA z dnia 19 maja 2017 r., II FSK 1110/15, Legalis nr 1632677.

<sup>729</sup> T. Stawecki, *Rejestry publiczne. Funkcje instytucji...*, s.124-125.

<sup>730</sup> Art. 15 Ustawy KRS: „1. Od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nikt nie może zasłaniać się nieznaną sobie ogłoszonymi wpisami. Jednak w odniesieniu do czynności dokonanych przed upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia podmiot wpisany do Rejestru nie może powoływać się na wpis wobec osoby trzeciej, jeżeli ta udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisu.

2. W przypadku rozbieżności między wpisem do Rejestru a ogłoszeniem w Monitorze Sądowym i Gospodarczym obowiązuje wpis w Rejestrze. Jednak osoba trzecia może powoływać się na treść ogłoszenia, chyba że podmiot wpisany do Rejestru udowodni, że osoba trzecia wiedziała o treści wpisu.”

3. Osoba trzecia może się powoływać na dokumenty i dane, w odniesieniu do których nie dopełniono jeszcze obowiązku ogłoszenia, jeżeli niezamieszczenie ogłoszenia nie pozbawia jej skutków prawnych.”

Istota wskazanej regulacji sprowadza się do określenia przesłanek warunkujących związanie osoby trzeciej wpisem<sup>731</sup>. W związku z ustanowioną w przepisie normą przewidującą, że od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (MSiG) nikt nie może zasłaniać się nieznajomością ogłoszonych wpisów, określa się ją **zasadą jawności materialnej rejestru w znaczeniu pozytywnym** bądź **zasadą rękojmi wiary publicznej wpisów do KRS**<sup>732</sup>.

W związku z brakiem ogłoszenia może powstać sytuacja niezgodności wpisu i ogłoszenia, w związku z czym nadrzędne znaczenie ma wpis, co jest wiążące wobec podmiotu zobowiązanego do dokonania wpisu i poniekąd również osoby trzeciej<sup>733</sup>.

W treść regulacji art. 15 Ustawy o KRS pozostaje wpisane jednak ograniczenie możliwości powoływania się przez podmiot rejestrowy na treść wpisu przed upływem 16. dnia od ogłoszenia, w sytuacji gdy osoba trzecia udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisu. Zastosowanie ograniczenia jest restrykcyjne, bowiem osoba trzecia ma wykazać brak możliwości uzyskania wiedzy o wpisie. W związku z tym, udowodnienie tej okoliczności jest utrudnione, ciężar dowodu spoczywa na osobie trzeciej, natomiast ocena powoływania się na nieznajomość wpisu pozostaje poddana ocenie sądu orzekającego<sup>734</sup>.

Dane wpisane do KRS, do których odnosi się art. 15 Ustawy o KRS mogą mieć wpływ na postępowanie dowodowe. W szczególności należy zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z dnia 26 listopada 2014 roku, zgodnie z którym dane wpisane do KRS, które zostały opublikowane w MSiG należy traktować jako fakty powszechnie znane w rozumieniu art. 228 K.P.C.<sup>735</sup>

Nie jest jednak wykluczone, aby spółka powoływała się na dane, które nie zostały wpisane, jeśli może dowieść złą wiarę osób trzecich, co można odpowiednio odnieść do danych wpisanych, a nieogłoszonych<sup>736</sup>.

---

<sup>731</sup> Ł. Węgrzynowski, *Reprezentacja spółki kapitałowej w świetle ustawy z 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym*, PPH 12/2009, s. 34.

<sup>732</sup> E. Marszałkowska-Krześ, *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczące spółek handlowych*, Warszawa 2004, s. 34-35.

<sup>733</sup> T. Stawecki, *Rejestry publiczne...*, s. 130.

<sup>734</sup> E. Marszałkowska-Krześ, *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczące spółek handlowych...*, s. 37; A. Michnik, [w:] *Krajowy Rejestr Sądowy. Komentarz...*, komentarz do art. 15 Ustawy KRS, Nb. 1; J. Grykiel, *Skutki wpisu prokury...*, s. 23.

<sup>735</sup> III CSK 254/13, Legalis nr 1187100.

<sup>736</sup> D. Wajda, *Wpisy w Krajowym Rejestrze Sądowym wywołujące skutek deklaratoryjny*, PPH 1/2019, s. 22.

Warto uwzględnić również art. 15 ust. 3 Ustawy o KRS. Regulacja ta umożliwia osobie trzeciej powoływanie się na dane nieogłoszone, jeżeli „*niezamieszczenie ogłoszenia nie pozbawia jej skutków prawnych.*” Należy mieć na uwadze, że w przypadku wadliwości związanych z przekroczeniem umocowania lub działaniem bez umocowania, sama osoba trzecia może powoływać się na nieopublikowane informacje i dokumenty, w tym uchwały o odwołaniu członka zarządu. W interesie osoby prawnej pozostaje niezwłoczne informowanie kontrahentów o sytuacji prawnej i faktycznej podmiotu, mającej znaczenie dla dokonywanej czynności. Sposób działania normy umożliwia również powoływanie się na dane nieujawnione przez nieumocowanych lub przekraczających umocowanie piastunów, jeśli mają wątpliwości dotyczące wadliwości w obszarze reprezentacji<sup>737</sup>.

Na nieprawidłową i wprowadzającą w błąd redakcję art. 15 ust. 3 Ustawy o KRS zwraca uwagę A. Zbiegień-Turzańska, w związku z użytym zwrotem: „*nie pozbawia jej skutków prawnych*”. Nie ma podmiotu, do którego można odnieść zwrot przy literalnym brzmieniu przepisu, a co więcej literalna wykładnia prowadziłyby do wniosku, że ogłoszenia w MSIG mogą mieć charakter konstytutywny<sup>738</sup>. W związku z tym, jak słusznie konstatuje A. Zbiegień-Turzańska, prawidłowy sens normy z art. 15 ust. 3 Ustawy o KRS zakłada, że osoby trzecie mogą powołać się na dokumenty i informacje, wobec których nie dopełniono obowiązku wpisu do rejestru przedsiębiorców, jeśli wpis w odniesieniu do tych dokumentów i informacji jest deklaratoryjny. Wyłączone może być powoływanie się jedynie na konstytutywne wpisy<sup>739</sup>.

Na zakres zasady **jawności materialnej** składa się również regulacja art. 16 Ustawy o KRS, którego znaczenie jest ograniczone, bowiem dotyczy tylko wpisów, które nie podlegają ogłoszeniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym<sup>740</sup>. Regulacje art. 15 ust. 1 Ustawy o KRS i art. 16 Ustawy o KRS pozostają od siebie niezależne. W art. 16 Ustawy o KRS ochrona dotyczy każdego podmiotu i jest niezależna od granicy czasowej, jak ma to miejsce w przypadku art. 15 ust. 1 Ustawy o KRS<sup>741</sup>.

---

<sup>737</sup> Por. A. Nowacki, *Jawność materialna Krajowego Rejestru Sądowego*, Prawo Spółek 5/2007, s. 38-39.

<sup>738</sup> A. Zbiegień-Turzańska, *Reprezentacja spółek kapitałowych...*, s. 353.

<sup>739</sup> J. Grykiel, *Glosa do uchwały SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 124/08*, Państwo i Prawo 9/2009, s. 130.

<sup>740</sup> Szerzej: A. Nowacki, *Jawność materialna Krajowego Rejestru Sądowego...*, s. 36.

<sup>741</sup> Ł. Zamojski, *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz...*, s. 94-95; P. Popardowski, [w:] K. Osajda (red.), *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz...*, komentarz do art. 16 Ustawy o KRS, Nb. 3.2.

Deklaratoryjny charakter wpisu, łączy się z **domniemaniem prawdziwości**, wynikającym z art. 17 Ustawy o KRS. Warto zwrócić uwagę, że wskazane domniemanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>742</sup> określano również jako „**domniemanie ważności**”, co odzwierciedla ramy jego zastosowania w celu zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego.

Istota regulacji powiązana jest z odpowiedzialnością ustawodawcy za zorganizowanie instytucji publicznego rejestru przedsiębiorców w taki sposób, aby urzeczywistniał dane zgodne z rzeczywistym stanem<sup>743</sup>. Ponadto, również wolą ustawodawcy, w przypadku potencjalnej niezgodności, **przyznano pierwszeństwo informacjom ujawnionym w rejestrze**<sup>744</sup>. Należy jednak zastrzec, że ze względu na wzruszalny charakter domniemania, w trakcie sporu dotyczącego wadliwości czynności dokonanej przez organ – w składzie nieodpowiadającym treści wpisu do rejestru przedsiębiorców – ustalenie stanu prawnego powinno być dokonywane na podstawie uchwał odpowiednich organów, a nie wpisu z rejestru<sup>745</sup>.

Aksjologia regulacji obejmuje więc ochronę kontrahentów, którzy nie muszą udowadniać, czy przeprowadzili dodatkowe czynności weryfikujące należyłą reprezentację osoby prawnej, inne niż zapoznanie się z danymi dostępnymi w rejestrze przedsiębiorców.

Jak każde domniemanie, może zostać obalone. Na gruncie Ustawy o KRS sytuacja przedsiębiorców, których dotyczy obowiązek wpisu i osób trzecich działających w dobrej wierze, w odniesieniu do danych podlegających ujawnieniu, ukształtowana została odmiennie<sup>746</sup>. W przypadku osób trzecich istnieje możliwość powołania się na zmianę lub ustanie stosunku prawnego, jednakże niejednokrotnie osoby trzecie nie podejmują działań do czasu ujawnienia danych w rejestrze przedsiębiorców, a przedsiębiorca wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, pozostaje związany treścią ujawnionych dotychczas danych<sup>747</sup>.

Zakres domniemania ma charakter powszechny. Granice domniemania wyznacza dobra wiara osób trzecich. Wywodzenie z obowiązku należytej staranności, o której mowa w art. 355 § 2 K.C. dla podmiotów zawodowo prowadzących działalność gospodarczą

---

<sup>742</sup> Wyrok SN z dnia 20 października 2005 r., II CK 120/05, MoP 22/2005, str. 1095. Sąd Najwyższy na przykładzie występowania w obrocie prokurenta wskazał, że art. 17 Ustawy o KRS potwierdza ważność udzielenia prokury, prokurent zaś uzyskuje możliwość skutecznego wylegitymowania się odpisem lub wyciągiem z rejestru sądowego.

<sup>743</sup> E. Norek, *Krajowy Rejestr Sądowy i postępowanie rejestrowe*, Warszawa 2001, s. 24

<sup>744</sup> Ł. Zamojski, *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz...*, s. 96.

<sup>745</sup> Postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2003 roku, I CZ 17/03, OSNC 2004/9/137.

<sup>746</sup> D. Wajda, *Wpisy w Krajowym Rejestrze Sądowym wywołujące skutek deklaratoryjny...*, s. 22.

<sup>747</sup> Tamże, s. 23.

dodatkowych obowiązków weryfikacji prawidłowości wpisów ujawnionych w rejestrze przedsiębiorców kontrahenta nie ma podstaw zarówno w art. 39 K.C., jak i w art. 17 ust. 1 Ustawy o KRS.

Warto wskazać na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 roku<sup>748</sup>, w którym pozwany rzekomy piastun spółki z o.o. kwestionował należyta staranność banku wywodząc, że o niedochowaniu staranności świadczy nieprzeprowadzenie weryfikacji umocowania, co w konsekwencji miałyby oznaczać przejaw działania w złej wierze i wyłączać ochronę przewidzianą w art. 39 K.C. dla osoby trzeciej. Sąd Najwyższy wskazał, że należyta staranność zostaje zachowana każdorazowo w przypadku zawierania umowy w zaufaniu do danych ujawnionych w rejestrze przedsiębiorców, gdy nie nastąpiły zdarzenia, mogące podważyć zaufanie<sup>749</sup>. Stanowisko pozostaje więc wyważone, bowiem wszczęcie dodatkowej weryfikacji może wynikać z okoliczności danego przypadku. Nie istnieją natomiast podstawy pozwalające łączyć podwyższony miernik staranności banku z obowiązkami weryfikacji umocowania wynikającego z rejestru przy standardowych czynnościach podmiotów gospodarczych, gdy nie zachodzą przesłanki podważające prawidłowość wpisu<sup>750</sup>.

W ocenie *Ł. Zamojskiego* **domniemanie prawdziwości danych**, do której odnosi się art. 17 Ustawy KRS **nie dotyczy ich zgodności ze stanem prawnym**<sup>751</sup>, na co wskazuje również szeroki zakres możliwości obalenia domniemania, bowiem dotyczy ono jedynie przyjmowanego stanu faktycznego.

Celem zasad określonych w Ustawie o KRS jest ochrona osób działających w zaufaniu do wpisu i ogłoszenia o wpisie. Ustawodawca kształtując w ten sposób **przepisy proceduralne** ustanowił gwarancję zapewniającą podmiotom biorącym udział w relacjach gospodarczych dodatkowe zabezpieczenie ich interesów, przy uwzględnieniu dostępnych narzędzi weryfikacji kontrahenta. W związku z tym, każda czynność prawna dokonana przez osobę, która pozostaje ujawniona w rejestrze jako uprawniona do reprezentacji, ale nie jest już uprawniona wskutek odwołania, czy złożenia rezygnacji, nie może być skutecznie podważona przez spółkę. Istotne pozostaje przy tym **chronologiczne, dwuetapowe badanie czynności prawnej** – najpierw na gruncie Ustawy o KRS, kolejno dopiero – na podstawie art. 39 K.C.

---

<sup>748</sup> IV CSK 143/16, OSNC 2017/9/101.

<sup>749</sup> Tamże.

<sup>750</sup> Por. D. Wajda, *Odpowiedzialność za zawarcie umowy kredytu przez osobę nieumocowaną. Glosa do wyroku SN z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 143/16*, Monitor Prawa Bankowego, 10/2018, s. 35-41.

<sup>751</sup> *Ł. Zamojski, Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz...*, s. 96.

**W sytuacji, gdy możliwe jest przyjęcie, że czynność powinna zostać utrzymana w mocy ze względu na regulacje Ustawy o KRS, nie ma podstaw do oceny ważności czynności na gruncie art. 39 K.C.**

## **6.2. Stosunek art. 39 K.C. do Ustawy o KRS**

Punkt wyjścia do analizy stosunku art. 39 K.C. do Ustawy o KRS stanowi twierdzenie Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 5 grudnia 2008 roku<sup>752</sup>, zgodnie z którym system domniemań prawnych określony w art. 14 – art. 17 Ustawy o KRS modyfikuje sankcję określoną w art. 39 K.C. Przy uwzględnieniu okoliczności, że Sąd Najwyższy odnosił się do modyfikacji sankcji nieważności, wyinterpretowanej z art. 39 K.C. w brzmieniu przed nowelizacją, należy wskazać na ogólne warunki określone w orzeczeniu, mające wpływ na zakres zastosowania zasad i domniemań prawnych Ustawy o KRS, jak również określenie, na czym wskazana modyfikacja polega<sup>753</sup>.

Po pierwsze, zasady i domniemania określone w Ustawie o KRS uniemożliwiają osobie trzeciej skuteczne podważenie ważności umowy, w sytuacjach gdy umowa została zawarta z piastunem ujawnionym w rejestrze przedsiębiorców.

Po drugie, osoba prawna również nie może powoływać się na nieskuteczność umowy, jeśli kontrahent działał w dobrej wierze, w zaufaniu do wpisu w rejestrze przedsiębiorców<sup>754</sup>.

Ponadto, Sąd Najwyższy w referowanej uchwale z dnia 5 grudnia 2008 roku wyraził pogląd dotyczący sankcji z tytułu zawarcia umowy przez osobę prawną, w imieniu której działała osoba niebędąca jej organem, wpisana do rejestru przedsiębiorców. Przez odniesienie się do przepisów Ustawy o KRS, podkreślił, że zachodzi w takich przypadkach **inny skutek prawny**, bowiem nie jest to bezwzględna nieważność czynności prawnej. Inny skutek w rozumieniu art. 58 K.C. stanowi autonomiczną konsekwencję wadliwości umowy.

Istotne jest określenie wzajemnego stosunku pomiędzy regulacjami Ustawy o KRS i art. 39 K.C.

Przepisy Ustawy o KRS zasadniczo uznaje się za będące *lex specialis* do art. 39 K.C.<sup>755</sup> Wątpliwość wyraził A. *Herbet*, wskazując na konieczność ścisłego ujmowania relacji *lex*

---

<sup>752</sup> III CZP 124/08, OSNC 2009/11/146.

<sup>753</sup> Tamże.

<sup>754</sup> Tamże.

<sup>755</sup> K. Osajda [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Warszawa 2013, s. 447; P. Sobolewski [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 12.

*generalis – lex specialis*<sup>756</sup>. Zastrzeżenie to jest zasadne, przy uwzględnieniu, że reguła treściowa (merytoryczna), przejawiająca się w stosunku *lex specialis* do *lex generalis* zachodzi jedynie w sytuacji, gdy obie normy treściowo **przynależą do tego samego zbioru norm**<sup>757</sup>. Tym samym, w przypadku, gdy zestawiamy ze sobą regulacje prawa materialnego (art. 39 K.C.) z przepisami proceduralnymi regulującymi postępowanie rejestrowe (art. 14 – art. 17 Ustawy o KRS) mamy do czynienia z regulacjami należącymi do innych, niezależnych od siebie grup norm. Ponadto, w przypadku stosunku *lex generalis – lex specialis*, norma ogólna nie może być późniejsza względem normy szczególnej<sup>758</sup>. Wobec znowelizowanego brzmienia art. 39 K.C. normie ogólnej, przysługiwałby statut późniejszej. W ocenie autorki pracy, kwalifikacja relacji art. 39 K.C. i Ustawy o KRS jako *lex generalis – lex specialis* jest nieuzasadniona. Podstawy takiej kwalifikacji wiążą się z następującymi okolicznościami:

- 1) Niezbędne jest ściśle wykładanie przepisów Ustawy o KRS, w związku z tym, że art. 14 Ustawy o KRS odmiennie niż art. 39 K.C. reguluje skutki braku aktualnego wpisu w rejestrze, w związku z czym przyjmuje się istnienie wpisu w wersji niezgodnej z rzeczywistym stanem prawnym i faktycznym;
- 2) Czynność prawna, do której będzie miał zastosowanie art. 14 Ustawy o KRS będzie dla spółki wiążąca;
- 3) Regulacja art. 14 Ustawy o KRS odnosi się do dobrej wiary osoby trzeciej, natomiast art. 39 K.C. do braku wiedzy o umocowaniu, z czego wywiedziona może być odpowiedzialność fałszywego piastuna<sup>759</sup>.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 roku wyrażono jeszcze dalej idące stanowisko, że przepisy Ustawy o KRS, w sposób tożsamy jak art. 38 K.C. i art. 39 K.C. decydują o ważności czynności prawnej<sup>760</sup>. W takim ujęciu regulacje traktować należałoby jako równoważne, co pozostaje dyskusyjne.

Zasady i domniemania z Ustawy o KRS nie pozwalają na określenie sankcji czynności prawnej dokonanej z udziałem fałszywego organu, bowiem określają wyłącznie podmioty i okoliczności, w których możliwe jest powoływanie się na dane niewpisane do rejestru<sup>761</sup>.

---

<sup>756</sup> A. Herbet [w:] P. Machnikowski (red.), *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz*, Legalis 2022, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 26.

<sup>757</sup> L. Leszczyński, *Zagadnienie teorii stosowania prawa*, Kraków 2004, s. 260-261.

<sup>758</sup> Tamże, s. 260-261.

<sup>759</sup> Wyrok SN z dnia 12 lutego 2014 r., IV CSK 361/13, OSNC 2017/9/10.

<sup>760</sup> Tamże.

<sup>761</sup> M. Borkowski, *Glosa do uchwały SN z 5.12.2008 r. (III CZP 124/08)*, LEX.

Z treści regulacji art. 14 – art. 17 Ustawy KRS nie wynika, żeby ich celem pozostawała ocena ważności czynności prawnej<sup>762</sup>. **Ustawa o KRS nie stanowi podstawy do określania sankcji wadliwej czynności dokonanej w udziale osoby działającej bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania.** Sankcja z tytułu wadliwości podlega przepisom prawa materialnego<sup>763</sup>. W literaturze słusznie wskazano przez *M. Gutowskiego*, że celem regulacji Ustawy o KRS jest zastosowanie **fikcji prawnej** na skutek kontrfaktycznych ustaleń<sup>764</sup>.

W ocenie autorki pracy, celem Ustawy o KRS jest bowiem **utrzymanie w mocy** umowy, niezależnie od wpisu do rejestru przedsiębiorców, w przypadkach i na warunkach ściśle określonych w art. 14 – art. 17 Ustawy o KRS. Zasady i domniemania prawne Ustawy o KRS służą analizie skuteczności czynności prawnej podmiotu rejestrowego i odnoszą się wyłącznie do **relacji podmiotu rejestrowego z podmiotami trzecimi.**

Argumentem przemawiającym za rozłącznym charakterem zasad i domniemań z Ustawy o KRS oraz regulacji art. 39 K.C. jest wzmiankowany powyżej fakt, że osobami trzecimi nie są członkowie organów<sup>765</sup>. Tym samym, nie jest możliwe wywodzenie odpowiedzialności ze zbiegu art. 39 K.C. i art. 14 Ustawy o KRS, ponieważ członkowie zarządu nie będą postrzegani inaczej niż podmiot podlegający wpisowi do rejestru przedsiębiorców<sup>766</sup>.

Ustawa o KRS wywiera skutek nie w obszarze ważności umowy, ale w sferze utrzymania umowy i ograniczenia możliwości kwestionowania umowy zawartej przez osobę, która działała w zaufaniu do danych ujawnionych w rejestrze przedsiębiorców<sup>767</sup>.

O ile słuszne jest twierdzenie *A. Herbety*, że zasady i domniemania z art. 14 – art. 17 Ustawy o KRS nie zmieniają zasad dotyczących ważności powołania lub odwołania członka zarządu osoby prawnej, tak za wątpliwe uznać należy stwierdzenie, że art. 14 – art. 17 Ustawy o KRS nie wpływa na sankcję określoną w art. 39 K.C.<sup>768</sup>, a tym samym możliwe jest, aby

---

<sup>762</sup> A. J. Witosz, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5.12.2008 r. (III CZP 124/08)*, Przegląd Sądowy 10/2009, s. 130.

<sup>763</sup> G. Skowroński, *Zarzut nieważności czynności prawnej dokonanej przez byłego członka zarządu spółki zo.o. wpisanego do rejestru przedsiębiorców – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5.12.2008 r. (III CZP 124/08)*, Glosa 9/2009, s. 46-50.

<sup>764</sup> M. Gutowski, *Nieważność czynności...*, s. 155.

<sup>765</sup> Por. M. Tarska, *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, Warszawa 2009, str. 164-165 i przywołana tamże literatura przedmiotu.

<sup>766</sup> Ł. Zamojski, *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym...*, s. 88, E. Marszałkowska-Krześ, *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczące spółek handlowych...*, s. 39.

<sup>767</sup> Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 sierpnia 2016 r., V Aca 10/16, Legalis nr 1575681.

<sup>768</sup> A. Herbet [w:] P. Machnikowski (red.), *Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC...*, komentarz do art. 39 K.C., Nb. 30.



przepisy te były zastosowane jednocześnie. W ocenie Autora zasady z Ustawy o KRS ograniczają jedynie powoływanie się: w myśl art. 14 Ustawy o KRS – na informacje nieujawnione w rejestrze przedsiębiorców, w myśl art. 15 Ustawy o KRS – na nieznaną informację ujawnionych w rejestrze przedsiębiorców, jak również w świetle art. 17 Ustawy o KRS – na nieprawidłowość ujawnionych danych<sup>769</sup>.

**W ocenie autorki pracy – odpowiedzialność rzekomego piastuna wymaga spełnienia pozytywnych przesłanek dochodzenia odpowiedzialności z art. 39 K.C. oraz braku zaistnienia przesłanki negatywnej, którą stanowi możliwość dochodzenia odpowiedzialności od spółki wskutek zastosowania systemu domniemań i uznania umowy za wiążącą w relacji osoba prawna – osoba trzecia.** Tym samym, systemowo nie jest uzasadnione łączenie instytucji domniemań Ustawy o KRS z regulacjami prawa materialnego, których przedmiotem są warunki odpowiedzialności rzekomego piastuna.

Pomimo braku szerszych rozważań doktrynalnych w tym obszarze, w ramach określania wzajemnego stosunku między regulacjami art. 39 § 3 K.C. a Ustawy o KRS, należy podkreślić, że pierwsza wyznacza tzw. ochronę negatywną zaufania (z niem. *negativer Vertrauensschutz*), stanowiąc podstawę do przyznania odszkodowania, natomiast druga – tzw. ochronę pozytywną zaufania (z niem. *positiver Vertrauensschutz*), dzięki której, przez zastosowanie **konstrukcji pozoru prawnego**, skutki czynności odpowiadają czynności dokonanej z należyty umocowaniem<sup>770</sup>.

Pomimo zasadności – w ocenie autorki pracy – przedstawionych argumentów, w judykaturze został wyrażony również pogląd innego rodzaju, zaprzeczający odrębności instytucji domniemań prawnych z Ustawy KRS i art. 39 K.C. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2017 roku zajął bowiem stanowisko zgodnie, z którym odpowiedzialność rzekomego piastuna, którego mandat wygasł przed zawarciem umowy wobec osoby trzeciej, działającej w zaufaniu do wpisu oraz w dobrej wierze, opiera się na „*art. 39 K.C. w związku z art. 14 Ustawy KRS*”<sup>771</sup>. W stanie faktycznym będącym podstawą wyroku rzekomy członek zarządu, działający w przekonaniu o umocowaniu, którego mandat wygasł wskutek powołania na czas nieokreślony z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji, na podstawie art. 202 § 2 K.S.H., zawarł umowę kredytu bankowego, który nie został przez

---

<sup>769</sup> Tamże, Nb 30.

<sup>770</sup> Pogląd przedstawiany również przez M. Giaro na gruncie analizy instytucji pełnomocnictwa: M. Giaro, *Z problematyki pozoru pełnomocnictwa - umocowany dokumentem pełnomocnictwa*, PPH 6/2021, s. 4-11.

<sup>771</sup> IV CSK 143/16, OSNC 2017/9/101.

spółkę spłacony. Po uzyskaniu bankowego tytułu egzekucyjnego, działania egzekucyjne przeciwko spółce nie przyniosły zaspokojenia. Nie doszło również do zaspokojenia na podstawie art. 299 K.S.H.

Na kanwie wskazanego wyroku, rodzi się wątpliwość, czy uzasadnione jest zestawienie ze sobą art. 39 K.C. i art. 14 Ustawy o KRS na wykazanie podstaw odpowiedzialności rzekomego piastuna spółki. Należy opowiedzieć się na brakiem uzasadnienia dla tego rodzaju syntezy, ponieważ:

- 1) Zakres zastosowania art. 39 KC i art. 14 Ustawy o KRS jest rozłączny, regulacje te nie są ze sobą powiązane;
- 2) Zastosowanie systemu domniemań z Ustawy o KRS wyłącza podstawy ustalania odpowiedzialności rzekomego piastuna na podstawie art. 39 § 1 K.C.;
- 3) Nie jest możliwe jednoczesne dochodzenie odpowiedzialności od spółki i od rzekomego piastuna, bowiem w oparciu o art. 14 Ustawy o KRS możliwe jest utrzymanie czynności w mocy i dochodzenie odpowiedzialności od spółki;
- 4) Odpowiedzialność rzekomego piastuna wynikająca z art. 39 § 1 K.C. nie opiera się na „dobrej wierze”, o której mowa w art. 14 Ustawy o KRS, a na „braku wiedzy o umocowaniu”.

Należy również wskazać na odmienny charakter odpowiedzialności rzekomego piastuna z art. 39 K.C. i art. 299 K.S.H. Subsydiarny charakter odpowiedzialności z art. 299 K.S.H. przesądza o autonomicznym charakterze podstaw obu odpowiedzialności. Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych kolejno od spółki, członka zarządu na podstawie art. 299 K.S.H. oraz rzekomego piastuna, nawet w przypadku uzyskania tytułu egzekucyjnego nie umożliwia uznania tego za przejście uprawnień lub obowiązków na inną osobę i nadanie przez sąd klauzuli przeciwko tej osobie, na podstawie art. 788 K.P.C.<sup>772</sup>

W przywoływanym wyżej wyroku z 17 stycznia 2017 roku<sup>773</sup>, odpowiedzialność z art. 39 K.C. została przez Sąd Najwyższy niesłusznie potraktowana jako alternatywa do odpowiedzialności z art. 299 K.S.H., bowiem były członek zarządu – niesprawujący funkcji wobec wygaśnięcia mandatu – nie może ponosić odpowiedzialności z art. 299 K.S.H. ze względu na niebudzącą wątpliwości zasadę, że odpowiedzialność mogą ponosić wyłącznie

---

<sup>772</sup> Por. A. Mariański, A. Karolak, E. Walińska, W. Bojanowski, S. Kubiak, M. Grzelak, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, Warszawa 2006, s. 163.

<sup>773</sup> IV CSK 143/16, OSNC 2017/9/101.

osoby będące członkami zarządu, w chwili powstania zobowiązania<sup>774</sup>. Bez znaczenia pozostaje ujawnienie lub brak ujawnienia w rejestrze przedsiębiorców, czy faktyczne wykonywanie funkcji piastuna<sup>775</sup>.

Mimo różnorodności sytuacji faktycznych, możliwe są przypadki, w których nie znajdzie zastosowania Ustawa o KRS, na rzecz regulacji art. 39 §1 K.C. Egzemplifikacją jest sytuacja, gdy umowa została zawarta przez osobę niewchodzącą nigdy w skład organu, działającą bez umocowania. W takich okolicznościach nie zostaną spełnione przesłanki zastosowania domniemań prawnych z Ustawy o KRS, w związku z brakiem możliwości przypisania dobrej wiary osobie trzeciej. Tym samym, będzie to oznaczało, że podstawą ustalenia skutków czynności prawnej będzie wyłącznie art. 39 § 1 K.C.

Podsumowując, odpowiedzialność rzekomego piastuna wymaga spełnienia pozytywnych przesłanek dochodzenia odpowiedzialności z art. 39 K.C. oraz braku zaistnienia przesłanki negatywnej, którą stanowi możliwość dochodzenia odpowiedzialności od spółki wskutek zastosowania systemu domniemań oraz zasad z Ustawy o KRS i utrzymania umowy w mocy.

Tym samym, systemowo nie jest uzasadnione łączenie instytucji domniemań Ustawy o KRS z regulacjami prawa materialnego, których przedmiotem są warunki odpowiedzialności rzekomego piastuna.

### **6.3. Odpowiedzialność rzekomo reprezentowanej osoby prawnej**

Regulacja art. 39 K.C. nie zawiera bezpośredniego zastrzeżenia, że odpowiedzialność spółki jest wyłączona w przypadku istnienia podstaw do odpowiedzialności rzekomego organu spółki (*de facto* osób fizycznych). Powstaje wątpliwość dotycząca możliwości oparcia podstaw odpowiedzialności spółki na podstawie art. 429 K.C. i art. 430 K.C. Sytuacja taka może wydawać się uzasadniona w sytuacjach takich jak działanie rzekomego organu w wyniku upływu kadencji, działanie w oparciu o zgodę na dokonanie czynności wyrażoną przez organ nadzorczy, czy też w sytuacji, gdy obok stosunku korporacyjnego rzekomego piastuna występuje również stosunek pracy. Negatywnie odnośnie takiej możliwości wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 1969 roku, w którym wskazał, że roszczenia o naprawienie szkody mogą być kierowane na podstawie art. 39 K.C.

---

<sup>774</sup> A. Goldiszewicz, *Odpowiedzialność ujawnionego w rejestrze byłego członka zarządu składającego w imieniu spółki z o.o. oświadczenia woli wobec osób trzecich działających w dobrej wierze*, Głosa 2/2018, s. 33.

<sup>775</sup> Tamże, s. 33.

bezpośrednio wobec osoby nieumocowanej lub przekraczającej zakres umocowania<sup>776</sup>. Sąd Najwyższy podkreślił, że regulacja art. 429 K.C. odnosi się jedynie do szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, nie zaś czynnością prawną i **roszczenie wobec spółki w oparciu o tę regulację jest niemożliwe**<sup>777</sup>. Również w wyroku z dnia 29 listopada 2013 roku, Sąd Najwyższy podkreślił, że odpowiedzialność z art. 430 K.C. nie powstaje, gdy osoba fizyczna działała w imieniu osoby prawnej bez umocowania, co podlega odrębnej regulacji<sup>778</sup> (art. 103 K.C. – w przypadku fałszywego pełnomocnika bądź art. 39 K.C. – w przypadku fałszywego piastuna).

Tym samym, **osoba prawna nie ponosi odpowiedzialności za działania rzekomego organu**. W ten sam sposób należy postrzegać możliwość ponoszenia odpowiedzialności w konfiguracji rzekomy organ – osoba prawna. Rzekomy piastun nie będzie odpowiadał na podstawie art. 39 K.C., o ile odpowiedzialność będzie można przypisać osobie prawnej, na skutek związania jej umową z osobą trzecią, ze względu na regulacje Ustawy o KRS.

Zasady i domniemania prawne z Ustawy o KRS muszą zostać uznane za **przesłanki negatywne** przypisania odpowiedzialności rzekomemu organowi.

W ocenie autorki, powyższe stanowisko należy uzupełnić również o twierdzenie, że zastosowanie powyższych regulacji (art. 39 K.C. i Ustawy o KRS) w stanach faktycznych z udziałem rzekomych piastunów może być również nieuzasadnione, w przypadku możliwości zastosowania art. 416 K.C.<sup>779</sup> Każdorazowo osoba prawna nie będzie mogła powoływać się na przesłanki negatywne z art. 429 K.C. i art. 430 K.C.

W doktrynie *M. Wojewoda* przyjmuje, że w okolicznościach zamierzonego działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania przez organ, które zostało podjęte w celu doprowadzenia do sytuacji, w której osoba prawna uzyska możliwość potwierdzenia czynności i tym samym decydowania o ważności czynności prawnej, osoba prawna mogłaby ponosić odpowiedzialność na podstawie art. 416 K.C.<sup>780</sup>

Pogląd ten pozostaje jednak kontrowersyjny, bowiem treść art. 416 K.C. wskazuje wyraźnie, że szkoda musi zostać wyrządzona przez organ spółki kapitałowej, a tego

---

<sup>776</sup> II CR 430/69, OSN 1970/9/152 .

<sup>777</sup> Tamże.

<sup>778</sup> I CSK 87/13, Legalis nr 819318.

<sup>779</sup> Szerzej o wyłączeniu możliwości zastosowania art. 429 K.C. i art. 430 K.C. w przypadku odpowiedzialności osoby prawnej na podstawie art. 416 K.C. W. Borysiak [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz...*, komentarz do art. 429 K.C., Nb. 76-77.

<sup>780</sup> M. Wojewoda, F. Nowak, *Sankcja wadliwej reprezentacji osób prawnych w znowelizowanym art. 39 KC*, *Monitor Prawniczy* 5/2019, s. 253.

przymiotu nie będzie miał podmiot działający bez umocowania. W takim przypadku stanowisko to należałoby ograniczyć jedynie do przypadków zamierzonego przekroczenia umocowania w obszarze naruszenia zasad reprezentacji.

Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 22 kwietnia 2015 roku, podsumował zasadę ponoszenia odpowiedzialności na podstawie regulacji art. 416 K.C., wskazując, że jej podstawą jest dopuszczenie się czynu niedozwolonego przez osobę, powołaną jako organ osoby prawnej, a tym samym musi być to **osoba fizyczna prawidłowo powołana do sprawowania funkcji** i należycie umocowana w ramach struktury organizacyjnej<sup>781</sup>.

W tym punkcie rozważań warto przeanalizować konieczność **weryfikacji** przez drugą stronę transakcji, przystępującą do umowy z osobą fizyczną, podającą się za piastuna osoby prawnej – **umocowania** do zawarcia umowy. Z argumentacji przedstawionej przez Sąd Najwyższy w wyroku z 17 stycznia 2017 roku<sup>782</sup> wynika, że ewentualny obowiązek dokonania przez kontrahenta czynności sprawdzających prawidłowość wpisów w KRS każdorazowo zależy od okoliczności sprawy, przy czym decydujące znaczenie mają domniemania wynikające z rejestru przedsiębiorców, w szczególności domniemanie z art. 17 Ustawy o KRS. Tym samym, dopiero, gdyby na podstawie wpisu pojawiłyby się wątpliwości co do wiarygodności odpisu z KRS, należałoby je wyjaśnić. W świetle obecnej regulacji przepisów dotyczących rejestru przedsiębiorców, *J. Grykiel* słusznie wskazuje, że pośród braków regulacyjnych dotyczących informacji dotyczącej zgód korporacyjnych, wewnętrznej liczby członków organu, zakres wpisów do rejestru przedsiębiorców nie pozwala również na uzyskanie informacji odnośnie dat powstania i wygaśnięcia mandatu oraz upływu kadencji<sup>783</sup>. Problematyka ta jest widoczna w kontekście art. 14 Ustawy o KRS, który odnosi się do przede wszystkim do danych ujawnionych w rejestrze. Niejednokrotnie jednak kluczowe znaczenie dla określenia umocowania członka zarządu do pełnienia funkcji będzie wynikało z umowy lub statutu. Może chodzić między innymi o postanowienia dotyczące powołania członka zarządu na czas nieoznaczony w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, czy w prostej spółce akcyjnej.

Odrębnie należy bowiem zwrócić uwagę na interpretację art. 202 § 2 K.S.H. w kontekście ewentualnego obowiązku weryfikacji przez kontrahenta, czy dane ujawnione w KRS są zgodne z rzeczywistym stanem faktycznym. Pomimo istotnych orzeczeń Sądu

---

<sup>781</sup> III CSK 229/14, Legalis nr 1310204.

<sup>782</sup> IV CSK 143/16, OSNC 2017/9/101.

<sup>783</sup> *J. Grykiel, Ochronna funkcja rejestru przedsiębiorców na przykładzie wpisów dotyczących spółek handlowych*, PPH 12/2012, s. 44-45.

Najwyższego (w szczególności uchwały z dnia 21 lipca 2010 roku),<sup>784</sup> stwierdzających, że w przypadku, gdy umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat wygasa w terminie przewidzianym w art. 202 § 1 K.S.H. – także wtedy, gdy zgodnie z uchwałą powołanie nastąpiło na czas nieoznaczony – liczne i potwierdzone argumentami pozostają głosy doktryny, opowiadające się za wyłączeniem stosowania art. 202 § 1 – 2 K.S.H. do powołania członka zarządu na czas nieoznaczony<sup>785</sup>.

Biorąc pod uwagę daleko idące skutki prawne odpowiedzialności spółki bądź rzekomego organu, związane z niepodjęciem uchwały o powołaniu członka zarządu na kolejną kadencję, uzasadnione jest rozłączenie sięgnięcia bądź po system domniemań Ustawy o KRS oraz zastosowanie w drodze analogii art. 105 K.C. bądź po instytucję *falsus organus* z art. 39 K.C., w zależności od terminu dokonania czynności prawnej. Właściwy jest pogląd *J. Grykiela*<sup>786</sup>, który stwierdza, że w przypadku dokonania czynności prawnej z członkiem zarządu, którego mandat już wygasł, chronologia weryfikacji skutków tej czynności będzie przebiegała w następujący sposób:

- 1) W przypadku, gdy czynność została dokonana przed wpisem lub między wpisem a ogłoszeniem, osoba trzecia może powoływać się na brak wiedzy o wygaśnięciu mandatu;
- 2) Kolejno, jeśli czynność nastąpiła między ogłoszeniem, a upływem 16. dnia od ogłoszenia – osoba trzecia może powoływać się na brak wiedzy o wpisie, gdy udowodni brak wiedzy o wpisie;
- 3) Ostatecznie zaś, gdy czynność zostanie dokonana po upływie 16. dnia od ogłoszenia, nie będzie już możliwości skutecznego powoływania się na nieznanomość wpisu<sup>787</sup>.

Dokonując podsumowania możliwości ponoszenia odpowiedzialności z art. 416 K.C. przez osobę prawną, co wyłączać może stosowanie art. 39 K.C., kluczowe są następujące kwestie:

- 1) wystąpienie szkody w wyniku działania organu osoby prawnej,
- 2) zakwalifikowanie, że organ osoby prawnej, wyrządzając szkodę, działał w zakresie przypisanych do organu kompetencji,

---

<sup>784</sup> III CZP 23/10, OSNC 2011/1/6.

<sup>785</sup> R. Pabis [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 614; również przywołana tamże obszernie literatura przedmiotu.

<sup>786</sup> J. Grykiel, *Glosa do uchwały SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 124/08*, Państwo i Prawo 9/2009, s. 128 i n.

<sup>787</sup> Tamże, s. 128 i n.

- 3) możliwość przypisania winy organowi, a więc wskazanie „nagannej decyzji organu”,
- 4) wystąpienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem organu<sup>788</sup>.

Dla odpowiedzialności z art. 416 K.C. niezbędne pozostaje także, aby pomiędzy zdarzeniem, które wyrządziło szkodę a wykonywaniem czynności piastuna występował funkcjonalny związek, ponieważ kompetencje organu osoby prawnej nigdy nie obejmują umocowania do dokonywania czynów niedozwolonych<sup>789</sup>.

W świetle powyższego możliwe będą sytuacje, gdy piastun lub piastuni w wyniku świadomego i zamierzonego działania, funkcjonalnie mieszczącego się w zakresie ich uprawnień – reprezentacji do zawierania umów – doprowadzą do wystąpienia sytuacji, objętej hipotezą art. 39 § 1 K.C., aby zapewnić sobie jako organowi możliwość zadecydowania o ważności umowy w późniejszym okresie. Czynem niedozwolonym nie będzie jednakże samo dokonanie wadliwej czynności.

Odpowiedzialność rzekomo reprezentowanej osoby prawnej i odpowiedzialność rzekomego piastuna lub organu pozostają odmiennymi instytucjami prawnymi. Z Ustawy o KRS nie można wywodzić skutków materialnoprawnych, wpływających na odpowiedzialność rzekomego piastuna. Istotne jest jednak wskazanie, że sięgnięcie po zasady i domniemania z Ustawy o KRS, umożliwiające odpowiedzialność osoby prawnej, w związku z uznaniem umowy za obowiązującą w relacji osoba prawna – kontrahent, będzie możliwe w ściśle określonych, nielicznych, przypadkach. Tym samym, odpowiedzialność osoby prawnej będzie wyjątkiem, w sytuacji gdy nie będzie możliwości zastosowania art. 39 K.C. Zasady i domniemania Ustawy o KRS dotyczą wyłącznie relacji osoby prawnej z kontrahentem. **Odpowiedzialność osoby prawnej wobec kontrahenta zazwyczaj będzie się wiązać z dochodzeniem przez osobę prawną, na zasadach ogólnych, roszczeń wobec fałszywego piastuna, którego działanie doprowadziło do kontrfaktycznego uznania umowy za obowiązującą w relacji z osobą trzecią.**

---

<sup>788</sup> Wyrok SA w Warszawie, VI Aca 997/13, Legalis nr 1049309.

<sup>789</sup> M. Zelek, *Przypisanie osobie prawnej odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy za czyn własny*, *Palestra* 4/2017, s. 31-39.

---

## Zakończenie

W pracy przedstawiono zagadnienia prawne istotne dla ustalenia jakie elementy systemu prawa wpływają na treść normy wynikającej ze znowelizowanego przepisu art. 39 K.C.

Przedstawiono argumenty przemawiające za ograniczoną zasadnością opierania interpretacji pojęć prawnych i rozwiązań ustawowych na klasycznej teorii organów. Analiza pojęć takich jak osoba prawna, organ, czynność prawna, oświadczenie woli, reprezentacja oraz zestawienie ze sobą różnorodnych typów osób prawnych: spółek kapitałowych, spółdzielni i funduszy inwestycyjnych wykazuje na doniosłe zmiany dokonujące się w systemie prawnym. Zmierzają one w kierunku ujednoczenia rozwiązań w oparciu o instytucję przedstawicielstwa i teorię przedstawicieli statutowych, co zapewniła większą pewność obrotu prawnego i spójność systemu prawa.

W pierwszej części pracy odniesiono się do definicji organu oraz różnic między teorią organów i teorią przedstawicielstwa. Wskazano, że wypracowanie przez doktrynę i judykaturę jednoznacznej definicji, czym jest organ osoby prawnej w związku z nowelizacją art. 39 K.C., stanowiłoby istotny element wypełniający lukę ustawodawczą. W pracy przedstawiono definicję organu jako wyodrębnionego zbioru norm prawnych, które określają zakres oraz granice działania piastunów i umożliwiają realizację członkostwa w strukturze organizacyjnej.

Dążono do ustalenia, że oparcie znowelizowanego art. 39 K.C. na konstrukcji z art. 103 K.C., jak i funkcjonowanie specyficznej wyłącznie dla prawa polskiego konstrukcji funduszu inwestycyjnego (nieopartego na instytucji powiernictwa na wzór rozwiązań germańskich ani instytucji trustu na wzór systemu *common law*), w którym funkcję organu pełni wyposażona w kompetencje ustawowe inna osoba prawna, poddaje w wątpliwość schematyzm fikcji osobistego działania osoby prawnej przy składaniu oświadczeń woli.

Nowelizacja pozwala wyodrębnić mechanizm łączenia oświadczeń woli reprezentantów z osobą prawną, czyli etap przypisywania danego oświadczenia woli osobie prawnej. Mechanizm przypisywania wiąże się natomiast z instytucją reprezentacji, którą przedstawiono jako konstrukcję opartą za zastępstwem, umożliwiającym ingerowanie w cudzą sferę prawną. W pracy zwrócono uwagę na elementy takie jak działanie „w imieniu” osoby prawnej oraz pojęcie „umocowania”.



Dokonana przez ustawodawcę zmiana treści art. 39 K.C. wiąże się z innym postrzeganiem umiejscowienia organu w strukturze osoby prawnej i zmianą sposobu posługiwania się pojęciem zdolności do czynności prawnych w odniesieniu do osoby prawnej, polegającą na większym skoncentrowaniu się na instytucji przedstawicielstwa. Uzasadnione jest stanowisko o odrzuceniu przez ustawodawcę fikcji samodzielnego działania osoby prawnej w rozumieniu teorii organów i oparciu rozwiązania prawnego na teorii przedstawicielstwa statutowego.

Teorię organów należy odnosić jedynie do minimalnych wymogów istnienia osoby prawnej w obrocie gospodarczym. Natomiast sposób działania osoby prawnej przez organ, w tym określenie jak organ wzorcowo powinien się zachować, w kontekście przyznanych kompetencji, czy też funkcji (podstawa instytucji reprezentacji), należy opierać na teorii przedstawicieli statutowych.

W ramach analizy sankcji z tytułu działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, rozważania przedstawione w pracy wykazały, że zasadne jest wyjście poza klasyczny czwórpodział sankcji, obejmujących nieważność bezwzględną, nieważność względną, bezskuteczność zawieszoną i bezskuteczność względną, ze względu na potrzebę ochrony interesów uczestników obrotu.

W pracy dokonano kwalifikacji sankcji z art. 39 K.C. jako sankcji zawieszony ważności. Wiąże się to z innym zakresem przedmiotowym sankcji, niż w przypadku sankcji bezskuteczności zawieszony.

Sankcja zawieszony ważności i sankcja bezskuteczności zawieszony mają inne źródła prawne oraz faktyczne, są od siebie niezależne. Bezskuteczność zawieszona dotyczyć może jedynie ważnie dokonanych czynności prawnych, co w przypadku sytuacji objętych hipotezą art. 39 K.C. jest przedwcześnie. Wykładnia literalna, funkcjonalna i celowościowa wskazują na prymat elementu „ważności” nad elementem „skuteczności” w ramach omawianej regulacji. Nie ma podstaw do wiązania sankcji z art. 39 K.C. z instytucją bezskuteczności zawieszony, bowiem potwierdzenie nie może być utożsamiane ze zgodą osoby trzeciej i stanowi brakujące oświadczenie woli, składane zgodnie z zasadami prawidłowej reprezentacji osoby prawnej. Organ osoby prawnej nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 63 § 1 K.C., gdyż jest stroną zawieranej umowy.

Potwierdzenie inaczej niż zgoda jest relewantne dla istnienia czynności prawnej. Do czasu złożenia przez osobę prawną brakującego oświadczenia, ustawodawca identyfikuje fakt

prawotwórczy, z którym łączy związanie osoby trzeciej własnym oświadczeniem woli. Nie jest to jednak związanie stron umową.

W pracy ustalono brak zasadności łączenia sankcji z art. 39 K.C. nie tylko z instytucją bezskuteczności zawieszanej, ale również z sankcją bezskuteczności *ex lege (stricto)* i koncepcją czynności nieistniejącej. Wskazano, że system prawny identyfikuje doniosłość zdarzenia psychofizycznego, jakim jest działanie rzekomego organu, w związku z czym nie można go utożsamiać z czynnością nieistniejącą. Jako nieistniejące może być kwalifikowane jedynie oświadczenie woli, złożone przez rzekomy organ, natomiast sama umowa odpowiada konstrukcji *in statu nascendi*. Również posługiwanie się pojęciem czynności konwencjonalnej, wskazuje na konieczność spełnienia warunków prawidłowej reprezentacji w celu kwalifikacji jako ważnej umowy czynności psychofizycznej, do której odnosi się art. 39 K.C.

Wadliwość, uregulowana w art. 39 K.C. nie podlega konwersji ze względu na brak przekształcenia czynności w inną czynność, czy poddania jej zabiegom interpretacyjnym. Możliwe jest natomiast rozważanie potwierdzenia dokonywanego przez osobę prawną jako zdarzenia konwalidującego, prowadzącego do wtórnego uchylecia wadliwości czynności prawnej. Przedmiotem konwalidacji jest substrat czynności prawnej.

W pracy omówiono również funkcje sankcji określonej w art. 39 K.C. wskazując na: funkcję stabilizującą dla profesjonalnego obrotu gospodarczego, w związku z wyeliminowaniem wątpliwości interpretacyjnych na tle regulacji oraz funkcję ochrony zaufania osoby trzeciej i osoby prawnej.

Rozważania objęły również zwrócenie uwagi na wnioski *de lege ferenda*. W ramach wniosków podkreślono zasadność doprecyzowania odpowiedzialności odszkodowawczej rzekomego piastuna w granicach pozytywnego interesu umownego, jednoznacznego przesądzenia przez ustawodawcę zastosowania lub braku zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, bezpośredniego objęcia zakresem zastosowania art. 39 K.C. wadliwości wynikającej z naruszenia zasad reprezentacji łącznej, jak również rozważenia postulatu dotyczącego wprowadzenia uprawnienia dla osoby trzeciej do wycofania się z wadliwej umowy z zachowaniem rozsądnego ograniczenia czasowego.

Istotną część pracy stanowiła również analiza wzajemnych relacji art. 39 K.C. oraz zasad i domniemań określonych w Ustawie o KRS. W ramach przedstawionego stanowiska wskazano, że relacja ta ma charakter rozłączny. Każdorazowo należy dokonać dwuetapowej weryfikacji dokonanej czynności – w pierwszej kolejności na gruncie Ustawy o KRS, dopiero zaś w przypadku, gdy czynność nie zostanie w sposób kontrfaktyczny uznana za wiążącą osobę prawną – analizowana będzie odpowiedzialność rzekomego organu na gruncie

art. 39 K.C. Tym samym, w przypadku, gdy na skutek zastosowania domniemań z Ustawy o KRS, umowa będzie wiążąca dla spółki, odpowiedzialność ponosić będzie również spółka. Ponoszenie odpowiedzialności przez rzekomego piastuna wymaga spełnienia przesłanek pozytywnych – określonych w art. 39 K.C. oraz braku przesłanki negatywnej – możliwości dochodzenia odpowiedzialności wobec spółki na podstawie zasad i domniemań z Ustawy o KRS. Wykazano więc rozłączny charakter regulacji, co uniemożliwia dochodzenie odpowiedzialności od rzekomego piastuna, w sytuacji gdy możliwe jest utrzymanie umowy w mocy na podstawie zasad i domniemań z Ustawy o KRS. Odpowiedzialność z art. 39 K.C. nie jest oparta na „dobrej wierze”, o której mowa w art. 14 Ustawy o KRS, ale na „braku wiedzy o umocowaniu”. Kształt regulacji wskazuje również, że osoba prawna nie ponosi odpowiedzialności za działania rzekomego piastuna. Z Ustawy o KRS nie powinny być jednocześnie wywodzone skutki materialnoprawne wobec fałszywego piastuna.

Rozważania objęły także analizę poglądu, o możliwości zastosowania art. 416 K.C. w sytuacji zamierzonego przez organ działania bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, w celu doprowadzenia do sytuacji, w której osoba prawna będzie jednostronnie uprawniona decydować o potwierdzeniu czynności i tym samym o ważności umowy w późniejszym terminie.

W pracy wskazano, że roszczenia wobec rzekomego piastuna mogą być zróżnicowane, gdyż art. 39 § 3 K.C. wyznacza jedynie minimalny standard ochrony.

Odpowiedzialność odszkodowawcza, mająca podstawę w art. 39 § 3 K.C. charakteryzuje się kilkoma elementami, specyficznymi wyłącznie dla tej instytucji. Po pierwsze, przesłanką jej powstania jest brak potwierdzenia czynności przez osobę prawną. Po drugie, jej zakres zastosowania jest ograniczony do relacji rzekomy piastun – druga strona wadliwej umowy. Po trzecie, jej elementem są również swoiste granice czasowe, ponieważ odpowiedzialność ta nie powstanie do momentu upływu terminu na potwierdzenie przez osobę prawną czynności dokonanej przez rzekomy organ, a zgłoszone wcześniej roszczenie mogą zostać uznane za przedwczesne. Po czwarte, analiza zasad odpowiedzialności *cupla in contrahendo*, nie przesądza, że odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 39 § 3 K.C. jest odpowiedzialnością tego rodzaju. Nie jest to również odpowiedzialność uzależniona od winy fałszywego piastuna. W pracy przedstawiono tezę cząstkową, zgodnie z którą odpowiedzialność ta ma charakter autonomiczny.

W ramach analizy roszczenia restytucyjnego z art. 39 § 3 K.C. wskazano na jego niezależny charakter, w związku z zasadą *exceptiones non sunt extendendae*, zasadą zupełności prawa oraz zasadą niesprzeczności systemu prawa. W wyniku tego konieczne jest odróżnienie roszczenia o zwrot przedmiotu świadczenia i roszczenia z tytułu bezpodstawnego

wzbogacenia. Inna kwalifikacja wymaga interwencji ustawodawcy, na co wskazano w ramach uwag *de lege ferenda*.

Jedno z twierdzeń przedstawionych w ramach pracy wskazuje również, że w przypadkach, w których możliwe jest przypisanie winy fałszywemu piastunowi, możliwe jest wystąpienie z roszczeniem deliktowym na podstawie art. 415 K.C.

## Bibliografia

### I. Akty normatywne i materiały legislacyjne

1. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.)
2. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 roku – Kodeks Handlowy (Dz.U. nr 57, poz. 502 ze zm.)
3. Ustawa z dnia 15 września 2000 roku – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1467 ze zm.)
4. Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1683 ze zm.)
5. Ustawa z 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz.U. z 2018 r., poz. 2244)
6. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.)
7. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 roku – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1359 ze zm.)
8. Ustawa z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 648 ze zm.)
9. Ustawa o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi z dnia 27 maja 2004 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1523 ze zm.)
10. Ustawa o obrocie instrumentami finansowymi z dnia 29 lipca 2005 r. (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1666 ze zm.)
11. Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1933 ze zm.)
12. Ustawa z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.)
13. Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. prawo o notariacie (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1799 ze zm.)

14. Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. o zmianie ustawy – Prawo spółdzielcze oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 90, poz. 419)
15. Ustawa z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1595 ze zm.)
16. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 217 ze zm.)
17. Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. 1997 nr 139 poz. 933 – uchylona)
18. Ustawa z dnia 22 marca 1991 r. – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych (Dz.U. 1991 nr 35 poz. 155 – uchylona)
19. Dyrektywa 2009/101/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 września 2009 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w państwach członkowskich od spółek w rozumieniu art. 48 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności, dla zapewnienia ochrony interesów zarówno współników, jak i osób trzecich, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 258/11, 1.10.2009
20. Druk sejmowy nr 2862, projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym
21. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej – Kodeks cywilny Księga I. Część ogólna [https://www.projektkc.uj.edu.pl/dokumenty/Projekt\\_Komisji\\_Kodyfikacyjnej\\_Ksiega\\_I\\_z\\_uzasadnieniem.pdf](https://www.projektkc.uj.edu.pl/dokumenty/Projekt_Komisji_Kodyfikacyjnej_Ksiega_I_z_uzasadnieniem.pdf)
22. Companies act 2006, c 46, <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2006/46/section/161>
23. Code Civil des français, [https://www.legifrance.gouv.fr/codes/texte\\_lc/LEGITEXT000006070721](https://www.legifrance.gouv.fr/codes/texte_lc/LEGITEXT000006070721)
24. Bürgerliches Gesetzbuch in der Fassung der Bekanntmachung vom 2. Januar 2002, BGBI. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738, <https://www.gesetze-im-internet.de/bgb/BJNR001950896.html>

## **II. Orzeczenia**

1. Postanowienie SN z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 413/09, Legalis nr 358170
2. Postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2008 r., I CSK 6/08, OSG 2009/6/42
3. Postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2003 roku, I CZ 17/03, OSNC 2004/9/ 137
4. Postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2001 r., III CZ 10/01, Legalis nr 277658

5. Postanowienie SN z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, Legalis nr 1187100
6. Postanowienie SN z dnia 27 października 2016 r., V CSK 70/16, OSG 2017/1/2
7. Postanowienie SN z dnia 4 grudnia 2008 r., II PK 134/08, Legalis nr 486616
8. Postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 2018 r., III CZP 62/17, Legalis nr 1782458
9. Uchwała NSA z dnia 10 lipca 2000 r., FPS 3/00, ONSA 2001/1/8
10. Uchwała SN (7) z dnia 17 listopada 1987 r., III PZP 30/87, OSNCP 1988/5/57
11. Uchwała SN (7) z dnia 29 listopada 1965 r., III PO 30/65, OSN 1966/4/52
12. Uchwała SN z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07, OSNC 2008/2/14
13. Uchwała SN z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997/12/191
14. Uchwała SN z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 120/09, OSNC 2010/7-8/105
15. Uchwała SN z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, OSNC 2011/1/6
16. Uchwała SN z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010/4/55
17. Uchwała SN z dnia 30 stycznia 2002 r., III CZP 80/01, OSNC 2003/1/2 Uchwała SN z dnia 24 października 1996 r., III CZP 112/96 OSNC 1997/2/20
18. Uchwała SN z dnia 27 marca 2003 r., I KZP 3/03, OSNKW 2003/3–4/29
19. Uchwała SN z dnia 29 października 2004 r., KZP 24/04, OSNKW 2004/10/92
20. Uchwała SN z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004/9/136
21. Uchwała SN z dnia 3 października 2003 r., III CZP 63/03, OSNC 2004/12/188
22. Uchwała SN z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, OSNCP 1990/ 10-11/124
23. Uchwała SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 124/08, OSNC 2009/11/146
24. Uchwała SN z dnia 5 lutego 1987 r., III CZP 97/86, OSNCP 1988/2–3/32
25. Uchwała SN z dnia 9 sierpnia 1993 r., III CZP 75/93, OSNCP 1994/2/33
26. Uchwała SN(7) z dnia 20 czerwca 1991 r., I PZP 11/91, OSNCP 1992/1/4
27. Wyrok NSA z dnia 19 maja 2017 r., II FSK 1110/15, Legalis nr 1632677
28. Wyrok NSA z dnia 24 lutego 2016 r., II FSK 3908/13, Legalis nr 1454812
29. Wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 czerwca 2015 r., I ACa 118/15, Legalis nr 1285187
30. Wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 262/08, Legalis nr 142831
31. Wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 sierpnia 2016 r., V ACa 10/16, Legalis nr 1575681
32. Wyrok SA w Gdańsku z dnia 17 sierpnia 2016 r., III AUa 543/16, Legalis nr 1533054
33. Wyrok SA w Gdańsku z dnia 21 listopada 2017 r., I ACa 695/16, Legalis nr 1768386
34. Wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 lutego 2016 r., III AUa 1621/15, Legalis nr 1435428
35. Wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2017 r., III AUa 1989/16, Legalis nr 1692647

36. Wyrok SA w Krakowie z dnia 12 stycznia 2016 r., I ACa 1413/15, Legalis nr 1435325
37. Wyrok SA w Krakowie z dnia 13 stycznia 1999 r. I ACa 851/98, Legalis nr 288891
38. Wyrok SA w Łodzi z dnia 15 czerwca 2018 r., I ACa 1298/17, Legalis nr 1852228
39. Wyrok SA w Łodzi z dnia 3 października 2019 r., III APa 25/19, Legalis nr 2278952
40. Wyrok SA w Rzeszowie z dnia 20 grudnia 2012 r., I ACa 403/12, Legalis nr 698038
41. Wyrok SA w Warszawie z dnia 11 października 2013 r., VI Aca 997/13, Legalis nr 1049309
42. Wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 1997 r., I Aca 869/97, OSAWar 1998/2/ 20
43. Wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2004 r., I ACa 1404/03, OSA 2005/11/43
44. Wyrok SA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2002 r., I Aca 1372/01, OSA 2004/1/2
45. Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14 maja 2014 r., I Aca 355/14, Legalis nr 1263305
46. Wyrok SN dnia 8 października 2004 r., V CK 76/04, OSNC 2005/10/175
47. Wyrok SN z 3 dnia października 2003 r., III CZP 63/03, OSNC 2004/12/188
48. Wyrok SN z 8 maja 2003 r., II CKN 46/01, Legalis nr 65644
49. Wyrok SN z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK, 246/06, OSNS 2007/7-8/124
50. Wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r. II CKN 96/98, OSNC 5/1999/ 98.
51. Wyrok SN z dnia 11 września 1997 r., III CKN 162/97, OSNC 1998/2/31
52. Wyrok SN z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96, OSNC 1997/6-7/75
53. Wyrok SN z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 272/09, Legalis nr 350628
54. Wyrok SN z dnia 12 lutego 2014 r., IV CSK 361/13, OSNC 2017/9/ 10.
55. Wyrok SN z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC 2001/4/60
56. Wyrok SN z dnia 13 października 1937 r., C. I 3376/36, OSN(C) 1938/8/358
57. Wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 54/03, OSNC 2005/2/35
58. Wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2010 roku, II CSK 526/09, LEX nr 602232
59. Wyrok SN z dnia 11 lipca 2012 roku, Legalis nr 517554
60. Wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, Legalis nr 1048695
61. Wyrok SN z dnia 16 października 2007 roku, I PK 111/07, Legalis nr 175324
62. Wyrok SN z dnia 16 stycznia 1976 r., II CP 692/75, OSNC 1976/11/251
63. Wyrok SN z dnia 17 grudnia 1985 r., III CRN 395/85, OSNCP 1986/11/184
64. Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 304/08, Legalis nr 255261
65. Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 272/14, Legalis nr 1245355
66. Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 143/16, OSNC 2017/9/101
67. Wyrok SN z dnia 17 września 2009 r., IV CSK 144/09, Biuletyn Sądu Najwyższego 1/2010
68. Wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2019 r., II CSK 197/18, Legalis nr 1898263



69. Wyrok SN z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 231/01, Legalis nr 83629
70. Wyrok SN z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 103/05, MoP 2005 nr 18
71. Wyrok SN z dnia 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03, OSNC 2005/1/10
72. Wyrok SN z dnia 2 lipca 2015 roku, III PK 142/14, OSNP 2017/5/ 53
73. Wyrok SN z dnia 2 marca 2002 r., I UK 300/11, OSNP 2013/-18/209
74. Wyrok SN z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 450/16, OSG 2017/10/82
75. Wyrok SN z dnia 20 maja 1998 r., I CKN 683/97, PPH 11/1999
76. Wyrok SN z dnia 20 października 2005 r., II CK 120/05, MoP 22/2005
77. Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007/4/59
78. Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2012 r., V CSK 282/11, OSP 2013/5/48
79. Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CSK 229/14, Legalis nr 1310204.
80. Wyrok SN z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 627/13, OSNC 2015/D/61
81. Wyrok SN z dnia 24 września 2008 r., II CSK 177/08, OSNC 2009/10/142
82. Wyrok SN z dnia 25 września 2003 r., V CSK 198/02, „Wokanda” 6/2004
83. Wyrok SN z dnia 28 czerwca 2007 r., V CK 104/05, Legalis nr 1327417
84. Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2006 r., V CSK 39/06, Legalis nr 108779
85. Wyrok SN z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSNC 1999/1/13
86. Wyrok SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, OSNC/2000/4/67
87. Wyrok SN z dnia 28 września 2018 r., I CSK 594/17, Legalis nr 1829344
88. Wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 18/15, Legalis nr 1460817
89. Wyrok SN z dnia 29 listopada 2013 r., I CSK 87/13, Legalis nr 819318
90. Wyrok SN z dnia 29 października 1997 r., II CKN 365/97, OSNC 1998/4/66
91. Wyrok SN z dnia 3 listopada 2009 r., II CSK 181/09, Legalis nr 309917
92. Wyrok SN z dnia 3 lutego 2017 r., II CSK 304/16, OSG 2017/12/95
93. Wyrok SN z dnia 30 października 1969 r., II CR 430/69, OSN 1970/9/152
94. Wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 r., V CKN 1626/00, OSNC 2004/4/66
95. Wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00, OSNC 2000/12/219
96. Wyrok SN z dnia 5 listopada 2009 r., I CSK 158/09, OSNC 2010/4/63
97. Wyrok SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1279/00, Legalis nr 60569
98. Wyrok SN z dnia 8 maja 2003 r., III RN 66/02, LEX nr 707523
99. Wyrok SN z dnia 8 marca 2010 r., V CSK 319/09, LEX nr 653764
100. Wyrok SN z dnia 9 grudnia 2010 r., III CSK 46/10, Legalis nr 370368
101. Wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r., V CSK 128/05, Legalis nr 72648
102. Wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, Legalis nr 544690
103. Wyrok SN z dnia z 11 listopada 2008 r., IV CSK 349/08, Legalis nr 589239

104. Wyrok SN z dnia z 24 września 2008 r., II CSK 118/08, Legalis nr 114125
105. Wyrok SN z dnia z dnia 11 czerwca 1999 r. II CKN 390/98, Biuletyn Sądu Najwyższego 9/1999
106. Wyrok SN z dnia z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CKN 1903/00, OSNC 2002/11/137
107. Wyrok SN z dnia z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96, OSNC 1997/ 6-7/ 75
108. Wyroku SN z dnia 17 kwietnia 2009 r., II PK 273/08, Legalis nr 258433
109. Wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03, OSNSD 2003/2/ 61
110. Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2004 r., V CK 674/03, Legalis nr 79110
111. Wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 67/03; OSNSD 2003/2/61
112. Wyrok TK z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK-A 2002/4/50
113. Wyrok WSA w Warszawie z dnia 13 lutego 1997 r., I ACr 18/97, „Wokanda” 12/1997
114. Wyrok WSA w Warszawie z dnia 27 listopada 2015 r., III SA/Wa 74/15, Legalis nr 1394136
115. Wyroku SO w Łodzi, X GC 697/14, Legalis nr 2076503

### III. Literatura

1. Antoszek A., *Cywilnoprawny charakter uchwał wspólników spółki kapitałowej*, Warszawa 2009
2. Baszczyk M., *Reprezentacja spółki z o.o. w umowie z członkiem zarządu – kilka uwag na tle art. 210 § 1 k.s.h.*, PPH 03/2020
3. Baszczyk M., *Skutki zawieszenia członka zarządu spółki kapitałowej*, PPH 8/2020
4. Bączek P., *Skutki czynności prawnych dokonanych z naruszeniem zasady łącznej reprezentacji w spółkach kapitałowych*, Prawo Spółek 11/2004
5. Bilewska K., *Dochodzenie roszczeń spółek kapitałowych przez wspólników (actio pro socio)*, Warszawa 2008
6. Blicharz R., *Charakter prawny funduszu inwestycyjnego*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 3/2002
7. Błaszczak P., *Odpowiedzialność odszkodowawcza menedżerów spółek a przekroczenie tzw. dopuszczalnego ryzyka gospodarczego*, PPH 11/2009
8. Błaszczak P., *Znaczenie prawne absolutorium w świetle odpowiedzialności cywilnej członków organów spółek kapitałowych*, PPH 03/2009
9. Bławat M., *Konwersja nieważnych czynności prawnych*, Warszawa 2019
10. Borkowski M., *Glosa do uchwały SN z 5.12.2008 r. (III CZP 124/08)*, LEX

11. Borkowski M., *Konsekwencje prawne działania „falszywego” piastuna organu osoby prawnej*, PPH 7/2008
12. Borkowski M., *Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2009
13. Cern G., *Podjęmowanie uchwał przez zarządy spółek kapitałowych*, 1/2009 PPG
14. Chłopecki A., *Warunki w rozumieniu art. 89 k.c. a warunki prawne (conditiones iuris)*, PPH 7/2001
15. Cieślak M., *Glosa do postanowienia SN z 13 listopada 1967 r.*, Państwo i Prawo 12/1968
16. Czepita S., *Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996
17. *Czynności prawne. Komentarz do art. 56-81 KC*, J. Grykiel, M. Lemkowski (red.) Warszawa 2010
18. Dadańska K., *Działanie osoby prawnej*, Warszawa 2006
19. Dąbrowska D., *Szczególne zaufanie jako podstawa obowiązków członka zarządu spółki akcyjnej na tle standardów amerykańskich*, Palestra 1-2/2006
20. Dąbrowski T., *Zarząd w strukturze spółdzielni*, Rocznik Samorządowy, tom 2, 2013
21. Dębski A., *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2003
22. Domański G., Palinka J., *Ustalenie daty wygaśnięcia mandatu członka zarządu spółki akcyjnej – aspekty praktyczne*, PPH 11/2008
23. Drapała P., *Odpowiedzialność odszkodowawcza pełnomocnika rzekomego*, PPH 09/2002
24. Drapała P., *Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2010
25. Drapała P., *Zastosowanie instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w prawie spółek*, PPH 05/2012
26. *Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego*, F. Zoll (red.) t.) III, Warszawa 1937
27. *Europeizacja prawa prywatnego, praca zbiorowa*, M. Pazdan (red.), t. 2, Warszawa 2008
28. Fabian J., *Pełnomocnictwo*, Warszawa 1963
29. Frąckowiak F., *Uchwały zgromadzeń wspólników spółek kapitałowych sprzeczne z ustawą*, PPH 11/2007
30. Gburzyńska-Dulewicz A., *Pozycja prawna zarządu i członków zarządu spółek kapitałowych*, Warszawa 2006
31. Giaro M., *Z problematyki pozoru pełnomocnictwa - umocowany dokumentem pełnomocnictwa*, PPH 6/2021

32. Gil I., *Czynności prawne dokonane przez członka zarządu spółki z o.o., którego mandat wygasł*, Przegląd Sądowy 4/2012
33. Gizbert-Studnicki T., *O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo 5/1975
34. Goldiszewicz A., *Odpowiedzialność ujawnionego w rejestrze byłego członka zarządu składającego w imieniu spółki z o.o. oświadczenia woli wobec osób trzecich działających w dobrej wierze*, Glosa 2/2018
35. Górski J., *Stanowisko prawne organów i pełnomocnika przedsiębiorstw państwowych*, Nowe Prawo 6/1955
36. Granecki P., *Culpa in contrahendo*, PPH 03/2001
37. Grykiel J., *Glosa do uchwały SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 124/08*, Państwo i Prawo 9/2009
38. Grykiel J., *Ochronna funkcja rejestru przedsiębiorców na przykładzie wpisów dotyczących spółek handlowych*, PPH 12/2012
39. Grykiel J., *Skutki wpisu prokury do rejestru przedsiębiorców*, „Studia Prawnicze” 4/2007
40. Grzesiok G., *Zaskarżanie uchwał w kodeksie spółek handlowych na tle rozwiązań kodeksu handlowego*, cz. II, Prawo Spółek 6/2002
41. Grzybowski S., *O rzekomej konwalidacji nieważnej czynności prawnej*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 3/1974
42. Gutowski M., *Bezskuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2017
43. Gutowski M., *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2017
44. Gutowski M., *Sankcja wobec czynności prawnej dokonanej przez „falszywy” organ osoby prawnej*, PPH 3/2008
45. Guzewicz A., Jagodziński M., *Przesłanki odpowiedzialności członków zarządu w świetle art. 293 i art. 483 k.s.h.- de lege lata i de lege ferenda*, PPH 11/2013
46. Gwiazdomorski J., *Próba korektury pojęcia czynności prawnej* [w:] Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z zakresu prawa cywilnego i prawa na dobrach niematerialnych, t. CCCXLVI, Warszawa-Kraków 1974
47. Hajos-Iwańska A., *Nieważność czynności prawnych*, Warszawa 2014
48. *International Sale of Goods: Dubrovnik Lectures*; <http://www.cisg.law.pace.edu>, P. Sarcevic, P. Volken (red.), Oceana 1986
49. Jasiakiewicz M., *Wybrane problemy stosowania przepisów o reprezentacji spółdzielni*, Gdańskie Studia Prawnicze 5/1995
50. Jastrzębski W., *Prawo spółdzielcze. Zarys wykładu*, Warszawa 1986

51. Jędrzejewska A., *Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym*, Warszawa 1992
52. Kaliński M., *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14.02.2013 r. (II CNP 50/12)*, Przegląd Sądowy 2/2016
53. Kappes A., *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2009
54. Karasek I., *Artykuł 17 k.s.h. a culpa in contrahendo*, PPH 09/2002
55. Karolak A., *Forma prawna uchwały zgromadzenia wspólników spółki jednoosobowej*, Glosa 1/2007
56. Kasprzyk R., *Bezprawność względna*, Studia Prawnicze 3/1988
57. Kędzierska-Cieślakowa A., *Komis (zagadnienia cywilnoprawne)*, Warszawa 1973
58. Kidyba A., *Głos w sprawie konstrukcji reprezentacji podmiotów w prawie cywilnym*, PPH 9/2019
59. Kidyba A., *Prawo handlowe*, Warszawa 2008
60. Kidyba A., *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 1999
61. Kidyba A., *Status prawny komandytariusza*, Bydgoszcz 2000
62. Klein A., *Zdolność prawna, zdolność do czynności prawnych i inne zdolności a klasyfikacja zdarzeń prawnych*, „Studia cywilistyczne” 1969, t. XIII
63. Kocemba K., *Czynności prawne nieistniejące w polskim prawie cywilnym (Rozprawa doktorska, niepub.)*, Warszawa 2004
64. *Kodeks cywilny a działalność gospodarcza. Komentarz, orzecznictwo, skorowidz*, H. Izdebski, M. Małek (red.), Warszawa 2000
65. *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1-449*, K. Pietrzykowski (red.), t. I, Warszawa 2005
66. *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, S. Dmowski S., S. Rudnicki (red.) Warszawa 2006
67. *Kodeks cywilny. Komentarz*, A. Kidyba (red.), Warszawa 2009
68. *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek (red.), Warszawa 2008
69. *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Warszawa 2013
70. *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis 2021
71. *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Osajda (red.), Legalis 2021
72. *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, A. Kidyba (red.), t. I, Warszawa 2009
73. *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, M. Pyziak-Szafnicka (red.), Warszawa 2009
74. *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza*, K. Piasecki (red.), Kraków 2003

75. *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 – 352*, M. Gutowski (red.), Warszawa 2021
76. *Kodeks cywilny. Komentarz*, M. Załucki (red.) Legalis 2023
77. *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz*, M. Gutowski (red.), Legalis 2021
78. *Kodeks handlowy. Komentarz*, S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja (red.) t. II, Warszawa 1998
79. *Kodeks handlowy. Komentarz*, T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko (red.), Kraków 1935
80. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Legalis 2021
81. *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, L. Banel, U. Gączkowska (red.) Wrocław 2006
82. *Kodeks spółek handlowych, Komentarz. Orzecznictwo do art. 301-633*, J.A. Strzępka, P. Pinior, W. Popiołek, E. Zielińska (red.), t. II, Warszawa 2005
83. *Kodeks spółek handlowych*, M. Rodzynkiewicz (red.), Warszawa 2005
84. *Kodeks spółek handlowych*, S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja (red.), Warszawa 2000
85. *Kodeks spółek handlowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do art. 151-300*, S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), t. II., Warszawa 2014
86. *Kodeks spółek handlowych, t. 2a, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Komentarz, art. 151-art. 226 K.S.H.*, A. Opalski (red.) Warszawa 2018
87. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 151–300*, A. Szajkowski, M. Tarska, A. Szumański (red.) t. II, Warszawa 2005
88. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, J. Bieniak (red.), Warszawa 2020,
89. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, R. Pabis (red.), Warszawa 2015
90. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, A. Kidyba (red.), t. I, Warszawa 2008
91. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2012
92. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, J. Frąckowiak, A. Kidyba, K. Kruczałak. (red.), Warszawa 2001
93. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, J. Strzępka (red.), Warszawa 2015
94. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, M. Rodzynkiewicz (red.), Warszawa 2014
95. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, t. I., Warszawa 2005

96. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Z. Jara (red.), Legalis 2023
97. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. M. Litwińska-Werner (red.), Warszawa 2007
98. *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, T. Siemiątkowski, R. Potrzezszc (red.), Warszawa 2011
99. *Kodeks spółek handlowych. Tom III. Komentarz do artykułów 301-458*, S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja (red.), Warszawa 2003
100. *Kodeks spółek handlowych: studia i materiały*, R. Szytk (red.) Poznań - Kluczbork 2001
101. *Komentarz aktualizowany do art. 301-633 Kodeksu spółek handlowych*, A. Kidyba (red.), Warszawa 2022
102. *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka akcyjna i przepisy karne*, J. P. Naworski, K. Strzelczyk, J. Raglewski, T. Siemiątkowski, R. Potrzezszc (red.), Warszawa 2011
103. *Komentarz KSH. Spółka akcyjna*, R. Potrzezszc, T. Siemiątkowski (red.), t. 1, Warszawa 2003
104. Kopaczyńska-Pieczniak K., *(Nie)zależność reprezentacji od prowadzenia spraw w handlowych spółkach osobowych*, PPH 09/2019
105. Kozłowska-Chyła B., *Status prawny członka zarządu spółki akcyjnej zawieszzonego w czynnościach oraz wpływ zawieszenia na strukturę organizacyjną zarządu*, PPH 5/2015
106. *Krajowy Rejestr Sądowy. Komentarz*, A. Michnik, Warszawa 2013, LEX
107. Krauss J., *Mandat i kadencja członków organów spółki akcyjnej*, PPH 5/2009
108. Kropiwnicki J., *Prawna ochrona interesu uczestników funduszu inwestycyjnego*, Kraków 2001
109. Kułak K., *Stosunek członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej*, Warszawa 2015
110. Kuniewicz Z., *Cywilnoprawna reprezentacja spółdzielni – uwagi na tle art. 54 § 1 i 55 § 1 prawa spółdzielczego*, Rejent 2/2000
111. Kuniewicz Z., Czepita S., *Aspekty wadliwości czynności prawnych spółki kapitałowej*, Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny 3/2002
112. Kuniewicz Z., *Kilka uwag o nowelizacji prawa spółdzielczego*, Radca Prawny 1/1995
113. Kuniewicz Z., *Realizacja reprezentacji łącznej*, Państwo i Prawo 11/2007
114. Kuniewicz Z., *Reprezentacyjna funkcja zarządu spółki kapitałowej*, Szczecin 2005
115. Kuropatwiński J., *Glosa do wyroku SN z dnia 20 maja 1998 r.*, I CKN 683/97, PPH 11/1999

116. Kuska-Żak I., Żak M., *Obniżenie kapitału zakładowego spółki akcyjnej w celu pokrycia straty w praktyce sądów rejestrowych*, PPH 12/2007
117. Kwaśnicki R. L., Letolc P., *Dopuszczalność uzdrawiania wadliwych czynności zarządu osoby prawnej*, Monitor Prawniczy 3/2008
118. Lackoroński B., *Skutki czynności prawnych w czasie*, Warszawa 2019
119. Larenz K., *Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Rechts*, München 2012
120. Leszczyński L., *Zagadnienie teorii stosowania prawa*, Kraków 2004
121. Lewaszkiwicz-Petrykowska B., *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973
122. Liszcz T., *Nieważność czynności prawnych w umownych stosunkach pracy*, Warszawa 1977
123. Lonchamps de Bérier R., *Zobowiązania*, Poznań 1948
124. Longchamps de Bérier R., *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania Lwów 1939*, Poznań 1999
125. Longchamps de Bérier R., *Studia nad istotą osoby prawniczej*, Lwów 1911
126. Longchamps de Bérier R., *Wstęp do nauki prawa cywilnego*, Lublin 1922
127. Longchamps F., *Z problemów poznania prawa*, Wrocław 1968
128. Łętowska E., *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000
129. Mariański A., Karolak A., *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, Warszawa 2006
130. Marszałkowska-Krześ E., *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczące spółek handlowych*, Warszawa 2004
131. Mazur P., *Odpowiedzialność sprzedawcy akcji za przekazanie fałszywych informacji*, Glosa 4/2017
132. Michalski M., *Geneza spółki akcyjnej w obrocie prawnym w Polsce oraz w prawie polskim do 1918 r.*, Monitor Prawa Handlowego, 2/2017
133. Michalski M., *Pojęcie i charakter prawny tytułów uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 4/1998
134. Michalski M., Sobolewski P., *Prawo o funduszach inwestycyjnych*, Warszawa 1999
135. Morse G., *Charlesworth's Company Law*, London 1987
136. Mroczkowski R., *Nadzór nad funduszami inwestycyjnymi*, Warszawa 2011
137. Mucha-Kujawa J., *Teoretycznoprawne aspekty przedstawicielstwa organizacyjnego jako pragmatycznego sposobu reprezentacji osoby prawnej*, Studia Prawnicze 3/2017
138. Naworski J. P., *Status członków zarządu spółdzielni i spółek kapitałowych*, Monitor Prawniczy 1/1997



139. Naworski J.P., *Skutki przekroczenia przez zarządy spółek kapitałowych ograniczeń do dokonywania czynności prawnych* (próba wykładni art. 17 kodeksu spółek handlowych), PPH 1/2001
140. Niedużak M., *Konflikt interesów w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych. Zagadnienia prawne w praktyce SN*, Monitor Prawniczy 3/2017
141. Norek E., *Krajowy Rejestr Sądowy i postępowanie rejestrowe*, Warszawa 2001
142. Nowacki A., *Jawność materialna Krajowego Rejestru Sądowego*, Prawo Spółek 5/2007
143. Nowacki J., *Odpowiednie stosowanie przepisów prawa*, Państwo i Prawo 3/1964
144. Nowak L., Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z., *Czynności konwencjonalne w prawie*, Studia Prawnicze 33/1972
145. Nowocień M., *Nieświadomość jako przyczyna odmowy dokonania czynności notarialnej*, Monitor Prawniczy 24/2013
146. *O czym mówią prawnicy, mówiąc o podmiotowości*, A. Bielska-Brodziak (red.), Katowice 2015
147. *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kraków 2004
148. Ohanowicz A., Górski J., *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970
149. Opalska D., *Zakres umocowania zarządu – ochrona osób trzecich a ochrona spółki*, Monitor Prawniczy 22/2013
150. Opalski A., *Kadencja i mandat członka zarządu*, PPH 10/2003
151. Opalski A., *O pojęciu interesu spółki handlowej*, PPH 11/2008
152. Opalski A., Oplustil K., *Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych*, PPH 03/2013
153. Opalski A., Oplustil K., *Zarządzanie i nadzór w spółkach akcyjnych – status quo I dylematy reformy*, MOP – dodatek do MoP 7/2014
154. Opalski A., *Pojęcie organu osoby prawnej*, Państwo i Prawo 1/2009
155. Opalski A., *Rada nadzorcza w spółce akcyjnej*, Warszawa 2006
156. Opalski A., *Ważność umowy zawartej przez członka zarządu spółki z o.o.*, PPH 6/2003
157. Oplustil K., *Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej*, Warszawa 2010
158. Osajda K. (red.) *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego t. 5*, Warszawa 2020
159. Osuchowski W., *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1981
160. Pabis R., *Spółka z o.o.*, Warszawa 2004

161. Pawlikowski L., *W imieniu spółdzielni czy za spółdzielnię?*, PPH 12/2004
162. Pazdan M., *Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, nr 5, Prace prawnicze, t. I, Katowice 1969
163. Pazdan M., *O rolach, w jakich może występować prokurent przy dokonywaniu czynności prawnych*, Rejent 12/2003
164. Pazdan M., *Z problematyki dobrej lub złej wiary osoby prawnej*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, nr 21, Prace prawnicze, t. II, Katowice 1971
165. Płonka E., *Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi na przykładzie spółek kapitałowych*, Wrocław 1994
166. Pochmara W., Zapała A., *Prawa uczestnika funduszu inwestycyjnego i sposób ich realizacji*, Warszawa 2004
167. Podsiadlik C., *Instrumenty stabilizacji pozycji członków zarządu spółki kapitałowej*, Prawo Spółek, 9/2002
168. Popiołek W., *Obowiązek lojalności członków organów kolegialnych spółek handlowych*, PPH 9/2021
169. Powierża A., *Fundusze inwestycyjne i fundusze emerytalne jako osoby prawne*, PPH 5/2000
170. *Prace z zakresu prawa cywilnego i prawa na dobrach niematerialnych*, S. Grzybowski (red.), ZNUJ 346/1974
171. Preussner-Zamorska J., *Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym*, Warszawa 1983
172. *Prawo Bankowe. Komentarz*, R. Sikorski (red.) Legalis 2015
173. *Prawo bankowe. Komentarz*, W. Góralczyk (red.), Warszawa 1999
174. *Prawo cywilne – część ogólna, System Prawa Prywatnego*, Z. Radwański, A. Olejniczak (red.) t. 2, Warszawa 2019
175. *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk (red.), Warszawa 2017
176. *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego*, M. Modrzejewska (red.) Warszawa 2010
177. *Prawo o funduszach inwestycyjnych. Komentarz*, M. Michalski, L. Sobolewski (red.) Warszawa 1999
178. *Prawo rynku kapitałowego. Komentarz*, M. Wierzbowski, L. Sobolewski, P. Wajda (red.), Warszawa 2014
179. *Prawo spółdzielcze oraz ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz. Orzecznictwo*, Stefaniak A. (red.), Warszawa 2007

180. *Prawo spółdzielcze*, J. Ignatowicz, M. Gersdorf (red.) Warszawa 1985
181. *Prawo spółdzielcze. Komentarz do zmienionych przepisów*, K. Pietrzykowski (red.) Warszawa 1995
182. *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, K. Kwapisz-Krygel (red.), Warszawa 2014
183. *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, K. Osajda (red.), Warszawa 2021
184. *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2020
185. *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*, A. Stefaniak (red.) Warszawa 2018
186. *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, E. Łętowska (red.) t. 5, Warszawa 2006
187. Radwański Z., *Jeszcze w sprawie bezwzględnie nieważnych czynności prawnych*, Państwo i Prawo 6/1986
188. Radwański Z., *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 1999
189. Radwański Z., *Prawo cywilne*, Warszawa 2005
190. Radwański Z., *Wykładnia oświadczeń woli składanych indywidualnym adresatom*, Ossolineum 1992
191. Radwański Z., *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979
192. Romanowski M., *Szczegółowe reguły wykładni kontraktów w świetle zasad europejskiego prawa kontraktów a reguły wykładni umów w prawie polskim*, PPH 9/2004
193. Rott-Pietrzyk E., *Wykładnia oświadczenia woli (studium prawnoporównawcze)*, Studia Prawa Prywatnego 3-4/2007
194. Rott-Pietrzyk E., *Znaczenie kryterium rozsądku przy wykładni oświadczenia woli w praktyce notarialnej*, „Rejent” 12/2007
195. Rowiński T., *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971
196. *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, W. Popiołek, L. Ogiegła, M. Szpunar (red.), Zakamycze 2005
197. *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego, Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, J. Pisuliński, F. Zoll, P. Tereszkievicz (red.) Warszawa 2012
198. *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga Pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, J. Błeszyński, J. Rajski (red.), Warszawa 1985
199. Rozwodowski W., *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 2005

200. Rudnicki K., *Ustanie funkcji i wygaśnięcie mandatu członka zarządu spółki kapitałowej*, PPH 9/2006
201. Skąpski J., *Autonomia woli w prawie międzynarodowym prywatnym w zakresie zobowiązań z umów*, Kraków 1964
202. Skorupa P., *Nieważność czynności prawnej w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2019,
203. Skowroński G., *Zarzut nieważności czynności prawnej dokonanej przez byłego członka zarządu spółki z o.o. wpisanego do rejestru przedsiębiorców – glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5.12.2008 r. (III CZP 124/08)*, Glosa 9/2009
204. Smyk M., *Pełnomocnictwo według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2010
205. Sobolewski P., *Kompetencja do dokonania czynności prawnej jako przesłanka jej prawnej doniosłości*, PPH 02/2009
206. Sobolewski P., *Culpa in contrahendo- odpowiedzialność deliktowa czy kontraktowa?*, PPH 04/2005
207. Sobolewski P., *Kontrowersje wokół pojęcia nieistnienia i nieważności czynności prawnej*, PPH 05/2009
208. Sołtysiński S., *Charakter prawny uchwał rady nadzorczej [w:] M. Modrzejewska (red.) Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga pamiątkowa Profesora Józefa Okolskiego*, Warszawa 2010
209. Sołtysiński S., Nowicka A., *Okres urzędowania a czas trwania mandatu członków zarządu spółek kapitałowych*, PPH 5/1998
210. Sołtysiński S., *Przepisy ogólne kodeksu spółek handlowych*, Państwo i Prawo 7/2001
211. Sołtysiński S., *Ważność umowy zawartej przez członka zarządu spółki z o.o.*, PPH 10/2002
212. Sołtysiński S., *Wynalazek spółki kapitałowej: o krok od wieczności*, PiP 11/1998
213. *Spółdzielnie mieszkaniowe*, K. Pietrzykowski (red.) Warszawa 2016
214. *Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2013
215. *Spółka akcyjna*, A. Kidyba (red.) Warszawa 2008
216. *Spółka z o.o. Komentarz*, R. Pabis (red.), Warszawa 2006
217. *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, A. Kidyba (red.), Warszawa 2007
218. *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 227–300 K.S.H.*, A. Nowacki (red.) t. 2, Warszawa 2021
219. Stawecki T., *Rejestry publiczne. Funkcje instytucji*, Warszawa 2005
220. Stec P., *Powiernictwo w polskim prawie na tle prawnoporównawczym*, Kraków 2005

221. Steinborn S., *Konwalidacja wadliwej rozprawy oraz częściowe uchylenie wyroku w świetle bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. (na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., III KKN 81)*, *Palestra* 48/5-6/2003
222. Stokłosa A., *Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie – głos w dyskusji*, *Prawo Spółek* 9/2011
223. *Studia z wykładni prawa*, C. Martysza, Z. Tobora (red.), Bydgoszcz–Katowice 2008
224. Swaczyna B., *Warunkowe czynności prawne*, Warszawa 2012
225. *System prawa cywilnego. Część ogólna*, t. 1, S. Grzybowski (red.) Wrocław 1985
226. *System Prawa Prywatnego, Prawo spółek kapitałowych*, S. Sołtysiński (red.), t. 17B, Warszawa 2016
227. *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, Z. Radwański (red.) t. 2, Warszawa 2008
228. *System prawa prywatnego. Prawo cywilne - część ogólna*, M. Safjan (red.) t. I, Warszawa 2012
229. *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, Z. Radwański, A. Olejniczak (red.) t. 2, Warszawa 2019
230. *System Prawa Prywatnego. Prawo instrumentów finansowych*, M. Stec (red.), t. 4, Warszawa 2016
231. *System Prawa Prywatnego. Prawo papierów wartościowych*, A. Szumański (red.), t. 19, Warszawa 2006
232. *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna.*, E. Łętowska (red.) t. 5, Warszawa 2006
233. *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. VII, J. Rajski (red.) Warszawa 2011
234. *System prawa prywatnego. Suplement*, A. Olejniczak (red.), t. 6, Warszawa 2014
235. Szczurowski T., *Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2012
236. Szewczyk J., *Wybór członków organów spółek z udziałem państwa*, *Monitor Prawniczy* 21/2017
237. Szlęzak A., *Reprezentacja spółek kapitałowych w umowach z członkami zarządu*, PPH 10/2012
238. Szpunar A., *O powierniczych czynnościach prawnych*, *Rejent* 11/1993
239. Szpunar A., *Uwagi o pojęciu czynności prawnej*, *Państwo i Prawo* 12/1974

240. Szumański A., *Prawa „szczególne” wspólnika spółki kapitałowej a zasada odwoływalności członka zarządu przez wspólników oraz zasada wyboru członków rady nadzorczej grupami*, Prawo spółek 5/2006
241. Szumański A., *Przesłanka wygaśnięcia mandatu członka zarządu spółki kapitałowej w trybie art. 202 § 2 albo art. 369 § 4 k.s.h.*, Prawo spółek 2/2007
242. Szydło W., *Pojęcie reprezentacji. Uwagi teoretycznoprawne*, Przegląd Prawa i Administracji LXXXII, Wrocław 2010
243. Szydło W., *Prawna dopuszczalność korzystania przez radę nadzorczą spółki akcyjnej z pomocy podmiotów zewnętrznych*, PPH 6/2013, 2013
244. Śledzikowski M., *Skutki prawne udzielenia absolutorium dla członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2018
245. Tajer M., *Obowiązek członków organów spółki akcyjnej działania w jej interesie*, Prawo Spółek 7-8/2011
246. Tajer M., *Status prawny zarządu spółki akcyjnej w organizacji*, Prawo spółek 9/2008
247. Tanajewska R., *Charakter prawny zarządu w spółce akcyjnej*, Warszawa 2017
248. *Tendencje rozwoju prawa cywilnego: zbiór studiów*, E. Łętowska (red.), Ossolineum 1983
249. *Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz*, R. Mroczkowski (red.) Warszawa 2014
250. *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, Ł. Zamojski, Warszawa 2009
251. *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, K. Osajda (red.), Warszawa 2020
252. *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*, M. Tarska (red.), Warszawa 2009
253. *W kręgu teoretycznych i praktycznych aspektów prawoznawstwa. Księga Jubileuszowa Profesora Bronisława Ziemianina, pod "ars boni et aequi"*, M. Zieliński (red.) Poznań 2005
254. *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga Jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, A. Choduń, S. Czepita (red.), Szczecin 2010
255. Wajda D., *Obowiązek lojalności w spółkach handlowych*, Warszawa 2009
256. Wajda D., *Odpowiedzialność za zawarcie umowy kredytu przez osobę nieumocowaną. Glosa do wyroku SN z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 143/16*, Monitor Prawa Bankowego 10/2018
257. Wajda D., *Wpisy w Krajowym Rejestrze Sądowym wywołujące skutek deklaratoryjny*, PPH 01/2019

258. Warkańto W., *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972
259. Węgrzynowski Ł., *Reprezentacja spółki kapitałowej w świetle ustawy z 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym*, PPH 12/2009
260. Wilejczyk M., *Cywilne prawo - przedstawicielstwo - związek przyczynowy - czyn niedozwolony - zakres odszkodowania w razie zawinionego działania rzekomego pełnomocnika. Glosa do wyroku SN z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 319/09*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2/2013
261. Wilejczyk M., *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014
262. Wiśniewski W., *Prawo o spółkach*, t. III, Warszawa 1993
263. Witosz A. J., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5.12.2008 r. (III CZP 124/08)*, Przegląd Sądowy 10/2009
264. Wojewoda M., *Kilka uwag na temat znowelizowanego art. 39 k.c.*, PPH 09/2019
265. Wojewoda M., Nowak F., *Sankcja wadliwej reprezentacji osób prawnych w znowelizowanym art. 39 KC*, Monitor Prawniczy 5/2019
266. Wojewoda M., *Znowelizowany art. 39 KC a przypadki naruszenia zasad reprezentacji łącznej osób prawnych*, Monitor Prawniczy 7/2019
267. Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001
268. Wolter A., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1986
269. Wolter A., *Problematyka ogólna czynności prawnych w Kodeksie cywilnym*, Państwo i Prawo 11/1964
270. Wołodkiewicz W., Zabłocka M., *Prawo rzymskie. Instytucje*, Warszawa 2005
271. Wróblewski S., *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916
272. Zapala A., Pochmara W., *Prawa uczestnika funduszu inwestycyjnego i sposób ich realizacji*, Warszawa 2004
273. Zbiegien Turzańska A., *Reprezentacja spółek kapitałowych i spółdzielni*, Warszawa 2018
274. Zbiegień-Turzańska A., *Specjalne zasady reprezentacji*, PPH 04/2017
275. Zbiegień-Turzańska A., *Zasady reprezentacji spółdzielni*, Przegląd Sądowy 06/2015
276. Zelek M., *Przypisanie osobie prawnej odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy za czyn własny*, Palestra 4/2017
277. Ziemiński Z., *Kompetencja i norma kompetencyjna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i socjologiczny” z. 4/1969

278. Ziemiński Z., *Przepis prawny a norma prawna*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny 22, z. 1/1960
279. Ziemiński Z., *W sprawie czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo 8/1986
280. Ziemiński Z., Wronkowska S. (red.), *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001
281. Zoll F. (junior), *Prawo cywilne. Opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce*, Poznań 1931
282. Zakrzewski P., *Z zagadnień konstrukcji prawnej spółdzielni*, Rejent 9/2004
283. Zięty J. J., *O potrzebie zmian w zakresie regulacji funkcjonowania zarządu w spółce partnerskiej*, PPH 10/2012
284. Zych K., *Składanie oświadczenia woli w imieniu spółki po wygaśnięciu mandatu członka zarządu. Glosa do wyroku SN z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 143/16*, Glosa 4/2018
285. Żaba M., *Kilka uwag na temat potrzeby zmiany przepisów dotyczących reprezentacji spółdzielni*, PPH 11/2019